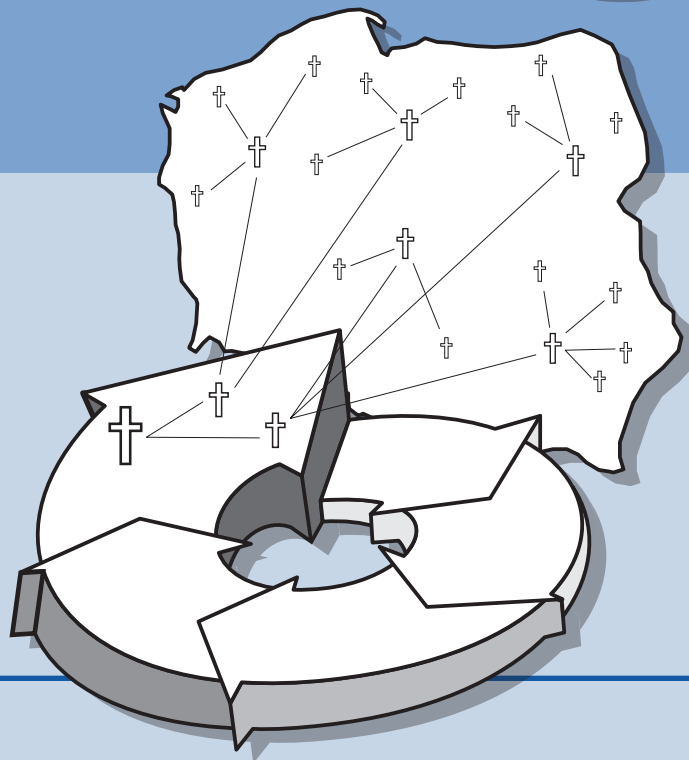


# Kurs Omega



*Praktyczne Przygotowanie dla  
Chrześcijan Zakładających Kościoły*



# **Kurs Omega:**

Praktyczne przygotowanie  
dla  
założycieli kościołów

## **Podręcznik trzeci**

Opracowany przez

*The Alliance for Saturation Church Planting*

we współpracy z

Peter Deyneka Russian Ministries

**Kurs Omega:  
Praktyczne przygotowanie dla chrześcijan zakładających kościoły  
Podręcznik trzeci**

Published by  
The Bible League, 16801 Van Dam Road, South Holland, IL 60473 USA  
Tel: (800) 334-7017 E-mail: BibleLeague@xc.org www.bibleleague.org

Copyright ©1999 by *The Alliance for Saturation Church Planting*.  
This material was prepared in cooperation with Peter Deyneka Russian Ministries, Project 250.

**Pozwalamy i zachęcamy do kopiowania i rozprowadzania tego materiału w dowolnej formie**, pod warunkiem, że: (1) będzie podany autor, (2) jeżeli dokonasz modyfikacji, zostaną one zaznaczone, (3) nie będziesz pobierał opłaty przewyższającej koszt kopiowania i (4) nie wykonasz więcej niż 1 000 kopii.

Jeżeli chciałbyś umieścić ten materiał w internecie lub jeżeli zamierzasz wykorzystać go w sposób inny niż powyższy, prosimy o skontaktowanie się z:

*The Alliance for Saturation Church Planting*, H-1111 Budapest, Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY,  
tel.: +(36-1) 466-5978 and 385-8199 Fax: +(36-1) 365-6406. E-Mail: SCPAlliance@compuserve.com.  
Zachęcamy także do tłumaczeń i adaptacji do własnego kontekstu kulturowego. W takim przypadku również prosimy o kontakt z *The Alliance*, żebyśmy mogli udzielić zachęty i poinformować innych, którzy mogą być zainteresowani użyciem twojej wersji językowej lub innym wykorzystaniem tego materiału.

Więcej informacji na temat służby *The Alliance* możesz uzyskać kontaktując się z:



P.O. Box 843  
Monument, CO, USA 80132-0843  
Toll-free: (800) 649-2440  
E-mail: Contact\_USA@AllianceSCP.org  
www.AllianceSCP.org  
Europe Field Office E-mail: SCPAlliance@compuserve.com



*Peter Deyneka*

**Russian Ministries**

Project 250  
P.O. Box 496, 1415 Hill Avenue  
Wheaton, IL, USA 60189  
Tel: (630) 462-1739 Fax: (630) 690-2976  
E-mail: RMUSA@ASR.ru  
www.russian-ministries.org

Tekst Biblii, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzi z: „Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu”,  
Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa.

Printed in Poland

## PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w przygotowanie podręczników tej serii. Następujące osoby przyczyniły się w dużym stopniu do ich powstania, głównie pisząc i redagując materiały. Panie, załóż swój kościół aż po krańce ziemi!

Jay Weaver, General Editor, *World Team*

Richard Beckham	<i>Greater Europe Mission</i>
David & Lisa Bromlow	<i>Christ For Russia</i>
Ron Brunson	<i>World Witness and United World Mission</i>
Don Crane	<i>Greater Europe Mission</i>
Bea Crane	<i>Greater Europe Mission</i>
Hunter Dockery	<i>World Harvest Mission</i>
Mike Elwood	<i>Greater Europe Mission</i>
Jeff Geske	<i>United World Mission</i>
Dave Henderson	<i>C B International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>
Bob Mackey	<i>United World Mission</i>
Bob Martin	<i>United World Mission</i>
Paul Michaels	<i>Grace Brethren Intl. Mission</i>
Norie Roeder	<i>United World Mission</i>
Ki Sanders	<i>World Team</i>
Larry Sallee	<i>UFM International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>
Eric Villanueva	<i>United World Mission</i>
David Westrum	<i>Interlink Ministries</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>

### SPECJALNE PODZIĘKOWANIA ZA POMOC ADMINISTRACYJNĄ I TECHNICZNĄ DLA:

Edith Bond	<i>The Alliance Regional Resource Team</i>
David Gál	<i>The Alliance Regional Resource Team</i>
Nell Harden	<i>Retired English Professor</i>



# Spis treści

<b>WSTĘP</b> .....	<b>I</b>
<b>O THE ALLIANCE</b> .....	<b>III</b>
<b>PROGI</b> .....	<b>V</b>
<b>PRZEGLĄD PROGRAMU</b> .....	<b>VII</b>
<b>WIZJA SCP</b> .....	<b>1</b>
<b>Lekcja 8: Pierwsze postępy</b> .....	<b>3</b>
I.    narodziny kościoła nowotestamentowego.....	3
II.   prześladowanie .....	4
III.  podróże misyjne pawła.....	4
IV.  sobór w jerozolimie (Dzieje apostołskie, rozdział 15) .....	6
V.   zasady strategicznej działalności misyjnej .....	7
<b>Lekcja 9: Elementy ruchu zakładania kościołów</b> .....	<b>11</b>
I.    fundamentalne wzorce dla ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia .....	11
II.   kamienie budowlane ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia .....	12
III.  skutek: ruchy zakładania kościołów .....	16
<b>KOŚCIÓŁ</b> .....	<b>19</b>
<b>Lekcja 9,10: Dary duchowe</b> .....	<b>21</b>
I.    dlaczego potrzebujemy darów duchowych? .....	21
II.   przywódcy: nadani przez Jezusa do przysposabiania ciała.....	22
III.  zdolności: dane przez ducha Świętego do wyposażenia ciała w moc .....	22
IV.  indukcyjne studium biblii na temat fragmentów o darach duchowych .....	24
V.   przeszkody w odkrywaniu darów .....	26
VI.  Mobilizacja kościoła zgodnie z darami duchowymi .....	27
VII.  dary duchowe a zakładanie kościoła .....	28
<b>Lekcja 11: Społeczna dynamika kościoła</b> .....	<b>29</b>
I.    zasady biblijne.....	30
II.   kościół i kultura nowego testamentu.....	31
III.  od czasów nowego testamentu do chwili obecnej.....	34
IV.  współczesna kultura a kościół .....	35
V.   podsumowanie .....	36
<b>DUCHOWY CHARAKTER</b> .....	<b>39</b>
<b>Lekcja 8,9: Prawo i Ewangelia</b> .....	<b>41</b>
I.    boży cel dla prawa .....	42
II.   ograniczenia prawa.....	43
III.  życie według prawa.....	45
IV.  duch wyzwala nas spod prawa.....	45
V.   życie w duchu i wiara w ewangelię .....	46

<b>Lekcja 10: Odwracanie się od grzechu jako sposób życia .....</b>	<b>51</b>
I.    cechy prawdziwego odwrócenia się od grzechu .....	52
II.   prawdziwe odwrócenie się od grzechu jako sposób na życie .....	54
III.  Błogosławieństwa prawdziwego odwrócenia się od grzechu .....	55
<b>Dodatek 10A: Miejsce grzesznika .....</b>	<b>57</b>
<b>MODLITWA .....</b>	<b>61</b>
<b>Lekcja 5: Modlitwa i post .....</b>	<b>63</b>
I.    niezbędny charakter modlitwy.....	63
II.   rola postu .....	64
<b>Lekcja 6,7: Koncert modlitwy .....</b>	<b>67</b>
I.    dzięki czynimy Ojcu – list do kolosan 1:3-5 .....	67
II.   módl się o to, by ewangelię słyszano na całym świecie – List do kolosan 1: 6-8.....	68
III.  módl się o to, by bóg napełnił cię poznaniem swojej woli – list do kolosan 1:9-11.....	68
IV.   dziękujcie ojcu—list do kolosan 1:12-14 .....	69
<b>PRZYWÓDZTWO .....</b>	<b>71</b>
<b>Lekcja 3: Sfery przywództwa.....</b>	<b>73</b>
I.    przykład jesusza.....	73
II.   sfery przywództwa w procesie zakładania kościoła.....	75
III.  twoje sfery przywództwa .....	75
<b>Lekcja 4: Wprowadzenie do pracy zespołowej.....</b>	<b>79</b>
I.    na czym polega praca zespołowa? .....	79
II.   biblijna podstawa pracy zespołowej.....	80
III.  Cechy skutecznej pracy zespołowej.....	81
<b>Lekcja 5: Budowanie zespołu.....</b>	<b>85</b>
I.    tworzenie zespołu .....	85
II.   prowadzenie twojego zespołu .....	87
III.  rozumienie swojego zespołu .....	88
<b>GRUPY KOMÓRKOWE .....</b>	<b>91</b>
<b>Lekcja 7: Dynamika dyskusji w grupie komórkowej .....</b>	<b>93</b>
I.    prowadzenie dyskusji w grupie komórkowej.....	93
II.   opracowanie dobrych pytań .....	95
III.  problemy podczas dyskusji .....	96
<b>Dodatek 7A: Pytania do dyskusji .....</b>	<b>101</b>
I.    RELAcja z bogiem .....	101
II.   relacja z samym sobą .....	101
III.  RELAcje z innymi .....	102
IV.   RELacje ze światem.....	102
<b>Lekcja 8: Troszczenie się o ludzi w grupie komórkowej.....</b>	<b>103</b>
I.    Budowanie relacji.....	103
II.   dostrzeganie potrzeb ludzi.....	104
III.  troska o potrzeby ludzi w twojej grupie komórkowej.....	105



<b>Lekcja 9: Przygotowywanie nowych prowadzących dla grup komórkowych .....</b>	<b>109</b>
I.    wybór przywódcy-ucznia.....	109
II.   Przygotowanie przywódcy-ucznia do objęcia funkcji .....	111
III.  oddelegowanie przywódcy-ucznia do służby .....	113
<b>EWANGELIZACJA .....</b>	<b>115</b>
<b>Lekcja 8: Ewangelizacja przez przyjaźń .....</b>	<b>117</b>
I.    przyjaźń z nie-chrześcijanami.....	117
II.   naśladowanie Chrystusa w przyjaźni.....	119
III.  obliczanie kosztów.....	119
IV.   życiowe doświadczenia związane z ewangelizacją przez przyjaźń .....	120
<b>CZYNIENIE UCZNIAMI JEZUSA .....</b>	<b>121</b>
<b>Lekcja 1: Wprowadzenie do czynienia ludzi uczniami Jezusa .....</b>	<b>123</b>
I.    podstawa biblijna .....	123
II.   Definicja ucznia i czynienia uczniem .....	125
III.  boże wezwanie do czynienia uczniami .....	125
IV.   w jaki sposób czynienie uczniami przyczynia się do zakładania kościoła .....	126
V.    rozpoczynamy mając na uwadze cel.....	126
<b>Lekcja 2: Twoja rola w czynieniu uczniami Jezusa .....</b>	<b>129</b>
I.    duchowy wzrost .....	129
II.   okazywanie swoim uczniom chrystusowej miłości.....	130
III.  skupienie się na prawdziwych duchowych potrzebach ludzi zamiast na programach.....	131
IV.   zmierzanie do powielania i pomnażania .....	132
V.    częsta ocena swojej służby i gotowość do koniecznych zmian .....	132
VI.   nauka, nauka i jeszcze raz nauka!.....	132
<b>Dodatek 2A: Cechy charakterystyczne chrześcijańskiej miłości.....</b>	<b>135</b>
<b>Lekcja 3: Znaj swoich ludzi, znaj swój cel.....</b>	<b>137</b>
I.    pojmowanie celu czynienia uczniami .....	137
II.   Znajomość obecnego stanu duchowego swoich ludzi.....	138
III.  Praktyczne wskazówki czynienia uczniami Jezusa.....	140
<b>Dodatek 3A: Niektóre teksty NT o wierze, nadziei i miłości.....</b>	<b>143</b>
<b>Lekcja 4: Pomaganie uczniom w duchowym wzrastaniu .....</b>	<b>145</b>
I.    ustalenie powszechnych przyczyn duchowych zmagania .....	145
II.   ustalenie wsparcia dla wierzących niezbędnego do pokonywania duchowych przeszkód .....	148
<b>Dodatek 4A: Analiza potrzeb duchowego wzrostu.....</b>	<b>151</b>
<b>Lekcja 5: Formy czynienia uczniami Jezusa.....</b>	<b>153</b>
I.    Forma 1: wzrost indywidualny.....	154
II.   Forma 2: uczniostwo sam na sam.....	154
III.  Forma 3: służba małych grup .....	155
IV.   Forma 4: służba w dużej grupie.....	156
V.    przypomnienie.....	156

Dodatek 5A: Plan czynienia uczniami Jezusa.....	159
---	-----

## **WALKA DUCHOWA ..... 165**

<b>Lekcja 1: Rozumienie światopoglądu.....</b>	<b>167</b>
--	------------

I. powszechnie wyznawane światopoglądy.....	167
II. Światopogląd biblijny .....	168
III. światopogląd a zakładanie kościoła .....	170

<b>Lekcja 2: Dynamika walki duchowej.....</b>	<b>173</b>
---	------------

I. królestwo Boże.....	175
II. królestwo człowieka.....	175
III. królestwo istot duchowych .....	176
IV. królestwo walki.....	176

<b>Dodatek 2A: Indukcyjne studium Biblii .....</b>	<b>179</b>
--	------------

I. Obserwacja .....	179
II. Interpretacja.....	179
III. zastosowanie.....	179

<b>Lekcja 3: Bitwy duchowe .....</b>	<b>181</b>
--------------------------------------	------------

I. sfery szatańskiego ataku .....	181
II. jak rozpoznać, czy dany problem wynika z przyczyn naturalnych, czy jest atakiem szatana .....	183
III. jak się bronić przed atakami szatana.....	183
IV. wskazówki radzenia sobie z demonicznym opętaniem .....	184

<b>Dodatek 3A: Studium Biblii .....</b>	<b>187</b>
---	------------

<b>Dodatek 3B: Przykłady z całego świata.....</b>	<b>189</b>
---	------------

I. przykład pierwszy: Dick Hillis opowiada następującą historię z Chin .....	189
II. przykład drugi: para misjonarzy opowiada następującą historię z kraju w Europie środkowowschodniej.....	189
III. przykład trzeci: para misjonarzy opowiada następującą historię z Rumunii.....	190
IV. przykład czwarty: młoda misjonarka w Afryce przeżyła następujące doświadczenie z walki duchowej .....	190

# WSTĘP

## CEL TEGO MATERIAŁU

Chrześcijanie zakładający kościoły często są rekrutowani i posyłani niemal bez praktycznego przygotowania do postawionego im zadania. Przywódcy kościoła, przytłoczeni trudnościami służby, często nie posiadają wyraźnej wizji tego, co Bóg pragnie przez nich dokonać. Jednak zarówno założyciele, jak i przywódcy kościoła potrzebują praktycznego przygotowania i wizji, ale szkoły biblijne i seminaria są dla wielu nieosiągalne.

Niniejszy materiał ma im dostarczyć nie tylko wizji, lecz także biblijnych podstaw i praktycznych umiejętności służby, które zamienią tę wizję w rzeczywistość. Nie jest to program edukacyjny. Zapewnia on raczej niezbędne fundamenty biblijne i edukacyjne, a także praktyczne umiejętności służby, nieodzowne dla zakładania kościołów. Pomimo iż *Kurs Omega* powstał z myślą o krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz byłego ZSRR, cieszą nas doniesienia, że okazał się pożyteczny także w innych krajach.

Program ten opracowano dla realizacji dwóch celów:

1. Zapewnienie praktycznego przygotowania niezbędnego do zakładania kościołów.
2. Mobilizacja całego Ciała Chrystusa do ruchu zakładania kościołów.

Dzisiaj obserwujemy ruchy zakładania kościołów w wielu krajach na całym świecie, m. in. w Brazylii, Rumunii, na Filipinach, w Nigerii. Wierzymy, że kościół lokalny jest głównym Bożym narzędziem ewangelizacji świata i że zakładanie kościołów oparte na zasadach pomnażania jest najefektywniejszym środkiem do wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego. Nowe kościoły muszą być zakładane z wizją pomnażania i zdolnością do zakładania kolejnych nowych kościołów. Stwarza to korzystne warunki dla ruchu kościołów, który może objąć cały naród i przekształcić życie ludzi w całym kraju.

W ruchu zakładania kościołów potrzebni są ludzie na wszystkich poziomach tego zadania, począwszy od młodych wierzących, pełnych entuzjazmu z powodu swojej nowej wiary, aż do przywódców poszczególnych wyznań. Sami założyciele nigdy nie będą w stanie zapoczątkować ruchu zakładania kościołów. Ten materiał można zastosować z korzyścią dla wszystkich pracowników i przywódców kościoła, którzy mogą bezpośrednio i pośrednio wspierać wysiłki założycieli wypełniając służbę, do której powołał ich Bóg.

## PRZEGLĄD PROGRAMU

Ten podręcznik jest jednym z pięciu, które zawierają około trzydziestu godzinnych lekcji. Aby umożliwić osiągnięcie przedstawionych wyżej celów, program zajęć obejmuje szeroki zakres tematów istotnych dla zadania zakładania kościołów. Należą do nich: wizja SCP (zakładanie kościołów aż do nasycenia), służba grup komórkowych, prowadzenie w uczniostwie, kościół, ewangelizacja, indukcyjne studium Biblii, przywództwo, modlitwa, duchowy charakter i inne.

Program zajęć został podzielony na pięć podręczników w celu zapewnienia rozwoju w procesie uczenia się. Po ukończeniu danego podręcznika każdy uczestnik wprowadza w życie zawarte w nim zasady przed rozpoczęciem następnego podręcznika. Dlatego wiele późniejszych sesji opiera się na zasadach i umiejętnościach, które uczestnicy poznali i wprowadzili w życie podczas wcześniejszych lekcji.

Innymi słowy program zajęć jest tak opracowany, by jego treści były poznawane i jednocześnie wykorzystywane w rzeczywistym procesie zakładania kościołów. Gdy uczestnik aktywnie pracuje nad założeniem nowego kościoła, będzie potrzebował pewnych umiejętności i wiedzy, a także napotka na różne problemy. Umiejętności i wiedza potrzebne w początkowej fazie zakładania kościoła zostały omówione w pierwszych podręcznikach, natomiast działania i zasady potrzebne w późniejszej fazie przedstawione są w podręcznikach późniejszych. Każdy podręcznik jest przygotowany tak, by kształtować umiejętności, odpowiadać na pytania, omawiać potencjalne problemy związane z aktualną fazą zakładania kościoła, w którą uczestnik jest aktywnie zaangażowany. Po tym Wstępie znajdziesz listę kluczowych zadań rozwojowych, inaczej „progów”, do których przygotowuje się uczestników kursu i które powinni wykonać między seminariami.

Lekcje są pogrupowane według tematów, a każdy z pięciu podręczników zawiera lekcje na kilka tematów. Niektóre z tych tematów, na przykład „wizja” i „kościół” znajdują się we wszystkich pięciu podręcznikach. Inne, takie jak „prowadzenie w uczniostwie” pojawiają się w programie nieco później, gdy

uczestnik styka się z nimi na swoim etapie służby. W dalszej kolejności podana jest lista lekcji dla każdego z pięciu podręczników.

## **KORZYSTANIE Z MATERIAŁU**

### **Rada Dla Uczestnika**

Przygotowanie wszystkich pięciu podręczników tego programu wymagało wiele czasu, modlitwy i wysiłku. Każdy podręcznik zajmuje się konkretnymi umiejętnościami służby i wiedzą niezbędną w procesie zakładania nowego kościoła. Dlatego gorąco polecamy rozpoczęcie nauki od pierwszego podręcznika, a nie od jednego z podręczników późniejszych. W podobny sposób każda lekcja została starannie wybrana i opracowana tak, by była pożyteczna, możliwa do zastosowania i miała istotne znaczenie dla zadania zakładania kościołów. Korzystne efekty przyniesie praca nad nimi po kolei.

Warto sobie uświadomić, że prawdziwe uczenie się ma miejsce wtedy, gdy stosuje się koncepcje przedstawione w tych lekcjach w swoim osobistym życiu i służbie. Większość lekcji na końcu zawiera plan działania. Plany działania mają pomóc w zastosowaniu idei przedstawionych w lekcji i powinny być wykonane przed rozpoczęciem następnego podręcznika. Bardzo pomocne może być posiadanie doradcy, który będzie zachęcał cię i udzielał rad w trakcie zakładania nowego kościoła. Taki doradca może także „rozliczać” cię ze stosowania poznawanych koncepcji w swoim życiu i służbie. Rada osoby „towarzyszącej” przynosi nie tylko skutek pedagogiczny – wielu założycieli kościołów może poświadczyć, że jest to niezwykle pomocne w życiu i służbie. Dlatego gorąco zachęcamy do poszukiwania w modlitwie jakiejś formy doradztwa, która wzbogaciłaby i umocniła twoją służbę zakładania kościoła.

### **Rada Dla Osoby Prowadzącej Szkolenie**

Ten materiał może być wykorzystywany w wielu kontekstach, takich jak szkoła biblijna, seminarium lub seminarium przy kościele. Nie jest to jednak przede wszystkim materiał edukacyjny. Jest to materiał szkoleniowy, nastawiony na praktyczne przygotowanie. Edukacja skupia się na wiedzy i informacji. Natomiast intencją tego materiału nie jest jedynie przekazywanie wiedzy, ale motywowanie do działania przy wykorzystaniu zdrowych, biblijnych umiejętności służby. Podręcznik ten przeznaczony jest dla „wykonawców”.

Choć metoda, jaką wybierzesz do nauczania lekcji z każdego podręcznika, zależy od Twojej konkretnej sytuacji, proponujemy, aby każdy podręcznik był realizowany w trakcie tygodniowego seminarium. Jednakże wiele ośrodków szkoleniowych z powodzeniem wykorzystuje inne możliwości organizacyjne, lepiej dostosowane do życia i prowadzonej służby. Czasami są to dwa intensywne weekendy lub regularne sesje tygodniowe. Zaleca się podkreślanie planów działania pod koniec każdej lekcji, aby zostały wykonane przed następnym seminarium. Przedział czasowy między seminariami powinien wynosić od czterech do sześciu miesięcy. Zaletą tej metody nauczania jest łączenie zasad poznawanych podczas seminarium z ich praktycznym zastosowaniem między seminariami.

Podczas seminariów nie jest konieczne nauczanie każdego punktu każdej lekcji, ponieważ uczestnicy mogą przeczytać ten materiał samodzielnie. Czasami dobrą metodą jest zapoznanie się uczestników z treścią lekcji i dyskusja na temat jej związku z ich własnym doświadczeniem. Kiedy indziej najlepszym sposobem przekazania treści może być wykład prowadzony przez specjalistę z danej dziedziny. **NIE KONCENTRUJ SIĘ JEDNAK NA METODZIE WYKŁADOWEJ.** Bądź twórczy, wypróbuj różnorodne metody do przekazania zasad i umiejętności zawartych w lekcjach. Inni prowadzący wykorzystują takie metody jak dyskusje grupowe, warsztaty i odgrywanie ról.

Posiadasz święty depozyt. Pan Kościoła chce czynić uczniami wszystkie narody i potrzebuje przywódców. Masz niesamowitą możliwość udzielenia pomocy i przygotowania wielu, którzy przyspieszą rozwój ruchu zakładania kościołów i wprowadzą innych w ich pomnażanie.

### **Dalsza pomoc**

Nie wahaj się skontaktować z nami, jeżeli możemy ci w czymś pomóc przy rozszerzaniu wizji ruchu zakładania pomnażających się kościołów lub praktycznego przygotowywania zakładających kościoły.

Jay Weaver, General Editor

Budapeszt, Węgry, styczeń 2000

JayWeaver@compuserve.com

## O THE ALLIANCE

Program ten został przygotowany przez *The Alliance for Saturation Church Planting* we współpracy z Project 250 z Peter Deyneka Russian Ministries. *The Alliance* to grupa współpracujących kościołów i organizacji misyjnych, które mobilizują wierzących do napelnienia ewangelicznymi kościołami każdego kraju w Europie Centralnej i Wschodniej oraz byłym Związku Radzieckim. Saturation Church Planting to strategia starająca się założyć lokalne kościoły w każdym mieście, wiosce i osiedlu, aby ludzie, którzy przyjmą Chrystusa, mieli lokalną wspólnotę, w której mogliby wzrastać i przygotowywać się do służby. *The Alliance* wychodzi z założenia, że połączenie sił wzmacnia skuteczność, redukuje powtarzanie się i demonstrowanie jedności wierzących w Chrystusa.

### W CO WIERZYMYS:

- Kościół lokalny jest głównym narzędziem Boga w ewangelizacji i uczniostwie.
- Partnerstwo z kościołami i organizacjami misyjnymi ma kluczowe znaczenie dla pomnażania lokalnych kościołów i rozwoju ruchów zakładania kościołów aż do nasycenia.
- Praktyczne przygotowywanie przywódców jest konieczne dla zakładania kościołów i wzrostu kościoła.
- Traktat w Lozannie jest wyznaniem wiary dla *The Alliance*.

### CO ROBIMYS:

#### Praktyczne przygotowywanie i doradztwo dla chrześcijan zakładających kościoły

*The Alliance* zapewnia oparte na praktycznych umiejętnościach przygotowanie w formie seminariów, z praktycznymi zadaniami służby mającymi na uwadze zakładanie pomnażających się kościołów.

#### Gromadzenie informacji

Właściwa informacja prowadzi do trafnych decyzji w zakładaniu kościołów. *The Alliance* może Ci pomóc przez szkolenie i konsultacje w zakresie gromadzenia informacji odnośnie do zakładania kościołów i ich wzrostu.

#### Konsultacje w zakresie ruchu modlitwy

Ruch zakładania kościołów rozpoczyna się od wizji, którą odkrywamy i udoskonalamy szukając w modlitwie Bożego planu. *The Alliance* może pomóc Ci lepiej zrozumieć rolę ruchów modlitwy w zadaniu zakładania kościołów oraz podpowie, jak wspierać ruch modlitwy w Twoim regionie.

#### Ukazywanie wizji

Czego Bóg chce dla twojego kraju? On pragnie, by wszędzie były kościoły! *The Alliance* może pomóc w ukazywaniu wizji nowych kościołów przez seminaria na temat zasad zakładania kościołów aż do nasycenia.

### ABY UZYSKAĆ WIĘCEJ INFORMACJI, SKONTAKTUJ SIĘ Z:

The Alliance for Saturation Church Planting  
Regional Resource Team  
H-1111 Budapest  
Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY  
Tel: +(36-1) 466-5978 lub 385-8199  
Fax: + (36-1) 365-6406  
E-mail: SCPAlliance@compuserve.com

## CYKL ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW



Zakładanie kościołów nie jest serią przypadkowo powiązanych wydarzeń i działań; jest to proces zmierzający do określonego celu. Wymaga on koordynacji działań, połączenia umiejętności, wspólnej filozofii działania i kompetentnego przywództwa. Rozwój w tych zasadniczych dziedzinach jest celem szkolenia chrześcijanina zakładającego kościół. „Cykl zakładania kościołów” przedstawia wizualnie, z określonego punktu widzenia, wzajemne związki kluczowych zasad i praktyk działających w procesie zakładania kościołów. Jest on dla założyciela czymś w rodzaju „mapy”, pozwalającej zawsze zorientować się, skąd przyszedł i dokąd zmierza.

# PROGI

## dla Kursu Omega — programu zakładania kościołów

**Progi** to konkretne zadania w służbie, które zostały włączone w ten program. Każdy próg to jak gdyby kolejny stopień w szerszym procesie zakładania nowego kościoła. Progi są konkretnymi punktami działania, które pomagają uczestnikowi kursu zastosować w praktyce koncepcje zawarte w Kursie Omega. Są zarówno kamieniami milowymi na drodze postępu, jak i drogowskazami pokazującymi dalszy kierunek. Poniżej zamieszczamy listę progów i głównych zagadnień przedstawionych w Kursie Omega.

**PODRĘCZNIK  
PIERWSZY:** Główne zagadnienia: Wizja SCP, Cel kościoła, Indukcyjne studium Biblii oraz Prowadzenie badań

### Konkretne punkty działania:

- Zbadanie celu kościoła w świetle Wielkiego Nakazu Misyjnego.
- Przygotowanie ogólnej strategii służby w oparciu o wizję myślenia typu „Z”.
- Badanie „formy i funkcji” w pierwszym i współczesnym kościele.
- Nauczenie się i prowadzenie indukcyjnego studium Biblii.
- Napisanie osobistego świadectwa i podzielenie się nim z innymi.
- Założenie grup wsparcia modlitewnego dla ewangelizacji i zakładania kościołów.
- Wykonanie szerokiego projektu badawczego dla obszaru docelowego.

**PODRĘCZNIK  
DRUGI:** Główne zagadnienia: Ewangelizacja oraz Grupy komórkowe

### Konkretne punkty działania:

- Podzielenie się z innymi wynikami projektu badawczego na obszarze docelowym.
- Napisanie deklaracji celu kościoła.
- Opracowanie filozofii służby zakładania kościołów.
- Opracowanie strategii osobistej ewangelizacji, włączając w to ewangelizację indywidualną.
- Rozpoczęcie służby grup komórkowych z akcentem na ewangelizacji.
- Posługiwanie się indukcyjnym studium Biblii osobiście i w grupach komórkowych.



**PODRĘCZNIK TRZECI: Główne zagadnienia: Czynienie uczniami Jezusa, Walka duchowa, Zespoły i praca zespołowa**

**Konkretne punkty działania:**

- Rozpoznawanie i szkolenie przywódców grup komórkowych.
- Czas modlitwy i postu.
- Ocena światopoglądu założyciela kościołów w zestawieniu ze światopoglądem biblijnym.
- Korzystanie z prawd biblijnych do obrony przed atakiem duchowym w życiu i służbie założyciela kościołów.
- Tworzenie indywidualnych planów czynienia uczniami Jezusa dla ludzi zaangażowanych w służbę zakładania kościołów.
- Wykonanie zadań związanych z budowaniem zespołu i jego oceną.
- Analiza darów duchowych założyciela kościołów i zespołu zakładania kościołów.

**PODRĘCZNIK CZWARTY: Główne zagadnienia: Przywództwo i Szafarstwo**

**Konkretne punkty działania:**

- Analiza silnych i słabych stron stylu przywództwa założyciela kościołów, ze szczególnym akcentem na metodach osobistej interakcji z innymi.
- Zastosowanie zasad przywództwa w postawie służby w życiu i służbie założyciela kościoła.
- Analiza wykorzystania czasu w życiu i służbie chrześcijanina zakładającego kościoły, ustalanie priorytetów, układanie planu zajęć.
- Ocena ofiarności finansowej założyciela kościoła oraz zakładanego kościoła.
- Przegląd biblijnych ról męża i żony i obowiązki założyciela kościoła wobec swojej rodziny.
- Prowadzenie istniejących grup komórkowych przez proces pomnożenia.
- Przygotowanie strategicznego planu działania dla służby zakładania kościołów aż do nasycenia.

**PODRĘCZNIK PIĄTY: Główne zagadnienia: Pomnażanie, Mobilizowanie innych oraz Promowanie ruchów SCP**

**Konkretne punkty działania:**

- Inicjowanie współpracy w służbie z innymi grupami ewangelicznymi na obszarze docelowym.
- Planowanie i stosowanie w praktyce struktury opieki nad grupami komórkowymi, która będzie przyczyniać się do stałego wzrostu i pomnażania.
- Uczucie ludzi modlitwy o zakładanie kościołów aż do nasycenia; mobilizowanie do modlitwy na poziomie miasta, regionu i kraju.
- Przygotowanie i wprowadzenie w życie planu szkolenia i doradzania nowym założycielom kościołów.
- Przygotowanie i wysłanie nowych przywódców do służby zakładania kościołów.
- Promowanie w nowych kościołach wizji zaangażowania misyjnego nie tylko na ich obszarze docelowym, ale także „aż po krańce ziemi”.



## PRZEGLĄD PROGRAMU

### Dotyczy głównie fazy **FUNDAMENTY** Cyklu Zakładania Kościołów

# PODRĘCZNIK PIERWSZY – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Metody studium Biblii	Ewangelizacja
<p><b>Lekcja 1:</b> Myślenie typu „Z”</p> <p><b>Lekcja 2:</b> Wielki Nakaz Misyjny i zakładanie kościołów</p> <p><b>Lekcja 3 (3A):</b> Cykl zakładania kościołów</p> <p>3A: Modele zakładania kościołów</p> <p><b>Lekcja 4 (4A, 4B):</b> Zasady prowadzenia badań</p> <p>4A: Rozumienie swojego obszaru docelowego</p> <p>4B: Przykładowe kwestionariusze</p>	<p><b>Lekcja 1:</b> Biblijne fundamenty kościoła</p> <p><b>Lekcja 2 (2A):</b> Cel kościoła</p> <p>2A: Cwiczenia dotyczące Wielkiego Nakazu Misyjnego</p> <p><b>Lekcja 3 (3A):</b> Forma i funkcja</p> <p>3A: Zastosowanie formy i funkcji</p> <p><b>Lekcja 4:</b> Definicja lokalnego kościoła</p>	<p><b>Lekcja 1:</b> Usprawiedliwienie przez wiarę</p> <p><b>Lekcja 2:</b> Życie według ewangelii</p> <p><b>Lekcja 3:</b> Wzrastanie chrześcijanina</p> <p><b>Lekcja 4:</b> Przemieniająca moc Ewangelii</p> <p><b>Lekcja 5:</b> Prowadzenie dziennika duchowego</p>	<p><b>Lekcja 1, 2:</b> Koncert modlitwy</p> <p><b>Lekcja 3 (3A):</b> Jak pomagać w modlitwie</p> <p>3A: Trójki modlitewne</p>	<p><b>Lekcja 1 (1A):</b> Wprowadzenie do indukcyjnej metody studium Biblii</p> <p>1A: Jak dotarła do nas Biblia</p> <p><b>Lekcja 2 (2A):</b> Obserwacja Bożego słowa</p> <p>2A: Język Biblii</p> <p><b>Lekcja 3:</b> Zastosowanie — warsztat</p> <p><b>Lekcja 4(4A):</b> Interpretacja Bożego słowa</p> <p>4A: Tabele biblijne</p> <p><b>Lekcja 5:</b> Interpretacja — warsztat</p> <p><b>Lekcja 6:</b> Stosowanie Bożego słowa</p> <p><b>Lekcja 7 (7A):</b> Zastosowanie — warsztat</p> <p>7A Efez — I.B.S.</p>	<p><b>Lekcja 1:</b> Wprowadzenie do ewangelizacji</p> <p><b>Lekcja 2, 3:</b> Pisanie osobistego świadectwa</p>
4	4	5	3	7	3

Liczby w nawiasach ( ) odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy **ZDOBYWANIA** Cyklu Zakładania Kościołów

## PODRĘCZNIK DRUGI – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Przywództwo	Grupy komórkowe	Metody Studium Biblii	Evangelizacja
<p><b>Lekcja 5 (5A):</b> Biblijne podstawy zakładania kościołów aż do nasycenia</p> <p><b>Lekcja 6:</b> Badanie – warsztat</p> <p><b>Lekcja 7:</b> Mobilizacja zasobów dzięki badaniom</p>	<p><b>Lekcja 5:</b> Istota kościoła</p> <p><b>Lekcja 6 (6A):</b> Zbiorowe funkcje Kościoła</p> <p>6A: Chrzest w <i>świecie Nowego Testamentu</i></p> <p><b>Lekcja 7:</b> Deklaracja celu istnienia kościoła</p> <p><b>Lekcja 8 (8A):</b> Filozofia służby zakładania kościoła</p> <p>8A: <i>Opracowanie filozofii służby zakładania kościoła</i></p>	<p><b>Lekcja 6:</b> Życie jak synowie, nie jak osieroceni</p> <p><b>Lekcja 7 (7A):</b> Uczenie się synostwa</p> <p>7A: <i>Osieroceni a synowie</i></p>	<p><b>Lekcja 4:</b> Koncert modlitwy</p>	<p><b>Lekcja 1 (1A):</b> Biblijne zasady przywództwa</p> <p>1A: <i>Przykłady przywództwa oraz ich ocena</i></p> <p><b>Lekcja 2 (2A):</b> Sylwetka przywódcy</p> <p>2A: <i>Przywódca</i></p>	<p><b>Lekcja 1:</b> Funkcje i korzyści z grup komórkowych</p> <p><b>Lekcja 2 (2A, 2B):</b> Zasady przywództwa w grupach komórkowych</p> <p>2A: <i>Przetłumaczenie i odwołanie do grup komórkowych</i></p> <p>2B: <i>Przykładowe zajęcia podczas spotkań grupy komórkowej</i></p> <p><b>Lekcja 3 (3A):</b> Zakładanie grupy komórkowej</p> <p>3A: <i>Planowanie - ćwiczenia</i></p> <p><b>Lekcja 4 (4A):</b> Evangelizacja w grupie komórkowej</p> <p>4A: <i>Więcej na temat oikos</i></p> <p><b>Lekcja 5:</b> Prezentacja grupy komórkowej</p> <p><b>Lekcja 6:</b> Filozofia służby grupy komórkowej</p>	<p><b>Lekcja 8 (8A):</b> Różne sposoby posługiwania się indukcyjnym studium Biblii</p> <p>8A: <i>Studium biograficzne o Barnabie</i></p> <p><b>Lekcja 9 (9A, 9B):</b> Prowadzenie indukcyjnego studium Biblii</p> <p>9A: <i>Indukcyjne studium Biblii na podstawie Mat. 20:17-28</i></p> <p>9B: <i>Indukcyjne studium Biblii na podstawie Łuk. 15: 1-7</i></p> <p><b>Lekcja 10,11 (10A):</b> Ćwiczenie w prowadzeniu indukcyjnego studium Biblii</p> <p>10B: <i>Fragmenty do opracowania drogą indukcyjnego studium Biblii</i></p>	<p><b>Lekcja 4 (4A):</b> Evangelizacja a zakładanie kościołów</p> <p>4A: <i>Ocena strategii ewangelizacyjnych</i></p> <p><b>Lekcja 5 (5A,5B):</b> Bariery w skutecznej ewangelizacji</p> <p>5A: <i>Kościół w każdym narodzie</i></p> <p>5B: <i>Odpowiedzi na powszechne zarzuty</i></p> <p><b>Lekcja 6, 7 (6A, 6B, 6C):</b> Proces nawrócenia</p> <p>6A: <i>Charakterystyka osób, którym chcesz głosić Ewangelię</i></p> <p>6B: <i>Trzy zasady strategicznej ewangelizacji</i></p> <p>6C: <i>Badanie postawy Jezusa wobec niepokornych</i></p>
3	4	2	1	2	6	4	4

Liczby w nawiasach ( ) odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy **BUDOWANIA** Cyklu Zakładania Kościołów

## PODRĘCZNIK TRZECI – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Przywódtwo	Grupy komórkowe	Ewangelizacja	Czynienie uczniami Jezusa	Walka duchowa
<p><b>Lekcja 8:</b> Pierwsze postępy</p> <p><b>Lekcja 9:</b> Elementy ruchu zakładania kościołów</p>	<p><b>Lekcja 9, 10:</b> Dary duchowe</p> <p><b>Lekcja 11:</b> Społeczna dynamika kościoła</p>	<p><b>Lekcja 8,9:</b> Prawo i Ewangelia</p> <p><b>Lekcja 10 (10A):</b> Odwracanie się od grzechu jako sposób życia</p> <p>10A: <i>Miejsce grzesznika</i></p>	<p><b>Lekcja 5:</b> Modlitwa i post</p> <p><b>Lekcja 6, 7:</b> Koncert modlitwy</p>	<p><b>Lekcja 3:</b> Sfery przywództwa</p> <p><b>Lekcja 4:</b> Wprowadzenie do pracy zespołowej</p> <p><b>Lekcja 5:</b> Budowanie zespołu</p>	<p><b>Lekcja 7 (7A):</b> Dynamika dyskusji w grupie komórkowej</p> <p>7A: <i>Pytania do dyskusji</i></p> <p><b>Lekcja 8:</b> Troszczenie się o ludzi w grupie komórkowej</p> <p><b>Lekcja 9:</b> Przygotowanie nowych prowadzących dla grup komórkowych</p>	<p><b>Lekcja 8:</b> Ewangelizacja przez przyjaciół</p>	<p><b>Lekcja 1:</b> Wprowadzenie do czynienia ludzi uczniami Jezusa</p> <p><b>Lekcja 2 (2A):</b> Twoja rola w czynieniu uczniów Jezusa</p> <p>2A: <i>Cechy charakterystyczne chrześcijańskiej miłości</i></p> <p><b>Lekcja 3 (3A, 3B):</b> Znaj swoich ludzi, znaj swój cel</p> <p>3A: <i>Niektóre teksty NT o wierze, nadziei i miłości</i></p> <p><b>Lekcja 4 (4A)</b> Pomaganie uczniom w duchowym wzrastaniu</p> <p>4A: <i>Analiza potrzeb duchowego wzrostu</i></p> <p><b>Lekcja 5 (5A):</b> Formy czynienia uczniami Jezusa</p> <p>5A: <i>Plan czynienia uczniami Jezusa</i></p>	<p><b>Lekcja 1:</b> Rozumienie światopoglądu</p> <p><b>Lekcja 2 (2A):</b> Dynamika walki duchowej</p> <p>2A: <i>Indukcyjne studium Biblii: Efezjan 4:17-5:21</i></p> <p><b>Lekcja 3 (3A, 3B):</b> Bitwy duchowe</p> <p>3A: <i>Studium Biblii</i></p> <p>3B: <i>Przykłady z całego świata</i></p>
2	3	3	3	3	3	1	5	3

Liczby w nawiasach ( ) odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy **NAUCZANIA** Cyklu Zakładania Kościołów

## PODRĘCZNIK CZWARTY – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Przywództwo	Grupy komórkowe	Czynienie uczniami Jezusa	Szafarstwo	Rodzina
<p><b>Lekcja 10 (10A, 10B):</b> Komponenty strategii budowania ruchu zakładania kościołów</p> <p><b>10A: Wiara i postuszeństwo a strach i niewiara</b></p> <p><b>10B: Rzeczy przyczyniające się do wzrastania</b></p> <p><b>Lekcja 11:</b> Znaki ruchu</p> <p><b>Lekcja 12:</b> Pasterzowanie w ruchu</p>	<p><b>Lekcja 12:</b> Dynamika sił w nowym kościele</p> <p><b>Lekcja 13:</b> Cechy charakterystyczne wzrastających kościołów</p> <p><b>Lekcja 14:</b> Struktura władzy w kościele</p>	<p><b>Lekcja 11:</b> Miłość jako podstawa służby</p> <p><b>Lekcja 12:</b> Rozumienie Ojcowskiego serca</p> <p><b>Lekcja 13:</b> Łaska dla pokornych</p>	<p><b>Lekcje 8, 9:</b> Modlitwa o przebudzenie</p>	<p><b>Lekcja 6 (6A):</b> Przywództwo w postawie służby</p> <p><b>6A: Lista kontrolna przywódców</b></p> <p><b>Lekcja 7:</b> Dynamika przywództwa</p> <p><b>Lekcja 8:</b> Style interakcji</p> <p><b>Lekcja 9:</b> Potrzeby przywództwa</p> <p><b>Lekcja 10 (10A):</b> Przygotowywanie nowych przywódców</p> <p><b>10A: Cechy do budowania w nowym przywódcy</b></p>	<p><b>Lekcja 10:</b> Dyskusja na temat pytań i problemów dotyczących grup komórkowych</p> <p><b>Lekcja 11:</b> Pomnażanie grup komórkowych</p>	<p><b>Lekcja 6:</b> Seminarium na temat czynienia uczniami Jezusa</p>	<p><b>Lekcja 1:</b> Wprowadzenie do szafarstwa</p> <p><b>Lekcja 2:</b> Szafarstwo finansowe</p> <p><b>Lekcja 3:</b> Zarządzanie czasem</p> <p><b>Lekcja 4:</b> Strategiczne planowanie</p> <p><b>Lekcja 5:</b> Strategiczne planowanie - seminarium</p>	<p><b>Lekcja 1:</b> Biblijne role w rodzinie</p> <p><b>Lekcja 2:</b> Wychowywanie dzieci</p>
3	3	3	2	5	2	1	5	2

Liczby w nawiasach ( ) odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie faz **POMNAŻANIA I RUCHU** Cyklu Zakładania Kościołów

## PODRĘCZNIK PIĄTY – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Przywódtwo	Grupy komórkowe	Zwiastowanie	Rodzina
<b>Lekcja 13:</b> Wizja i działanie teleskopu <b>Lekcja 14:</b> Mobilizacja <b>Lekcja 15:</b> Następne kroki <b>Lekcja 16:</b> Szkolenie jako element ruchu zakładania kościołów <b>Lekcja 17:</b> Mobilizowanie przywódców przez inicjatywy narodowe	<b>Lekcja 15:</b> Dyscyplina kościelna <b>Lekcja 16:</b> Oddawanie czci Bogu w lokalnym kościele <b>Lekcja 17:</b> Jak prowadzić wspólne oddawanie czci Bogu <b>Lekcja 18:</b> Kościół lokalny a większe Ciało Chrystusa <b>Lekcja 19:</b> Historyczny wpływ kościoła w _____ (Historia kościoła w kontekście twojego kraju)	<b>Lekcja 14:</b> Służba pojednania <b>Lekcja 15:</b> Moralna prawność chrześcijan zakładających kościoły	<b>Lekcja 10:</b> Zachęcanie do modlitwy wspierającej ruch zakładania kościołów <b>Lekcje 11, 12:</b> Koncert modlitwy	<b>Lekcja 11:</b> Posyłanie przywódców <b>Lekcja 12 (12A):</b> Przywództwo ruchu 12A: Przywódca ruchu	<b>Lekcja 12:</b> Korzystanie z grup komórkowych w istniejącym kościele <b>Lekcja 13 (13A):</b> Opieka nad grupami komórkowymi 13A: Grupy komórkowe: końcowy krok	<b>Lekcja 1:</b> Biblijne zwiastowanie I <b>Lekcja 2:</b> Biblijne zwiastowanie II <b>Lekcja 3:</b> Biblijne zwiastowanie III	<b>Lekcja 3:</b> Służba rodzinie
5	5	2	3	2	2	3	1

Liczby w nawiasach ( ) odnoszą się do dodatków.  
**ŁĄCZNA LICZBA GODZIN W PROGRAMIE: 127.**



---

# WIZJA SCP

---







# Pierwsze postępy

## RUCH ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW

### Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomoc uczestnikom kursu w zrozumieniu biblijnego precedensu ruchu zakładania kościołów dzięki obserwacji rozszerzania się Kościoła przedstawionej w Dziejach Apostolskich.

### Główne punkty

- Rozszerzanie się Kościoła w pierwszym wieku było gwałtowne i potężne.
- Pewne wydarzenia i zastosowanie poszczególnych zasad służby przyczyniło się do pomyślnego rozwoju Kościoła.

### Pożądane rezultaty

Po opanowaniu tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać zasady wielkiego postępu Ewangelii w Nowym Testamencie, które zmobilizowały zespoły zakładania kościołów do ruchu zakładania kościołów.
- Brać udział w ruchu zakładania rozrastających się kościołów, które pomnażają się dzięki zakładaniu innych rosnących i pomnażających się kościołów.
- Potrafić opracować strategię ewangelizacji regionu poprzez zakładanie kościołów.

### Propozycje dla prowadzących nauczanie

Przygotuj mapę obszaru śródziemnomorskiego w celu pokazania regionu objętego służbą Pawła.

## WPROWADZENIE

We wczesnym okresie zaraz po wniebowstąpieniu Jezusa ewangelia nie miała wpływu na świat poza obszarem Judei, Samarii i Galilei. Na początku chrześcijaństwo wydawało się ruchem małym i pozbawionym mocy w porównaniu z politycznymi siłami tamtych czasów. Mimo to przetoczyło się niczym lawina przez imperium rzymskie tak, że w ciągu jednego pokolenia na całym terenie od Jerozolimy do Rzymu i jeszcze dalej powstały wspólnoty chrześcijańskie. Fakt tak szerokiego rozprzestrzeniania się chrześcijaństwa w tak krótkim czasie budzi zdumienie współczesnych historyków (Berkhof, s. 21). Czy była to ekspansja przypadkowa? Czy pierwsi misjonarze na oślep błąkali się po świecie rozpowszechniając ewangelię? Niezupełnie. Uważne studium księgi Dziejów Apostolskich ujawnia, że rozwój kościoła był skutkiem natchnionych przez Ducha planów opartych na zasadach służby, którymi możemy się posługiwać do dnia dzisiejszego.

W trakcie tej lekcji będziemy zgłębiać Pismo Święte, najlepszy na świecie podręcznik na temat zakładania kościołów. Przyjrzymy się czynnikom, które wpłynęły na gwałtowne rozszerzanie się kościoła w przekonaniu, że możliwe jest opracowanie zasad służby dotyczących postępu i nasycenia każdego regionu ewangelią.

Uważne studium księgi Dziejów Apostolskich ujawnia, że rozwój kościoła był skutkiem zasad służby, którymi możemy się posługiwać do dnia dzisiejszego.

## I. NARODZINY KOŚCIOŁA NOWOTESTAMENTOWEGO

Dzień Pięćdziesiątnicy, w którym narodził się kościół nowotestamentowy, odegrał ważną rolę w gwałtownym rozprzestrzenianiu się chrześcijaństwa. Dzień ten miał miejsce podczas jednego z ważniejszych świąt, gdy tysiące Żydów i prozelitów z całego świata przyszło do Jerozolimy. Łukasz odnotowuje przedstawicieli z trzynastu różnych regionów: Partii, Medii, Elamu, Mezopotamii, Judei, Kappadocji, Pontu, Azji, Frygii, Pamfilii, Egiptu, Cyreny, Rzymu i Krety. Wielu pielgrzymów uczestniczących w Pięćdziesiątnicy zaniósł swoją nową wiarę do swych ojczystych krajów, ale

stało się to dopiero po otrzymaniu poleceń i doświadczeniu życia kościelnego, jakie miało miejsce po święcie Pięćdziesiątnicy (Dz. Ap. 2:42-47). To wstępne szkolenie może wyjaśniać, dlaczego kościół w Rzymie miał już solidne podstawy, zanim przybył tam któryś z apostołów.

## II. PRZEŚLADOWANIE

W ósmym rozdziale Dziejów Apostolskich czytamy o wybuchu wielkiego prześladowania, które było przyczyną rozproszenia się kościoła (Dz. Ap. 8:1; 11:19-21). Miało to także wpływ na rozpowszechnianie Ewangelii. Wierzący po rozproszeniu się głosili ewangelię przeważnie swoim żydowskim rodakom. Mimo to jednak w Antiochii syryjskiej docierano do wielu Greków i pozyskano ich dla Chrystusa. Skutkiem tego było założenie pierwszego odnotowanego w Piśmie kościoła złożonego głównie z pogan. Uznano to za zjawisko na tyle niezwykłe, że przywódcy Kościoła w Jerozolimie wysłali Barnabę w celu zbadania sytuacji (Dz. 11:22-24).

Barnaba był pod tak wielkim wrażeniem wierzących pogan z Antiochii, że spędził tam na służbie co najmniej rok. Namówił nawet Pawła z Tarsu, aby do niego dołączył (Dz. Ap. 11:25-26). Z innymi osobami pochodzącymi z jeszcze innych regionów stworzyli prężny zespół przywódczy (Dz. 13:1). To tutaj w Antiochii uczniowie po raz pierwszy zyskali miano „chrześcijan” (Dz. 11:26).

## III. PODRÓŻE MISYJNE PAWŁA

*„Oto od Jerozolimy i na całym obszarze aż po Illirię dopełniłem obwieszczenia Ewangelii Chrystusa”  
Św. Paweł (Rzym. 15:19).*

Paweł pełnił wiele funkcji: apostoła, teologa i nauczyciela. We wszystkich tych zadaniach dominowała jednak jego rola jako misjonarza zakładającego kościoły. Inni pozyskiwali więcej nawróconych niż Paweł, niektórzy głosili przed większym gronem słuchaczy, lecz prawdopodobnie nikt nie odnosił takich sukcesów w zakładaniu kościołów (Allen 1962:3). Badając podróże misyjne Pawła możemy poznać jego klucz do sukcesu.

**Ilustracja 8.1 Rozpowszechnianie się Ewangelii**



### A. Pierwsza podróż (Dz. Ap. 13-14) – rozszerzanie się na Cypr i Galację

Paweł i Barnaba zostali wysłani jako misjonarze najpierw na wyspę Cypr, do ojczyzny Barnaby. Rozpoczęli od nauczania w synagodze w Salamis, największym mieście na wyspie.

Następnie udali się do miasta Pafos, administracyjnej stolicy wyspy. Życzliwe przyjęcie w tym regionie zyskali dzięki nawróceniu prokonsula Sergiusza Paulusa (Dz. 13:1-12).

Po odbyciu służby na Cyprze wyruszyli do Galacji na terenie współczesnej Turcji. W Antiochii Pizydyjskiej, administracyjnej stolicy południowej Galacji, Paweł głosił w synagodze i był

świadkiem wielu nawróceń wśród pogan. Z uwagi na strategiczną pozycję Antiochii w Pizydii wpływ służby Pawła i Barnaby nie ograniczał się tylko do miasta, gdyż „*Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju*” (Dz. 13:49). Pomimo tego sukcesu prześladowanie rozpętane przez Żydów było tak intensywne, że Paweł i Barnaba musieli opuścić miasto (Dz. 13:14-52).

Paweł i Barnaba udali się później do Ikonium, ważnego centrum handlowego w Galacji. Wiele osób odpowiadało na ich głoszenie w synagodze, lecz wkrótce zarówno Żydzi, jak i poganie uknuli przeciwko nim spisek (Dz. 14:1-7). Wypędzeni uciekli do Listry, ośrodka militarnego z silnymi wpływami rzymskimi. Paweł mógł mijać po drodze okoliczne miasta w prowincji takie jak Misthia czy Vasada (Allen 1962:13). Jako obywatel rzymski Paweł czuł się swobodniej w miastach, gdzie przebywało wielu Rzymian. Po uzdrowieniu chromego w Listrze, lud chciał oddać cześć Pawłowi i Barnabie, myląc ich z Zeusem i Hermesem. Żydzi podburzyli tłum i doprowadzili do ukamienowania Pawła. Nieustraszeni apostołowie Paweł i Barnaba uciekli do Derbe (Dz. 14:8-20).

W Derbe głosili ewangelię i nauczali wielu. Stamtąd Paweł mógł bez trudu wrócić do Antiochii przez swoje rodzinne miasto, Tars. Uznał jednak za ważniejsze zachęcanie nowych wierzących i wyznaczanie przywódców w czterech założonych przez siebie kościołach w Antiochii Pizydyjskiej, Ikonium, Listrze i Derbe mimo niebezpieczeństwa, jakie znów mogło mu tam grozić (Dz. 14:20-23).

## **B. Druga podróż (15:36-18:22) – rozszerzanie wpływów na Macedonię i Achaję**

Wskutek niezgody co do roli Jana Marka w zespole Paweł i Barnaba zaczęli służyć osobno. Barnaba i Jan Marek wrócili na Cypr. Na towarzysza drugiej podróży misyjnej Paweł wybrał Sylasa. Wyruszyli w celu „umacniania kościołów” (Dz. 15:36-41).

Nowy zespół powrócił do Derbe, Listry i prawdopodobnie innych miast na terenie Galacji (16:1-6). Podczas pobytu w Listrze Paweł namówił Tymoteusza, aby przyłączył się do ich służby. Chciał udać się do Azji, lecz Duch Święty odwiódł go od tego zamiaru. W Troadzie Paweł miał widzenie pewnego Macedończyka (Dz. 16:7-11). W międzyczasie dołączył do nich Łukasz, tak więc zespół liczył już czterech członków (Paweł, Sylas, Tymoteusz, Łukasz). Razem wyruszyli dalej do Filipi. Było to ważne miasto na szlaku zwanym Via Egnatia - głównej rzymskiej drodze łączącej Macedonię z Azją (16:12-40). W Filipi została ochrzczona Lidia, a jej dom stał się ośrodkiem działań apostołów. Po uwolnieniu młodej niewolnicy spod władzy wróżącego ducha jej właściciele wnieśli oficjalną skargę, wskutek której Paweł i Sylas zostali poddani chłóście i wtrąceni do więzienia. Wkrótce potem strażnik więzienia przyjął chrzest „wraz z całym swoim domem” (Dz. 16:16-40).

Mijając po drodze Amfipolis i Apolonię Sylas i Paweł trafiają do Tesaloniki, stolicy okręgu i głównego portu w Macedonii. Ponownie zaczynają od synagogi, gdzie Paweł głosił przez trzy szabaty z rzędu. Spotkali się tam z dobrym przyjęciem zarówno ze strony Żydów, jak i pobożnych pogan. Lecz zazdrość niektórych żydowskich przywódców prowadzi do prześladowań (17:1-9). Paweł przenosi się zatem do Berei, gdzie spotyka się z gorliwością słuchaczy. Gdy prześladowcy z Tesaloniki udali się w ślad za misjonarzami do Berei, Paweł, zmuszony do ucieczki, pozostawił w Berei Tymoteusza i Sylasa (17:1-15).

Paweł czekał, aż Tymoteusz i Sylas dołączą do niego w Atenach – kulturalnym i umysłowym centrum świata. Tam właśnie wygłosił wspaniałe kazanie, w którym znalazł wspólny grunt ze słuchaczami i określił cechy wiary. Kilka osób zostało zbawionych (17:15-34).

Następnie Paweł osiadł w Koryncie, stolicy Achai, ważnym ośrodku transportu i komunikacji w tym regionie (Dz. 18:1-16). Tu dołączają do niego Akwila i Pryscylla, koledzy po fachu, szyjący namioty. Teraz zespół składa się z Pawła, Sylasa, Tymoteusza, Akwili i Pryscylli. Podobnie jak w wielu innych miejscach służba Pawła w Koryncie miała wymiar regionalny w prowincji Achai (2 Kor. 1:1).

Po osiemnastu miesiącach Paweł popłynął do Antiochii Syryjskiej powierzając Sylasowi i Tymoteuszowi kontynuację pracy w Koryncie. Po drodze zatrzymał się w Efezie, porcie morskim we współczesnej zachodniej Turcji. Tam spotkał się z życzliwym przyjęciem w synagodze i otrzymał od Żydów zaproszenie, aby został. Z uwagi na to, że wcześniej Duch Boży zabronił mu głoszenia w Azji, obiecał, iż wróci „jeśli Bóg zechce”. Zostawił tam Akwilę i Pryscyllę do dalszego prowadzenia dzieła (Dz. 18:19-21).

### C. Trzecia podróż (Dzieje Apostolskie 18:23-21:15) – rozszerzanie wpływów w prowincji Azji

Paweł rozpoczął swoją trzecią podróż misyjną od kolejnych, czwartych już odnotowanych odwiedzin w założonych przez siebie kościołach w Galacji (Dz. 18:23). Potem odbył podróż przez wyżyny do Efezu (Dz. 19:1). Miasto to było portem morskim leżącym na jednym z ważniejszych szlaków z łatwym dostępem do rzymskiej prowincji Azji, która od dawna leżała Pawłowi na sercu. Jakież 150 kilometrów na wschód od doliny Lycus leżą miasta Laodycea, Kolosy i Hierapolis. Efez był twierdzą czarnej magii i bałwochwalstwa. W tamtych czasach był on jednym z trzech głównych miast wschodniego świata śródziemnomorskiego (dwa pozostałe ważne miasta to Aleksandria i Antiochia Syryjska). Efez zajmował więc strategiczne miejsce w służbie.

Zgodnie ze swoim zwyczajem Paweł głosił w synagodze i po trzech miesiącach spotkał się z odrzuceniem. Odrzucenie to wywołało coś, co było być może punktem kulminacyjnym jego służby zakładania kościołów – wielkie rozszerzenie się ewangelii w prowincji Azji: „odłączył się od nich i oddzielił uczniów, i rozprawił codziennie w szkole Tyrannosa. Trwało to dwa lata, tak że wszyscy mieszkańcy Azji, Żydzi i Grecy, usłyszeli słowo Pańskie” (Dz. 19:9-10).

Jak to się stało, że każdy mieszkaniec prowincji Azji usłyszał „słowo Pańskie”? Inne fragmenty w Nowym Testamencie pokazują, że w szybkim tempie powstały kościoły w Kolosach (Kol. 1:2), Laodycei (Kol. 4:16), Hierapolis (Kol. 4:13), Smyrnie (Obj. 2:8), Pergamonie (Obj. 2:12), Tiatyrze (Obj. 2:18), Sardes (Obj. 3:1), Filadelfii (Obj. 3:7) i w innych miejscach (prawdopodobnie w Magnezji, Troadzie, Milecie itp.). Te kościoły w prowincji Azji świadczą o ruchu zakładania kościołów i potwierdzają oświadczenie Pawła, że cała Azja usłyszała słowo Pańskie. Ponadto księgi takie jak List do Efezjan, List do Kolosan, Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza, List do Filemona, Pierwszy, Drugi i Trzeci List Jana, Objawienie, fragmenty Dziejów Apostolskich mówią o kościołach i przywódcach kościołów w Azji, którzy wyłonili się wskutek ogromnego postępu ewangelii na tamtym terenie.

Po trzech latach spędzonych w Efezie Paweł postanowił wrócić do Macedonii i Achai, aby odwiedzić cztery kościoły założone podczas swojej drugiej podróży w Filipi, Tesalonice, Berei i Koryncie. Posłał najpierw Tymoteusza i Erastusa (Dz. 19:21) i pozostał w Efezie nieco dłużej. Po buncie wszczętym przez tych, którzy czerpali zyski z bałwochwalstwa, Paweł wyruszył do Macedonii. W podróży towarzyszyli mu Sopater (z Berei), Arystarch i Sekundus (z Tesaloniki), Gajusz (z Derbe), Tymoteusz (z Listry), Tychik i Trofim (Dz. 20:3-6). Niektórzy z nich byli kolegami Pawła, których kształcił w centrum szkoleniowym założonym przez siebie w szkole Tyrannosa w Efezie.

Podczas swego trzymiesięcznego pobytu w Koryncie Paweł dodawał otuchy braciom w Macedonii i Achai (Dz. 20:1-3). W drodze do Jerozolimy zatrzymał się w Milecie, gdzie spotkał się ze starszymi z Efezu w celu udzielenia im wskazówek odnośnie do ich przywództwa (Dz. 20:17-38).

### IV. SOBÓR W JEROZOLIMIE (DZIEJE APOSTOLSKIE, ROZDZIAŁ 15)

W centrum opisanych powyżej wydarzeń, zaraz po pierwszej podróży, w Jerozolimie odbyło się ważne spotkanie, które miało ogromny wpływ na gwałtowne rozprzestrzenianie się Kościoła wśród pogan. Wypadki, które doprowadziły do zgromadzenia, to m.in. nieprzyjaźń między Żydami a poganami. Pierwszą oznaką konfliktu było zaniedbywanie pogańskich wdów w kościele w Jerozolimie (Dz. 6). Szczepan, jeden z osób wybranych do rozwiązania tego problemu, zostaje wtedy ukamienowany. Napięcie można też zauważyć w osobistym doświadczeniu Piotra. Bóg poprosił go, by złamał ustanowione przedtem prawo i jadł „nieczyste pokarmy”. Po tym właśnie wydarzeniu Piotr był świadkiem nawrócenia pierwszego poganina, Korneliusza (Dz. 10). Trzeci incydent dotyczy Kościoła w Antiochii, gdzie znajdowało się wielu nawróconych pogan. Żydzi w Jerozolimie dziwili się, że poganie z Antiochii mogą podążać za żydowskim Mesjaszem. Dlatego próbowali to sami zbadać i wysłali Barnabę na zwiady (Dz. 11:19-24). Pierwsza podróż misyjna była ostatnim wydarzeniem w serii wypadków opisanych w piętnastym rozdziale Dziejów Apostolskich. Paweł i Barnaba widzieli i zabiegali o nawrócenia wśród pogan w wielu miastach Galacji. Wkrótce pojawili się w Antiochii, ośrodku pogańskiego ruchu chrześcijańskiego, pewni chrześcijanie żydowskiego pochodzenia z Jerozolimy, którzy nauczali, że wszyscy chrześcijanie muszą przestrzegać Prawa Mojżesza (Dz. 15:1).

Doprowadziło to do soboru w Jerozolimie. Głównym zagadnieniem było przestrzeganie Prawa Mojżeszowego przez pogan. Innymi słowy, czy zaproszenie Ewangelii było skierowane również do



pogan, czy najpierw powinni oni nawrócić się na judaizm? Dzięki Bożemu prowadzeniu sobór podjął decyzję bez większych trudności. Poganom zaoferowano wolność i nie oczekiwano od nich przestrzegania Prawa Mojżesza. „*Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was (pogan) żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu*” (Dz. 15:28-29).

Wydarzenia opisane w piętnastym rozdziale Dziejów zawierają wielką prawdę misyjną i teologiczną. Ruchy zakładania kościołów powstają wtedy, gdy Kościół z zapałem przyjmuje Ewangelię w całej jej rozciągłości. Jeśli Ewangelia jest ukryta lub zastąpiona tradycjami, prawami czy stworzonymi przez człowieka „formami”, zmniejsza się jej moc przekształcania ludzkiego życia. Przejawiamy tendencję do tego, by kłaść zbyt duży nacisk na „formy”. Rzeczą naturalną dla pierwszych żydowskich nawróconych było oczekiwanie, że poganie wyrażą swoją wiarę posługując się takimi samymi „formami”, do jakich sami przywykli. Bóg jednak dokonywał czegoś nowego! Gdyby sobór w Jerozolimie dokonał nietrafnego wyboru, chrześcijaństwo prawdopodobnie zostałoby niewielkim odgałęzieniem judaizmu zamiast rozpowszechnić się wśród „wszystkich narodów” zgodnie z Bożym zamiarem.

Ruchy zakładania kościołów powstają wtedy, gdy Kościół z zapałem przyjmuje Ewangelię w całej jej rozciągłości. Jeśli Ewangelia jest ukryta lub zastąpiona czymś innym, zmniejsza się jej moc.
---

## V. ZASADY STRATEGICZNEJ DZIAŁALNOŚCI MISYJNEJ

Pismo podaje nam szczegóły na temat działalności Pawła. Nie posiadamy tak wielu informacji o innych apostołach. Tradycja jednak podaje, że apostoł Mateusz zakładał kościoły w Mezopotamii, Tomasz w Indiach, Piotr w Rzymie, a Marek w Egipcie. Andrzej natomiast zaniósł ewangelię do Scytii na północ od Morza Czarnego (Shenk, s. 157 i Forster, s. 40). W każdym ze swoich przedsięwzięć kościół rozwijał się systematycznie nawet po okresie apostołskim. Zwróć uwagę na poniższe komentarze:

- „Chrystus zapoczątkował nową rasę złożoną z nas **chrześcijan w każdym narodzie.**” Bardaisan, chrześcijański szlachcic z Edessy w północnej Mezopotamii około roku 200 po Chr.
- „Lecz ci, których nazywacie ‘trzecią rasą’, mogą równie dobrze stać się pierwszą, gdyż **nie ma narodu, w którym nie byłoby chrześcijan.**” Tertulian z Kartaginy około roku 200 po Chr.
- „Są **teraz kościoły na krańcach świata**, a cały świat wznosi okrzyki radości do Boga Izraela.” Orygenes rok 240 po Chr. (Foster 1972, s. 35).

Jak to się stało? Czy był to tylko przypadek? Uważne studium księgi Dziejów Apostolskich ujawnia, że rozwój kościoła był wynikiem natchnionych przez Ducha planów opartych na zasadach służby, które są aktualne również dzisiaj. Teraz po dokładnym zapoznaniu się z Księgą Dziejów przyjrzyjmy się kilku podanym niżej zasadom.

### D. Poddanie się prowadzeniu Ducha Świętego

Znaczna część działalności misyjnej jest skutkiem nie tylko biblijnej strategii lub trafnych decyzji, lecz bezpośredniego Bożego prowadzenia. Duch posłał Filipa do etiopskiego eunucha; Pan nakazał Piotrowi udać się do domu Korneliusza; Duch Święty przemówił do przywódców w Antiochii nakazując im posłać Barnabę i Pawła jako misjonarzy. Ten sam Duch skierował Pawła do Macedonii zamiast do Azji (Dz. 16:6nn). Jezus ukazał się Pawłowi w Koryncie i polecił mu tam zostać. Duch Święty i prorok Agabos potwierdzili to, co Jezus powiedział Pawłowi podczas jego nawrócenia, mianowicie, że „wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia” (Dz. 9:16). Proroctwo to zaprowadziło go Jerozolimę.

Nie możemy w pełni pojąć Bożych dróg, możemy jednak mieć pewność, że wszystkie opisane powyżej wypadki miały swoje uzasadnienie. Być może Bóg zabronił Pawłowi działać w Azji podczas jego drugiej podróży dlatego, że czas nie był po temu odpowiedni, a ponadto Bóg wiedział, że miejscem o największym znaczeniu strategicznym dla zdobycia Azji był Efez, nie Bitynia czy Myzja. Ciekawostką jest fakt, że gdy Paweł udał się do Macedonii, jedną z pierwszych spotkanych tam osób była Lidia z Tiatry, miasta w prowincji Azji. Warto też zwrócić uwagę na to, jak Bóg przygotował plan późniejszego przybycia Pawła do Efezu poprzez wysłanie tam przed nim Pryscylli, Akwili i Apollosa.

Gdy Paweł i inni byli już zaangażowani w działalność, otrzymywali prowadzenie w trakcie swojej misji. Nie ma żadnej biblijnej wymówki dla tych, którzy trwają w bezczynności, dopóki

nie dostaną wyraźnego, szczególnego powołania. Osoby zaangażowane w zakładanie kościoła muszą działać w oparciu o dobre planowanie i strategię, lecz powinny zdawać sobie sprawę z tego, że Bóg będzie interweniował – nawet zmieniał ich plany – prowadząc ich podczas aktywnego osiągnięcia celów związanych z zakładaniem kościoła.

### **E. Szybkie przemieszczanie się**

Paweł w większości miast, gdzie zakładał kościoły, spędzał na ogół tylko kilka miesięcy. W Tesalonice na przykład zabawił jedynie przez trzy tygodnie. Jak Paweł mógł w tak szybkim tempie zakładać kościoły? Być może rozumiał on ważną zasadę zakładania kościołów i wiedział, kiedy należy usunąć się z drogi. Miał świadomość, że w jego osobowości wielkiego nauczyciela było coś, co hamowało rozwój innych. Krótki czas spędzany przez Pawła w każdym miejscu zmuszał innych do zdawania sobie sprawy, że nie mogą we wszystkim na nim polegać. Muszą znaleźć własne środki. Paweł kształcił przywódców i ufał, że Duch Święty poprowadzi nowych wierzących. Jak wyjaśnia Roland Allen:

„Szkolenie pierwszych nawróconych ustala wzorzec na przyszłość. Jeśli pierwszych nawróconych uczy się polegać na misjonarzu, jeśli cała praca ewangelizacyjna, edukacyjna i społeczna skupia się w jego ręku, młodzież wspólnota przyzwyczajają się do biernego opierania się na człowieku, od którego po raz pierwszy otrzymała przesłanie ewangelii” (Allen 1962:81, 93).

Paweł rozumiał też, że został powołany do apostołstwa. Oznaczało to dla niego bycie „pionierem”, „kładącym fundamenty” (Rzym. 15:20; 1 Kor. 3:6-8). Paweł ufał innym, którzy byli zdolnymi pastorami, że poprowadzą założone przez niego kościoły.

### **F. Przesposabianie innych do służby**

Jak już mówiliśmy, Paweł szybko się przemieszczał, lecz są pewne godne uwagi wyjątki w tej praktyce. Spędził on osiemnaście miesięcy w Koryncie i trzy lata w Efezie. Jednakże w tych wypadkach, gdy nie przemieszczał się fizycznie, działał w taki sposób, że Ewangelia się przemieszczała.

Badanie podróży Pawła wykazuje stopniowe przesunięcie akcentu w jego służbie. W trakcie swojej pierwszej podróży założył co najmniej cztery kościoły i każdy z nich później odwiedził. Kładł wtedy nacisk na pionierską ewangelizację i bezpośrednie zakładanie kościołów. Jednak podczas swojej ostatniej podróży przyświeca mu chyba inny cel. Zamiast szybkiego przemieszczania się spędził większość czasu w Efezie. Miasto to było tak położone, że mógł stamtąd łatwo kontaktować się ze wszystkimi założonymi przez siebie kościołami. Wygląda na to, że w trakcie tej podróży założył tylko jeden kościół (w Efezie), poświęcił bowiem swój czas na odwiedzanie co najmniej dziewięciu miast, w których przedtem założył kościoły. Skupił się teraz nie na pionierstwie/ewangelizacji, lecz na uczniostwie/szkoleniu. W tej podróży towarzyszyło Pawłowi wielu uczniów (Dz. 20:1-2). Czytamy też o jego służbie nauczycielskiej w szkole Tyrannosa, która zaowocowała ewangelizacją prowincji Azji (Dz. 19:9-10).

### **G. Głoszenie ludziom otwartym**

Wszystkie odwiedzane przez Pawła miasta miały znacznych rozmiarów wspólnoty żydowskie z wyjątkiem Filipi. Paweł na ogół wchodził do synagog, gdy chciał głosić swoje przesłanie. Wynikało to po części z tego, że sam był Żydem, a po części z tego, że przyście Mesjasza ma szczególne znaczenie dla narodu żydowskiego (Rzym. 1:16), a częściowo z tego, że członkowie synagog mieli już grunt przygotowany pod ewangelizację. Mogli zrozumieć i przyjąć Ewangelię o żydowskich korzeniach bez konieczności łamania barier kulturowych.

Gdy Paweł jako apostoł przemawiał w synagogach do pogan, miał na celu pobożnych pogan. Takimi byli poganie wyznający monoteizm, którzy nawróciliby się na judaizm, gdyby nie surowe wymogi prawne, zwłaszcza wymóg obrzezania. Bogobojni przychodzili na spotkania w synagodze i studiowali księgi Starego Testamentu. Gdy faryzeusz Paweł głosił Ewangelię w synagodze nie wymagając obrzezania, wiele bogobojnych osób czuło, że ta wiara ma dla nich sens. Przesłanie Pawła zawierało monoteizm, który przyciągał ich do synagogi bez domieszki legalizmu, który powstrzymywał ich od nawrócenia się na judaizm.

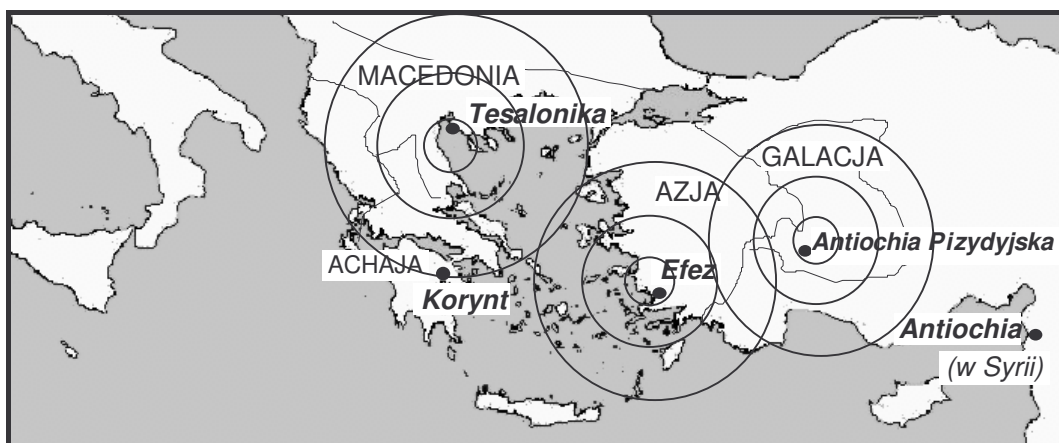
## H. Działanie z bazy strategicznej na rzecz ruchu o zasięgu regionalnym

Paweł próbował ewangelizować całe regiony, ale nie polegało to na głoszeniu w każdej części. Zakładał raczej kościoły o pozycji strategicznej, z których Ewangelia rozszerzała się i przenikała cały region. (Zobacz ilustracja 8.2).

Niemal wszystkie centra służby Pawła były to ogromne centra handlowe. Leżały na ogół na najważniejszych szlakach w tamtych czasach. W rzeczy samej nawet dziś, jak zauważył pewien teolog, który przemierzał te okolice, do wszystkich miast, gdzie działał Paweł, można dotrzeć pociągiem, łodzią lub i jednym, i drugim. Świadczy to o ważnej roli tych miejsc. Paweł pod Bożym prowadzeniem uczynił szlak handlowy środkiem rozpowszechniania ewangelii z Jerozolimy aż do stolicy w Rzymie (Berkhof, s. 40).

Dzięki zakładaniu kościołów o pozycji strategicznej Ewangelia rozszerzała się i przenikała cały region.

Ilustracja 8.2 Ruchy zakładania kościołów o zasięgu regionalnym



### 1. Galacja od Antiochii Pizydyjskiej

Dzięki wyborowi Antiochii Pizydyjskiej o znaczeniu strategicznym „Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju (Galacji)” (Dz. 13:49).

### 2. Macedonia, Achaja i inne miejsca od Tesaloniki

Wielki Nakaz Misyjny przedstawiony w Dziejach Apostolskich 1:8 ilustruje kościół w Tesalonice, do którego Paweł zwraca się: „Dzięki wam nauka Pańska stała się głośna nie tylko w Macedonii i Achai, ale wasza wiara w Boga wszędzie dała się poznać” (1 Tym. 1:8).

### 3. Prowincja Azja z Efezu

Wskutek służby nauczycielskiej Pawła w Efezie „wszyscy mieszkańcy Azji, Żydzi i Grecy, usłyszeli słowo Pańskie” (Dz. 19:10).

## KONKLUZJA

Czy rozwój kościoła był dziełem przypadku? Otóż rozwój kościoła był wynikiem natchnionych Duchem planów opartych na zasadach, które są aktualne również dzisiaj. Podsumowując, plan Pawła polegał na ewangelizacji otwartych osób w ośrodkach strategicznych, zapoczątkowaniu ruchów zakładania kościołów o zasięgu regionalnym (zwłaszcza w Galacji, Macedonii i Azji) pod przewodnictwem Ducha Świętego. Założyciele kościołów potrzebują przede wszystkim powrotu do metod misyjnych wczesnego kościoła.

## PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Dlaczego Dzień Pięćdziesiątnicy opisany w drugim rozdziale Dziejów Apostolskich był wielkim dniem dla rozpowszechniania się Ewangelii?
- Dlaczego sobór w Jerozolimie miało tak duże znaczenie?

- Jak prześladowanie wpłynęło na rozpowszechnianie się ewangelii? Czy w ostatnich pokoleniach skutkiem prześladowań był rozwój Kościoła?
- W oparciu o swoje studium Nowego Testamentu odpowiedz, ile kościołów założył Paweł bezpośrednio?
- Opisz, na co zaczął kłaść nacisk Paweł między swoją pierwszą a trzecią podróżą misyjną.
- Jaki wpływ miały badania na wzrost kościoła w księdze Dziejów Apostolskich?

#### **BIBLIOGRAFIA**

- Allen, Roland. *Missionary Methods – St. Paul's or Ours?* Grand Rapids, MI: Wm. B. Eerdmans, 1962.
- Berkhof, Louis. *Paul the Missionary*. Grand Rapids, MI: Eerdmans-Sevensma, n.d.
- Foster, John. *Church History: The First Advance*. London: Society for the Promoting Christian Knowledge, 1972.
- Shenk, David W., and Ervin R. Stutzman. *Creating Communities of the Kingdom, New Testament Models of Church Planting*. Scottsdale, PA: Herald Press, 1988.





# Elementy ruchu zakładania kościołów

## 👉 Cel lekcji

Celem tej lekcji jest przedstawienie elementów przyczyniających się do rozwoju ruchu zakładania kościołów. Założyciele kościołów powinni postrzegać siebie jako część ruchu założycielskiego, który ma większy zakres niż koncepcja tworzenia jednej wspólnoty za jednym razem.

## 👉 Główne punkty

- Ruchy zakładania kościołów muszą się opierać na opoce Bożego Słowa.
- Nowe sposoby myślenia o wizji, kościele i przywództwie stanowią fundament ruchu zakładania kościołów.
- Kamienie budowlane w postaci modlitwy, badań, mobilizacji, szkolenia, ewangelizacji i obmyślanie wizji składają się na powodzenie ruchów zakładania kościołów.
- Bóg jest Twórcą ruchów zakładania kościołów.

## 👉 Pożądane rezultaty

Po opanowaniu tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Potrafić z wiarą opracować strategię ewangelizacyjną dla danego regionu poprzez zakładanie kościołów.
- Brać udział w ruchu zakładania rozrastających się kościołów, które pomnażają się dzięki zakładaniu innych rosnących i pomnażających się kościołów.

## WPROWADZENIE

Celem ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia (SCP) jest społeczność dających świadectwo wierzących w zasięgu geograficznym i kulturowym każdej osoby tak, by każda osoba przy różnych okazjach mogła usłyszeć Ewangelię przedstawioną w sposób dostosowany do wymogów jej kultury i zobaczyć życie Chrystusa w ramach wspólnoty.

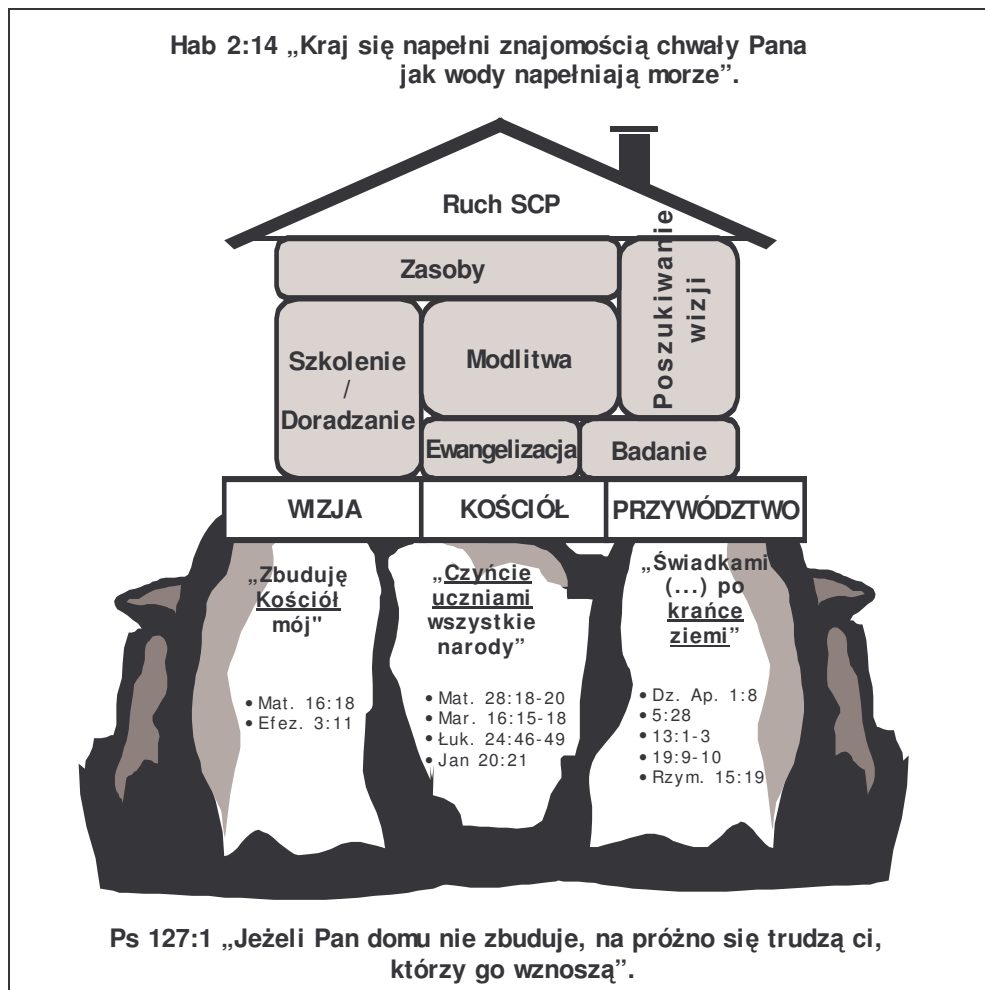
W chwili gdy czytasz treść tej lekcji, ruchy zakładania kościołów aż do nasycenia rozrastają się w dziesiątkach narodów na całym świecie. Każdy ruch ma swoje specyficzne cechy w zależności od danej kultury, lecz u jego podstaw leży cel podobny do określonego powyżej. Wszystkie ruchy zawierają też w takiej czy innej formie elementy opisane poniżej.

Jeśli myślimy o ruchach zakładania kościołów posługując się przenośnią domu (zobacz ilustracja 9.1), **opoką jest Słowo Boże**. Na opoce tej wzniesione są trzy fundamentalne wzorce podtrzymujące udane ruchy zakładania kościołów. Na tym fundamencie znajdują się kamienie budowlane modlitwy, badań, ewangelizacji, szkolenia/nadzoru, środków i obmyślania wizji.

## I. FUNDAMENTALNE WZORCE DLA RUCHU ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW AŻ DO NASYCENIA

Pierwszym wzorcem jest WIZJA, która nie ogranicza się jedynie do założenia kilku kościołów, lecz postrzega naród wypełniony pomnażającymi się kościołami spełniającymi Wielki Nakaz Misyjny. Drugim wzorcem jest KOŚCIÓŁ złożony z całego ludu Bożego, obdarowany i zamieszkały przez Ducha Świętego, współpracujący nad wypełnieniem Wielkiego Nakazu Misyjnego. Trzecim wzorcem jest PRZYWÓDZTWO, które szkoli i posyła lud Boży do wykonywania dzieła służby. Ponieważ są to sprawy istotne, każdej z nich została poświęcona osobna sekcja.

## 9.1 Elementy ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia



## II. KAMIENIE BUDOWLANE RUCHU ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW AŻ DO NASYCENIA

### A. Modlitwa: uznanie zależności od Boga

Część wielkiego ruchu zakładania kościołów stanowi kamień budowlany modlitwy, zarówno spontanicznej, jak i zorganizowanej. Modlitwa jest niezbędna w zadaniu zakładania kościoła oraz w utrzymywaniu ruchu założycielskiego we właściwym kierunku.

#### 1. Modlitwa wstawiennicza

Modlitwy potrzebują misjonarze, założyciele kościołów oraz pastory. Ludzie ci zajmują strategiczne pod względem duchowym stanowiska i nie obejdą się bez modlitw ludu Bożego. Paweł podkreśla doniosłość modlitwy za przywódców politycznych i innych jako priorytet w życiu modlitewnym wierzących (1 Tym. 2:1-3). Ta wierna modlitwa za przedstawicieli władzy ma na celu wytworzenie korzystnych warunków do szerzenia ewangelii.

#### 2. Modlitwa o jedność

Jezus modlił się, by jego uczniowie stanowili jedno (Jan 17:22-23). Paweł zachęca wierzących do wspólnej modlitwy w duchu jedności (1 Tym. 2:8). Być może nic bardziej nie pobudza do jedności jak wspólna modlitwa. Bóg często posługuje się modlitwą, by połączyć wierzących wtedy, gdy mogą mieć odmienne zdania w innych sprawach.

#### 3. Modlitwa o przebieg wojny duchowej

Rozwój kościoła oznacza wojnę duchową. Szatan nie chce ruchu zakładania kościołów w twoim regionie i zmobilizuje demony do walki przeciwko niemu. Potężna wojna duchowa z

Szatanem, władcami demonów, zarządcami i mocami świata ciemności oraz duchowe siły zła wymagają rzetelnego życia chrześcijańskiego i modlitwy (Efez. 6:10-20).

## **B. Badanie: dostrzeżenie całego obrazu**

Badanie pozwala ludowi Bożemu dostrzec Boże działanie dzięki ukazaniu jasnego obrazu tego, czego Bóg chce dokonać w jego narodzie czy grupie. Badanie dostarcza też informacji, które pomagają chrześcijańskim pracownikom w podejmowaniu właściwych decyzji dotyczących służby i strategii. Konkretniej rzecz biorąc pomaga ono agencjom i kościołom zorientować się, gdzie trzeba zakładać kościoły oraz jakie metody ewangelizacji przynoszą efekty, a jakie nie w różnych grupach ludzi.

Elementem ruchów zakładania kościołów często są badania, gdyż osoby zaangażowane chcą wiedzieć, gdzie i jak Bóg działa. Niekiedy badanie jest pierwszą rzeczą, jaką się podejmuje, a efektem jest wzbudzenie w innych motywacji i wywołanie ruchu.

*Badania prowadzi się w dwóch konkretnych miejscach:*

### *1. Konkretny powstający kościół*

Dzięki ujawnieniu światopoglądu i potrzeb ludzi mieszkających na obszarze docelowym, badanie może pomóc ustalić, jakimi strategiami ewangelizacji i planowania kościoła należy się posługiwać. Badanie pokaże też środki dostępne przy zakładaniu kościoła, które można uzyskać w celu wsparcia działalności założycielskiej.

### *2. Region – Naród/Kraina/Powiat/Miasto*

Badanie całego narodu lub danego regionu może dać ogólny obraz pozycji chrześcijaństwa na tym terenie. Informacja ta może postawić przywódców kościoła przed wyzwaniem zachęcania kościołów do ewangelizacji w celu napełnienia danego regionu kościołami.

Jakie badania należy przeprowadzić w twoim regionie?

## **C. Pozyskiwanie środków**

Jeden z najważniejszych aspektów mobilizacji dotyczy środków. W miarę wzrastania Kościoła w Nowym Testamencie wierzący pozyskiwali środki potrzebne do jego wzrostu. Członkowie Kościoła w Jerozolimie składali hojne datki na wspieranie innych w potrzebie (Dz. 4:32-37). Chrześcijan zachęcano do pomagania innym wierzącym, którzy nie posiadali innych materialnych środków na utrzymanie, np. pobożnym wdowom (1 Tym. 5:9-16). Bogatych napominano do większej ofiarności i pomagania mniej zamożnym (1 Tym. 6:18-19).

U źródła kwestii zaopatrzenia leży fundamentalna prawda, że lud Boży dostarcza podstawowych środków na działalność ewangelizacyjną. Wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego w narodzie powinno się odbywać głównie za pomocą środków pozyskanych od wierzących tego kraju. Do wspierania ich pracy powinno się wykorzystywać ich własne dziesięciny i ofiary. Nik Nedelchev jest przywódcą narodowym z Bułgarii. Ma on duże doświadczenie w pozyskiwaniu środków na służbę zakładania kościołów. A oto jego własne spostrzeżenia:

„Jeśli kościoły w Bułgarii mają wzrastać i pomnażać się, zasoby zarówno ludzkie, jak i finansowe, muszą pochodzić przede wszystkim z Bułgarii... Chętnie przyjmujemy inwestycje w Bułgarię ze strony innych krajów. Inwestycje te jednak powinny przybierać formę strategicznych układów partnerskich z bułgarskimi służbami. Partnerzy powinni wyraźnie ustalić swoje oczekiwania i konkretny termin w celu uniknięcia długofalowej zależności.”

#### D. Szkolenie/Doradzanie: przygotowywanie innych do służby

Szkolenie ewangelistów, przywódców grup komórkowych, założycieli kościołów i pastorów zgodnie z modelem pomnażania przyczynia się do tworzenia ruchów zakładania kościołów. Każdy z wymienionych wyżej pracowników wymaga innego rodzaju szkolenia, stąd istnieje potrzeba zróżnicowanych sposobów szkolenia w celu wspierania ruchu zakładania kościołów.

W dwudziestym rozdziale Dziejów Apostolskich, tam, gdzie Paweł powitał starszych z Efezu, znajduje się jedna z najlepszych rad odnośnie do szkolenia przywódców kościoła. We fragmentach z Dziejów 20:20, 31 i 35 czytamy, że Paweł pracował ciężko „we dnie i w nocy”, „publicznie i po domach”. Zakładanie kościołów i szkolenie założycieli wymaga ciężkiej pracy. Z Dziejów 20:20 i 27 dowiadujemy się, że Paweł nauczał ich bezustannie. Uczył ich tego, co było pożyteczne w ich zadaniu. Fragment z Dziejów 20:33-34 pokazuje, że prowadził on uczciwe życie. Osobiste pobudki Pawła nie budzą zastrzeżeń. Nikt nie mógł mieć jakichkolwiek wątpliwości co do jego rzetelności pod względem finansowym. Z wiersza trzydziestego piątego wynika, że Paweł nauczał i dawał wzór ofiarności i szafarstwa (Dz. 20:35). Fragmenty 20:31 i 36 pokazują, że Paweł był zaangażowany emocjonalnie w swoje relacje z tymi przywódcami. Razem ronili łyż. Służba powstaje w wyniku relacji. Najlepsze szkolenie polega m.in. na doradzaniu, a nie jedynie na formalnym wykształceniu.

Szkolenie ewangelistów, przywódców grup komórkowych, założycieli kościołów i pastorów zgodnie z modelem pomnażania przyczynia się do tworzenia ruchów zakładania kościołów.

Poniższe zasady odnoszą się do szkolenia przywódców w kontekście ruchów zakładania kościołów.

##### 1. *Szkolenie powinno skupiać się na przywództwie*

Szkolenie, jakie otrzymują przywódcy, powinno umożliwiać im przysposabianie innych do ruchu pomnażania kościołów i szerzenia Ewangelii w danym regionie. Zwróć uwagę na Dzieje Apostolskie 20:15-38, gdzie Paweł przypomina wierzącym z Efezu, jak pracował z nimi przygotowując ich do objęcia przywództwa. W Efezie Paweł przysposabiał wierzących do prowadzenia ruchu duchowego, który objął swym zasięgiem cały region.

Księga Dziejów przedstawia, jak Paweł szkolił przywódców i mówił Tymoteuszowi, jak ich wybierać. W Pierwszym Liście do Tymoteusza czytamy o niezbędnych cechach przywódcy. Dowiadujemy się tam na przykład, że charakter jest ważniejszy niż charyzma (1 Tym. 3:2-10). Paweł, nauczyciel Tymoteusza, miał do niego stosunek ojcowski (2 Tym. 2:1).

##### 2. *Szkolenie powinno się powtarzać*

Ruchy zakładania kościołów wymagają szkolenia, które powinno się powtarzać (tzn. można je ponownie przekazywać innym). Szkolenie Pawła objęło cztery pokolenia. Zaczęło się od tego, że Paweł z serca przekazywał naukę (2 Tym. 2:2). Tymoteusz z kolei nauczał godnych zaufania ludzi, którzy byli „zdolni nauczać innych”. Nauczanie i szkolenie przekazywane przez nas wtedy, gdy pomagamy ludziom wzrastać w Chrystusie i przygotowujemy nowych przywódców, powinno się odbywać tak, by można było je odtworzyć.

Wspomniany model czteropokoleniowy jest strategicznym sposobem planowania szkolenia. Wymaga to prostoty, która umożliwi innym przekazywanie go bez drogich narzędzi, wyszukanej wiedzy czy formalnego wykształcenia. Szkolenie nadające się do powielania może stanowić wyzwanie z uwagi na fakt, że nauczany przez nas materiał musi być nie tylko prosty, lecz także głęboki i o wysokiej jakości. Pozwoli to na budowanie silnych kościołów, które będą wpływać na życie ludzi i wspólnot.

Szkolenie musi się składać zarówno ze słów, jak i z przykładów. Czy to, czego nauczamy i w czym szkolimy można powielić na czterech poziomach? Czy jest to dość proste? Dość głębokie? Czy można to przekazać zarówno w oparciu o przykład, jak i słowa?

##### 3. *Szkolenie powinno być dostępne*

Zadaniem miejscowych kościołów jest przeszkolenie przywódców do wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego. Gdy ludzie mówią o programach szkoleniowych, na ogół mają na myśli seminaria, koledże biblijne lub inne programy prowadzone w określonej

siedzibie. Jest to o tyle godne ubolewania, że niektóre z najskuteczniejszych programów szkolenia nie wiążą się z żadną stałą siedzibą i opierają się na kościele. Założenie, że pracownicy kościoła muszą wyjechać na kształcenie do szkoły, może hamować ruch zakładania kościołów. Gdy jednak miejscowe kościoły poważnie traktują swój obowiązek szkolenia pracowników, wówczas szkolenie jest dostępne dla większej liczby osób.

#### 4. *Szkolenie powinno być prowadzone z bazy strategicznej*

Podczas swojej trzeciej podróży misyjnej Paweł większość czasu spędził w Efezie (Dz. Ap. 19:9-10). Wybrał strategię działania z bazy strategicznej po to, by szkolić przywódców, którzy mogliby dotrzeć do całego regionu (zobacz też Dz. 20:18nn). Po szkoleniu u Pawła przywódcy ci wyruszyli w głąb prowincji Azji ze Słowem Pańskim. Kościoły wymienione w Księdze Objawienia w rozdziałach drugim i trzecim wszystkie znajdują się w tym regionie i mogły być założone przez ludzi, którzy uczyli się od Pawła w trakcie jego pobytu w Efezie. W liście do wierzących z Kolosów (miasto w prowincji Azji) Paweł nawet wymienia ludzi z kościołów, „którzy nie widzieli mnie osobiście” (Kol. 2:1).

Czy znalazłeś bazę strategiczną dla szkolenia założycieli kościołów, którzy pomogą w rozszerzaniu twego ruchu na cały region w jak najskuteczniejszy sposób?

### **E. Ewangelizacja: Pola są dojrzałe**

Bóg pracuje na świecie nad tym, by przyprowadzić ludzi do siebie. Zlecił nam posługę jednania (2 Kor. 5:18). Obowiązkiem Kościoła jest rozpowszechnianie Ewangelii w jego wspólnocie i poza nią. Jeśli mają powstać ruchy Zakładania Kościołów aż do Nasycenia, wszędzie trzeba głosić Ewangelię.

Jezus pokazał swoim uczniom, że nie postrzegali ludzi tak, jak postrzegał ich Bóg – już gotowych (dojrzałych) do żniwa (Mat. 9:35-38). Ludzie naprawdę pragną relacji z Bogiem. Ludzie zgubieni żyją z pustką na kształt Boga w swoich duszach i szukają czegoś, co by ją wypełniło. Owoc ewangelizacji jest tak niewielki nie tyle dlatego, że ludzie nie szukają Boga, ile dlatego, że odrzucają formy i wyrazy wiary, jakimi posługuje się tradycyjny kościół. W celu dotarcia do nowych pokoleń potrzebne są nowe formy i nowe wyrazy ponadczasowych prawd.

Ewangelizacja nie jest zadaniem specjalistów, lecz każdego wierzącego, który doświadczył Bożej miłości. Jeśli ma mieć miejsce proces Zakładania Kościołów aż do Nasycenia, należy przeszkolić, zmobilizować i wezwać tylu wierzących, ile się da, do dzielenia się swoją wiarą w domu, miejscu pracy, odpoczynku lub rekreacji - wszędzie.

### **F. Poszukiwanie wizji**

Ruchy zakładania kościołów rozpoczynają się od wizji. Wizja zapewnia jasne określenie zadania, zachęca do współpracy między grupami wierzących i motywuje lud Boży do osiągania większych rzeczy dla Boga. Wizja, inaczej „Z”, każe wszędzie dostrzec założone kościoły tak, by każdy mężczyzna, kobieta i dziecko mieli szansę usłyszeć i przyjąć Ewangelię.

W niektórych regionach brakuje ruchów, gdyż Ciało Chrystusa nie ma takiej wizji. Jak ludzie mogą dążyć do czegoś, o czym nie mają pojęcia? Inaczej jest w tych częściach świata, gdzie istnieją ruchy zakładania kościołów - tam jest wielka wizja.

Wizja rodzi się w wyniku modlitwy, badania i zadawania sobie pytania „Czego chce Bóg?” W pytaniu tym kryje się potężna moc. O wizję można prosić w parach, grupach lub specjalnych seminariach poświęconych poszukiwaniu wizji. Ci, którzy uważnie się nad tym zastanawiają, dochodzą do wniosku, że Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie mieli szansę usłyszeć Ewangelię we własnym języku, a ponadto aby Jego Kościół wzrastał w taki sposób, by każdy miał szansę stać się uczniem Jezusa. Na tym polega wizja SCP, którą należy przekazać innym podczas różnych okazji poszukiwania wizji.

Celem jest dająca świadectwo społeczność wierzących w zasięgu każdej osoby tak, by każdy mógł usłyszeć Ewangelię i zobaczyć w praktyce życie Chrystusa w danej wspólnocie.
--



### III. SKUTEK: RUCHY ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW

Dachem lub szczytem naszego budynku jest ruch zakładania kościołów. Celem jest dająca świadectwo społeczność wierzących w geograficznym i kulturowym zasięgu każdej osoby tak, by każdy przy różnych okazjach mógł usłyszeć Ewangelię przedstawioną zgodnie z wymogami jego kultury i zobaczyć w praktyce życie Chrystusa w danej wspólnotcie. Wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego wymaga dających się powielić wzorców we własnym kraju i w kulturach innych krajów.

#### A. Zakładanie kościołów oparte na powielaniu się

Zakładanie powielających się kościołów jest najlepszym sposobem ewangelizacji danego regionu. Zakładanie kościołów według modelu dodawania nie przyniesie w efekcie ruchu. Jeden plus jeden plus jeden równa się trzy. Dwa razy dwa równa się cztery.

Na początku różnica jest prawie niedostrzegalna, ale porównanie tych wzorców na przestrzeni czasu sprawia, że różnica jest OGROMNA. Zakładanie Kościołów aż do Nasycenia opiera się na modelu pomnażania. Oznacza to, że nowo zakładany kościół powinien mieć wizję pomnażania się już w momencie powstawania.

Założyciele Kościołów aż do Nasycenia szukają modelu nieskończonego powielania się. Chcą zakładać takie kościoły, które mogą się łatwo pomnażać tak, by w efekcie powstał ruch. Założyciele Kościołów aż do Nasycenia nie poprzestają na założeniu jednego kościoła - oczekują oni, że kościół ten się powieli i tylko wtedy uznają, że są bliscy osiągnięcia Bożego celu.

#### B. Zakładanie kościołów w odmiennych kulturach

Kiedy kościoły się pomnażają, tworzą na ogół repliki siebie samych. Oznacza to, że w pewnym momencie może się okazać konieczne pionierskie i ponadkulturowe zakładanie kościołów w celu dotarcia do nowych grup ludzi w regionie.

Przebudzenie w Azji przekroczyło bariery kulturalne obejmując zarówno Żydów jak i Greków (Dz. Ap. 19:10). W Liście do Efezjan 3:6 czytamy, że ponadkulturowy charakter Ewangelii jest tajemnicą spełnianą przez Kościół. Lud Boży nie reprezentuje określonej grupy etnicznej, lecz wywodzi się z narodów całego świata (Obj. 7:9-10). Zakładanie kościołów ponadkulturowych stanowi jedno z zadań Kościoła, które wypełnia tę tajemnicę.

### KONKLUZJA: „PAN BUDUJE DOM”

Bóg jest Inżynierem ruchów zakładania kościołów. Wielkie ruchy duchowe polegają na Nim i Jego doskonałej porze na wszystko. Nikt nie może zmusić Boga do wykonania jakiegokolwiek posunięcia. Bóg jest niezależny i dokonuje posunięć zgodnie ze swoją wolą. W księdze Dziejów możemy to zaobserwować w życiu Pawła. Miał on pragnienie dotarcia z Ewangelią do Azji i gdy się tam wybierał, nagle zadziałał Duch Święty. W trakcie podróży Bóg kazał mu obrać nowy kierunek. Później, w dziewiętnastym rozdziale Dziejów Apostolskich, kiedy Bóg otworzył Pawłowi drzwi do pracy w prowincji Azji, okazał swoją moc w niezwykły i zdumiewający sposób (Dz. 19:1-12). Cała Azja usłyszała słowo Pańskie! Niektóre z przejawów Bożej mocy (jak na przykład uzdrawianie przez chusty) nie miały nigdy miejsca w innych relacjach biblijnych. Dla mieszkańców Azji rzeczą oczywistą było to, że Bóg działał z apostołami w niezwykły sposób. Chodzi o to, że w tamtym czasie w Efezie Bóg w swojej suwerenności zdecydował się na działanie w nadzwyczajny sposób.

Tworzenie ruchu Zakładania Kościołów aż do Nasycenia jest niemożliwe, jeśli nie jest to wybrany przez Boga odpowiedni moment. Skąd możemy wiedzieć, gdzie i kiedy On działa lub pragnie zadziałać?

Aby poznać Bożą wolę, trzeba najpierw poznać Boga. Aby poznać Boga, trzeba nawiązać z Nim więź poprzez modlitwę. Gdy zbieramy się razem modląc się i być może zachowując post, On objawi nam swoją wolę. Jedną z przyczyn, dla których Bóg może nie działać, jest grzech, z którym się jeszcze nie uporaliśmy. Być może On nam pokaże, że teraz jest czas na zasiewanie ziarna lub podlewanie z modlitwą zasianego ziarna. Możliwe, że Bóg pokaże nam inne podejście, które okaże się kluczem do otwierania ludzkich serc. Może być wiele powodów braku Bożej interwencji w danej dziedzinie, lecz jeśli Bóg kładzie ci coś na sercu, bezustannie szukaj Jego oblicza w modlitwie.

Aby poznać Bożą wolę, trzeba najpierw poznać Boga.
--

### **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Jaka jest twoja wizja?
- Czy ruch modlitewny stanowi część twojego planu zakładania kościoła?
- Jak współpracujemy z istniejącym Ciałem Chrystusowym przed założeniem kościoła?
- Czy masz plan o zasięgu regionalnym dotyczący zakładania kościołów w sąsiednich miastach?
- Gdzie Bóg szczególnie działa w twoim regionie?
- Jakie elementy ruchu zakładania kościołów dostrzegasz w swoim regionie?





---

# KOŚCIÓŁ

---





# Dary duchowe

## BOŻE PRZYSPOSABIANIE DO SŁUŻBY

### Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomaganie zespołom zakładania kościołów w ustaleniu darów duchowych każdego z członków tak, by każdy mógł służyć Panu zgodnie z tym, jak go obdarował.

### Główne punkty

- Darów duchowych udziela Duch Święty w celu zapewnienia skuteczności ciała Chrystusa.
- Dary duchowe to nie to samo, co wrodzone talenty czy wyuczone umiejętności.
- Dary duchowe można odkryć w trakcie służby, a następnie rozwijać.

### Pożądane rezultaty

Po opanowaniu tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Potrafić znaleźć swój dar duchowy i pomóc innym w odszukaniu ich darów.
- Być gotowym na dokonanie wszelkich zmian koniecznych do pracy z innymi w oparciu o dary duchowe.
- Brać udział w działalności zespołu zakładającego kościół, w którym każdy członek musi osiągnąć jak największą skuteczność zgodnie z duchowym darem (darami), jakim Bóg obdarzył każdego.

### Propozycje dla prowadzących nauczanie

Zwróć uwagę, że jest to lekcja dwugodzinna. Jeśli potrzebna jest przerwa, można ją zarządzić między punktem III „Umiejętności...dane przez Ducha Świętego...” a punktem IV „Spostrzeżenia z listy darów duchowych”.

## I. DLACZEGO POTRZEBUJEMY DARÓW DUCHOWYCH?

Kościół jest tworem duchowym. Wierzmy, że w ponadnaturalnym królestwie Bożym istnieją aniołowie i demony. Wierzmy też, że człowiek nie powstał w wyniku ewolucji, lecz został stworzony i wyposażony w cechy zarówno fizyczne, jak i duchowe. Jesteśmy czymś więcej niż ciałem, krwią i wiązką chemikaliów. Pragniemy mieć życie ponadnaturalne, pozostając raczej w Duchu niż w ciele. Paweł ujął to następująco:

„Chociaż bowiem w ciele pozostajemy, nie prowadzimy walki według ciała, gdyż oręż bojowania naszego nie jest z ciała, lecz posiada moc burzenia, dla Boga twierdz warownych” (2 Kor. 10:3-4).

Kościół musi wykorzystywać tę pochodzącą od Boga moc burzenia. Zasadniczo są dla nas dostępne dwa jej rodzaje – *modlitwa* i *dary duchowe*. Obydwa zapewniają przystęp do Bożej mocy dla ludu Bożego i Bożej działalności. Obydwa są niezbędne do pełnienia służby zbyt trudnej jak na ludzkie siły. Pan nigdy nie planował, byśmy służyli w naszej własnej mocy. Zamierza On nam pomóc. Jezus *zabronił* uczniom opuszczania Jerozolimy lub rozpoczynania służby, dopóki nie otrzymają mocy Ducha Świętego (Dz. Ap. 1:4-5).

Pan zaopatrzył swoje Ciało w różnorodne dary w celu umożliwienia mu rzetelnej pracy. Jedną z kategorii darów dotyczy typów **przywódców** „dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi” (Efez. 4:12). Inna kategoria darów odnosi się do szczególnych **uzdolnień** do służby, nadanych w różnych połączeniach każdemu wierzącemu. Nasza wiedza na temat tych dwóch kategorii pochodzi z Pisma.

## II. PRZYWÓDCY: NADANI PRZEZ JEZUSA DO PRZYSPOSABIANIA CIAŁA

Pierwsza kategoria darów odnosi się do **przywódców** opisanych w Liście do Efezjan 4:11-16. Nie są to stanowiska czy urzędy, na które ludzi się wybiera. Są to po prostu osoby dane przez Boga Ciału Chrystusowemu, aby przysposabiały każdą osobę do wykonywania jej części zadania. Nie są to specjaliści, którzy mają za nas wykonywać pracę; ich skuteczność mierzy się naszą skutecznością w naszym wykonywaniu dzieła służby.

Fragment ten wymienia apostołów, proroków, ewangelistów i pastorów/nauczycieli. Osoby pełniące rolę apostołów to te, które zostają posłane po to, by położyć podstawy nowej służby. Osoby pełniące rolę proroków przekazują Ciału Boże Słowo, podczas gdy ewangeliści przekazują Jego Słowo zgubionym. Pastorzy/nauczyciele doglądają i nauczają lud Boży. W celu zrozumienia roli przywódcy w Ciele zastanów się nad funkcją ewangelisty: nie może on po prostu odbyć ewangelizacji – musi przy tym przysposobić innych chrześcijan do prowadzenia ewangelizacji.

## III. ZDOLNOŚCI: DANE PRZEZ DUCHA ŚWIĘTEGO DO WYPOSAŻENIA CIAŁA W MOC

### A. Definicja

Inną kategorią darów są **zdolności** nadane wierzącym przez Ducha Świętego. W Bożej służbie powinno się wykorzystywać wrodzone talenty bądź wyuczone umiejętności. Duch Boży udziela jednak wierzącym zdolności, które pozwalają im w niepowtarzalny sposób przyczynić się do zbudowania Ciała Chrystusowego. Są one określane mianem **darów duchowych**. Oto pewne ewidentne fakty dotyczące tych darów:

- Każdy wierzący ma co najmniej jeden (1 Kor. 12:7; 1 Piotra 4:10).
- Są one udzielane raczej dzięki pragnieniu Ducha niż naszym własnym pragnieniom (1 Kor. 12:11).
- Są one raczej dla wspólnego dobra niż osobistej korzyści (1 Kor. 12:7, 12-27, Rzym. 12:4-5).
- Dar (lub dary), które posiadamy, są dziełem Ducha (1 Kor. 12:4). Służby, w których się nimi posługujemy, wiążą się z Chrystusem (1 Kor. 12:5) a ich skuteczność jest dziełem Boga (1 Kor. 12:6). Naszym obowiązkiem jest po prostu posłuszeństwo.

### B. Dary duchowe a Ciało Chrystusa

Bóg rozdzielił te dary w celu zbudowania Ciała.

#### 1. *Ważna rola każdego członka*

Ilustracja Ciała przedstawiona w Pierwszym Liście do Koryntian w rozdziale dwunastym ukazuje odczuwaną przez każdego członka potrzebę wypełniania swojej roli w Ciele. Tak jak ciało fizyczne cierpi, kiedy jeden członek jest chory, Ciało Chrystusa cierpi, gdy jeden z członków nie używa swego daru. Każdy wierzący ma do wykonania „dobre czyny” (Efez. 2:10). Nie można ich dokonać naszymi ludzkimi siłami. Potrzebujemy ponadnaturalnej mocy Ducha Świętego działającego przez nas, aby je wypełnić.

#### 2. *Funkcja „uzdolnionego” ludzi*

Bóg dał kościołowi uzdolnionych ludzi do prowadzenia i szkolenia wierzących. Każdy miejscowy kościół ma osoby, które są wyjątkowo utalentowane w tych dziedzinach. Mimo to osoby te nigdy nie miały stać się grupą elitarną, która wykonuje służbę kościoła. List do Efezjan 4:11-13 wyjaśnia, że mają one przygotowywać lud Boży tak, by ci wierzący mogli wykonywać dzieło posługi. Rzeczą niezwykle istotną jest, by każdy wierzący odkrył i wykorzystał swój dar w służbie.

#### 3. *Szafarze łaski Bożej*

Kiedy posługujemy się naszymi darami, to w rzeczy samej jesteśmy szafarzami łaski Bożej (1 Piotra 4:10-11). W trakcie służby przepływa przez nas do innych Boża łaska i moc. Bóg chce służyć ludziom i postanowił tego dokonać przez nas – zwłaszcza przez nasze dary duchowe. Zdecydował już, jak chce użyć każdego z nas i udzielił nam odpowiedniego daru. Naszym zadaniem jest go wykorzystać i przynosić Mu owoce.

### C. Ustalenie swego duchowego daru (darów)

Ustalenie, jakie są nasze dary, wymaga czasu i doświadczenia. Jeśli nie wiesz, jakie są twoje dary, możesz je poznać dzięki wiedzy o tym, jakie dary w ogóle istnieją, zaangażowaniu w służbę Ciała i ocenie tego, czego dokonuje Bóg poprzez ciebie za pomocą twoich darów duchowych i wrodzonych zdolności. W pewnym sensie twoje dary staną się oczywiste dla ciebie i innych w trakcie służby.

Biblia nie podaje żadnego testu darów duchowych. Nie są one zależne od naturalnych lub wyuczonych zdolności. Lekarz nie musi mieć daru miłosierdzia, a nauczyciel daru nauczania. Takie zawody wymagają przeszkolenia i doświadczenia, lecz nie jest to to samo, co dary duchowe. Ich darem może być ewangelizacja, zarządzanie lub jeszcze coś innego. Ocena twojego zawodu nie jest sposobem odkrywania twego duchowego daru (darów).

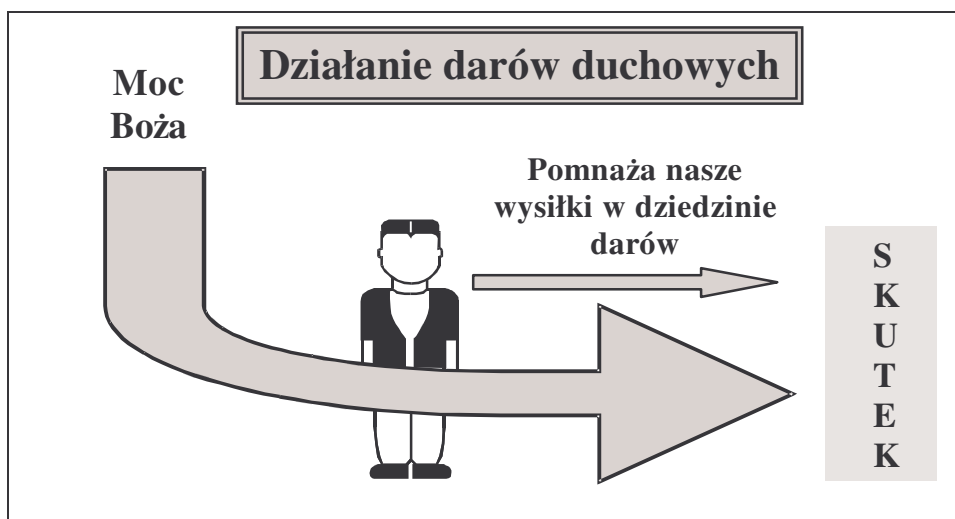
Dar odkrywa się dzięki jego skuteczności w trakcie posługiwania się nim. Kiedy służymy innym, przez nasz dar przepływają Boża łaska, moc i błogosławieństwo w takim stopniu, że przekracza to nasze ludzkie możliwości. Jedynym sposobem odkrywania naszego daru (darów) jest zaangażowanie w różnego rodzaju służby i obserwacja tego, czym posługuje się Bóg. Proces ten polega w zasadzie na metodzie „prób i błędów”. Ponieważ Boża moc przepłynie przez nas do innych, ważne jest słuchanie ich rad. Możemy nie dostrzegać, jak Bóg nas używa, ale inni na pewno to zobaczą.

Dar odkrywa się dzięki jego skuteczności w trakcie posługiwania się nim.

Nowy Testament wymienia wiele darów duchowych (zobacz akapit D zamieszczony poniżej). Ponieważ każda lista zawiera inne dary, prawdopodobny wydaje się fakt, że nie ma kompletnej listy. Może być wiele innych rodzajów darów w służbie. Jasne jest również, że każdy wierzący posiada dar. Nie jest jednak pewne, czy każdy z nas ma tylko jeden. Niektórzy mogą mieć dwa lub więcej. Trudno podawać tu jakieś reguły. Z uwagi na tę różnorodność konieczne jest, by wierzący byli zaangażowani w różnego rodzaju służby.

Jakkolwiek wrodzone talenty czy wyuczone umiejętności nie są tym samym, co dary duchowe, szkolenie lub talent może z pewnością podnieść skuteczność daru. Na przykład jeśli ktoś ma dar nauczania, oznacza to, że Bóg chce mu błogosławić w tej służbie. Dar ten nie zastępuje jednak studiowania, dzięki któremu ktoś ma *coś do powiedzenia!* Bóg może pobłogosławić nasze *niewiele*. Pragnie On też pobłogosławić nasze *wiele*. Posiadanie daru nie jest wymówką dla lenistwa. Dotyczy to każdego daru. Gdy odkryjemy, jaki dar(y) posiadamy, powinniśmy zrobić wszystko, co w naszej mocy, by go(je) rozwinąć i abyśmy stawali się coraz lepszym narzędziem służby w kościele.

Ilustracja 9.1 Bóg pomnaża nasze wysiłki



### D. Opis darów duchowych

Dwa ważniejsze odnośniki, na których opiera się nasze pojmowanie, to dwunasty rozdział Listu do Rzymian oraz 1 List do Koryntian 12-12. Znając naszą naturalną pokusę oddzielania tych dwóch tematów Duch Święty umieścił słynny fragment o miłości (1 Kor. 13) w środku swego

nauczania na temat darów. Poniżej zamieszczamy listę raczej w porządku alfabetycznym niż według priorytetów. Większość uczonych biblistów wierzy, że listy te są wyczerpujące.

#### **E. Dwa ostrzeżenia**

Po pierwsze pamiętaj o tym, o czym już wcześniej wspomnieliśmy, że nasza wiedza na temat poszczególnych lub wszystkich darów pochodzi z Biblii. Po drugie, dostępność niektórych z tych darów jest dziś kością niezgody w Ciele Chrystusa. Dyskusja na ogół toczy się wokół tego, czy od czasu napisania Nowego Testamentu niektóre dary są udzielane we współczesnym Kościele. Niektórzy wierzą, że wraz z ukończeniem pisemnego Bożego objawienia niektóre z tych darów, zwłaszcza w formie cudów, zanikły. Inni są przekonani, że nauki biblijne na temat darów duchowych dla Kościoła w Nowym Testamencie wciąż odnoszą się do współczesnego Kościoła. Poważni, szczerzy i starannie przygotowani uczeni opowiadają się za obydwoma możliwościami. Co zatem mamy zrobić? Proste rozwiązanie polega na ocenianiu i wzorowaniu naszego posłuszeństwa i doświadczenia na prostym i pełnym zastosowaniu tego, co mówi Biblia.

### **IV. INDUKCYJNE STUDIUM BIBLII NA TEMAT FRAGMENTÓW O DARACH DUCHOWYCH**

#### **A. Obserwacja**

Poniżej znajduje się lista wierszy, które mówią o darach duchowych. W kolumnie drugiej wpisz ogólne obserwacje na temat wszystkich darów duchowych; w kolumnie trzeciej wymień dary. Niektóre przykłady zostały zrobione za ciebie.

#### **B. Interpretacja**

W kolumnie czwartej wpisz to, co każdy fragment mówi na temat każdego daru.

Fragment Pisma	Ogólne obserwacje	Dary	Interpretacja
Rzym. 12:6-8	Posiadamy różne dary według łaski Posługujemy się nimi zgodnie z wiarą	Proroctwo	
		Służba	
1 Kor. 12:4-11	Różne...ten sam Każdy ma co najmniej jeden dar		

Fragment Pisma	Ogólne obserwacje	Dary	Interpretacja
1Kor. 12:27-29			
Efez. 4:11			

Teraz porównaj te listy. Na podstawie swojej znajomości pisma opracuj praktyczną definicję każdego daru:

### C. Zastosowanie

Sporządź listę darów, które twoim zdaniem posiadasz. Obok każdego wpisz, jak w twoim przekonaniu Bóg chce, byś posługiwał się tym darem w służbie dla Ciała:

## V. PRZESZKODY W ODKRYWANIU DARÓW

### A. Przyczyny osobiste

- Obawa przed wykorzystaniem lub niewłaściwym użyciem przez innych.
- Brak praktycznego pojmowania działania sił ponadnaturalnych w rzeczywistości fizycznej. Jest to kwestia światopoglądu.
- nierozwiązany problem grzechu i/lub brak wiary.
- Brak zaangażowania w usługiwanie innym.
- Próby naśladowania innych w praktycznym posługiwaniu się darami.
- Zbyt usilne próby „otrzymania darów” zamiast szukania Dawcy daru.



- Przyjęcie postawy „poczekam na dar, zanim zacznę służbę” zamiast posłusznie przystąpić do służby na rzecz innych w zaufaniu, że Pan osiągnie przez nas swój cel. W rzeczy samej możemy być zupełnie nieświadomi skutecznego posługiwania się naszym duchowym darem (darami), gdy staramy się kochać innych i służyć im.

#### **B. Problemy natury organizacyjnej**

- Brak równowagi doktrynalnej: niektórzy wykluczają pewne dary, inni kładą na nie zbyt duży nacisk.
- Zbyt duży nacisk na niektóre dary jako „znakę duchowości” zamiast uznania ich raczej za służbę dla innych.
- Brak biblijnego nauczania na temat darów ani wolności posługiwania się nimi.
- Przedstawianie darów jako celu samego w sobie zamiast jako narzędzia służby.

### **VI. MOBILIZACJA KOŚCIOŁA ZGODNIE Z DARAMI DUCHOWYMI**

Jednym z kluczy do sukcesu w dojrzałości i wzroście działalności zakładania kościoła jest znalezienie sposobu na przeszkolenie wszystkich członków w celu odkrycia, rozwinięcia i zastosowania w służbie ich darów. Nie ma żadnych limitów wzrostu dla kościoła, który umożliwi ludziom służbę w mocy Ducha Świętego zamiast ograniczać ich do wypełniania określonego zadania w służbie.

Założyciel kościoła ma nie tyle „odbywać służbę”, co raczej szkolić nowych wierzących do odbywania służby.

#### **A. Jak pomagać innym w odkrywaniu i używaniu ich darów**

Pierwsze, co możemy zrobić, aby pomóc innym odkryć ich dar(y) to zachęta i umożliwienie im zaangażowania w służbę. Tylko w trakcie służby będziemy w stanie zobaczyć, jak Bóg skutecznie się nimi posługuje. Ważne jest, byśmy uczyli innych o

- Potrzebie darów
- Naturze darów
- Odkrywaniu ich daru (darów)
- Odpowiedzialności za używanie ich daru (darów)

Następnie w służbie musimy śledzić wyniki służby w celu ustalenia, czy Pan jej błogosławi, czy nie. Jeśli dostrzegamy występowanie jakiegoś daru, powinniśmy zachęcić wierzącego do rozwinięcia go i wzbogacenia jego służby w tej dziedzinie (1 Piotra 4:10). Jeśli nie dostrzegamy występowania daru, powinniśmy wiernie służyć radą bratu czy siostrze, by spróbowali innych dziedzin służby zamiast patrzeć na ich frustrację z powodu braku wyników.

Ważne jest też pamiętać, że wszyscy wierzący, *jako część ciała Chrystusa*, mają duchowy dar(y). Długość ich chrześcijańskiego życia nie ma tu znaczenia. Nawet nowi wierzący posiadają dar(y). Przyjrzyj się skutkom wysiłków ewangelizacyjnych Samarytanki (Jana 4:28-30). Była wierzącą od niespełna godziny, a Bóg posłużył się nią do przyprowadzenia olbrzymiego tłumu do Jezusa. Nowi wierzący powinni doznawać zachęty do służby i odkrywania swego daru (darów).

Jedno słowo przestrogi odnośnie do służby nowych wierzących. *Powinni oni służyć. Nie powinni jednak zajmować stanowiska* (1 Tym. 3:6). Usługiwanie innym to nie to samo, co kierowanie. Stanowisko przywódcy wymaga dojrzałości i wypróbowanej wierności. Mimo to wszyscy chrześcijanie mają być zaangażowani w służbę dla innych i ewangelizację zgubionych.

#### **B. Szkolenie pomocne w rozwijaniu darów**

Pomimo iż dary duchowe są darami łaski od Boga, jest jeszcze miejsce na ich szkolenie i rozwijanie w służbie. Szkolenie odbywa się na poziomie ludzkich umiejętności, podczas gdy dar leży w sferze wyposażenia duchowego. Obydwie te rzeczy powinny się łączyć w różnych zajęciach służby.

## VII. DARY DUCHOWE A ZAKŁADANIE KOŚCIOŁA

W celu zapewnienia sobie skuteczności w służbie zakładania kościołów założyciel musi być świadomy swego daru (darów). W efekcie może się skupić na służbie, którą Bóg w jego życiu błogosławi. Jest wiele sposobów zakładania kościoła. Ludzie mogą zostać pociągnięci do Pana dzięki nauczaniu założyciela kościoła, ewangelizacji, współczuciu czy innemu darowi. Ważne jest, by założyciel kościoła posiadający dar ewangelizacji spędzał raczej czas ze zgubionymi niż poświęcał go na przygotowywanie studiów biblijnych. Założyciel kościoła, który ma dar nauczania, powinien z kolei skupić się na studium Biblii. Jeśli ma dar miłosierdzia, powinien przebywać z chorymi i cierpiącymi.

Ponieważ nikt nie posiada wszystkich darów, ważne jest, by założyciel kościoła utworzył zespół z innymi, którzy mają dary uzupełniające jego własny. Tylko w ten sposób można zapewnić równowagę w służbie. Założyciel kościoła, który nie ma daru ewangelizacji, może założyć kościół, ale będzie mu bardzo trudno, dopóki nie znajdzie członka zespołu z takim darem. Wszelkie dary, jakich brakuje założycielowi, powinni przejawiać członkowie zespołu. W przeciwnym wypadku wiele pracy będzie wymagało ciężkiego, ludzkiego wysiłku.

Zespół może zapewnić uzupełniające się dary.

Boży plan zakłada, że miejscowy kościół będzie pracował razem z udziałem każdego członka, który będzie używał swego daru (darów). Jednak w nowo założonym kościele na początku może być zaledwie garstka wierzących. W takim przypadku jeszcze ważniejsze jest to, by dary każdego wierzącego zostały odkryte, rozwinięte i wykorzystane w sposób szybki i skuteczny.

Jezus przydał Ciału specjalistów po to, by przygotować każdego do wykonania swojej roli. Ponadto Duch Święty wyposaża każdego wierzącego w szczególne zdolności do przeprowadzania jednostkowych zadań i w ten sposób sprawia, że całe Ciało funkcjonuje. Przywódcy zostają Ciału przyznani w celu przysposobienia każdego wierzącego do pełnienia posługi.

### PLAN DZIAŁANIA

- Przeprowadź studium indukcyjne w sekcji IV.
- Określ potrzeby, które twoim zdaniem powinna zaspokoić twoja grupa zgodnie z Bożą wolą. Wymień możliwości służby, jakie Pan otworzył przed tą grupą.
- Poświęć czas na oddanie się Panu prosząc Go o moc i wykorzystanie darów niezbędnych do zaspokojenia poznanych przez siebie potrzeb. Nie skupiaj się na darach, lecz na Dawcy darów.
- Pozwól, by każdy zaczął coś robić w kierunku zaspokojenia potrzeb, do zaspokojenia których czuje się powołany. Skupiaj się i kładź nacisk na zaspokajanie potrzeb w służbie pełnej miłości zamiast na darze.
- Zajmij się szkoleniem ludzi zgodnie z darem służby, którego w ich odczuciu mają użyć w zaspokajaniu potrzeb.
- Pozwól innym ocenić i udzielać rad w kwestii potwierdzenia darów, którymi się posługiwałeś.

KOŚCIÓŁ  
LEKcja 11

# Społeczna dynamika kościoła

## JAK NASZA KULTURA WPŁYWA NA NASZ KOŚCIÓŁ

### ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie, jaki wpływ wywierała na kościół w całym jego dziejach kultura – zarówno religijna, jak i społeczna. Pokażemy też podobieństwa między współczesnym kościołem w Europie Środkowo-Wschodniej i w byłym Związku Radzieckim a wczesnym kościołem apostołskim.

### ☞ Główne punkty

- Kultura będzie wywierała wpływ na kościoły, ale nie mogą one przekroczyć granicy grzechu.
- Kultura może wywierać na kościół wpływ pozytywny, negatywny lub neutralny.
- Jeśli kościół ma mieć jakieś znaczenie, musi zmienić swoje formy zgodnie z wymogami kultury.

### ☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Mieć świadomość wielkiego wpływu, jaki w przeszłości kultura wywierała na kościół.
- Mieć przekonanie, że formy kościelne muszą ulec zmianie wraz ze zmianą kultury i potrzeb.
- Ocenić swój własny kościół i sprawdzić, czy przystosowuje się on do pozyskiwania zgubionych, czy oczekuje, że zgubieni zmienią się tak, by pasować do kościoła.

### ☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

- W ramach przygotowań do prowadzenia tej lekcji dokonaj krótkiego przeglądu ważniejszych wydarzeń z historii religii swego kraju. Zastanów się nad przygotowaniem krótkiej bibliografii na ten temat.
- Pomyśl o sporządzeniu przeźrocza z ilustracją 11.1 lub narysuj ją na tablicy. Omówcie kwestię, czy trzy przedstawione tam kultury mają prawo się od siebie różnić, czy też zawsze powinny być takie same, jeśli są biblijne.

## WPROWADZENIE

Kultura zawsze odgrywa ważną rolę w określaniu naszego myślenia i działania. Jesteśmy wytworem naszej kultury, ona nas otacza i wywiera na nas wpływ. Często umyka to naszej świadomości. Nawet gdy spotykamy kogoś z innej kultury, różnej od naszej, możemy dojść do wniosku, że *on* czy *ona* jest dziwny, podczas gdy my jesteśmy „normalni”.

Kultura otacza i wywiera wpływ na kościół.

Kultura wywiera również wpływ na kościół. Kościoły w każdym kraju są inne. Niektóre różnice wynikają z przekonań doktrynalnych, większość jednak wynika z kultury. Na przykład budynki kościelne w Afryce będą zupełnie inne od tych w Rosji. Tamtejszy klimat i kultura są zupełnie inne. Muzyka w kościele południowoamerykańskim będzie się całkowicie różniła od koreańskiej. Różnice te powstają na tle kulturowym, nie doktrynalnym.

Co więcej, żaden kraj nie stanowi jednorodnej grupy kulturowej. W każdym kraju znajdują się przedstawiciele różnych narodów pochodzący z różnych kultur. Nawet wśród grup narodowych w obrębie jednego kraju mogą istnieć znaczne różnice kulturowe. Różnice w statusie ekonomicznym, poziomie wykształcenia oraz wieku mogą być przyczyną całkowicie odmiennych światopoglądów. Nawet różnice kulturowe między terenem wiejskim i miejskim mogą mieć duże znaczenie.

Niektóre z tych wpływów kulturowych na kościół są pozytywne. Pomagają one kościołowi dotrzeć i pozyskać mieszkańców swego kraju. Przykładem tego rodzaju wpływu może być posługiwanie się poezją. Jeśli jest to forma sztuki ciesząca się dużą popularnością w danej kulturze, można ją skutecznie wykorzystać do wyrażania prawd duchowych. Inne wpływy kulturowe mają charakter neutralny i nie są tak znaczące; odzwierciedlają sposób, w jaki dany kościół postanawia coś zrobić. Przykładem wpływu neutralnego jest zbieranie ofiary: czy należy ją zbierać w trakcie nabożeństwa, na początku, w środku, na końcu oraz czy woreczek należy zostawić z tyłu sali, żeby ludzie mogli tam składać swoje ofiary? Niestety, są też negatywne wpływy kulturowe, które mogą oddziaływać na życie kościoła. Może to być rasizm lub synkretyzm przenikający do kościoła z kultury.

Różnice kulturowe mogą być pozytywne, negatywne lub neutralne.

## I. ZASADY BIBLIJNE

### A. Zachowanie równowagi

Przystosowanie się do kultury bez ulegania grzechowi w tej kulturze może być trudne. Jest to ważne zagadnienie dla założyciela kościołów. Podczas pracy nad organizacją nowego kościoła musi on podejmować decyzje, jakimi formami i strukturami się posługiwać. Nowy Testament zawiera dwa bardzo znaczące fragmenty na ten temat.

#### 1. *Dzieje Apostolskie 14:11-18*

W tym fragmencie Paweł właśnie uzdrowił chromego w mieście Listrze. Gdy ludzie zobaczyli ten cud, rzucili się do składania ofiar Pawłowi i Syłasowi. Mieli dobre zamiary, lecz Paweł uznał to za bałwochwalstwo i starał się przewyciężyć to zło. Odmówił udziału w kulturowej praktyce, która wyraźnie była sprzeczna z Pismem.

#### 2. *1 List do Koryntian 9:19-23*

Paweł wyraźnie oświadcza, że jest gotów stać się Żydem, poganinem lub kimkolwiek innym po to, by pozyskać go dla Chrystusa. Uznał zbawienie zgubionych za znacznie ważniejsze od swoich preferencji kulturowych. Oświadcza przy tym jednak, że istnieją pewne granice w jego upodabnianiu się do innej kultury. Paweł podlega zawsze prawu Chrystusowemu (w. 21). Nie może zaakceptować grzechu, ale zrezygnuje z resztek swojej kultury dla dobra zgubionych.

### B. Forma i funkcja

W poprzednich lekcjach omówiliśmy już koncepcję formy i funkcji. Stanowią one klucze do odnalezienia równowagi w postawie kościoła wobec kultury. Ważne jest, by pamiętać znaczenie tych terminów.

#### 1. *Funkcja – co musimy robić*

*Funkcjami* nazywamy to, co zlecono kościołowi do wykonania. Główne funkcje obejmują nauczanie, kaznodziejstwo, ewangelizację, chrzest, oddawanie Bogu czci, modlitwę i odbywanie Wieczery Pańskiej. Jest też wiele innych funkcji, takich jak wzajemne zachęcanie się, wzajemna miłość, śpiewanie hymnów i duchowych pieśni oraz ofiarność dla Pana i potrzebujących. Kościół musi spełniać wszystkie te zadania.

#### 2. *Forma – sposób, w jaki pełniemy funkcje*

*Formy* kościoła to sposoby, w jakie kościół wykonuje swoje funkcje. Kościół ma pod tym względem wielką wolność pod warunkiem, że nie wybiera form zabronionych przez Pismo. Kościół na przykład otrzymał polecenie, by się modlić. Nie podano w nim, jak, gdzie, kiedy i jak często ma mieć miejsce ta modlitwa. Pozycja, jaką każdy przybiera w trakcie modlitwy (stojąca, klęcząca, siedząca itp.), w każdej kulturze jest inna. W decyzjach tych panuje swoboda. Gdyby jednak kościół postanowił modlić się do Buddy, byłoby to grzechem. *Tak* wielkiej wolności nie mamy.

Mamy wolność wyboru sposobu oddawania czci i służby pod warunkiem, że nie przekroczymy granicy grzechu, którego Biblia wyraźnie zabrania.

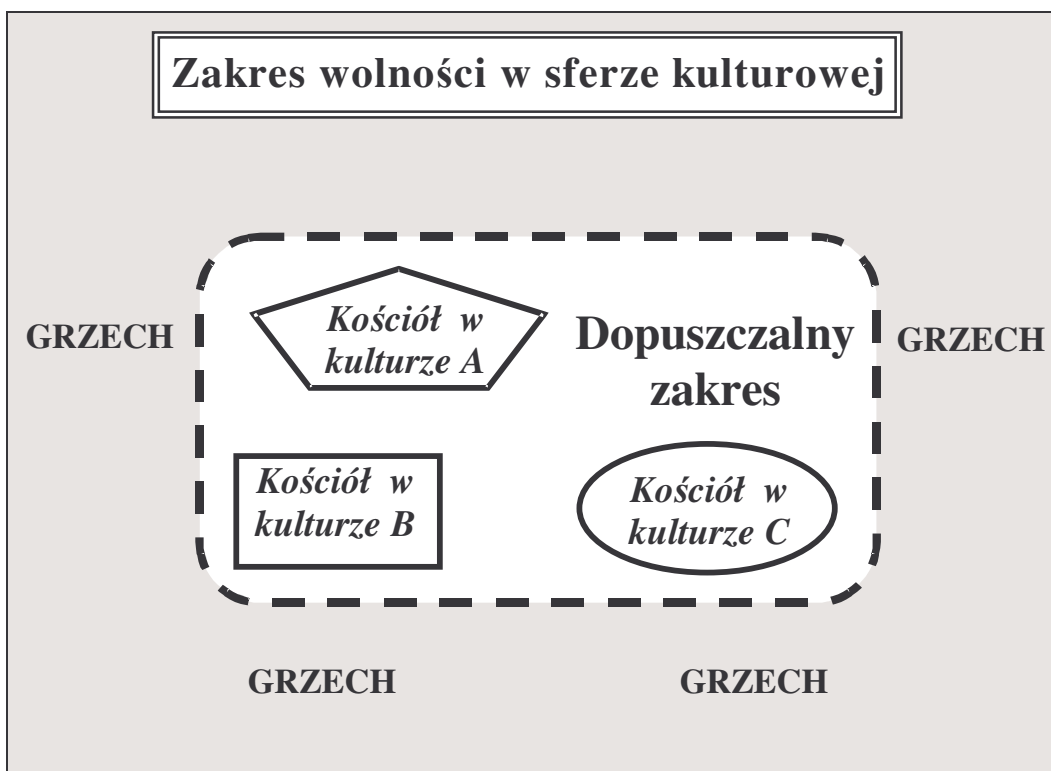
Odróżnianie formy od funkcji to pierwszy krok w rozwoju kościoła odpowiedniego dla każdej grupy kulturowej. Musimy zrozumieć, że mamy wolność wyboru sposobu oddawania Bogu czci i usługiwania pod warunkiem, że nie przekroczymy granicy grzechu,

którego Biblia wyraźnie zabrania. Formy mogą być i będą inne w każdej kulturze. Jest to zjawisko dobre i normalne, dopóki unika się grzechu.

Ilustracja 11.1 pomaga wyjaśnić, jak nasz zakres wolności pozwala na różnorodność w naszym oddawaniu Bogu czci i chrześcijańskim życiu.

Zwróć uwagę, że trzy różne kształty na ilustracji przedstawiają formy kościoła odpowiednie dla różnorodnych kultur. Każdy punkt znajdujący się w obrębie białego pola jest dopuszczalny w oczach Pana. Różne kultury wolą jednak różne formy w zakresie tego dopuszczalnego obszaru. Kultury A, B i C mogą wybrać inny sposób spełniania swoich biblijnych funkcji. Jest to coś dobrego i normalnego. Szare pole przedstawia grzech. Każda forma kulturowa jest równie słuszna pod warunkiem, że nie przekracza przerywanej linii, poza którą rozciąga się zakazany w Biblii grzech.

**Ilustracja 11.1 Zakres wolności dla kultury kościoła i chrześcijańskiego życia**



## II. KOŚCIÓŁ I KULTURA NOWEGO TESTAMENTU

Wpływ kultury wyraźnie można dostrzec w historii kościoła nowotestamentowego. W zasadzie zaczął on swoją działalność od grupy Żydów i szybko rozprzestrzenił się wśród pogan. W końcu kościół na terenach pogańskich znacznie przewyższył kościół w Jerozolimie pod względem rozmiarów i doniosłości. W roku 70 po Chr. zniszczenie Jerozolimy przez Rzymian raz na zawsze położyło kres temu kościołowi.

Podczas lektury księgi Dziejów Apostolskich i listów dostrzegamy, że formy oddawania Bogu czci, struktury i organizacja kościelna rozwijały się *w miarę potrzeb*, często w odpowiedzi na rozwiązania kulturowe. Proces ten miał charakter ciągły i był wynikiem stykania się nowych kultur i wyzwań z rosnącym kościołem.

Formy oddawania Bogu czci, struktury i organizacja kościelna rozwijały się *w miarę potrzeb* – często w odpowiedzi na rozwiązania kulturowe.

### A. Kościół w Jerozolimie

Kościół w Jerozolimie stanowił zdumiewający przykład kwitnącego kościoła miejscowego. Wciąż jeszcze służy za wzór kościoła pełnego miłości, troski i dzielenia się. Miał jedną poważniejszą słabość. Zgromadzenie to wypełniło jedynie pierwszą część Chrystusowego polecenia, aby być świadkami w „Jerozolimie, w całej Judei i Samarii i aż po krańce ziemi”.



Musimy naśladować wzajemną miłość tych wierzących, lecz nie ich brak zainteresowania resztą świata.

Wczesny kościół w Jerozolimie składał się w głównej mierze z Żydów, pozostających pod silnym wpływem swojej kultury. Apostołowie bez przerwy musieli podejmować decyzje o tym, jak połączyć te żydowskie formy oddawania czci z nową chrześcijańską wiarą.

#### 1. *Modlitwa w świątyni*

Uczniowie nadal spotykali się, modlili i oddawali Bogu cześć w żydowskiej świątyni nawet po nawróceniu (Dz. Ap. 2:46; 3:1). Przywykli już do takiego stylu oddawania czci i było im wygodnie go kontynuować. Gdy liczba wierzących wzrosła do tysięcy, nie było innego dostatecznie dużego miejsca na spotkania. Nikomu nie przyszło na myśl wznoszenie budynku kościelnego. Wierzący *byli* kościołem. Ten element ich żydowskiej kultury religijnej był dopuszczalny. Mimo to jednak nie uczestniczyli już w składaniu ofiar. Rozumieli, że Chrystus, Baranek Boży, wypełnił już funkcję ofiarną (Hebr. 7:27). Słusznie odrzucili ten zwyczaj mimo iż tak głęboko był zakorzeniony w ich kulturze.

#### 2. *Kościół domowe*

Poza spotkaniami w świątyni wierzący spotykali się razem po domach (Dz. Ap. 2:46). Model ten powstał jeszcze przed Pięćdziesiątnicą. Uczniowie wciąż trzymali się razem oczekując na Ducha Świętego (Dz. 1:12-14), a trzy lata wcześniej na co dzień przebywali razem z Jezusem. Zwyczaj ten nie był zatem wynikiem ich żydowskiej kultury, lecz ich doświadczenia z Chrystusem.

#### 3. *Ewangelizacja*

Kultura żydowska miała negatywny wpływ na ewangelizację. Żydzi nie mogli uwierzyć, że Bóg mógłby zbawić pogańskie „psy” pomimo iż Chrystus akceptował wszystkich ludzi (Jan 4). Pan naprawił tę słabość zsyłając prześladowanie, które wygnało ich z Jerozolimy, aby świadczyli światu. Przemówił też do Piotra i do Pawła w dramatycznych wizjach przekonując ich, by poszli do pogan (Dz. 9,10).

Żydowskie postrzeganie pogan przez ich kulturę miało negatywny wpływ na ewangelizację świata.
---

#### 4. *Powołanie diakonów*

Podstawowymi urządzeniami kościelnymi w tamtych czasach były stanowiska apostołów i proroków (Efez. 2:20). Kolejny urząd, jaki się wyłonił, to urząd diakona, choć nie określa się go tym mianem w Dziejach Apostolskich 6:1-7. Rozwój tego stanowiska stanowił problem natury kulturowej. Wyglądało na to, że kościół lepiej się troszczył o „prawdziwe” żydowskie wdowy mówiące po hebrajsku niż o te mówiące po grecku.

Apostołowie postanowili, by zgromadzenie wybrało siedmiu mężczyzn do rozwiązania tego problemu. Ponieważ wszyscy oni noszą greckie imiona, wydaje się, że kościół podjął tę decyzję w oparciu o kulturę. Ustalono, że wdowy helleńskie były równie ważne jak hebrajskie. Postanowiono przy tym, że Grecy najlepiej będą służyć swojej grupie kulturowej. Wyznaczono ich publicznie w taki sposób, który dowodził, że ich kultura nie była „drugorzędną” kulturą w kościele.

### **B. Kościół wśród pogan**

Wskutek prześladowania opisanego w Dziejach 8:1-3 uczniowie w końcu zanieśli Ewangelię do Samarii i „na krańce ziemi”. Wielu pogan chętnie przyjmowało wiarę treść przesłania, zwłaszcza gdy widzieli cuda dokonywane przez apostołów. Bóg wybrał też apostoła Pawła, by służył tej właśnie grupie (Dz. 9:15). Dzięki służbie wśród pogan kościół rozwijał się błyskawicznie pomimo gwałtownej opozycji.

Nawet kościoły na obszarach pogańskich w Azji Mniejszej posiadały znaczną liczbę Żydów. Stosowana na ogół przez Pawła metoda pozyskiwania nowego miasta polegała na tym, że najpierw szedł do Żydów. Do pogan udawał się tylko wtedy, gdy Żydzi odrzucali przesłanie Ewangelii. Paweł wiedział, że Żydzi byli wybranym ludem Bożym i mieli już podstawową wiedzę na temat Boga i Starego Testamentu. Czasem znajdował pobożnych Żydów lub Żydówki, którzy umożliwiali mu szybkie tworzenie załączku nowego kościoła. Wnosili jednak ze sobą świeckie i religijne cechy kulturowe, jakie często stały na przeszkodzie wychodzeniu do pogan.

Znanym wątkiem Nowego Testamentu jest próba włączenia tych żydowskich wierzących w ciało Chrystusowe. Chrystus złamał podziały i utworzył jedno nowe ciało – kościół – tak z pogan, jak i z Żydów (Efez. 2:14-16). Nie zawsze jednak utrzymywali oni ze sobą dobre stosunki. Konflikt często rodził się wtedy, gdy chrześcijanie pochodzenia żydowskiego upierali się przy przekazywaniu swojej kultury religijnej chrześcijanom wywodzącym się z pogan. W listach bezustannie pojawia się nagana takiej postawy.

We wczesnym kościele często rodził się konflikt, gdy chrześcijanie pochodzenia żydowskiego upierali się przy przekazywaniu kultury religijnej chrześcijanom wywodzącym się z pogan.

### 1. Sobór w Jerozolimie

Dzieje Apostolskie 15:1-21 opisują decyzję o kluczowym znaczeniu dotyczącą tego, ile elementów kultury żydowskiej należy wnieść do kościoła. Wierzący Żydzi upierali się, że obrzezanie było konieczne do zbawienia. Sobór podjął dwie ważne decyzje.

#### a. Obrzezanie

Obrzezanie było jednym z najświętszych rytuałów judaizmu. Sobór jednak odrzucił go. Jego członkowie nie chcieli nakładać na zbawionych dodatkowego ciężaru (Dz. 15:10-11,19). Zbawienie z łaski przez wiarę usuwało potrzebę wykonywania jakiegokolwiek religijnej działalności. List do Galacjan powstał w celu omówienia tej właśnie sprawy. Ruch zmuszający nowych wierzących do podporządkowania się żydowskim tradycjom i kulturze religijnej został zdecydowanie potępiony.

#### b. Spożywanie mięsa

Pomimo odrzucenia konieczności obrzezania sobór podjął kilka innych postanowień (Dz. 15:19-21). Poproszono wierzących pochodzenia pogańskiego o powstrzymanie się od:

- Pokarmów ofiarowanych bożkom
- Nieczystości seksualnej
- Mięsa uduszonych zwierząt i krwi

Wiersz 21 tłumaczy przyczynę takich postanowień. W każdym mieście znajdowali się niewierzący Żydzi, których kościół pragnął pozyskać dla Pana. Nierząd, mięso ofiarowane bożkom i mięso z krwią było tak odpychające dla ich kultury, że przeszkadzałyby to w zdobyciu ich dla Chrystusa.

Nieczystość seksualna jest zakazana w Biblii i uznana za grzech. Ten zakaz jest zrozumiały. Dlaczego jednak mowa o jedzeniu krwistego lub ofiarowanego mięsa? Dalej Paweł podaje istotną dyskusję na ten temat. W Pierwszym Liście do Koryntian, w rozdziale ósmym formułuje on następujące zasady:

- Bożki są niczym
- Spożywane przez nas pokarmy nie mają wpływu na naszą relację z Bogiem

Autor potępia powstrzymanie się od pokarmów w Pierwszym Liście do Tymoteusza 4:3-5. Oczywiście spożywanie pokarmów nie jest grzechem. Mimo to postanawia on nie jeść mięsa poświęconego bożkom po to, by nie gorszyć „słabego” brata. Paweł ma na myśli młodych chrześcijan, którzy są jeszcze słabi w wierze i nie rozumieją swojej nowej wolności w Chrystusie. Paweł rezygnuje z takiego mięsa po to, by nie być powodem zgorszenia dla słabego wierzącego. Nasuwa się tu analogia z sytuacją z piętnastego rozdziału Dziejów Apostolskich. Widzimy stąd, że apostołowie mieli docierać do kultury dwóch grup:

Wierzący muszą dostosować swoje formy religijne po to, by nie obrażać kultury niewierzących ani „słabych” chrześcijan.

- Niezbawionych Żydów
- „Słabych” chrześcijan

Ważna lekcja, jaką stąd płynie, brzmi: *wierzący muszą dostosować swoje formy religijne po to, by nie obrażać kultury niewierzących i „słabych” chrześcijan. Zasada ta*



stanowi tło dla oświadczenia Pawła o stawaniu się „wszystkim dla wszystkich” w celu ich pozyskania (1 Kor. 9:19-23).

## 2. *Misje w Antiochii*

Bóg w potężny sposób użył kościoła w Antiochii jako bazy, z której wysłał Pawła i Barnabę, a potem Sylasa, do ewangelizacji świata pogan. W porównaniu z kościołem w Jerozolimie, o którym wiele napisano, na temat wewnętrznego życia tego kościoła posiadamy bardzo skąpe informacje. Nowym elementem ukazany nam przez Pana na przykładzie Antiochii jest konieczność zanoszenia Ewangelii do wszystkich narodów. Kultura religijna wierzących Żydów przeszkadzała im w osiągnięciu tego zadania. Nie potrafili oni, a nawet nie zdobyliby się na zmiany w swoich formach oddawania Bogu czci, pomimo iż zmiany te były konieczne, by dotrzeć do narodów pogańskich. Bóg odsunął na bok Żydów i zamiast nich posłużył się kościołem w Antiochii. Jest to smutny koniec wspaniałego początku kościoła w Jerozolimie opisanego w drugim rozdziale Dziejów.

Struktura kościoła uległa zmianie, rozrosła się i została odnowiona stosownie do potrzeb.

## 3. *Rozwój stanowisk kościelnych*

W miarę rozszerzania się kościoła w Azji i na obszarze śródziemnomorskim do struktury kościelnej przydano nowe stanowiska. W Pierwszym Liście do Tymoteusza 3:1-11 i w Liście do Tytusa 1:5 dostrzegamy dodatkowy urząd starszych. Wciąż utrzymuje się stanowisko diakona, lecz wymagania wobec niego, podobnie jak wobec starszych, podane są bardziej szczegółowo w Pierwszym Liście do Tymoteusza 3:1-13 i w Liście do Tytusa 1:5-9. W księgach tych widzimy też odnośnik do diakonis i konkretnej listy wsparcia dla wdów z kościoła wraz z listą rzeczy, których się od nich wymaga. Widać stąd wyraźnie, że struktura kościoła uległa zmianie, rozrosła się i została odnowiona stosownie do potrzeb zmieniających się czasów. Służba w kościele natomiast była dostosowana do konkretnych potrzeb kulturowych i cech każdej grupy (1 Tyt. 1:12-14).

Służba w kościele była dostosowana do konkretnych potrzeb kulturowych i cech każdej grupy.

## 4. *Prześladowanie ze strony Rzymian*

Surowe prześladowania wczesnego kościoła ze strony Rzymian zaczynają się wraz z ósmym rozdziałem księgi Dziejów. Znane jest cierpienie i śmierć wielu chrześcijan w tym okresie, podobnie jak ich wiara i miłość. W tym czasie powstała większość Nowego Testamentu, stąd powszechne są tam wezwania do zachowania wierności. Na ogół wierzący zachowali lojalność wobec wiary i stanowią dla nas wspaniały przykład. Z uwagi na zakaz publicznych spotkań gromadzili się po domach, lasach i jaskiniach. Jednak wytrwałość w wierności była trudna. Wciąż zmagali się z porzuceniem swoich form kulturowych i zwyczajów. Gdy zaostrzono prześladowania, wierzący Żydzi czuli silną pokusę powrotu do judaizmu i bezpieczeństwa, jakie zapewniał jego oficjalny status. Fakt, że nie potrafili całkowicie zerwać z przeszłością i swoimi dawnymi formami oddawania Bogu czci okazał się dla nich później pułapką. List do Hebrajczyków jest adresowany do tej grupy ludzi po to, by wskazać na głupotę zamieniania mocy Chrystusa na te dawne formy.

### III. OD CZASÓW NOWEGO TESTAMENTU DO CHWILI OBECNEJ

Wiele czasu upłynęło od okresu opisanego w Nowym Testamencie aż do epoki współczesnej i Kościół Chrześcijański również uległ zmianie. Niektóre z tych zmian są pozytywne, inne negatywne. Na wiele z nich wpłynęła raczej kultura niż doktryna.

## A. Rozwój kościoła państwowego

Pobożność świętych w końcu przyniosła zwycięstwo – nawet cesarz Konstantyn uwierzył, a chrześcijaństwo zyskało rangę religii państwowej. Fakt ten zmienił religijny obraz świata. W miejsce małej grupy szczerych wierzących spotykających się po domach za cenę wielkiego ryzyka pojawiły się olbrzymie budowle kościoła państwowego cieszące się wielkim uznaniem. Ich potęga, piękno i bogactwo przyciągały nawet niewierzących. Zawsze byli jacyś prawdziwi wierzący – „resztką”. Jednak w miarę wzrostu władzy politycznej i widoczności kościoła ich duchowość uległa pogorszeniu. Formy oddawania czci nabrały o wiele większego znaczenia niż ich funkcje.

W miarę wzrostu władzy politycznej i widoczności kościoła formy oddawania czci nabrały o wiele większego znaczenia niż ich funkcje.

## B. Schizma między Wschodem a Zachodem

W końcu doszło do rozłamu między kościołami katolickim a prawosławnym. Sprawa ta miała po części podłoże doktrynalne (wyrażenie „filioque”), lecz chodziło również o różnice kulturowe między Wschodem a Zachodem oraz walkę o władzę między przywódcami tych dwóch grup. Zarówno kościoły wschodnie, jak i zachodnie, kładły silniejszy nacisk na formach niż na funkcjach. To, jak przebiegało oddawanie czci miało dla nich większe znaczenie niż to, w co wierzyli. Wyłoniły się dwie całkowicie odmienne formy chrześcijańskiego nabożeństwa - jedna na Wschodzie, druga na Zachodzie. Zwróć uwagę na podkreślanie formy w relacji zdanej przez wysłanników w roku 987 po Chr. Włodzimierzowi, wielkiemu księciu kijowskiemu, na temat wiary prawosławnej w Konstantynopolu:

Kościół protestancki powoli przejął wiele takich form, jakie obowiązywały w kościele prawosławnym i katolickim.

*„Grecy zaprowadzili nas do budowli, w których oddają cześć swemu Bogu i nie wiedzieliśmy, czy jesteśmy w niebie, czy na ziemi. Na ziemi bowiem nie ma takiej świetności ani piękna, i słów nam brak na jego opisanie. Wiemy jedynie, że Bóg mieszka tam pośród ludzi, a ich służba jest lepsza niż obrzędy innych narodów. Nie możemy bowiem zapomnieć tego piękna. Każdy człowiek po zasmakowaniu słodczy nie ma później ochoty na przyjęcie goryczy, dlatego nie możemy tu dłużej pozostać.”*

*Kronika Główna*

## C. Reformacja protestancka

Korzeniem reformacji protestanckiej było pragnienie reformatorów, by poprawić ten nieuzasadniony nacisk na formy. Chcieli oni wrócić do prawdziwych funkcji kościoła. Reformatorzy głosili, że zbawienie można osiągnąć tylko i wyłącznie dzięki wierze w Chrystusa. Formy kościoła nie miały tak wielkiego znaczenia, jak funkcje. **To, w co wierzymy**, jest o wiele ważniejsze niż **to, jak prowadzimy nabożeństwo**. Zarówno kościół prawosławny, jak i katolicki odrzucił ten argument. W sprawie tej toczono wojny. Napadano na inne kraje. Zarzynano niewiernych. Chrześcijańskie kościoły państwowe prześladowały inne kościoły chrześcijańskie. Odkrywcę prześcigali się w podporządkowywaniu nowo odkrytych kontynentów „prawdziwej” religii. Po obu stronach dopuszczano się nadużyć. W skrajnym przypadku w Rosji prawosławni walczyli przeciwko prawosławnym w Schizmie Dawnych Wierzących o to, ile palców używać przy zegnaniu się. Umierano za tę formę mimo iż obie strony przystały na doktrynę Trójcy – funkcję! Mimo takiej wrogości kościół protestancki powoli przejął wiele takich samych form, jakie obowiązywały w kościołach prawosławnym i katolickim, np. wielkie ozdobione budowle, zawodowych kapłanów i sztywne formy nabożeństwa.

Stopień wpływu, jaki wywarła na kościoły kultura i przeszłość w dużej mierze zależy od decyzji podejmowanych przez przywódców odnośnie do formy i funkcji.

## IV. WSPÓŁCZESNA KULTURA A KOŚCIÓŁ

Kościoły w Europie Środkowowschodniej i byłym Związku Radzieckim do dnia dzisiejszego zmagają się ze skutkami swojej historii kulturalnej, politycznej i religijnej. Każdy kościół miejscowy posiada swoją niepowtarzalną wspólnotę i oprawę. Niemożliwe jest naszkicowanie obrazu odnoszącego się do wszystkich kościołów. Stopień wpływu, jaki wywarła na kościoły kultura i przeszłość, w dużej

mierze zależy od decyzji podejmowanych przez przywódców odnośnie do formy i funkcji. Decyzje te zapadały świadomie lub nieświadomie, ale pewne jest to, że zapadały. Niektóre z nich są korzystne. Inne mogą przeszkadzać współczesnemu kościołowi w docieraniu do zgubionych.

### **Z obserwacji kościoła w Nowym Testamencie wyłoniły się dwie jasne zasady:**

- 1. Formy kościelne muszą ulec zmianie zgodnie z potrzebą lub wymogami kultury.**
- 2. Kościół musi być gotowy na zmianę swoich form tak, by nie gorszyć niewierzących lub słabych chrześcijan – musi jednak przy tym unikać grzechu.**

Niestety, zasady te często całkowicie się odwraca. Zamiast naśladować wyraźnie podany przykład z Biblii zajmujemy jedną lub dwie poniższe postawy:

#### **A. Odmawiamy zmian**

Wiele kościołów *odmawia* zmian. Mogą one być zupełnie nieświadome ilości „kulturalnego bagażu”, jaki nazbierały przez ponad dwa tysiące lat historii kościoła. Jeśli są tego świadome, usprawiedliwiają go jako starożytną tradycję. Formy zastąpiły funkcję. Członkowie tych kościołów idą za przykładem żydowskich chrześcijan i trzymają się kurczowo swoich tradycji. Skutek jest taki, że nie mogą dotrzeć i dopasować się do swojej kultury.

#### **B. Oczekujemy, że niewierzący dopasują się do naszej kultury**

Jest to postawa tak powszechna, że akceptuje się ją bez wahania. Jednak wyraźnie nie zgadza się z Pismem. W Biblii *wierzący* ma się stać wszystkim dla wszystkich. Mamy prowadzić życie takie jak niewierzący i ułatwić im nawiązanie z nami kontaktu i wysłuchanie naszego przesłania. Mamy pociągać ich do Zbawcy. Niektóre zjawiska w kulturze są grzechem. Należy je odrzucić. Często jednak są one sprzeczne z kulturą kościoła. Jeśli tak wygląda sytuacja, kościół musi ulec zmianie. Nawet Chrystus całkowicie zmienił swoją kulturę i stał się człowiekiem po to, by dotrzeć do grzeszników – ale sam był bez grzechu (Filip. 2:7; Hebr. 4:5).

Podobnie kościoły często oczekują od „słabych” wierzących, że szybko zrezygnują z rzeczy, na które nie są jeszcze gotowi. Jednak biblijny model zaleca silnym wierzącym, by poświęcili swoje prawa po to, by nie nakładać zbyt wielkiego ciężaru na słabych wierzących. Jak często kościół postępował jak „słaby” brat i wymagał, by nowi chrześcijanie porzucili swoją kulturę?

Prawdą jest, że silniejszy brat powinien uczyć słabszego. Ale to przychodzi z czasem. Pierwszy etap polega na tym, że silniejszy brat wyrzeka się swoich praw i znosi niedoskonałości słabszego brata, dopóki ten ostatni nie dorośnie i nie dojrzeje.

## **V. PODSUMOWANIE**

Wyzwaniem dla współczesnego kościoła jest wiedza, kiedy zmierzyć się z grzechem w otaczającej go kulturze i kiedy zmienić się i dostosować do danej kultury w celu pozyskania zgubionych. Trzeba tu zawsze zachowywać równowagę. Jest to trudna sprawa dla kościoła w Europie Środkowowschodniej i byłym Związku Radzieckim. Spoczywają na nich stulecia tradycji i historii. Pod wieloma względami sytuacja ta przypomina problem żydowskich chrześcijan we wczesnym kościele. Byli oddani Panu. Modlili się gorąco. Darzyli się wzajemną miłością. Mieli jednak trudności z odłożeniem na bok swojej dwutysiącletniej żydowskiej historii w celu wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego. Zmieńmy się, zanim kolejne prześladowanie rozproszy braci.

Niektóre współczesne kościoły wybiorą zmianę i pozyskanie zgubionych, ale nie wszystkie. Dlatego zakładanie nowych kościołów jest jeszcze ważniejsze, a zadanie założyciela takie pilne. Dynamika kulturalna nowych kościołów jest bardzo podobna do dynamiki kościoła w Antiochii. Nowi wierzący przychodzą bez religijno-kulturowego „balastu” starszych chrześcijan. Łatwo mogą nawiązać kontakt ze swoim światem i kulturą. Ich możliwości są nieograniczone. Bez przybierania konkretnych form mają swobodę dostosowania swego oddawania czci i życia w celu docierania do zgubionych.

Istnieje ryzyko, że nowi wierzący też niewiele wiedzą o świętości czy doktrynie. Kościół w Antiochii rozwiązał ten problem posiadaniem dobrych nauczycieli (Dz. 13:1). Gdy nauczali ludzi o łasce i

Wyzwaniem dla współczesnego kościoła jest wiedza, kiedy zmierzyć się z grzechem w otaczającej go kulturze i kiedy zmienić się i dostosować do danej kultury w celu pozyskania zgubionych.

świętości, Bóg używał ich, by docierali do tamtego znanego im wtedy świata. Obyśmy i my byli dziś tak wierni.

### **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Jakie są ważniejsze cechy kultury twojego kraju lub obszaru? Skąd pochodzą? Czy mają podłoże historyczne, religijne, polityczne, klimatyczne, w stylu życia czy w czymś jeszcze innym?
- Jak wierzący może odróżnić grzech od czegoś sprzecznego z jego religijną kulturą?

### **PLAN DZIAŁANIA**

- Powtórz materiał z lekcji poświęconych zagadnieniu formy i funkcji w świetle tej lekcji. Sporządź listę form i funkcji twojego kościoła.
- Oceń powyższą listę w świetle swojej obecnej wiedzy o wpływie kultury na kościół chrześcijański na przestrzeni dziejów.
- Wymień cechy innego historycznego odłamu chrześcijaństwa w twoim kraju, np. prawosławia, katolicyzmu czy luteranizmu. Krytycznie i z modlitwą oceń, które z tych cech przyswoił sobie twój kościół. Podziel je na pozytywne i negatywne.

### **BIBLIOGRAFIA**

Russian Primary Chronicle: Laurentian Text, Samuel H. Cross. N.p., n.d.



---

# DUCHOWY CHARAKTER

---





DUCHOWY  
CHARAKTER

LEKCJA 8,9

# Prawo i Ewangelia

## ŻYCIE W DUCHU

### ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest ujawnienie faktu, który jest dziś aż zbyt dobrze znany: chrześcijanie często przestrzegają Prawa, lecz nie wzrastają w miłości do Boga i innych. Omówimy podłoże tego problemu, czyli poleganie na Prawie i przekonanie, że to ono zapewnia świętość bez wzrastania w wierze w Ewangelię Jezusa Chrystusa. Dowiemy się też, jak w nas i w innych zaszła prawdziwa zmiana.

### ☞ Główne punkty

- Bożym celem nadania Prawa jest pokazanie nam naszej grzeszności, Bożej świętości oraz naszej potrzeby Chrystusa.
- Prawo nie może uczynić nas świętymi.
- Świętość jest kwestią serca.
- Życie w Duchu i wiara w Ewangelię uwalnia nas spod Prawa.

### ☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, że Bożym celem nadania Prawa jest ujawnienie nam naszej grzeszności w przeciwieństwie do Bożej świętości i wskazanie nam naszej potrzeby Jezusa Chrystusa na co dzień.
- Odkryć, że pogłębiająca się wiara w Ewangelię przekształca nasze przestrzeganie Prawa w prawdziwą miłość do Boga i innych.
- Nauczyć się służyć Bogu w nowym Duchu, a nie według przestarzałej litery Prawa.

### ☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Jest to lekcja dwugodzinna. Większość myśli zawartych w tej lekcji pochodzi z Listu do Rzymian 7:1-13, Listu do Galacjan 3:1-5 oraz 3:19-26. W ramach przygotowań do prowadzenia tych zajęć zapoznaj się dokładnie z wymienionymi fragmentami.

## WPROWADZENIE

Związek między Prawem a Ewangelią jest jednym z najważniejszych zagadnień dla przywódców kościoła. Kilkakrotnie w historii kościoła sprawa ta zajmowała naczelne miejsce w dyskusjach. Pierwszą taką dyskusję odnotowano w piętnastym rozdziale Dziejów Apostolskich i kolejno w listach do Rzymian i do Galacjan. Problem można sformułować tak: czy kościół ma kłaść nacisk na przestrzeganie Prawa jako najlepszy sposób służenia Bogu? Prosta odpowiedź brzmi: Nie! (Dz. 15:19-21). Kolejna taka debata odbyła się w XVI wieku, gdy niemiecki mnich o imieniu Marcin Luter w samym centrum systemu religijnego opartego na Prawie ponownie odkrył doktrynę usprawiedliwienia przez wiarę. Luter głosił zbawienie jako dar niezależny od dobrych czynów i tym samym dał początek protestanckiej reformacji.

Po tych dwóch wydarzeniach miały miejsce wielkie ruchy Boże. W Dziejach Apostolskich i podczas protestanckiej reformacji rozkwitło Boże Królestwo, ludzie przychodzili do Chrystusa, zakładano kościoły i zachodziła przemiana całych regionów. Dlaczego dziś nie możemy oglądać potężnego Bożego działania? Co jest niezbędne, by doświadczyć przemieniającej mocy Jezusa Chrystusa? Być może część odpowiedzi ma coś wspólnego z faktem, że mamy tendencję do nadużywania *Prawa* przy jednoczesnym braku wyzwalania mocy *Ewangelii* w naszej służbie.

Mamy tendencję do nadużywania *Prawa* przy jednoczesnym braku wyzwalania mocy *Ewangelii* w naszej służbie.

W niniejszej lekcji najpierw prześledzimy zamierzony cel Bożego Prawa. Następnie musimy omówić ograniczenia Prawa i jego niezdolność do wytworzenia w nas świętości. Potem zobaczymy, jak wygląda

nowy sposób życia, jaki przedstawia nam Nowy Testament. Musimy nauczyć się żyć wiarą w Ewangelie i moc Ducha.

## I. BOŻY CEL DLA PRAWA

### A. Prawo pokazuje nam Bożą świętość

Bóg nadał nam Prawo po to, by można było odsunąć zasłonę zakrywającą Jego chwałę i byśmy mogli zobaczyć to, czego nasze ludzkie serce nie jest w stanie pojąć, niesamowitą Bożą świętość. Taki jest cel Jego Prawa. Ktoś, kto czyta Biblię, nie potrzebuje wiele czasu, by się zorientować, jak surowe jest Boże Prawo. Jest ono takie dlatego, że Boża świętość jest nieskazitelna. Dostrzegamy to w każdym aspekcie tego prawa, w świętym życiu, do którego nas ono powołuje, w jego bezkompromisowym charakterze i surowych karach za wykroczenie. Pomyśl o karach za nieposłuszeństwo wobec Bożego Prawa. Czytamy o nich w Drugiej Księdze Mojżeszowej 21:15-17, 22:20 i w Piątej Księdze Mojżeszowej 22:20-22. Karą za cudzołóstwo było ukamienowanie obu winowajców. Jeśli syn w przypiływie gniewu przeklął swoich rodziców, miał być skazany na śmierć. Strach pomyśleć, ilu z nas już by nie żyło, gdyby takie kary zastosowano wobec nas.

Czy powinniśmy zatem unikać Bożego Prawa, aby nie cierpieć wskutek ujawnienia Jego świętości? Bynajmniej. Jeśli nigdy nie poznamy Boga w Jego prawdziwej świętości, będziemy bardzo cierpieć. Pomimo iż jest to dla nas trudne, poznanie Bożej świętości jest konieczne do tego, byśmy zrozumieli naszą prawdziwą potrzebę Jezusa Chrystusa i Jego odkupienia. Bez pogłębiającej się wiedzy na temat Bożej świętości będziemy pielęgnować dumę, będziemy bezliżni w naszych relacjach z innymi i będziemy żyć w zarozumiałstwie i niewierze.

Tak zatem Prawo jest konieczne – przede wszystkim dla niewierzącego, by odśloniło zadziwiającą Bożą świętość i doprowadziło go do Chrystusa. Prawo jest też niezbędne dla wierzącego po to, by zobaczył, jaka jest świętość oraz gdzie on sam błądzi i potrzebuje skruchy. Można powiedzieć, że Prawo to namacalny wyraz Bożego charakteru. Jeśli chcemy naśladować Jego charakter, potrzebujemy konkretnych obrazów Prawa.

### B. Prawo pokazuje nam nasz grzech

Drugim celem Prawa jest pokazanie nam naszego grzechu. W Liście do Rzymian 7:7 czytamy o tym, jak Prawo działało w życiu apostoła Pawła. Dzięki przykazaniu „nie pożądaj” Paweł dowiedział się, że pożądanie jest grzechem. Następnie Paweł tłumaczy nam w wierszach ósmym i dziewiątym, że gdy się o tym dowiedział, przykazanie to zadziałało jak lustro odbijające wszystkie sytuacje, gdy pożądał innych rzeczy i zobaczył, jak jego serce przepelnione jest grzechem. „Z przykazania tego czerpiąc podniecie, grzech wzbudził we mnie wszelakie pożądanie” – przyznaje. Na końcu, gdy Paweł zobaczył, jak „żywy” był w nim grzech, uświadomił sobie, że był potępiony w Bożych oczach zgodnie ze słowami Mojżeszowego przymierza, które dźwięczały mu w uszach: „Przeklęty, kto nie trzyma się nakazów tego Prawa i nie wypełnia ich” (V Mojż. 27:26). Dzięki Prawu Paweł poznał, że był przeklęty i „martwy”.

Zasada, jaką musimy zrozumieć, brzmi: Prawo przypomina promienie Rentgena. Jeśli podejrzewasz u siebie gruźlicę, idziesz do szpitala, a aparat rentgenowski prześwietla ci pierś. Gdyby aparat wykazał, że masz gruźlicę, wróciłbyś do szpitala po to, by maszyna zapewniła ci potrzebne leczenie? Nie, ponieważ o ile aparat rentgenowski jest wspaniałym urządzeniem do wykrycia problemu, jest zupełnie nieskuteczny w leczeniu gruźlicy. W taki właśnie sposób działa Prawo. Jego celem jest pokazanie nam naszego grzechu, lecz nie ma on mocy, by wytworzyć w nas prawdziwą świętość.

### C. Prawo pokazuje nam naszą potrzebę Chrystusa

Jeśli Bóg jest święty tak, jak wykazuje Prawo, a my jesteśmy grzesznikami, jak ono nam dowodzi, co w takim razie mamy zrobić? Potrzebujemy ratownika! Trzecim celem Prawa jest ukazanie nam naszej potrzeby Chrystusa.

Prawo zostało nadane nam przez Boga po to, by „prowadzić ku Chrystusowi” (Gal. 3:24). Czy rozumiemy, co to oznacza? Dostrzegamy naszą potrzebę Chrystusa wtedy, gdy dostrzegamy Bożą świętość oraz niezdolność do spełnienia wymogów Prawa. Czy uważamy, że po zwróceniu się do Chrystusa Prawo ma przestać działać w ten sposób? Czy Prawo ma przestać wskazywać nam Chrystusa po tym, jak zostaliśmy chrześcijanami? Nie, Prawo stoi zawsze

przed naszymi oczami pokazując nam, że potrzebujemy Chrystusa, który jako jedyny spełnia ideały Prawa i czyni nas godnymi statusu dzieci Bożych.

Rozważ poniższą wypowiedź pewnego doświadczanego pastora. Wyjaśnia on: *Muszę się przyznać, że przez wiele lat nie rozumiałem, jak Prawo powinno wskazywać mi na Chrystusa od chwili zostania chrześcijaninem. Postawa ta była widoczna w moim osobistym życiu i służbie. Myślałem, że skoro wyzbyłem się moich pierwszych grzechów, przestrzegałem tym samym Bożego Prawa. Widzicie stąd, że nie potrzebowałem tak bardzo łaski i Ewangelii, gdyż uważałem, że przestrzegam Bożego Prawa. Nie potrafiłem zrozumieć, dlaczego inni nie poczynili takich postępów jak ja w posłuszeństwie wobec Prawa. Byłem sfrustrowany, ponieważ członkowie pierwszego kościoła, który prowadziłem jako pastor, nigdy się jakoś nie zmieniali. Niestety, byłem ślepy na fakt, że we mnie też tak naprawdę nie zaszła żadna zmiana, gdyż pokładałem swoje zaufanie w czymś, co właściwie nie miało żadnej mocy, by mnie zmienić. Przez cały czas wydawało mi się, że przestrzegałem Prawa, podczas gdy w rzeczy samej stałem się faryzeuszem! Do pewnego stopnia przestrzegałem prawa, lecz zarazem stałem się bardzo wymagający.*

Czy twoją służbę cechuje „wymagająca” lub „legalistyczna” miłość?

## II. OGRANICZENIA PRAWA

Jak mieliśmy już okazję zauważyć, Prawo ma swoje miejsce. Biblia jasno naucza, że Boże Prawo jest dobre. W Liście do Rzymian 7:12 czytamy: „Prawo samo jest bezsprzecznie święte; święte, sprawiedliwe i dobre jest też przykazanie”. Jednak podczas gdy samo Prawo jest sprawiedliwe i dobre, jest ono niepełne jako podstawa wzrostu, który podoba się Bogu (Rzym. 8:3, Gal. 3:21). Jak się przekonamy, celem Prawa nie jest i nigdy nie było uczynienie ludzi świętymi. Nigdy też nie miało ono być podstawą naszej relacji z Bogiem (Gal. 3:1-25). Prawo pełni inną funkcję. Nie może ono uczynić nas świętymi z uwagi na wymienione niżej ograniczenia:

### A. Prawo nie zmienia serca

Świętość jest przede wszystkim kwestią serca (5 Mojż. 6:4,5; Mat. 22:37-38). Przemiana serca jest podstawą wszelkich zmian. Świętość oparta na sztywnym przestrzeganiu Prawa wyrasta na ogół z mylnego przekonania, że chrześcijańska dojrzałość i świętość są kwestią zachowania. Na tym polegał błąd popełniany przez faryzeuszy (Mat. 23:23-28). Usiłowali oni osiągnąć świętość poprzez sztywne przestrzeganie Prawa. Na Jezusie na pewno nie robiło to wrażenia!

Świętość jest przede wszystkim kwestią serca. Przemiana serca jest podstawą wszelkich zmian.

Posłużmy się przykładem bogatego młodzieńca (Łuk. 18:18-23). Był on „dobrym człowiekiem”, który przestrzegał Prawa. Jednak jego niechęć do sprzedaży całego majątku obnażyła jego serce. Z tego powodu Jezus go odrzucił. Mimo przestrzegania Prawa nie był to człowiek duchowy ani święty. Święty w takiej chwili posłuchałby Jezusa.

Jak naszym zdaniem dokonuje się wzrost chrześcijanina? Często skupiamy swoją uwagę na liście rzeczy do wykonania, takich jak czytanie Biblii, pełnienie dobrych czynów, spotkania w kościele, dzielenie się wiarą z niewierzącymi i modlitwa. Są to z pewnością rzeczy zalecane i przyczyniają się do wzrostu w wierze. Popołniamy jednak błąd myśląc, że te czynności wytworzą w nas świętość. Skupiamy uwagę na swoim obowiązku wykonywania tych rzeczy w przekonaniu, że to uczyni nas świętymi. Nie udaje się nam załatwić spraw w naszym sercu i nie korzystamy z faktu, że dzieło Chrystusa w nas jest podstawą życia wiarą.

Uznając Prawo za miarę świętości, tracimy z oczu radykalną przemianę serca, którą ma zapewnić wierzącemu nowe przymierze.

W wielu kościołach dostrzegamy trzymanie się ustalonych reguł, a zarazem brak pragnienia świętości w reszcie życia. Niekiedy mamy do czynienia ze sztywnym przestrzeganiem zasad przy jednoczesnym braku miłości do innych. Na zewnątrz można obserwować wzrost dostosowania się do formy „świętości”, lecz wewnątrz może być krytyczne i bezlitosne usposobienie. Nie jest to podobieństwo do Chrystusa. Często w naszym życiu rodzi się „posłuszeństwo” pozbawione miłości i „święta działalność” pozbawiona wiary.

Nowy Testament kładzie nacisk na radykalnej przemianie od wewnątrz (Rzym. 12:2; 2 Kor. 5:17). Uznając Prawo za miarę świętości tracimy z oczu radykalną przemianę serca, którą ma zapewnić wierzącemu nowe przymierze. Jednak przypatrując się współczesnemu kościołowi nie dostrzegamy tej przemiany. Wielu chrześcijan na świecie nie ma serca dla Boga. Jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy jest fakt, że zaczęliśmy polegać na Prawie jako na podstawie naszego życia i służby, wskutek czego kościół wykazuje takie same słabości jak Izrael w Starym Testamencie (Rzym. 9:31-32).

## B. Prawo wywołuje poczucie winy

Jeśli uznasz Prawo za główny sposób komunikowania się z Bogiem, wówczas razem z nim przychodzi „przekleństwo”. Polega ono na tym, że Prawo jest „wszystkim albo niczym”. Jeśli zamierzasz żyć według Prawa, musisz wypełniać WSZYSTKO WYTRWALE (Gal. 3:10). Nikt jednak nie jest w stanie stosować się do Prawa, bo podobnie jak Boża świętość przekracza ono nasze standardy, tak też przestrzeganie Jego Prawa leży poza zasięgiem naszych możliwości. Bezustanne skupianie się na Prawie wywołuje świadome poczucie winy, ponieważ nigdy nie udaje ci się przestrzegać Prawa wystarczająco dobrze. Zamiast czynić postępy zostajesz skazany przez Prawo. Odbiera ci to radość, sprawia, że widzisz swoją porażkę i wążpisz w dzieło Chrystusa, moc Ducha i swoją adopcję przez naszego Ojca w niebie.

Gdy przywódcy kościoła skupiają się na wymogach Prawa bez łaski, przyniatają ludzi wymaganiami, którym nikt nie jest w stanie sprostać. Zamiast wskazać tym ludziom odpowiedź w Ewangelii przywódcy ci, podobnie jak faryzeusze, często tworzą nowe prawa mające pomóc innym przestrzegać Prawa Bożego. Czyniąc to dokładają jeszcze do bagażu, jakiego i tak nikt nie potrafi udźwignąć.

W powieści Dostojewskiego *Zbrodnia i kara* autor opisuje scenę, w której główny bohater, Raskolnikow, jedzie wiejską drogą. W trakcie podróży spotyka innego woźnicę, którego wóz ugrzązł w błocie. Woźnica zaczął smagać swego konia usiłując zmusić go do wyciągnięcia wozu z błota. Koń nie był w stanie tego zrobić, gdyż był zbyt wyczerpany wcześniejszymi próbami. Woźnica nie przestawał jednak bić konia w przekonaniu, że bat da mu motywację do wyciągnięcia wozu. Końciec był taki, że woźnica zachłostał konia na śmierć.

Z uwagi na to, że Bożą świętość przekracza nasze miary, przestrzeganie Jego Prawa leży poza zasięgiem naszych możliwości.
---

To właśnie robimy z tygodnia na tydzień mówiąc ludziom o wymaganiach Prawa i nie kierując ich do Ewangelii i sposobu, w jaki wiara w Ewangelię zapewnia nam wolność, radość i moc w naszej służbie dla Boga. Posługując się winą jako motywacją wytwarzamy posłuszeństwo pozbawione miłości i „świętą działalność” pozbawioną wiary.

## C. Prawo wywołuje dumę

Niektórzy ludzie lepiej niż inni przestrzegają Prawa. Na ogół mają oni dobre osobiste nawyki organizacyjne i samodyscyplinę. Często stawia się ich za wzór chrześcijańskiego życia nie z uwagi na ich pełne miłości serca, lecz zewnętrzne kierowanie się zasadami.

Być może ty należysz do osób, którym idzie lepiej niż większości. Czy czujesz się bardziej uduchowiony z powodu swego wysiłku w przestrzeganiu Prawa? Jeśli tak, uważaj. Przestrzeganie Prawa i dobre czyny, zwłaszcza będące wynikiem ciężkiej pracy i dyscypliny, często wytwarzają paskudny produkt uboczny – zarozumialstwo i dumę (Efez. 2:8-9, Filip. 3:4nn.). Osoba, która stosuje się do Prawa w oparciu o własne siły, ma na ogół poczucie dumy z powodu swoich osiągnięć (Rzym. 2:23). Duma to ostatnia cecha, jaka powinna odznaczać człowieka pobożnego (Filip. 2:1-11; Rzym. 12:3).

Gdyby Abraham był usprawiedliwiony przed Bogiem na podstawie swoich czynów, miałby podstawę do chluby (Rzym. 4:2). Jak się jednak okazało, został usprawiedliwiony przez wiarę, stąd nie miał czym się chlubić. Przeciwnie, mógł tylko wdzięcznością odpowiedzieć Bogu na Jego dobroć. Podobnie osoba duchowa nie jest dumna ze swojej duchowej kondycji tak, jakby była ona zasługą jej ciężkiej pracy. Chlubimy się raczej tym, czego Pan dla nas dokonał (1 Kor. 1:29-31; Gal. 6:14).



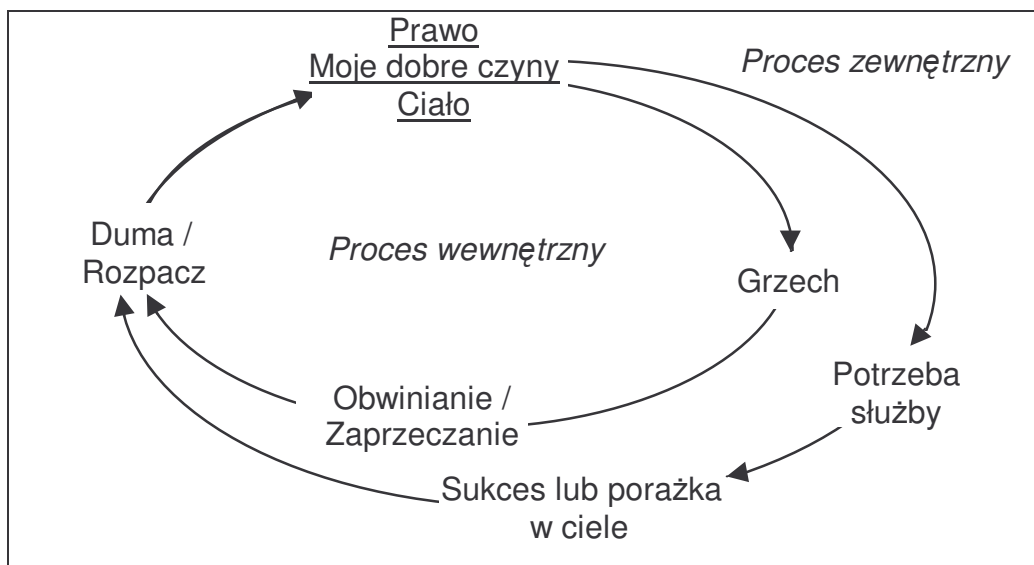
### III. ŻYCIE WEDŁUG PRAWA

Życie według Prawa – legalizm – można określić jako życie, w którym człowiek musi przestrzegać pewnych zasad i reguł, aby uzyskać życzliwość i nagrodę od Boga. Posłuszeństwo wobec Prawa jest ważne. Osoba święta czy duchowa przestrzega oczywiście Prawa i szanuje je. Jednak legalistyczne trzymanie się litery Prawa w celu uzyskania nagrody czy zapewnienia sobie szczególnej przychylności to inna sprawa.

Niestety wielu ludzi błędnie pojmują rolę Bożego Prawa i traktuje Boga w sposób legalistyczny. Widać to w kościołach, gdzie wciąż kładzie się nacisk na wymogi Prawa z powodu popularnego poglądu, że Prawo nas uświęca. Tworzy się nowe zasady, które mają pomóc nam nie zbaczać z drogi. Opracowuje się programy i stosuje specjalne chwytaki, które mają zachować pozory zewnętrznej świętości. Wszystko to robi się w nadziei, że przestrzeganie tych praw i reguł zapewni kontrolę nad naszymi cielesnymi popędami i wytworzy świętość.

Życie według Prawa można przedstawić na zamieszczonym niżej wykresie (ilustracja 8.1). Jeśli zatem nasze życie opiera się na Prawie i uświadamiamy sobie obecność grzechu w naszym życiu, często przyjmujemy postawę obronną. Zrzucając winę na innych lub wypieramy się grzechu. Prowadzi to do dumy lub depresji, zależnie od tego, jak dalej próbujemy rozwiązać problem grzechu. Jeśli chcemy go pokonać o własnych siłach, wówczas naturalnym skutkiem jest duma. Jeśli grzech odnosi nad nami zwycięstwo, mamy tendencję do popadania w rozpacz. W każdym z tych przypadków tracimy szczęście. (Zwróć uwagę na pytanie Pawła skierowane do Galacjan: „Gdzież się więc podziało to, co nazywaliście waszym szczęściem?” (Gal. 4:15)). Jeśli angażujemy się w służbę dla innych kierując się Prawem, wtedy na pierwszy plan wysuwają się nasze własne wysiłki. Skutkiem znów jest duma z powodu udanej służby lub rozpacz z powodu porażki.

Ilustracja 8.1 Życie według Prawa – jako sierota



### IV. DUCH WYZWAŁA NAS SPOD PRAWA

Dzieło Chrystusa na krzyżu zmieniło wszystko między niebem a ziemią. Poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie Jezus zatriumfował nad Prawem i wszczepił w nas Ducha Świętego, podstawę życia o znacznie większej mocy.

W Ewangelii Mateusza 5:17 Jezus w odpowiedzi na zarzuty braku szacunku wobec Prawa ze Starego Testamentu czyni następującą uwagę: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić”. Niektórzy posługują się tym wierszem na poparcie twierdzenia, że Prawo starotestamentowe wciąż obowiązuje tak samo, jak w czasach Starego Testamentu. Jednak greckie słowo przetłumaczone jako „wypełnić” to „*pleroo*”, co oznacza „uzupełnić”, „dopełnić”, *pass.* „być w pełni”, a zatem „doprowadzić do pełni”.

Zwróć uwagę na użycie „*pleroo*” w podanych niżej fragmentach:

<sup>1</sup> πληρωω

- „Gdy Jezus dokończył (*pleroo*) wszystkich tych mów...” (Łuk. 7:1)
- „Po tych wydarzeniach (*pleroo*)...” (Dz. Ap. 19:21)
- „Po upływie dwóch lat (*pleroo*)...” (Dz. 24:27)

Innymi słowy cytowany fragment z Ewangelii Mateusza 5:17 można przetłumaczyć „*Nie sądzcie, że przyszedłem znieść o albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale uzupełnić*”. I w rzeczy samej Jezus dopełnił prawo, na co wskazuje kilka innych fragmentów z Nowego Testamentu.

- „Teraz zaś straciło moc nad nami Prawo, gdy umarliśmy temu, co trzymało nas w jarzmie, tak, że możemy pełnić służbę w nowym duchu, a nie według przestarzałej litery” (Rzym. 7:6)
- „Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił - stawszy się za nas przekleństwem...” (Gal. 3:13a)
- „Tym sposobem Prawo stało się dla nas wychowawcą, *który miał prowadzić* ku Chrystusowi, abyśmy z wiary uzyskali usprawiedliwienie. Gdy jednak wiara nadeszła, już nie jesteśmy poddani wychowawcy (Gal. 3:24-25)

Jak wynika z przytoczonych wierszy Chrystus odniósł zwycięstwo nad Prawem i uwolnił nas od jego potępienia. Wypełnił Prawo dzięki swemu doskonałemu posłuszeństwu. Jeśli pokładamy zaufanie w Chrystusie, Prawo już nas nie potępia! Nie pozostajemy już pod jego przekleństwem, jeśli nie uda się nam sprostać jego wymaganiom. Posiadamy całkowite przebaczenie i doskonałą sprawiedliwość Chrystusa, a nasza wiara w Niego spełnia to, czego domaga się od nas Prawo.

## V. ŻYCIE W DUCHU I WIARA W EWANGELIĘ

Jeśli Prawo nie jest podstawą naszej relacji z Bogiem, to co nią jest? Teraz, gdy Chrystus wyzwolił nas spod Prawa, jak wznosimy się w świętości? Jeśli Prawo nie posiada takiej mocy, jak nam się wydawało, co ochroni ludzi przed życiem na wzór niewierzących? Wielu chrześcijan tak długo żyło w ciele i pod Prawem, że trudno im sobie wyobrazić inny sposób wzrostu. Jest jednak nowy sposób prowadzenia chrześcijańskiego życia, którego musimy się nauczyć, jeśli mamy poznać prawdziwą moc do posłuszeństwa i służby na rzecz postępow Bożego Królestwa.

Nowy Testament uczy, że Bóg radzi sobie z nami dzięki łasce, nie dzięki legalizmowi. Aby zrozumieć, jak to możliwe, musimy przypomnieć sobie biblijne porównanie Boga do ojca, a nas do Jego dzieci. Każde dziecko, które ma kochających rodziców, może zrozumieć koncepcję łaski. Dziecko otoczone miłością nie musi sobie zasłużyć na życzliwość rodziców, jest kochane za to, że istnieje. Kiedy nie słuca lub rozczarowuje swoich rodziców, może ponieść karę, ale nie musi wkładać się w łaski swoich rodziców (podobnie jak syn marnotrawny). Bez względu na to, co robi, wciąż jest synem i otrzymuje bezwarunkową miłość.

Jako Boże dzieci możemy nawiązać kontakt z naszym Ojcem za pomocą **uwalniającej mocy Ewangelii, poprzez mieszkającego w nas Ducha Świętego**. Otrzymaliśmy to wtedy, gdy zostaliśmy adoptowani jako Jego dzieci (Efez. 1:13; Gal. 4:6; Rzym. 8:14). Życie w duchu i wierze w Ewangelię powinno przeobrazić nasze osobiste życie duchowe oraz służbę dla innych.

### A. Osobisty wzrost duchowy w Duchu

#### 1. *Duch zapewnia nowy rodzaj posłuszeństwa i wzrastania w osobistej świętości.*

Musimy być posłuszni, ale jak? To samo pytanie zadano pewnego razu Jezusowi: „Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?” Odpowiedź Jezusa jest prosta: „Na tym polega dzieło *zamierzone przez Boga*, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał” (Jan 6:28-19). Nasza wiara ma zasadnicze znaczenie dla naszego wzrostu w świętości.

### Ilustracja 8.2 Nowe życie i dawne życie

<b><u>Nowe życie w Duchu</u></b>	<b><u>Dawne życie według litery Prawa</u></b>
<b><i>Służba „dzięki wierze w Ewangelię”</i></b>	<b><i>Służba „pod Prawem”</i></b>
Z miłości do Boga mając na uwadze to, czego dokonał dla mnie Chrystus.	Ze strachu, usiłując być posłusznym Bogu, aby zasłużyć na akceptację.
Ze świadomości mojej porażki; pokładam zaufanie w Duchu	Polegam na sobie, na własnych siłach
Z serca	Z niewolniczego obowiązku
W wolności od potępienia i porażki	Z głęboką troską o odniesienie sukcesu w obawie przed potępieniem
Z wdzięczności za Bożą łaskę	Z postawy wyższości, gdyż jestem „tym, który przestrzega Prawa”

Apostoł Paweł rzuca nieco światła na ten nowy sposób wzrastania w świętości. W Liście do Rzymian 7:1-13 opisuje on służbę „w nowym duchu, a nie według przestarzałej litery” (Rzym. 7:6). Jaka jest różnica między tymi dwoma rodzajami życia? Porównajmy je:

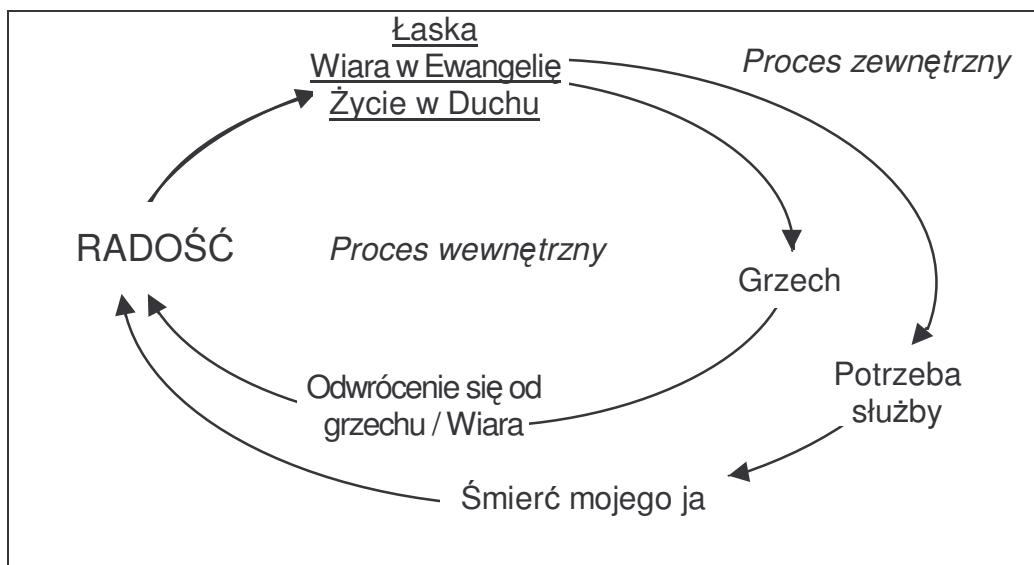
W Liście do Rzymian 8:1-4 ponownie dostrzegamy kontrast między Prawem a Duchem i czytamy o ograniczeniach Prawa. „*Co bowiem było niemożliwe dla Prawa, ponieważ ciało czyniło je bezsilnym, tego dokonał Bóg. On to zesłał Syna swego...*” (Rzym. 8:3). Prawo nie mogło wytworzyć w nas świętości, ponieważ nasze ciało jest bezsilne w kwestii uświęcania nas. Prawo to jest słabe, ponieważ my jesteśmy słabi.

Żyjemy teraz jako poszukiwacze przygód w Duchu. Reszta ósmego rozdziału Listu do Rzymian wyjaśnia to dokładnie. Ponieważ otrzymaliśmy sprawiedliwość i Ducha, nie musimy już żyć w bojaźni i samotnie jak osieroceni czy niewolnicy (ww. 15-17). Ze względu na gwarancję Bożej miłości nic już nie podlega śmierci. Duch pomaga nam, gdy jesteśmy słabi i codziennie jest naszym przewodnikiem. Mamy odwagę spojrzeć na życie jak na przygodę, a nie jak na dożywotnie zadanie przestrzegania reguł. Przechodzimy od jednej przygody do drugiej; Chrystus jest zwycięskim Królem, a Duch pomaga nam w trakcie naszej wędrówki. Niekiedy Duch otworzy przed nami możliwości służby, a kiedy indziej pokaże nam nasz grzech. Lecz w tym nowym sposobie myślenia nie ma niczego tak strasznego, byśmy nie mogli zaufać Duchowi, że nas przez to przeprowadzi.

Dzięki wierze w Ewangelię otrzymujemy Ducha, który pozwala nam służyć w nowy sposób. Rozważ słowa Pawła do Galacjan: „*Czy Ducha otrzymaliście na skutek wypełnienia Prawa za pomocą uczynków, czy też stąd, że daliście posłuch wierze? Czy Ten, który udziela wam Ducha i działa cuda wśród was, czyni to dlatego, że wypełniacie Prawo za pomocą uczynków, czy też dlatego, że dajecie posłuch wierze?*” (Gal. 3:2-3,5).

Wykres przedstawiony na ilustracji 8.3 ukazuje życie w Duchu. Gdy uświadamiamy sobie obecność grzechu w naszym życiu, to jeśli kierujemy się Duchem, okazujemy żal i wierzymy w Boże przebaczenie. Oczywiście skutkiem tego jest radość. Na zewnątrz przejawia się to w naszej odpowiedzi na potrzeby służby dzięki poświęceniu się – wtedy znów odczuwamy radość.

### Ilustracja 8.3 Życie w Duchu – jako synowie



#### 2. Duch ukazuje nam nasz grzech.

Jak wiemy, Prawo pokazuje nam nasz grzech – podobnie czyni Duch (Jan 16:8).

Jak widać na wykresie, jeśli odpowiemy na działanie Ducha jako dziecko i przyznamy się do grzechu, odwrócimy się od grzechu i będziemy się posuwać dalej, wówczas przejdziemy od smutku skruchy do odnowionej radości. Ta oznaka prawdziwej skruchy nie polega na ciągłym zamartwianiu się, lecz nowej radości z powodu Bożej łaski i wielkości Chrystusa, którego krew nas oczyszcza. Działanie Ducha ma na celu zwracanie nas stale w kierunku Ewangelii.

Skąd wiemy, że chodzimy w Duchu? Jednym ze sposobów, żeby się dowiedzieć, jest zwrócenie uwagi, jak reagujemy na swój grzech. Czy ustaliśmy zasady i próbujemy jeszcze usilniej przy pomocy swego ciała? Jeśli tak, to żyjemy według Prawa. Czy okazujemy skruchę przyznając się do naszej słabości oraz do Bożej mocy, która może nas zmienić? Jeśli tak, to chodzimy w Duchu.

#### B. Duch wprowadza nas w służbę

Jeśli chodzimy w Duchu, wówczas życie jest przygodą; stanowi ono okazję, by umrzeć dla swego „ja” i przyjąć wszystko, cokolwiek Duch ma dla nas. Przy końcu tego procesu również czeka nas radość. Jeśli jednak żyjemy pod Prawem i w ciele, wtedy możliwości służenia są czymś niewiele więcej niż presją. Przepelnia nas lęk przed porażką. A jeśli wykorzystujemy te możliwości, napawają nas one dumą albo wpędzają w depresję w zależności od tego, jak się rozwinęły.

Bóg daje nam nową postawę wobec służby. Służba wynikająca z wiary wpływa na nasz osobisty wzrost w świętości oraz na sposób usługiwania ludziom. Jak powinniśmy wywoływać zmiany w innych? Jak mamy pracować, aby inni mogli wzrastać w świętości? Pastor Johnny Long, misjonarz z Kenii, opisuje naszą typową postawę w tej sprawie:

*„Prawo zajmuje miejsce Ewangelii w naszych domach i mamy tylko jeden sposób na zmianę nas samych i innych – tworzenie zasad i domaganie się ich przestrzegania! Zamiast polegać na Duchu Świętym w kwestii wprowadzania zmian polegamy na poczuciu winy, obowiązku i samej sile woli. Nasze poleganie na sobie w zasadzie gasi i zasmuca Ducha Świętego i w ten sposób sytuacja się pogarsza, a nie poprawia! W tym „odważnym nowym świecie”, gdzie króluje Prawo, dochodzę do przekonania, że moje zasady, nauki, egzekwowanie Bożych praw ulepszy strasznie niedoskonałych ludzi, z którymi muszę żyć. Chcę, żeby się zachowywali jak należy tak, bym mógł ich zaakceptować ja i Bóg (w tej kolejności).” (Z podręcznika *Sonship for Africa*, lekcja „Law vs. Gospel in Home and Family Relationships” pióra Johna Wade Longa, Jr.)*

Gdy dążymy do zmiany (na lepsze) w życiu tych, którym służymy, musimy sobie postawić trzy ważne pytania:



### 1. *Jaki jest CEL służenia innym?*

W KOGO mają się zmienić? Usługiwanie innym tylko w oparciu o Prawo może spowodować zewnętrzne przystosowanie się, które zupełnie odbiega od szczerego posłuszeństwa. Weźmy na przykład małego chłopca. Jego matka chciała, by usiadł na krześle, ponieważ był nieposłuszny i pragnęła udzielić mu kilku rodzicielskich rad. „Usiądź, młody człowieku!” – poleciła. On jednak wciąż stał. „Siadaj!” – powtórzyła. Dziecko nie posłuchało. „Michał, jeśli nie usiądziesz, pójdę po kij i sprawię ci lanie!” – zagroziła w końcu. Michał usiadł i patrząc matce prosto w oczy powiedział: „Na zewnątrz siedzę, ale w środku stoję”. Mimo iż jego postępek był właściwy, serce wciąż było nieposłuszne.

### 2. *Jaki STYL SŁUŻBY zastosuję do osiągnięcia tego celu?*

JAK moim zdaniem dojdzie do tych zmian? Bóg nie wynalazł Prawa po to, by zmienić ludzkie serce. Jest ono raczej wychowawcą prowadzącym bezsilnego i zrozpaczonego człowieka do Jezusa Chrystusa, który może go zmienić, jeśli będzie chodził w Duchu i w zaufaniu do Ewangelii. Nasze ciało odrzuca myśl o naszej słabości i o tym, że tylko Ewangelia jest w stanie zmienić ludzi, dlatego próbujemy zmienić swoje zachowanie tworząc i stosując zasady oraz wymierzając kary. Wielkie niebezpieczeństwo, jakie się w tym kryje, polega na tym, że egzekwowanie Prawa może zmienić ludzkie zachowanie, ale rzadko doprowadza do zmiany ludzkiego serca.

### 3. *Jak osobiście dają WZÓR zmiany, do której nawołuję?*

Jaką rolę odgrywa MOJA przemiana w zachęcaniu innych do zmiany? Rodzaj przywództwa, jaki praktykujemy w swoim zakładaniu kościoła powie więcej na temat naszej dojrzałości niż wszelkie nasze nauki. Czy jesteśmy sługami, którzy prowadząc ludzi dają im własny przykład, tak by ludzie mogli powiedzieć: „Takim właśnie chcę być”, czy też zmuszamy innych do zmian stawiając im wymagania (1 Piotra 5:3)?

Naszym wzorem służby jest sposób, w jaki nasz Ojciec Bóg służy nam swoją łaską. Dlatego naszą służbę również powinna cechować łaska. Jeśli nasze życie i służba nie wyjdzie poza Prawo i nie skupi się na wyzwalającej mocy Ewangelii poprzez zamieszkałego w nas Ducha, wówczas staniemy się bezużytecznymi drogowskazami. Pokażemy ludziom właściwy kierunek, lecz nie zaprowadzimy ich do ważnego źródła, które umożliwi im odbyte podróży.

## KONKLUZJA

Czy dostrzegasz zasadniczą różnicę między Prawem a Ewangelią? Czy widzisz, na czym polega różnica między służbą „w nowym duchu, a nie według przestarzałej litery”? Oczywiście Prawo Boże ma swoje miejsce. Pomaga nam zrozumieć Bożą świętość i zauważyć naszą własną grzeszność. Jednakże Prawo zostało nam też dane po to, by doprowadzić nas do Jezusa Chrystusa. Nie kończy się to wraz z chwilą, gdy stajemy się chrześcijanami, lecz przez cały czas Prawo spełnia tę funkcję w życiu wierzącego. Tylko wtedy, gdy zwracamy wzrok na Jezusa w wierze, coraz lepiej poznajemy miłość, która skłania nas do chodzenia w nowym Duchu.

Jeśli chcemy widzieć ruchy zakładania kościołów, to Ewangelia, a nie Prawo, musi zająć należną sobie pozycję w samym centrum.

Jeśli chcemy widzieć ruchy zakładania kościołów, to Ewangelia, a nie Prawo, musi zająć należną sobie pozycję w samym centrum. „Litera bowiem zabija, Ducha zaś ożywia”. Oby Bóg pozwolił nam dostrzec naszą prawdziwą potrzebę Ewangelii Jezusa Chrystusa oraz aby dał nam wiarę, że w Nim jest zaspokojenie wszelkich naszych potrzeb.

## PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy twoje kazania i doradzanie innym skupia się na ogół na Prawie, gdyż twoim zdaniem to ono umożliwia ludziom przemianę?
- Jakie są cele Prawa i Ewangelii w życiu chrześcijanina?
- Dlaczego Prawo jest bezsilne, jeśli chodzi o wytwarzanie w nas świętości?
- Jak wiara w Ewangelię umożliwia nam życie w nowym Duchu?
- Na czym polega legalizm? Czy według ciebie jest on zaprzeczeniem mocy Ewangelii i pokładaniem zaufania w Prawie? Dlaczego tak lub dlaczego nie?

- Co oznacza stwierdzenie, że nie znajdziemy się „w niewoli Prawa” w Liście do Galacjan 5:18, choć wciąż nas obowiązuje przestrzeganie Bożych przykazań?

### **PLAN DZIAŁANIA**

- Przypomnij sobie tabelę 8.2 „Nowe życie i dawne życie”. W modlitwie uczciwie oceń swoje posłuszeństwo wobec Boga. Czy twoje czyny dowodzą, że służysz wierząc w Ewangelie czy też pozostając w niewoli Prawa?
- Na osobnej kartce odpowiedz na poniższe pytania:
  1. Jaki cel przyświeca mojej służbie dla innych?
  2. Jakim stylem służby się posłużę, aby osiągnąć ten cel?
  3. Jak osobiście dam wzór służby, której oczekuję od innych? Jakie zmiany muszę wprowadzić w moim własnym życiu i służbie?

### **BIBLIOGRAFIA**

Long, John Wade, Jr. „Lesson 14: Law vs. The Gospel in Family Relationships”, in *Sonship for Africa, Version 1*. Oreland, PA: World Harvest Mission, 1999.



# Odwracanie się od grzechu jako sposób życia

## ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomoc uczestnikowi w zrozumieniu, jak życie oparte na Ewangelii prowadzi nas do odwrócenia się od grzechu i wiary. Ewangelia powinna budzić w naszym sercu wiarę tak, byśmy zdobyli się na uczciwość w kwestii własnego grzechu, odwrócili się od niego przed Bogiem i doświadczyli radości wielkiej Bożej łaski i miłosierdzia.

## ☞ Główne punkty

- Prawdziwe odwrócenie się od grzechu wymaga uczciwości co do swego grzechu zamiast szukania wymówek czy wypierania się go.
- Prawdziwe odwrócenie się od grzechu nie oznacza pokuty, gdyż pokuta dowodzi braku zaufania w Boże przebaczenie.
- Szczerzy i pokorni wierzący powinni odwracać się od grzechu, ilekroć Duch Święty go wskaże.

## ☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, że życie oparte na Bożej łasce powinno prowadzić do uczciwego rozprawienia się z grzechem i radosnego, ciągłego i całkowitego podporządkowania się Panu.
- Wzrastać w takim stylu życia, który zapewnia wzrost wiedzy o Bogu, skuteczniejsze odwracanie się od grzechu i odkrywanie prawdziwych bogactw Bożej łaski odnalezionych w Jezusie Chrystusie.
- Stać się jedną z osób, które stale odwracają się od grzechu w swoim zgromadzeniu oraz sługą łaski, który sam doświadcza wspaniałej łaski Bożej.

## ☞ Dodatek

10A „Miejsce grzesznika” pióra Stanleya Voke’a

## ☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Wykorzystaj własne przykłady i historie pokazując, jak odwracanie się od grzechu wpłynęło na twoje życie duchowe i pogłębiło je oraz jak Bóg wynagradza skruszonych.

## WPROWADZENIE

Uczyliśmy się o usynowieniu nas przez Boga oraz o tym, jaki wpływ powinno to wyrzeć na nasze myślenie i działanie jako synów, nie osieroconych. Nasze usynowienie, które nadało naszej relacji z Bogiem nowy wymiar, powinno prowadzić nas do skupienia się na Ewangelii zamiast na Prawie. Dzięki temu dowiadujemy się nie tylko tego, co mamy robić jako chrześcijanie, lecz również doświadczamy motywacji i mocy do prawdziwego wzrostu w świętości. Mówiliśmy też o życiu w Duchu oraz o tym, jak uświęca nas ono o wiele skuteczniej niż opieranie naszego życia na Prawie, ponieważ Duch zmienia nasze serca, a nie tylko postępowanie.

Przemiana serca wymaga przede wszystkim złamania dawnego. Dzieje się tak podczas żalu za grzechy, którego doświadczamy podczas zbawienia. Odkrywamy wtedy, że Bóg wciąż pracuje nad naszym uświęceniem łamiąc nam serca po to, by je odnowić. W Księdze Przepowiedni 6:23 czytamy: „drogą do życia - upomnienie, nagana”. Wówczas poznajemy Boży sposób udzielania nam życiowych upomnień, które wychowują samowolne serce i uczą je pokory. Jest to nie tylko sposób wprowadzenia nas w życie oferowane nam przez Boga w Chrystusie, lecz sposób życia kierujący nas wciąż do Bożej łaski, która raz po raz odnawia nasze serca.

Taki właśnie styl życia teraz rozważamy. Gdybyśmy mieli podać myśl przewodnią tej lekcji, brzmiałaby ona: „Odwracanie się od grzechu jest sposobem na życie”.

## I. CECHY PRAWDZIWEGO ODWRÓCENIA SIĘ OD GRZECHU

Jeśli chcemy zobaczyć, na czym polega prawdziwe odwrócenie się od grzechu oraz jaki owoc przynosi ono w naszym życiu, sięgnijmy do Psalmu 51. Tu znajdujemy jeden z najbardziej malowniczych opisów prawdziwego porzucenia grzechu. Jest to psalm-wyznanie Dawida, gdzie opisuje on swoją rozpacz z powodu grzechu. Na podstawie tego psalmu poznajemy cechy prawdziwego odwrócenia się od grzechu, przyczynę, dla której musi ono stać się sposobem na życie oraz płynące z niego błogosławieństwa.

### A. Przyznanie się do grzechu

Pierwszą cechą prawdziwego odwrócenia się od grzechu jest przyznanie się do niego. Dawid w wierszu trzecim wyznaje: „Uznaję bowiem moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną”. Jednym ze szkodliwych skutków grzechu jest fakt, że zaślepia on i zwodzi serce. Dawid przez niemal rok żył w takim zaślepieniu, dopóki prorok Natan nie pokazał mu jego grzechu poprzez opowieść. Lecz w tej samej chwili, gdy Natan udzielił mu nagany, Dawid odpowiedział pokornym wyznaniem: „Zgrzeszyłem”.

#### Przykład

Pewien pastor miał napady gniewu, które zdarzały mu się nawet podczas spotkań z innymi przywódcami kościołów. Gdy przyznał się przyjacielowi, że modlił się, by Bóg dał mu panowanie nad sobą, jego przyjaciel trafnie zauważył: „Bracie, modlisz się o niewłaściwą rzecz – twoim problemem nie jest brak panowania nad sobą, lecz gniew. Gdyby Bóg dał ci panowanie nad sobą, nie byłbyś wcale lepszy, gdyż służyłoby ono do ukrywania grzechu, którym jest gniew”.

Pastor ten nie potrafił stawić czoła swemu grzechowi – w takim stanie nie mógł naprawdę odwrócić się od grzechu i zmienić się. W Psalmie 32 Dawid wspomina czas, gdy miał świadomość swego grzechu, lecz odmówił przyznania się do niego (w. 3). Widać tu kluczową różnicę między świadomością grzechu a odwróceniem się od niego. Dawid odmówił przyznania, że jego czyn był zły. Niekiedy po prostu nie dostrzegamy swego grzechu, częściej jednak wiemy, że zgrzeszyliśmy, lecz nasze serce nie chce się zgodzić, że to, co zrobiliśmy, jest naprawdę złe. Często usprawiedliwiamy się mówiąc: „On na to zasłużył” albo „Nie mogłem nic na to poradzić, straciłem panowanie nad sobą”. Tego typu wymówki pozwalają nam uniknąć uczciwego rozprawienia się z naszym grzechem i przyznania do złego czynu. Lecz skruszone serce widzi popełniony grzech i przyznaje się do niego. Nie zapiera się grzechu i zgadza się, że nasz postępek był rzeczywiście zły.

### B. Uświadomienie sobie „grzeszności grzechu”

Drugą cechą skruszonego serca jest świadomość prawdziwej natury grzechu. W Psalmie 51:4 Dawid wyznaje: „Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem i uczyniłem, co złe jest przed Tobą...” Oczywiście Dawid zgrzeszył też przeciwko innym ludziom, lecz skruszone serce zdaje sobie sprawę, że największa nasza obraza i wina dotyczy Boga, gdyż istota grzechu polega na stawianiu siebie ponad Bogiem. Grzech można porównać do powalenia Boga na ziemię i zajęcia Jego miejsca na tronie. Prawdziwie skruszone serce ubolewa nad taką butną postawą.

#### Przykład

Na chrześcijańskim obozie młodzieżowym parę nastolatków przyłapano w niemoralnej sytuacji. Oboje byli ogromnie zażenowani, a gdy zostali zabrani do biura, skąd mieli być odesłani do domu, dziewczyna zaczęła rozpaczliwie płakać. Po dziesięciu minutach wysłuchiwania tych szlochów doradca zapytał: „Dlaczego tak płaczesz? Dlatego, że cię przyłapano i boisz się tego, co powiedzą rodzice? Czy dlatego, że zdajesz sobie sprawę, że to, co zrobiłaś, jest wymierzone przeciwko Bogu i żałujesz, że Go obraziłaś?” Dziewczyna natychmiast przestała płakać, gdyż uświadomiła sobie, że nie przyszło jej nawet do głowy, że skrzywdziła Boga.

W przypadku prawdziwie skruszonego serca wielkie wyrzuty sumienia pochodzą z uświadomienia sobie prawdziwej istoty grzechu. Uświadamiamy sobie grzeszność grzechu. Znieważyliśmy Boga i postawiliśmy się ponad Nim. Jest to największy wstyd dla osoby, która wie, że Bóg jest jej Stwórcą. Jest to też palący wstyd dla tych, którzy znają zadziwiającą miłość Chrystusa. Pomimo iż jest naszym Stwórcą, poniżył się do śmierci na krzyżu, by uratować tak niegodne istoty jak my. Skruszonego grzesznika, który zna zdumiewającą Bożą miłość, przytłacza świadomość, że ją naruszył i nadużył.

Ten rodzaj skruchy prowadzi do wyznania przed Bogiem razem z Dawidem: „tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku i prawym w swoim osądzie”. Jakikolwiek będzie Boży wyrok w sprawie mojego grzechu, On jest bez skazy, a ja zasługuję na wyrok. Poczucie, że zasługujemy na sprawiedliwy Boży sąd pochodzi ze skruszonego serca, które rozumie prawdziwą istotę swego grzechu.

Tak zatem prawdziwe odwrócenie się od grzechu dostrzega i przyznaje się do grzechu. Pojmuje też grzeszność grzechu, a mianowicie, że popełniamy go przeciwko Bogu.

### C. Pokora i skrucha jako reakcja na grzech

Prawdziwe odwrócenie się od grzechu wymaga pokornego i skruszonego serca. W Psalmie 51:17 czytamy: „Moją ofiarą, Boże, duch skruszony, nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym”. Mowa tu o tym, że Boga nie cieszą zewnętrzne pozory, które mogą stać się tanimi imitacjami i nie odzwierciedlać prawdziwej postawy serca. W czasach Izraela często składano ofiarę ze zwierzęcia, gdy serce nie było naprawdę skruszone, Bóg jednak czuł odrazę do takich zewnętrznych popisów (Iza. 1:10-15).

Boga nie cieszą zewnętrzne pozory, które mogą stać się tanimi imitacjami i nie odzwierciedlać prawdziwej postawy serca.

Pokorne i skruszone serce to takie, które doznało bólu i upokorzenia. Nie wzbija się wysoko na skrzydłach dumy. Zajmuje niską pozycję, pozycję grzesznika, który ubolewa nad bezpodstawną dumą i buntem, jaki bezprawnie przywłaszczył sobie rolę najwyższego Stwórcy. Tylko On jest ponad wszystkim. Takie serce jest podporządkowane i zmięczone smutkiem z powodu naszej porażki w miłowaniu największego Kochanka naszej duszy.

### D. Pułapki obojętności i pokuty

Każdy z nas wie, jak zmagamy się ze sprawami serca. Grzech zaślepia nas do tego stopnia, że łatwo stajemy się obłudnikami, a nasze zewnętrzne pozory są często pustymi opakowaniami, w których nie ma prawdziwych pragnień naszego serca. Mijamy świadomość, że z jednej strony łatwo jest nie odczuwać rzeczywistej „grzeszności” grzechu. Z drugiej strony łatwo nam zamienić nasze odwrócenie się od grzechu w pokutę, za pomocą której usiłujemy zapłacić karę za grzech swoim własnym cierpieniem. Obydwie te rzeczy są odrażające w Bożych oczach, gdyż obydwie są pełne butnego zarozumiałstwa. Obojętność wobec grzechu polega na lekceważeniu go i zbyt wysokim mniemaniu o sobie. Próba zasłużenia na Boże przebaczenie wskutek naszej pokuty to brak pokornego uznania realnej potrzeby Bożej łaski i Zbawcy, który sam zapłacił straszliwą karę za nasz grzech i zapewnia jedyne dopuszczalne usprawiedliwienie w oczach doskonale świętego Boga.

Próba zasłużenia na Boże przebaczenie wskutek naszej pokuty to brak pokornego uznania realnej potrzeby Bożej łaski.

Wielką pułapką dla osoby „religijnej” jest lekceważenie obojętności, ale nie pokuty, gdyż nie dostrzega ona butnego zarozumiałstwa pokuty. Jej zdaniem wyraża ona swoją pokorę, lecz jej zwiedzione serce w rzeczy samej wyraża pychę w najwyższym stopniu. Człowiek taki zakłada, że jego cierpienie za grzech uczyni go czystym w Bożych oczach. Wtedy pomniejsza swój grzech, Bożą świętość i ofiarę Chrystusa na krzyżu, a powiększa siebie samego.

Ktoś może powiedzieć: „No, ja jestem protestantem. Ja nie odbywam pokuty za grzech”. Czy naprawdę tak uważasz? Jak długo oplakujesz swój grzech i bijesz się po cichu w pierś za wyrządzone przez siebie zło? Godzinami czy dniami? Czy nie odczuwasz czasem, że Bóg naprawdę nie może ci przebaczyć, gdyż twój grzech jest zbyt straszny? Czy próbujesz niekiedy zrobić coś, co miałoby pokryć twój grzech tak, by Bóg cię zaakceptował? Są to formy pokuty, a nie prawdziwego odwrócenia się od grzechu. Jeśli twoje odwrócenie się od grzechu nie przynosi „owocu odwrócenia się od grzechu”, dzieje się tak być może dlatego, że nie odwracasz się od grzechu, lecz po prostu odbywasz pokutę.

Gdy ma miejsce prawdziwe odwrócenie się od grzechu, serce jest złamane i uniżone (pokorne). Jeśli jednak nasz smutek prowadzi nas do przesadnego zajmowania się swoim grzechem i faktem, że jesteśmy niegodni, wówczas nasza skrucha przeradza się w pokutę. Pewien mądry chrześcijanin doradzał innym: „Za każdym razem, gdy spoglądasz na grzech, spojrzysz dziesięć razy na Chrystusa”. Jest to też dobra rada dla nas – oby nasza skrucha nie



polegała na praktykowaniu pokuty wiodącej do stylu życia pełnego nieszczęścia i cierpienia z powodu naszego grzechu.

Prawdziwa skrucha i odwrócenie się od grzechu jest sposobem na życie, gdyż stwarza w nas odnowione serce dla Boga – dzieje się tak wtedy, gdy dostrzegamy swój grzech i przyznajemy się do niego. Prawdziwa skrucha jest sposobem na życie, gdyż nasze serce doznaje poniżenia i pokory i może znów darzyć Boga miłością. Prawdziwa skrucha, jak wszystko inne na tym świecie, ma jednak swoje podróbki. Dlatego musimy przyjmować pouczenia z Bożego Słowa, żeby nie wpaść w pułapki czegoś, co na pozór jest odwróceniem się od grzechu, lecz nie przynosi owocu prawdziwego odwrócenia się od grzechu.

## II. PRAWDZIWE ODWRÓCENIE SIĘ OD GRZECHU JAKO SPOSÓB NA ŻYCIE

Aby prowadzić życie, które cechuje odwrócenie się od grzechu, należy rozumieć następujące koncepcje:

### A. Ojciec czeka, by nam przebaczyć

Większość ludzi nie zdobędzie się na uczciwe przyznanie się do grzechu, dopóki nie mają pewności, że będą w stanie znieść karę. Dzieci mogą ukrywać przed rodzicami ważne informacje ze strachu przed karą. My możemy się zachowywać tak samo wobec Boga i innych, gdy jesteśmy winni!

Nie mamy podstaw do obaw, gdy odwracamy się od swojego grzechu. Nie możemy znieść kary za swój grzech. Zrobił to już Jezus Chrystus! Dlatego „Teraz... dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, nie ma już potępienia” (Rzym. 8:1). Możemy zdobyć się na uczciwość wobec swego grzechu, ponieważ wiemy, że Bóg czeka, aby nam przebaczyć (1 Jana 1:9, Hebr. 4:16).

Bóg wie, że uczciwość i jawność najlepiej rosną w glebie niezmiennej miłości, dlatego nam ją proponuje.

Bóg zaprasza nas do głębokich źródeł swojej łaski, żebyśmy się nie bali szczerze zbliżyć do Niego w całej Jego świętości. Bóg wie, że uczciwość i jawność najlepiej rosną w glebie niezmiennej miłości, dlatego nam ją proponuje. Zawarł więc nowe przymierze. Chrystus wypełnił Prawo po to, by Bóg mógł udzielić pełni swojej łaski. Stworzył On w nas nowe serce, nad którym grzech już nie panuje. Gdy wzrastamy w miłości do Boga, grzech zamienia się w starego, pogardzanego pana.

### B. Odwrócenie się od grzechu jest uczciwym przyznaniem się do naszego prawdziwego problemu

Koncepcja skruchy jako sposobu na życie niektórym chrześcijanom wydaje się dziwna, gdyż łatwo jest myśleć, że nie jesteśmy już, jak to ujął Luter, „prawdziwymi, wielkimi, zatwardziałymi” grzesznikami. Zwróć uwagę na wyznanie Dawida, gdy przychodzi z sercem pełnym skruchy: „Oto zrodzony jestem w przewinieniu i w grzechu poczęła mnie matka” (Ps. 51:5). Jest to oczywiście ważne stwierdzenie, mówiące o załączku grzechu dziedzicznym przez każde pokolenie od czasu, gdy Adam i Ewa popełnili pierwszy grzech. Dawidowi nie chodzi jednak o podawanie nam teologicznych nauk na temat genezy grzechu. Jest to raczej uczciwe przyznanie się do prawdziwego problemu i dobrze byłoby, gdybyśmy wzięli sobie do serca jego poważne wyznanie.

Grzech nie jest po prostu złym wzorcem zachowania. Stanowi on raczej nieodłączną część naszych naturalnych skłonności, przekonań i zachowania, które swymi korzeniami sięga głęboko do naszego oddzielenia się od Boga.

Odwrócenie się od grzechu jako sposób na życie jest istotną częścią naszego chrześcijańskiego chodzenia z Bogiem, ponieważ nasz problem grzechu jest bardzo realny i głęboki. Nawet po tym, jak apostoł Paweł został chrześcijaninem i znał Pana przez ponad dwadzieścia lat, przyznał się do swoich zmagających z grzechem. W Liście do Rzymian 7:15 czytamy: „Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę – to właśnie czynię”. Grzech nie jest po prostu złym wzorcem zachowania. Stanowi on raczej nieodłączną część naszych naturalnych skłonności, przekonań i zachowania, które swymi korzeniami sięga głęboko do naszego oddzielenia się od Boga. Ujmuje to istotę naszego problemu grzechu oraz potrzebę ciągłej, prawdziwej i ścisłej serce skruchy. Jeśli chcemy doświadczać głębokiej,

stałej odnowy w naszym duchowym życiu, musimy uczciwie przyznać się do tego, że mamy poważny problem z grzechem.

### C. Bóg stale w nas działa

Tylko wtedy, gdy rozumiemy, że mamy poważny problem z grzechem, kolejny wiersz z Psalmu 51 doda nam otuchy: „Oto Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie, naucz mnie tajemnic mądrości” (w. 6).

Bóg stworzył w Dawidzie serce, które ponownie poznało prawdę, gdy bolało nad jego grzechem. W Psalmie 32:2 Dawid powiada: „Szczęśliwy człowiek,... w którego duszy nie kryje się podstęp”. Bóg usunął z serca Dawida podstęp grzechu, a jego odwrócenie od grzechu było owocem Bożego działania.

Niech cię pocieszy fakt, że mimo iż mamy poważny problem z grzechem, Bóg pracuje nad ukształtowaniem w nas prawdy i mądrości. Nasza głęboka skrucha tak naprawdę jest dziełem Boga, który stwarza prawdę w naszym wnętrzu i mądrość w naszym duchu. Dlatego powinniśmy otworzyć swoje serca przed Bogiem, aby mógł bez przeszkód dokonywać w nas tego dzieła. Potrzebujemy Jego pomocy. Jeśli szczerze pragniemy chodzić w prawdzie, możemy się modlić słowami Dawida: „Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce; doświadcź i poznaj moje troski, i zobacz, czy jestem na drodze nieprawej, a skieruj mnie na drogę wieczną!” (Ps. 139:23-24). Nielatwo jest pragnąć pokory i złamania swego serca, ale to właśnie dzięki nim chodzimy w prawdzie i mądrości.

## III. BŁOGOSŁAWIEŃSTWA PRAWDZIWEGO ODWRÓCENIA SIĘ OD GRZECHU

Prawdy zawarte w tej lekcji skupiają się na naszej nowej relacji z Bogiem opartej na Jego łasce oraz na życiu w wolności i mocy. Na ogół gdy myślimy o łasce i wolności, obawiamy się o owoce, jakie może przynieść całe to „wyzwolenie”. Czy nauczanie o łasce zachęca do niedbałego chrześcijańskiego życia? Odpowiedź brzmi: „Nie”, łaska nie zachęca do niedbalstwa. Przeciwnie, skutkiem nauczania o łasce jest wzbudzanie w ludziach takiej miłości do Ojca, że chcą słuchać wszelkich Jego poleceń.

Biblia naucza o błogosławieństwach, jakie wiążą się z odwróceniem się od grzechu. Dawid prosi, by Bóg odpowiedział według ogromu swego miłosierdzia i przywrócił to, co posiadał, zanim dopuścił się grzechu. Dawid spodziewa się, że ponownie doświadczy Bożej łaski (w. 3), że będzie oczyszczony od grzechu (w. 4), że zazna radości (10, 14), że jego grzech zostanie wymazany tak, iż Bóg nie będzie go już więcej widział (w. 11), że będzie miał ducha niezwykłego i ochoczego (ww. 12, 14) oraz że będzie miał Ducha Świętego (w. 13).

Możemy być pewni, że Bóg robi to dla nas, że są to obiecane nam błogosławieństwa towarzyszące odwróceniu się od grzechu. W Drugim Liście do Koryntian 1:20 czytamy: „Albowiem ile tylko obietnic Bożych, wszystkie są „tak” w Nim.” Wszelkie Boże obietnice oznaczają „tak” dla nas, którzy jesteśmy w Chrystusie. We wszystkich Bożych odpowiedziach na skruchę Dawida znajdujemy obietnice lub zasady, które zapewniają nas, że tak właśnie Bóg zareaguje na naszą skruchę.

Pod koniec w wierszu siedemnastym Dawid wyraża ostatnie i największe z tych błogosławieństw, gdy stwierdza: „nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym”. Możemy czasem powątpiewać w to, czy Bóg jest z nas zadowolony, lecz On nigdy nie odwróci się od serca skruszonego z powodu grzechu. Jest to zawsze skuteczny sposób powrotu do Boga i zawsze spotkamy się z życzliwym przyjęciem, jeśli nasze serce będzie skruszone ze względu na nasz grzech. Takie serce znajduje wielkie uznanie w Bożych oczach i nie zostaje odrzucone.

Bliskość Boża jest wielką nagrodą za życie, w którym odwracamy się od grzechu. Jezus zwraca się do skruszonego chrześcijanina z kościoła w Laodycei: „wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną” (Obj. 3:14-20). Mówi to o pewnej zażyłości, której doświadczyliśmy wtedy, gdy nasze serca będą dalej skruszone z powodu grzechu, a my będziemy mieli głębszą społeczność z Bogiem. Ma to miejsce wówczas, gdy odwracanie się od grzechu staje się naszym sposobem na życie.



## KONKLUZJA

W tej lekcji mówiliśmy o królu Izraela, Dawidzie. Fakt, że Dawid był królem, nie oznaczał, że jest zwolniony od porzucenia grzechu. Przeciwnie, jego przywódcze stanowisko oznaczało, że musiał dać przykład prawdziwego odwrócenia się od grzechu całemu Izraelowi. Mądrzy pastory i założyciele kościołów uczą swoje zgromadzenia skruchy i odwracania się od grzechu. W rzeczy samej przywódcy jako pierwsi powinni przyznawać się do swoich zmagających z grzechem. Co więcej, powinni być gotowi żałować za swój grzech przed grzesznikami. Gdy przywódca jest do tego zdolny, całe zgromadzenie lub współpracownicy w służbie również mogą się zdobyć na większą szczerość z Bogiem.

## PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Na czym polega prawdziwe odwrócenie się od grzechu?
- Jakie są pułapki, które na nas czyhają wtedy, gdy zauważymy swój grzech?
- Jaka jest różnica między odwróceniem się od grzechu a pokutą? Podaj definicję obu.
- Jak mogę rozpoznać, czy moje odwrócenie się od grzechu zamieniło się w pokutę?
- Wymień błogosławieństwa towarzyszące odwróceniu się od grzechu, o jakie prosi Dawid w Psalmie 51:1-2, 7-17. Zapisz odnośnik z Pisma, które zawiera obietnicę lub zasadę, że błogosławieństwa te na pewno otrzymają ci, którzy są w Chrystusie.
- Czy masz poczucie, że Bóg cię odrzuca, gdy odwróciłeś się od swego grzechu? Dlaczego tak lub dlaczego nie?

## PLAN DZIAŁANIA

Przeczytaj „Miejsce grzesznika” autorstwa Stanleya Voke’a (zobacz Dodatek 10A).



# Miejsce grzesznika

## STANLEY VOKE

---

*„Nic w swej dłoni nie przynoszę, oczy me do krzyża wnoszę.”*

Najtrudniejszą rzeczą jest zająć miejsce grzesznika. W rzeczy samej jest to tak trudne, że wiele osób w ogóle go nie zajmuje, a inni, skoro raz już tam byli, nie chcą tam wracać. Nikt z natury nie lubi miejsca grzesznika. Jeśli jednak tam nie przyjdziemy, nie możemy naprawdę poznać Chrystusa ani zakosztować słodczy Bożej łaski i przebaczenia. Jeśli tego unikamy, równie dobrze możemy powiedzieć „jestem bez grzechu” i oszukiwać siebie samych.

### ZAJĘCIE MIEJSCA GRZESZNIKA

Miejsce grzesznika to miejsce, w którym bez wymówki akceptujemy fakt, że jesteśmy grzesznikami. Może przyznamy się tylko do jednego grzechu takiego jak zazdrość czy duma; być może uświadamiamy sobie coś na pozór małego, lecz dzięki temu znów znajdujemy się w miejscu grzesznika – nawet jeśli od wielu lat byliśmy chrześcijanami. Za każdym grzechem Bóg może nam pokazać coś poważniejszego, aż przyznamy się nie do jednej, lecz wielu rzeczy, a w końcu będziemy zmuszeni wyznać całą zdecydowane zło naszej natury. Pewien człowiek przyznał się kiedyś do kradzieży sznura. Odniósł go na miejsce. Następnego dnia wrócił z krową, która była przywiązana do tego sznura, lecz wcześniej nie chciał się do tego przyznać. Gdy zajmujemy miejsce grzesznika, wyznajemy prawdę o sobie samych – całą prawdę.

Miejsce grzesznika jest tam, gdzie przejmujemy na siebie ciężar winy. Przystajemy się usprawiedliwiać i mówić: „Nie byłem sobą, kiedy to zrobiłem”. Pochylamy raczej głowę ze słowami: „Tak, Panie, to ja; taki jestem naprawdę”. Przystajemy obwiniać swoje nerwy, okoliczności czy innych ludzi. Jeśli ktoś wytknie nam jakiś błąd lub skrytykuje nas, nawet w nieuprzejmy sposób, nie kłócimy się, nie usprawiedliwiamy, nie próbujemy niczego wyjaśniać. Przyznajemy krytykowi, że gdyby wiedział, jacy tak naprawdę jesteśmy, miałby o wiele więcej materiału do krytyki. Jeśli szybko przychodzimy do miejsca grzesznika, oszczędzamy sobie mnóstwa czasu i fadygi. W rzeczy samej w wielu kościołach sprawy miałyby się inaczej, gdyby ich członkowie spotykali się tam regularnie w miejscu grzesznika.

Tam właśnie dotarł Dawid, gdy po wyzwaniu postawionym przez Natana skłonił głowę przyznając: „Zgrzeszyłem”. Tam znalazł się Job i płakał: „Jam mały, cóż Ci odpowiem?”, a Izajasz ubolewał: „Biada mi! Jestem zgubiony”. W tym miejscu celnik modlił się: „Boże, miej litość dla mnie grzesznika!” Tu Piotr padł Jezusowi do stóp z prośbą: „Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny”. W tym miejscu syn marnotrawny wyznał: „Ojcze, zgrzeszyłem..., już nie jestem godzien”. Paweł często klękał w miejscu grzesznika i wielu innych świętych podlewało je swoimi łzami. Jeśli nie przyszliśmy tam jeszcze, to nawet nie zaczęliśmy relacji z Bogiem (2 Sam. 12:13, Ps. 51:4, Job 40:4, Iz. 6:5, Łuk. 18:13, Łuk. 5:8, Łuk. 15:18).

Nie lubimy miejsca grzesznika, gdyż obawiamy się, że zrani naszą dumę. Dlatego walczymy, sprzeczamy się, przypisujemy innym winę, usprawiedliwiamy się i robimy wszystko, tylko nie zajmujemy miejsca grzesznika, gdzie Bóg czeka, by nam wybaczyć i nas wyzwolić.

### UNIKANIE MIEJSCA GRZESZNIKA

Często unikamy tego miejsca dlatego, że nie nazywamy grzechu po imieniu. Mówimy o wadach, niepowodzeniach, słabościach, winach, niedoskonałościach, ograniczeniach, złych skłonnościach, o wszystkim, tylko nie o grzechu. Róża pachnie pod każdą nazwą i tak samo grzech pod każdą nazwą jest równie zły wobec Boga. Problem polega na tym, że tworzymy własne definicje zamiast zaakceptować Boże. W Piśmie grzech to wszystko, co nie dorasta do Bożej chwały, co nie trafia w moralną doskonałość lub przekracza granicę Bożej woli, wszystko, co wychodzi poza linię Bożej sprawiedliwości czy to w pobudkach, pragnieniu, zamiarze, skłonności, myśli, nawyku, spojrzeniu, słowie, czynie, reakcji czy relacji. Jeśli coś robimy niedbale lub bezwiednie, jest to grzech i nazywanie tego czymś innym, co nie wymaga skruchy czy wybaczenia, jest unikaniem miejsca grzesznika.

Możemy unikać nazywania grzechu po imieniu. Być może jesteśmy ludźmi bardzo zajętymi, którzy nie mają czasu zajmować się takimi drobiazgami. Mamy swoje stanowiska i programy do przeprowadzenia. Podobnie jak Naaman jesteśmy zajęci zdobywaniem laurów i leczeniem swojego trądu. Przemawiamy na spotkaniach, do przewodniczących, przyjmujemy prace, dajemy pieniądze na to i tamto, właściwie robimy wszystko z wyjątkiem przyznania się do tego, że jesteśmy duchowymi żebrakami, którzy potrzebują obmycia i oczyszczenia. Przypominamy ludzi z czasów Jeremiasza, którzy pędzili do walki jak na skrzydłach, lecz nigdy nie zatrzymali się, by przyznać ze skrucą: „Co ja zrobiłem?” Jesteśmy tacy zajęci – zbyt zajęci, by kiedykolwiek stanąć w miejscu grzesznika (Jer. 8:6).

Możemy unikać tego miejsca odgrywając rolę korektorów. Ze swoimi uporządkowanymi doktrynami jesteśmy jak ewangeliczni eksperci o silnym zabarwieniu teologicznym. Uwielbiamy poprawiać, lecz nie lubimy, gdy nas poprawiają. Podobnie jak kiedyś faryzeusze trzymamy się z dala od miejsca grzesznika i kierujemy tam innych. Jesteśmy tak pełni wiedzy, że nie ma już w nas miejsca na pokorne i skruszone serce. Tymczasem nawet wielki święty Henry Martyn zapisał w swoim dzienniku: „Postanowiłem nikogo nie ganić, chyba że w tym samym czasie doświadczam szczególnego skruszenia serca!” Odkrył on, że musi żyć w miejscu grzesznika.

Możemy go unikać czyniąc z naszego bezpieczeństwa w Chrystusie parawan braku odwracania się od grzechu. Jesteśmy pewni swego zbawienia, tylko jakoś nie jesteśmy już winni grzechu. Przypominamy małego chłopca, który odesłany od stołu po to, by umył ręce, wrócił z wielkim uśmiechem i zastanawiającą uwagą: „Tym razem umyłem ręce tak porządnie, że już nigdy więcej nie będę musiał ich myć”.

Przez wiarę jesteśmy Bożymi synami i obywatelami nieba. Lecz pozostajemy zarazem grzesznikami. Wciąż potrzebujemy oczyszczenia w „źródle... na obmycia grzechu i zmayı” (Zach. 13:1). Łaska nigdy nie doprowadzi nas do grzechu, ale zawsze będzie nam o nim przypominać. Wykryty w ten sposób grzech zawsze doprowadzi nas z powrotem do łaski.

Można unikać miejsca grzesznika wskutek niewłaściwego zastosowania krwi Chrystusa, uznania jej za „przykrywkę” lub „ochronę”, coś w rodzaju krwi Baranka Paschalnego. Ofiara Chrystusa na górze Kalwarii była, owszem, ofiarą za grzech. Tyle, że jest to *odkupienie*, a nie tylko *osłona*. Dlatego jeśli jej potrzebujemy, przychodzimy jak grzesznicy potrzebujący oczyszczenia, nie jak bezgrzeszni, którzy potrzebują jedynie zabezpieczenia przed zewnętrznym złem. Gdy mówimy wyłącznie o krwi, która nas chroni, unikamy miejsca grzesznika.

Uczeń Spurgeon (znanego angielskiego kaznodziei) pewnego razu głosił w jego obecności kazanie na temat „Całej zbroi Bożej”. Pewny siebie młody człowiek udratyzował swoje przesłanie, wkładając na siebie po kolei fragmenty zbroi, aż w końcu uzbrojony od stóp do głów zaczął wymachiwać mieczem Ducha i zawołał triumfalnie: „I gdzie jest teraz diabeł?” Spurgeon pochylił się do przodu i powiedział: „Młody człowieku, diabeł kryje się w tej zbroi!” Musimy uważać, by nie wpuścić Szatana wskutek opuszczenia miejsca grzesznika. Nasze serca są bardziej zwodnicze niż wszystko inne i jak mitologiczny Proteusz przywdzieją wszelkie przebranie w celu ukrycia prawdziwej natury. Pod swoją duchową frazeologią i opinią w kościele jesteśmy tylko biednymi grzesznikami, którzy codziennie potrzebują oczyszczenia w krwi Jezusa.

## **ODKRYCIE ŁASKI W MIEJSCU GRZESZNIKA**

Czyż nie budzi zdziwienia fakt, że miejsce, którego my, grzesznicy, unikamy, jest tym samym miejscem, które zajął bezgrzeszny Zbawca? Przecież gdyby był Synem Bożym, zszedłby z Krzyża! Po takim człowieku moglibyśmy się spodziewać cudów, wspaniałych kazań, nawet zmartwychwstania, ale nie chrztu w Jordanie z celnikami i prostytutkami czy egzekucji na równi z mordercami i złodziejami! Jednak tam właśnie się znalazł, gdyż przez całą wieczność zwracał swoją twarz w tym kierunku.

Tego dnia spotkał Go pewien grzesznik, znajdujący się w tej samej sytuacji. W przeciwieństwie do swego towarzysza, który zmarł obwiniając innych i przeklinając Boga, ten umierający złodziej przyznał się do winy i otrzymał przebaczenie. Gdy przyjął miejsce grzesznika i znalazł w nim Jezusa, spotkał go pokój i raj. Na tym polega paradoks łaski. Ten, kto twierdzi, że jest niewinny, zostanie uznany za winnego, a ten, kto przyznaje się do winy, zostanie ogłoszony niewinnym. Bożą sprawiedliwość otrzymują tylko ci, którzy stoją w miejscu grzesznika.

Jest to jedyne miejsce prawdziwego pokoju, gdyż w nim zaprzestajemy wszelkich starań i odnajdujemy naszego Boga. Tu znajdujemy pokój serca i drzwi do nieba. Tu odrzucamy nasze pozory i przyznajemy, kim naprawdę jesteśmy. Tu przychodzimy do Jezusa, by oczyścić się w Jego cennej krwi. Tu napełnia nas Duch Święty i tu odnajdujemy świętość. Tu są wiosny przebudzenia. Tu właśnie musi raz po raz

przychodzić cały kościół. Jest to miejsce prawdy, łaski i wolności – miejsce grzesznika. Kiedy tam ostatnio byłeś? A tak właściwie czy jesteś tam teraz?



---

# MODLITWA

---





MODLITWA

5

LEKCJA

# Modlitwa i post

## ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest przyjrzenie się roli, jaką odgrywają post i modlitwa w procesie zakładania kościołów.

## ☞ Główne punkty

- Modlitwa jest niezbędna w osiągnięciu duchowego dzieła zakładania kościoła.
- Post był biblijną metodą wzmocnienia modlitwy w obu Testamentach: Starym i Nowym.

## ☞ Pożądane rezultaty

Po opomowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać biblijne nauczanie na temat modlitwy i postu.
- Być wytrwałym w swoim poleganiu na Bogu w trakcie modlitwy i postu.
- Modlić się i pościć o zakładanie kościołów.

## WPROWADZENIE

Gdy założyciele kościołów zaangażują się w wiele działań niezbędnych przy zakładaniu nowego kościoła, łatwo jest zaniedbać obowiązki duchowe. Jeśli usiłujemy wykonywać duchowe dzieło w ciele, może dojść do zniechęcenia, jeśli nie można się doczekać pożądanych rezultatów. W takiej chwili założyciel kościoła musi się zatrzymać i przyrzeć się ponownie roli modlitwy i postu.

## I. NIEZBĘDNY CHARAKTER MODLITWY

Bóg ujawnił się jako wszechwiedzący. Wie wszystko. Jest też wszechmogący. Wszystko może. Po co w takim razie mamy się modlić? Jeśli coś jest Bożą wolą, to czy Bóg nie może tego po prostu dokonać? Czy to, że się nie modlimy, powstrzyma w jakiś sposób działanie wszechmocnego Boga?

### A. Przykłady ze Starego Testamentu – Bóg czeka na modlitwy swego ludu

#### a. Mojżeszowa 3:7:

Gdy Izraelici pozostawali w niewoli egipskiej, Bóg ukazał się Mojżeszowi i powiedział: „...Dostyc napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego na ciemiężców, znam więc jego uciemiężenie. Zstąpiłem, aby go wyrwać...”

#### b. Mojżeszowa 32:7-14

Izrael odwrócił się od Boga i sporządził złotego cielca, przed którym bił pokłony. Bóg zwrócił się do Mojżesza: „Zostaw Mnie przeto w spokoju, aby rozpałił się gniew mój na nich. Chcę ich wyniszczyć, a ciebie uczynić wielkim ludem”. Mojżesz jednak modlił się do Pana i przypominał Mu o Jego obietnicach. „Wówczas to Pan zaniechał zła, jakie zamierzał zesłać na swój lud”.

#### c. Kronik 7

Gdy Salomon zbudował świątynię, modlił się podczas poświęcania jej Bogu. Bożą odpowiedzią było zesłanie z nieba ognia, który strawił ofiarę całopalną i ofiary rzeźne, a Jego chwała wypełniła świątynię. Zwrócił się wówczas do Salomona: „Wysłuchałem twojej modlitwy i wybrałem sobie to miejsce na dom ofiar”. Ponadto obiecał też, że „Jeśli upokorzy się mój lud, nad którym zostało wezwane moje Imię, i będą błagać, i będą szukać mego oblicza, a odwrócą się od swoich złych dróg, Ja z nieba wysłucham i

przebaczę im grzechy, a kraj ich ocalę. Teraz moje oczy będą otwarte, a uszy moje uważne na modlitwę w tym miejscu”.

## B. Przykłady z Nowego Testamentu

### a. *List do Jakuba 5:13-18*

W tym fragmencie apostoł Jakub mówi o modlitwie wiary i wyznawaniu grzechów. Stwierdza: „Wielką moc posiada wytrwała modlitwa sprawiedliwego” (w. 16). Jakub przytacza później przykład Eliasza, który modlił się o to, by przez trzy lata i sześć miesięcy nie padał deszcz. Bóg odpowiedział na te modlitwy Eliasza i zatrzymał deszcz. Następnie Eliaz modlił się o deszcz i Bóg go zesłał.

### b. *Ewangelia Łukasza 6:12-16*

Tuż przed podjęciem ważnej decyzji (wybór dwunastu apostołów) Jezus udał się na górę na całonocną modlitwę.

### c. *Ewangelia Mateusza 26:36-44*

Na krótko przed swoją śmiercią Jezus pełen smutku i trwogi modlił się słowami: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty”. Za drugim razem zawołał: „Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!” Potem Jezus zawołał po raz trzeci powtarzając słowa tej modlitwy.

### d. *Ewangelia Mateusza 6:5-18*

Jezus uczył swoich uczniów, jak się modlić. Pomimo zapewnienia, iż „wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie” (w. 8), zachęcał swoich uczniów, by prosili o zaspokajanie swoich codziennych potrzeb, o zachowanie od pokusy i spełnienie Bożej woli tak na ziemi, jak i w niebie.

### e. *Ewangelia Mateusza 7:7-12*

Jezus zwraca się do swoich uczniów słowami: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam”. Zachęca ich, by nie bali się wyrażać swoich potrzeb i pragnień w modlitwie do Ojca.

## C. Kilka wniosków na temat istoty modlitwy

Bóg może zrobić wszystko, czego pragnie, lecz wygląda na to, że postanawia poczekać, odłożyć swoje dzieło dopóki Jego lud nie wyrazi w zgodnej modlitwie swoich próśb. Wtedy dopiero zaczyna działać. Z przykładów i nauk biblijnych wynika, że Bóg łączy się z naszymi modlitwami i przez nie osiąga swe cele.

Bóg szanuje ludzką wolę i pragnie, by człowiek połączył swoją wolę z Jego i przeciwstawił się woli Szatana. Modlitwa jest wyrazem naszego pragnienia Bożej woli i sposobem współpracy z Bogiem w osiąganiu Jego celów. Nie jest ona walką, która ma przekonać i nakłonić Boga do zmiany decyzji po to, by zaspokoić nasze przyjemności. Dzięki modlitwie poznajemy Jego wolę i skłaniamy naszą wolę do Bożych pragnień i celów. Modlitwa ma zatem podwójny cel:

- Wyrażanie naszych myśli i pragnień przed Bogiem
- Rozpoznawanie Jego woli dla nas

## II. ROLA POSTU

Post polega na celowym powstrzymaniu się od niektórych lub wszystkich pokarmów i napojów po to, by skupić się na modlitwie. Można też stosować okresy wycofywania się z zajęć i społeczności z przyjaciółmi na jakiś czas po to, by pełniej poświęcić się społeczności z Bogiem – by szukać Jego i Jego woli. **Post jest duchową dyscypliną, nie przykazaniem.** Jeśli zatem ktoś ma problemy natury zdrowotnej lub z jakichś innych przyczyn nie może pościć, nie należy wzbudzać w nim poczucia winy ani oskarżać go o grzech. W niektórych kulturach i religiach post traktuje się jako rytuał lub tradycję. Celem biblijnego poszczenia jest skupienie niepodzielnej uwagi danej osoby na Panu. Nigdy nie powinno się tego traktować jedynie jako rytuału.

## A. Nauczanie Chrystusa

Jezus nauczał o poście i sam go praktykował (Mat. 4:2). Jego uczniowie nie zawsze towarzyszyli Mu w poście (Mar. 2:18-19). Jednak nawet ten fragment wyraźnie oświadcza, że Jezus spodziewał się, iż uczniowie *będą pościć po Jego wniebowstąpieniu*. Nauczał też swoich uczniów postu z modlitwą. W kontekście nauczania o modlitwie Chrystus dwukrotnie powiedział odnośnie do postu: „Kiedy pościecie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy” (Mat. 6:16-17). Zwróć uwagę, że Jezus powiedział „kiedy”, nie „jeśli”, tak jakby była to regularna praktyka uczniów.

## B. Przykład wczesnego kościoła

W księdze Dziejów Apostolskich widzimy, jak modlitwa, post i rozwój kościoła idą ze sobą w parze. Gdy kościół polegał na Panu, Ewangelia czyniła postępy.

### 1. *Dzieje Apostolskie 13:1-3*

Gdy przywódcy kościoła w Antiochii służyli (modlili się) do Pana i pościli, przyszedł do nich Duch Święty z poleceniami i po to, by ich prowadzić. Rozwój służby Pawła i rozszerzenie się kościoła w Azji Mniejszej i Europie zaczęło się od modlitwy i postu.

### 2. *Dzieje Apostolskie 14:23*

Paweł i Barnaba powierzali Bożej opiece starszych nowych kościołów w modlitwie i poście. Dzięki tym dwom rzeczom zdobyli się na odwagę, by zaprzestać kontroli tych osób i zostawić prowadzenie przez nich kościołów w Bożych rękach.

## C. Charakter postu

Chrystus nauczał, że jeśli chcemy otrzymać z nieba odpowiedzi, musimy prosić, szukać i kołatać (Mat. 7:7). Każde z tych słów wskazuje na intensywność poszukiwań. Świadomy post ujawnia palące pragnienie, ciągły ciężar na sercu większy niż pragnienie fizycznego pokarmu. Motywacja do postu może być dwojaka. Wierzący intensywniej zaczyna szukać Boga w celu:

- duchowego wzmocnienia
- poszerzenia Bożego Królestwa.

Jak wynika z nauk Chrystusa i przykładu wczesnego kościoła, post jest oczekiwanym i istotnym aspektem modlitwy.

## PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy kiedykolwiek spędziłeś czas na modlitwie i poście? Jakie było twoje doświadczenie? Czy odczułeś duchowe wzmocnienie lub dostrzegłeś odpowiedź na twoją modlitwę w szczególny sposób?

## PLNA DZIAŁANIA

- Zapoznaj się z treścią fragmentu z Ewangelii Mateusza 6:16-18.
- Opisz wygląd „obłudników” podczas ich postu. Dlaczego tak się zachowywali?
- Opisz, jak powinna wyglądać osoba, która zachowuje post.
- Jak możemy uchronić nasz post przed staniem się rytuałem?
- Zaplanuj i doświadczyć duchowej dyscypliny postu. Poniżej podajemy kilka sposobów postu niektórych chrześcijan. Możesz zastosować jeden z nich, chociaż forma zależy od ciebie.
  - Powstrzymuj się od pewnych pokarmów i napojów przez określony czas.
  - Powstrzymuj się od wszelkich pokarmów, ale pij soki i inne płyny przez określony czas.
  - Powstrzymuj się od określonych, ale nie wszystkich pokarmów przez określony czas.
- Wybierz jeden dzień w tygodniu/miesiącu, kiedy będziesz pościł.
- Zapisz w swoim duchowym dzienniku swoje doświadczenia z okresu postu. Jak się czułeś? Czego dowiedziałeś się o sobie? O Bogu?

## **BIBLIOGRAFIA**

- Duewel, Wesley L., *Touching the World Through Prayer*. Coral Gables, FL: Worldteam, 1986.
- Eastman, Dick, *No Easy Road*. Grand Rapids, MI: Baker Book House, 1971.
- Piper, John, *Hunger for God*. Wheaton, IL: Crossway Books, 1997.

MODLITWA

LEKCJA 6,7

# Koncert modlitwy

## MODLITWA O ROZSZRZECIANIE SIĘ EWANGELII

### ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest dostarczenie założycielom kościołów okazji do wspólnej modlitwy o siebie oraz innych założycieli w Europie Środkowowschodniej i byłym Związku Radzieckim.

### ☞ Główne punkty

Ważne jest, by modlić się o rozpowszechnianie Ewangelii poza obrębem naszego lokalnego obszaru.

### ☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Potrafić lepiej posługiwać się biblijnymi modlitwami jako wzorcem dla własnych modlitw.
- Doznać umocnienia dzięki modlitwom innych.
- Modlić się nie tylko o założycieli kościołów miejscowych, lecz także o założycieli działających w innych krajach.

### ☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Poprowadź uczestników w modlitwie wzorując się na modlitwie Pawła w Liście do Kolosan 1:3-14. Czas udzielania wskazówek skróć do minimum tak, by większość lekcji spędzić na modlitwie.

Proponujemy, by uczestnicy kursu zakładania kościołów modlili się o uczestników w innych krajach, którzy przechodzą przez takie same szkolenia. Kraje, w których ma to miejsce, to Albania, Bułgaria, Czechy, Estonia, Węgry, Rumunia, Rosja, Słowacja, Serbia i Ukraina. W celu uzyskania aktualnych informacji można skontaktować się z biurem Alliance w Budapeszcie.

## WPROWADZENIE

Jednym z najlepszych sposobów modlitwy jest posługiwanie się wzorcami biblijnymi. Na potrzeby tego koncertu modlitwy posłuż się modlitwą apostoła Pawła podaną w **Liście do Kolosan 1:3-14** jako modelem wysławiania Boga, oddawania Mu czci i modlitwy. Zwróć uwagę, że ta modlitwa zaczyna się i kończy dziękczynieniem Bogu (por. ilustr. 6.1). Fakt, że jest to powszechny wzorzec biblijny, podkreśla wagę modlitwy *dziękczynnej*. W tym koncercie modlitwy będziemy powielać ten sam cykl. Będziemy przechodzić kolejno przez dziękczynienie, Ewangelię, poznanie z powrotem do dziękczynienia.

## I. DZIĘKI CZYNIMY OJCU – LIST DO KOLOSAN 1:3-5

Przeczytaj razem wiersze od trzeciego do piątego: „Dzięki czynimy Bogu, Ojcu Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawsze, ilekroć modlimy się za was – odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusie Jezusie i o waszej miłości, jaką żywicie dla wszystkich świętych - z powodu nadziei nagrody odłożonej dla was w niebie. O niej to już przedtem usłyszeliście dzięki głoszeniu prawdy – Ewangelii”.

### A. Podziękuj Ojcu za świętych

- Na tym szkoleniu (wymień ich konkretnie, z imienia).
- W twoim kościele.
- W twoim życiu: za tych, którzy wywarli duchowy wpływ na twoje życie.

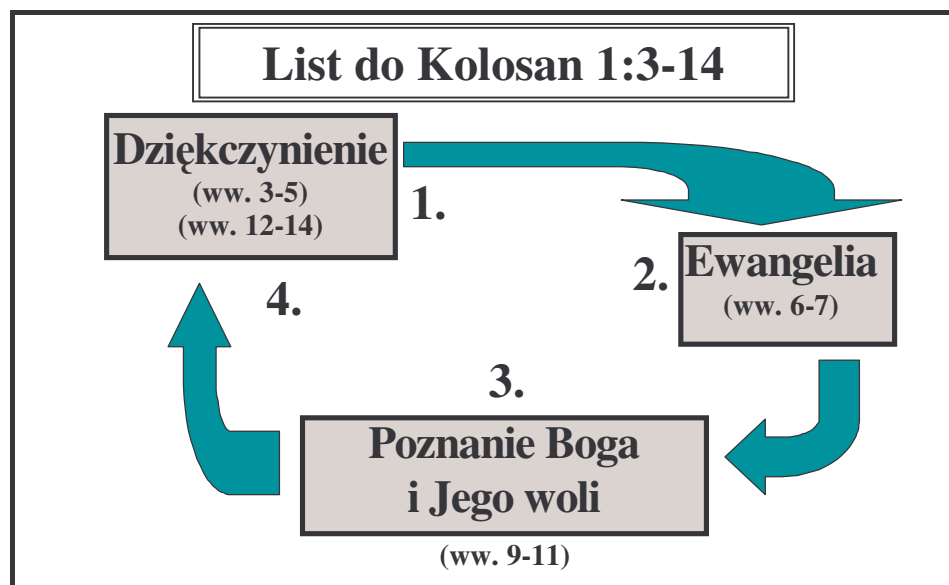
### B. Podziękuj Ojcu

- Za okazaną ci przez Niego miłość.

- Za wiarę, jaką ci dał.
- Za nadzieję, jaką posiadasz w tym pozbawionym nadziei świecie.
- Za to, że dotarła do ciebie Ewangelia.

Uwaga: bądź konkretny w swoich modlitwach. Podziękuj i wysławiaj Ojca za konkretne sytuacje w twoim życiu, gdy Bóg okazał ci swoją miłość, wiarę, nadzieję oraz gdy otrzymałeś przesłanie Ewangelii.

Ilustracja 6.1 Cykl modlitwy



## II. MÓDL SIĘ O TO, BY EWANGELIĘ SŁYSZANO NA CAŁYM ŚWIECIE – LIST DO KOŁOSAN 1: 6-8

Przeczytaj razem wiersze od szóstego do ósmego: „...która do was dotarła. Podobnie jak jest na całym świecie, tak również i u was, owocuje ona i rośnie od dnia, w którym usłyszeliście i poznali łaskę Boga w jej prawdzie według tego, jak nauczyliście się od umiłowanego współsługi naszego Epafrasa. Jest on wiernym sługą Chrystusa zastępującym nas; on też nam ukazał waszą miłość w Duchu”.

- Módl się o to, by Ewangelia przynosiła wiele owoców w życiu ludzi, którym składałeś świadectwo (bądź konkretny w swoich modlitwach).**
- Módl się o to, by Ewangelia przynosiła owoce w miejscach, w których inni zakładają kościoły. (Prowadzący nauczanie będzie miał listę krajów, w których odbywa się obecnie szkolenie na temat zakładania kościołów.)**
- Módl się o innych znanych ci misjonarzy, aby ich służba była bardzo owocna.**
- Módl się o to, by Bóg powołał wiernych usługujących, którzy zanoszą Ewangelie na krańce ziemi.**

## III. MÓDL SIĘ O TO, BY BÓG NAPEŁNIŁ CIĘ POZNANIEM SWOJEJ WOLI – LIST DO KOŁOSAN 1:9-11

Przeczytaj po cichu wiersze od dziewiątego do jedenastego: „Przeto i my od dnia, w którym to usłyszeliśmy, nie przestajemy za was się modlić i prosić Boga, abyście doszli do pełnego poznania Jego woli, w całej mądrości i duchowym zrozumieniu, abyście już postępowali w sposób godny Pana, w pełni Mu się podobając, wydając owoce wszelkich dobrych czynów i rosnąc przez głębsze poznanie Boga. Niech moc Jego chwały w pełni was umacnia do okazywania wszelkiego rodzaju cierpliwości i stałości...”

**A. W podanych niżej pustych liniach wymień powody, dla których Paweł pragnął, by jego adresaci doszli do pełnego poznania Jego woli w całej mądrości i duchowym zrozumieniu. Jakie były zamierzone skutki? Pierwsze dwa zostały uzupełnione za ciebie.**

1. *Aby wierzący mogli prowadzić życie godne Pana*

2. *Aby wierzący mogli Mu się podobać*

3. \_\_\_\_\_

4. \_\_\_\_\_

5. \_\_\_\_\_

6. \_\_\_\_\_

**B. Posługując się listą sporządzoną w części A módl się o te wszystkie rzeczy dla swoich kolegów, którzy biorą udział w niniejszym szkoleniu.**

#### **IV. DZIĘKUJECIE OJCU—LIST DO KOLOSAN 1:12-14**

Przeczytaj na głos wiersze od dwunastego do czternastego: *„Z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie - odpuszczenie grzechów”.*

**A. Chwal Ojca za to, że wprowadził cię do swego królestwa.**

**B. Chwal Ojca za to, że nie żyjesz już w niewoli Szatana.**

**C. Chwal Ojca za to, że zostałeś odkupiony.**

**D. Chwal Ojca za to, że twoje grzechy zostały ci przebaczone.**

**E. Chwal Ojca za to, że możesz się do Niego zwracać „Abba” lub „Tatusiu”.**





---

# PRZYWÓDZTWO

---



PRZYWÓDZTWO

3

LEKCJA

# Sfery przywództwa

## 👉 Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomóc uczestnikom ustalić, na czym powinni skoncentrować swoje wysiłki w zakresie rozwoju przywództwa.

## 👉 Główne punkty

- Założyciele kościoła powinni uznać szkolenie nowych przywódców za jeden z najważniejszych priorytetów.
- Skuteczne szkolenie przywódców wymaga, by założyciel kościoła poświęcał więcej czasu i energii tym, którzy staną się przywódcami i będą pomnażać służbę.

## 👉 Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Być przekonanym, że szkolenie przywódców jest priorytetem w spędzaniu jego czasu i wysiłku.
- Potrafić wykorzystać koncepcję „Sfer przywództwa” tak, by pomóc w planowaniu szkolenia przywódców.

## WPROWADZENIE

Jedną z najtrudniejszych decyzji, jaką muszą podejmować przywódcy, dotyczy wykorzystania ich czasu. Wymagań jest mnóstwo. Doba zawsze ma za mało godzin, by wszystkim się zająć. Co musi być zrobione, a co może poczekać? Odpowiedzi nie są proste, lecz jest kilka ogólnych zasad. Jedną z najważniejszych wskazówek mówi, że do wzrostu i rozwoju wszelkiej służby niezbędne jest szkolenie nowych przywódców. Odnosi się to szczególnie do zakładania kościołów. Bez ciągłego rozwoju nowych przywódców dojdzie do stagnacji i zaniku tego procesu.

Każdy założyciel kościoła powinien zaangażować się w rozwój nowych przywódców. Nawet wówczas jednak musi istnieć jakiś rodzaj prowadzenia w decyzji, których przywódców szkolić i ile czasu poświęcić na każdego z nich. Jezus jest najlepszym przykładem zachowania takiej równowagi.

## I. PRZYKŁAD JEZUSA

Jezus przyszedł na ziemię po to, by zapłacić za nasze grzechy i założyć Kościół. Miał on być Jego narzędziem głoszenia Ewangelii wszystkim narodom. Biorąc pod uwagę ogrom zadania, jakie miał do wykonania Jezus, zadziwia fakt, że spędził swój czas tak, a nie inaczej. Mógł codziennie dokonywać niewiarygodnych cudów i poświęcać czas na głoszenie kazań tłumom, które ściągały, aby je zobaczyć.

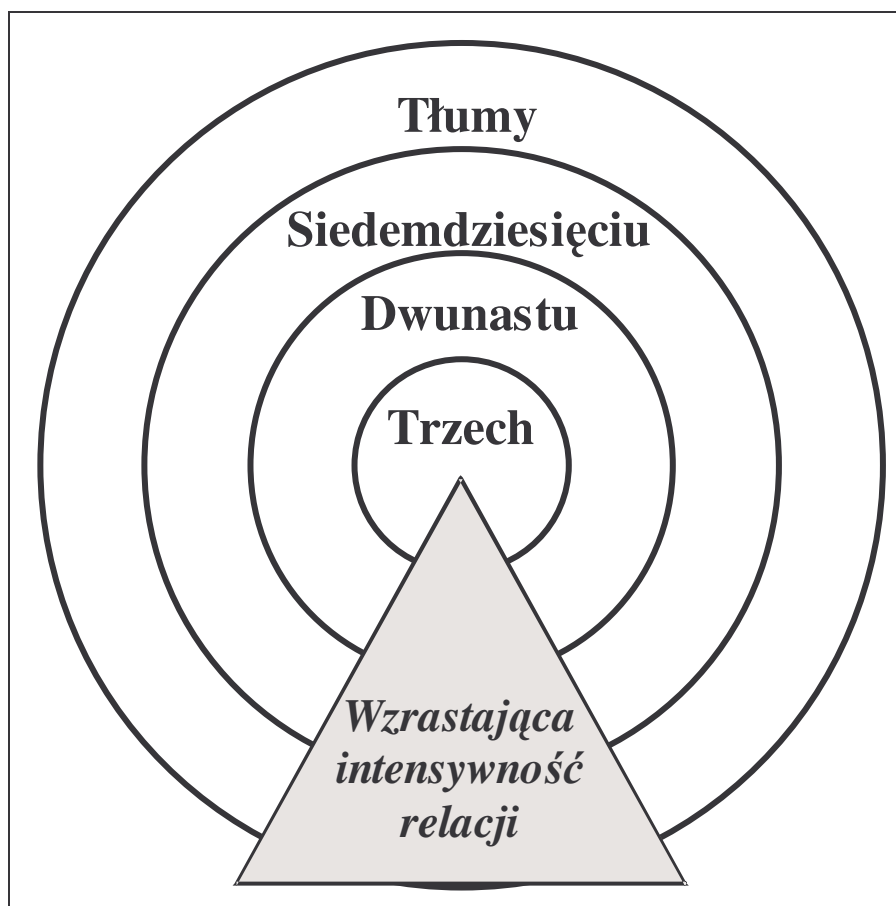
Jezus rzeczywiście dokonał wielu cudów, ale nie codziennie i nie tyle, ile to było możliwe. Co więcej, najwyraźniej postanowił spędzać większość swego czasu na szkoleniu dwunastu mężczyzn niż tłumów. Zamiast docierać do jak największej liczby osób, Jezus szkolił garstkę przywódców, którzy docierali później do innych. Skutki okazały się niewiarygodne. Choć potężne imperium rzymskie surowo prześladowało młody, nowo powstający Kościół, przetrwał on i rozrósł się do tego stopnia, że cesarz Konstantyn sam został chrześcijaninem. Widać stąd wyraźnie, jak skuteczna jest niezwykła metoda Jezusa.

Zamiast docierać do jak największej liczby osób, Jezus szkolił garstkę przywódców, którzy docierali później do innych.

Uważne spojrzenie na służbę Jezusa pokazuje, że miał On do czynienia z czterema różnymi grupami ludzi. Grupy te to:

- **Trzech** – Jezus stale zabierał Piotra, Jakuba i Jana spośród pozostałych uczniów i ukazywał im nieco więcej ze swojej natury i celów. Przykłady możemy znaleźć w Ewangelii Mateusza 17:1, Marka 5:37, 13:3 i 14:33. Gdy przyjrzymy się księdze Dziejów Apostolskich, dostrzegamy, że tych trzech odgrywało bardziej znaczącą rolę w rozwoju Kościoła niż pozostali uczniowie.
- **Dwunastu** – Dwunastu apostołów cieszyło się szczególną relacją z Jezusem. Zostali wybrani do korzystania z tego przywileju spośród wielu uczniów, którzy podążali za Nim (Łuk. 6:13). Pomimo iż inni uczniowie odgrywali istotną rolę w nowym Kościele, dwunastu (z wyjątkiem Judasza) zajmowało stanowisko przywódców. Dlatego Chrystus traktował ich priorytetowo spędzając z nimi swój czas i energię.
- **Uczniowie** – Jak już wcześniej zauważyliśmy, istniała większa grupa „uczniów”, którzy nie znaleźli się w dwunastu wybranych. Jej członkowie również pozostawili swoje domy i styl życia po to, by naśladować Jezusa (Łuk. 14:27). Ogólna liczba najwyraźniej często się zmieniała. Po pewnym wydarzeniu wielu z nich Go opuściło (Jan 6:66). W Ewangelii Łukasza 10:1 czytamy, iż grupa ta była na tyle duża, że Jezus wybrał z niej siedemdziesiąt dwie osoby do szczególnej służby. Po swoim zmartwychwstaniu ukazał się ponad pięciuset osobom (1 Kor. 15:6). Zasadnicza grupa złożona ze stu dwudziestu ludzi poświęciła się modlitwie czekając na obiecanego Ducha Świętego (Dz. Ap. 1:15).
- **Tłumy** – Wielka liczba ludzi ciągnęła za Jezusem, przysłuchując się Jego naukom i czekając na Jego cuda (Mat. 4:25; 13:2). Wiemy, że mogło to być około pięć tysięcy, licząc tylko mężczyzn (Łuk. 9:14). Niektórzy z nich wierzyli, inni nie. W tłumie tym znajdowali się różni ludzie – od uczniów poczynając na faryzeuszach kończąc, którzy chcieli przyłapać Jezusa na jakimś wykroczeniu.

**Ilustracja 3.1 Sfery przywództwa Jezusa**



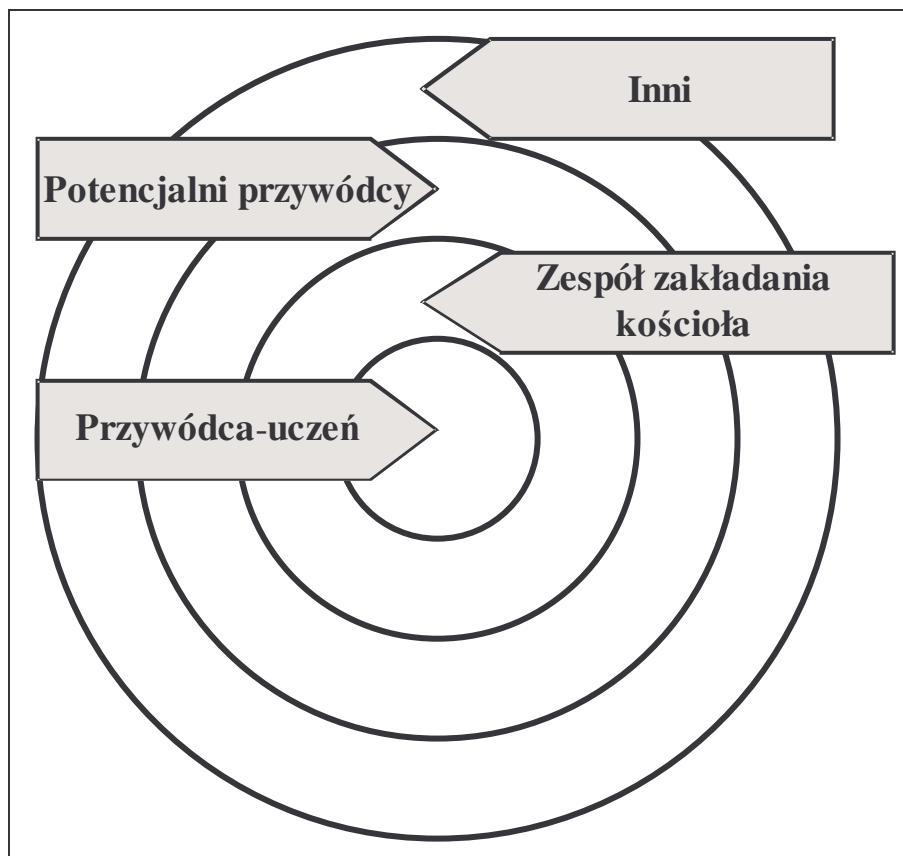
Ilustracja 3.1 przedstawia te różne grupy, które podążały za Jezusem, w szeregu sfer. Intensywność relacji wzrasta w miarę przemieszczania się od tłumów w sferze zewnętrznej do sfery wewnętrznej złożonej z Piotra, Jakuba i Jana.

Gdy przyglądamy się służbie Jezusa, wydaje się, że za ważniejszy priorytet uważał On utworzenie sfer bliższych środka. Gdy przechodzimy od sfery zewnętrznej do wewnętrznej widzimy, że spędzał On tam więcej czasu, odkrywał więcej prawd i więcej oczekiwał w zamian.

## II. SFERY PRZYWÓDZTWA W PROCESIE ZAKŁADANIA KOŚCIOŁA

Założyciele kościołów powinni brać przykład z Jezusa skupiając swoje wysiłki w szkoleniu przywódców na odpowiednich ludziach. Gdybyś miał rozrysować swoje relacje w postaci sfer, mogłoby to przypominać ilustrację 3.2. Na zewnątrz znajdowałaby się ogólna grupa, której służysz, złożona zarówno z wierzących, jak i niewierzących. Na wyższym poziomie znajdowałiby się wierzący, którzy mają zadatki na przyszłych przywódców. Głębiej znalazłby się zespół zakładania kościoła – ci, z którymi współpracujesz w zakładaniu kościoła i którzy są już zaangażowani w służbę. W samym centrum znalazłaby się osoba (może dwie lub trzy osoby), z którą (którymi) pracujesz najbardziej intensywnie po to, by przygotować ją (ich) do objęcia przywództwa.

Ilustracja 3.2 Sfery przywództwa w procesie zakładania kościoła



Przyglądając się ilustracji 3.2 powinieneś zauważyć kilka kluczowych punktów:

- Im bliżej centrum się znajdujesz, tym więcej czasu i wysiłku powinieneś spędzać na przygotowywaniu tej osoby do roli przywódcy.
- Do pewnego stopnia powinieneś pracować z *każdym* w swoich sferach, ponieważ nie możesz mieć pewności, kto w przyszłości zostanie dobrym przywódcą.
- Idealnie byłoby, gdyby osoby ze sfer zewnętrznych przemieszczały się do wewnętrznych w miarę ich wzrostu i dojrzewania oraz wtedy, gdy przekazuje się służbę przywódcom-uczniom.
- Ponieważ większość czasu spędzasz ze sferami wewnętrznymi, inni ludzie, z którymi pracujesz, muszą przejąć służbę w sferach „zewnętrznych” po to, by nie zostały one zaniedbane. Ty będziesz „przysposabiającym”, a oni „sługami”. Jest to model biblijny (Efez. 4:11-12).
- Przywódcy-uczniowie najprawdopodobniej będą członkami zespołu zakładającego kościoły, który tworzy kolejne sfery. Przypomina to sytuację Piotra, Jakuba i Jana, którzy tworzyli wewnętrzną grupę Trzech, choć byli zarazem członkami Dwunastu.

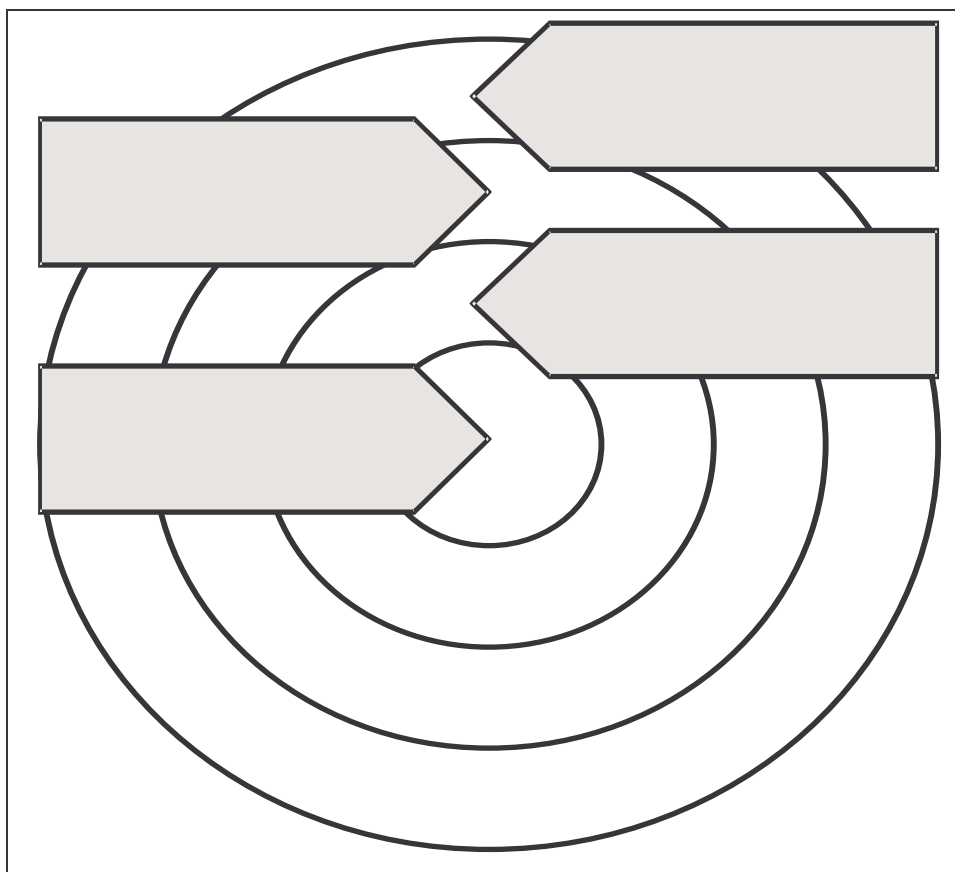
## III. TWOJE SFERY PRZYWÓDZTWA

Jaka jest twoja sytuacja? Kto pasowałby do twoich sfer? Poświęć kilka minut na wypełnienie ilustracji 3.3 imionami osób i grup, którym służysz i które najlepiej pasowałyby do każdej ze sfer przywództwa.

Być może masz formalny zespół zakładania kościołów, być może nie. Idealnie byłoby zacząć zakładanie nowego kościoła z zespołem z przyczyn podanych już w niniejszym kursie. Niestety, idealne rozwiązania nie zawsze są możliwe. Jeśli masz już zespół, łatwo ci będzie wypełnić sfery. Jeśli nie, rozważ podane niżej myśli i wypełnij luki najlepiej, jak potrafisz:

- Jeśli nie masz „formalnego” zespołu zakładania kościoła, masz być może „nieformalny”. Czy jest mała grupa oddanych osób, z którymi ściśle współpracujesz nad zakładaniem nowego kościoła? Uznaj ich za swój zespół, pomimo iż nie ma on charakteru „oficjalnego”. Jeśli jednak poprowadzisz ich wykorzystując zasady podane w tym kursie, może omówisz z nimi możliwość utworzenia bardziej zorganizowanego zespołu w niedalekiej przyszłości.
- Czasem musisz zacząć pracę w pojedynkę, na przykład na nowym terenie, gdzie nie znasz żadnych wierzących. Jeśli tak wygląda twoja sytuacja, możesz wypełnić tylko okrąg zewnętrzny, ale już teraz powinieneś zacząć planowanie, jak szkolić nowych wierzących i przemieszczać ich na wyższe poziomy tak szybko, jak to możliwe. Twoja sytuacja jest daleka od idealnej i wątpliwe jest, czy będziesz odnosił duże sukcesy w zakładaniu nowego kościoła, dopóki nie zaczniesz znajdować osób do sfer wewnętrznych.

**Ilustracja 3.3** Twoje sfery przywództwa



- Jeśli masz wątpliwości, czy dane osoby powinny się znaleźć w „wyższym” okręgu, wpisz ich imiona w nawiasie wokół tego okręgu. Będzie ci to przypominać, że powinieneś spędzać czas potrzebny do oceny tych ludzi i rozwijać szkolenie po to, by się przekonać, czy rzeczywiście są oddani. Jeśli okaże się, że nie, możesz ich potem usunąć z tego okręgu.
- Nie martw się tym, że nie masz wielu osób w sferach wewnętrznych. Jezus był w stanie prowadzić intensywnie w uczniostwie tylko trzy osoby – Piotra, Jakuba i Jana. Nie przejmuj się tym, że nie możesz osiągnąć więcej niż Pan. Posiadanie jednego kandydata na przywódcę-ucznia jest lepsze niż brak jakiegokolwiek. Lepiej też jest mieć jednego dobrze przeszkolonego niż kilku przeszkolonych słabo.
- Jeśli nie znasz nikogo, kto kwalifikuje się do sfer wewnętrznych, musisz zacząć poważną, konkretną, intensywną modlitwę, żeby Bóg wzbudził przywódców z nowo zakładanego kościoła.



Teraz, gdy już wypełniłeś swoje sfery, pomyśl o tym, jak wykorzystać swój czas i energię. Jeśli masz ludzi na każdym poziomie, powinieneś poświęcać swój czas na ludzi ze środka. Czy to robisz? O ile więcej czasu spędzasz z osobami ze sfer wewnętrznych niż zewnętrznych? Jakie zajęcia z nimi prowadzisz? Czy świadomie rozwijasz w nich umiejętności do przewodzenia i służby?

Przy założeniu, że teraz spędzasz wystarczająco dużo czasu z przywódcami i potencjalnymi przywódcami, czy sfery zewnętrzne są zaniedbywane? Nie wystarczy ci czasu ani energii na usługiwanie im w pojedynkę przy jednoczesnym rozwijaniu przywódców. Masz nakaz uczenia się przekazywania służby swoim współpracownikom. Ty masz być przysposabiającym i wyposażającym dla tych, którzy wykonują tę służbę. Jak sobie z tym radzisz?

### **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Ile czasu zajmie nowemu wierzącemu przemieszczenie się poprzez wszystkie sfery do okręgu wewnętrznego? Chodzi o to, ile czasu zajmie założenie kościoła. Czy okres ten jest do przyjęcia?
- Jak wysoko na liście priorytetów większości pastorów na twoim obszarze znajduje się szkolenie przywódców? W jaki sposób pomoże to lub zahamuje wzrost kościoła i zakładanie nowych kościołów?

### **PLAN DZIAŁANIA**

Wykorzystaj wypełnioną ilustrację 3.3 do opracowania planu, który pomoże w rozwoju zdolności przywódczych u osób z każdego okręgu. Następnie poddaj swój plan krytycznej ocenie, aby zobaczyć, czy możesz go uzupełnić. Czy będziesz mieć dość czasu na przebywanie z kręgiem „wewnętrznym”? Ile czasu możesz na to poświęcić? Jak często? Czy ktoś będzie usługiwał kręgowi „zewnętrznemu”? Kto? Kiedy? Jak? Nanieś na swój plan wszelkie niezbędne poprawki, a następnie omów go ze swoim doradcą. Teraz kolej na wcielanie go w życie.



PRZYWÓDZTWO

4

LEKCJA

# Wprowadzenie do pracy zespołowej

## WSPÓŁPRACA Z INNYMI

### ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie, jak współpraca z innymi przy zakładaniu kościoła może podnieść skuteczność założyciela kościoła dzięki uzupełnianiu umiejętności.

### ☞ Główne punkty

- Praca zespołowa jest bardziej wydajna niż praca w pojedynkę.
- Praca zespołowa polega na wspólnym, grupowym wykonywaniu danego zadania.

### ☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć korzyści włączania innych do służby w przeciwieństwie do pracy w pojedynkę.
- Rozumieć biblijną podstawę pracy zespołowej.
- Zaangażować się w pracę zespołową przy skutecznym zakładaniu kościoła.

### ☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Ta lekcja o pracy zespołowej odnosi się zarówno do formalnych zespołów zakładania kościołów, jak i do bardziej nieformalnych grup wierzących współpracujących nad założeniem nowego kościoła. Najlepiej zapytać uczestników, czy działają w formalnych zespołach, a potem ustalić, na jakim rodzaju pracy zespołowej powinni się skupić.

## WPROWADZENIE

Typowy przywódca kościoła może stwierdzić, że jego zgromadzenie błędzi bez celu, pomimo iż on ma jasno wytyczony kierunek. Może sobie powiedzieć: „Nie mogę popchnąć tego zgromadzenia do przodu, chociaż wykorzystuję całą swoją energię. Muszę cały czas kierować ludźmi, aby to wszystko, czym się teraz zajmujemy, było wykonane. Gdybym przestał naciskać, nasz kościół po prostu zboczyłby z kursu”. Niestety, dla wielu kościołów jest to smutna prawda. Silne prowadzenie przez silnych przywódców przez lata usypiało wiele zgromadzeń. Zaczynają one się poruszać tylko wtedy, gdy się je popycha i robią tylko tyle, ile się im wyznaczy (opracowano na podstawie Kilinski, ss. 159, 160).

Przywódcy, którzy pracują w pojedynkę, jak ten wyżej opisany, są przekonani, że jedynym stylem przewodzenia jest posługiwanie się osobistym wpływem i charyzmą do wzbudzania motywacji, popychania i przekonywania mas. Sukces osoby zajmującej taką postawę ogranicza się do liczby ludzi, na których może wpłynąć oraz stopnia jej osobistej zdolności i kreatywności.

## I. NA CZYM POLEGA PRACA ZESPOŁOWA?

Praca zespołowa polega na współpracy z innymi nad określonym zadaniem (np. zakładania kościoła) zamiast wykonywania go w pojedynkę. Praca zespołowa jako taka wymaga wspólnego ustalenia celu, nad osiągnięciem którego grupa pracuje. Dzięki wspólnej pracy członkowie grupy (lub zespołu) robią użytek z różnych darów i zdolności każdego członka oraz z większej ilości czasu i energii, jaką każdy może wnieść w wykonywanie zadania.

Praca zespołowa polega na współpracy z innymi nad określonym zadaniem zamiast wykonywania go w pojedynkę.

Praca zespołowa może przebiegać w formalnym zespole służby, skupionym na zakładaniu nowego kościoła. W takiej sytuacji zazwyczaj jest uznany przywódca zespołu i przypuszczalnie jakiegoś rodzaju oficjalna umowa określająca zadania i obowiązki każdego członka. Taki układ ma wiele zalet. Jest tam wyraźny podział ról i jasno wyznaczony cel. Na ogół istnieje silny system

odpowiedzialności, który sprawia, że każdy członek wnosi istotny wkład w osiąganie wspólnego celu. Jednakże praca w zespole nie powinna się ograniczać wyłącznie do takich formalnych sytuacji.

Nawet wtedy, gdy formalny „zespół” nie istnieje lub względy kulturowe przeszkadzają w utworzeniu takiego zespołu, można i trzeba posługiwać się pracą zespołową. Prawie każde trudne zadanie staje się łatwiejsze, gdy nad jego osiągnięciem pracuje się razem w grupie. Prawda ta szczególnie odnosi się do zakładania nowego kościoła, gdy potrzebne są niezliczone godziny ludzkiej pracy przy ewangelizacji, prowadzeniu w uczyntości i budowaniu potencjalnych członków kościoła. Jedna osoba usiłująca podołać temu zadaniu w pojedynkę zamiast docierać do tłumów ulega zazwyczaj frustracji i wyczerpaniu. Praca zespołowa jest lepszą metodą.

Prawie każde trudne zadanie staje się łatwiejsze, gdy nad jego osiągnięciem pracuje się razem w grupie.

Nawet nieformalne grupy pracujące wspólnie nad założeniem kościoła funkcjonują sprawniej, jeśli jest wśród nich osoba uznawana za „przywódcę”. Najlepiej byłoby, gdyby był to przywódca-sługa, budujący innych członków, a nie „zarządzający” grupą. W tej lekcji skupimy uwagę na takim właśnie „przywódcy” i powiemy, jak może on wytworzyć atmosferę sprzyjającą pracy zespołowej. Jest kilka cech wspólnych pracy w zespole tak formalnym, jak i nieformalnym:

- Wizja (cel) służby jest określony przez grupę.
- Decyzje są podejmowane w grupie.
- Problemy rozwiązuje się w grupie.
- Członkowie grupy poczuwają się do odpowiedzialności jeden przed drugim.
- Każdy członek wykorzystuje swoje mocne strony do przyczynienia się do pomyślnego wykonania zadania.
- Ktoś jest uznawany za „przywódcę”.
- Grupa osiąga więcej niż mogłyby dokonać jednostki działające na własną rękę.

## II. BIBLIJNA PODSTAWA PRACY ZESPOŁOWEJ

### A. Zostaliśmy stworzeni do bycia „razem”

Bóg wzywa swoje dzieci do wspólnej pracy. Ta biblijna zasada sięga swymi początkami do samego stworzenia. Bóg po stworzeniu Adama szybko oświadczył, że „Nie jest dobrze, aby mężczyzna był sam.” Dlatego zaraz stworzył Ewę, aby była „odpowiednią dla niego pomocą”.

Salomon w całej swej mądrości także rozumiał, że potrzebujemy siebie nawzajem.

*„Lepiej jest dwóm niż jednemu, gdyż mają dobry zysk ze swej pracy.*

*Bo gdy upadną, jeden podniesie drugiego.*

*Lecz samotnemu biada, gdy upadnie, a nie ma drugiego, który by go podniósł.*

*Również, gdy dwóch śpi razem, nawzajem się grzeją;*

*jeden natomiast jakże się zagrzeje?*

*A jeśli napadnie ich jeden, to dwóch przeciwko niemu stanie;*

*a powróż potrójny niełatwo się zerwie. (Kazn. 4:9-12)*

### B. Przywódcy nie powinni działać sami

Na Mojżeszu jako przywódcy Izraelitów w drodze do Ziemi Obiecanej spoczywała ogromna odpowiedzialność. Dokonał on wiele i był wierny jako przywódca, a mimo to, gdy oceniamy jego błędy, zauważamy, że za dużo pracował sam. Niekiedy widzimy u jego boku Jozuego i Aarona, częściej jednak widzimy Mojżesza jako jednostkę odpowiedzialną za tłumy. Bywały chwile, gdy przerastało to możliwości Mojżesza i czuł się wtedy jak ofiara swego ludu (2 Mojż. 17:4; 4 Mojż. 11:10-14).

Gdy Mojżesz spotkał się ze swoim teściem Jetro w osiemnastym rozdziale Drugiej Księgi Mojżeszowej, Jetro był pod wrażeniem tego wszystkiego, czego Bóg dokonał przez Mojżesza (2 Mojż. 18:1-12). Lecz gdy Jetro zauważył, że Mojżesz był jedynym sędzią i przywódcą całego ludu, od razu powiedział mu, że to, co robił, nie było dobre. Mojżesz najwyraźniej myślał, że samotne usługiwanie ludowi w ten sposób było wskazane. Potrzebował jednak pomocy w niesieniu ciężaru i pewności, że zadanie zostało wykonane właściwie. Dlatego Jetro obmyślił plan, dzięki któremu Mojżesz mógł podzielić się swoimi obowiązkami z innymi (2 Mojż. 18:17-26). Później w podobnej sytuacji, gdy Mojżesz był zasmucony buntem ludu, Bóg widział, że potrzebuje on pomocy i ustanowił siedemdziesięciu starszych, aby pomogli „dźwigać ciężar” (4 Mojż. 11:16-17).

To, co robił Mojżesz – usługiwanie w pojedynkę całemu ludowi – nie było „dobre”.

### C. Wspólna praca jest wzorcem służby w Nowym Testamencie

W Nowym Testamencie mamy okazję zauważyć kilka sytuacji ilustrujących pracę zespołową. Jezus powołał swoich uczniów i pracował z nimi w grupie. Gdy wprowadził ich do służby, pomnożył ich wysiłki wysyłając ich „po dwóch” (Mar. 6:7, Łuk. 10:1). Piotr udał się z *innymi chrześcijanami* na ewangelizację do Cezarei (Dz. 10:23). Duch Święty wyznaczył Pawła i Barnabę jako pierwszy zespół misyjny (Dz. 13:2). Po pierwszej podróży misyjnej zespół ten podzielił się na dwa (Dz. 15:36-41). Przed Pawłem stanęły otworem drzwi do służby, jednak nie skorzystał z tej okazji, ponieważ w tym czasie był sam (2 Kor. 2:12-13). Gdy wybierano przywódców we wczesnym kościele, na ogół wyznaczano grupę starszych do prowadzenia każdego kościoła (Dz. 14:23).

Przyczyna, dla której w Biblii kładziono nacisk na pracę zespołową, jest oczywista: gdzie wielu doradców, tam wiele mądrości (Przyp. 15:22), nikt też nie posiada wszystkich darów (Efez. 4, 1 Kor. 12). Potrzebujemy siebie nawzajem. Współczesna służba powinna skorzystać na pracy zespołowej. Zespół liczący choćby od dwóch do pięciu osób pracujących razem może znacznie podnieść wzrost nowego kościoła. W swoim nowo zakładanym kościele szukaj ludzi, którzy mają wizję podobną do twojej i proś ich, aby modlili się o przyłączenie do twojej służby.

Praca zespołowa może znacznie podnieść wzrost nowego kościoła.

## III. CECHY SKUTECZNEJ PRACY ZESPOŁOWEJ

### A. Wspólna wizja i pojmowanie zadania

Grupa ludzi nie może się razem przemieszczać, jeśli nie zmierza w tym samym kierunku. Praca zespołowa wymaga, by każdy z członków znał cel, do którego zmierza grupa. Niektóre formalne zespoły mają deklarację celu, która jednym zdaniem określa, nad osiągnięciem jakiego celu razem pracują. W innych sytuacjach deklaracja celu kościoła może być wspólną wizją, łączącą zespół zakładania kościoła.

Jeśli nie poświęciłeś czasu na omówienie i ustalenie celu ze swoimi współpracownikami, zrób to jak najszybciej. Proces ten sam w sobie może stanowić cenne doświadczenie. W trakcie rozmowy o celu waszej grupy zostaną jasno wyrażone pasje, pragnienia i preferencje. Jeśli nie dojdzie do takiej rozmowy, pragnienia te mogą nigdy nie wyjść na jaw. Po odkryciu wyjątkowych pasji i pragnień członków grupy zastanów się, jak można je włączyć do ogólnej wizji. Często okazuje się, że Bóg zebrał doskonały „mix” talentów i zdolności po to, by umożliwić ci wykonanie tego zadania.

Włącz pasje i pragnienia członków grupy do ogólnej wizji.

Jednak, gdy ludzie pracujący razem mają odmienne podejścia lub sprzeczne cele, współpraca nie zawsze jest możliwa. W takim wypadku członkowie muszą zrezygnować z określonych pragnień lub tworzą osobny zespół, jak Paweł i Barnaba w *Dziejach Apostolskich* 15:36-41.

Przypominajcie sobie regularnie z twoją grupą wasz wspólny cel. Nie zakładaj, że każdy członek go rozumie (lub pamięta!), tak że nie trzeba już do niego wracać.

Oto kilka przykładów deklaracji celu:

- Celem istnienia naszego zespołu jest założenie zdrowego, pomnażającego się kościoła w \_\_\_\_\_.

- Celem istnienia naszej grupy jest usługiwanie alkoholikom w \_\_\_\_\_ w taki sposób, by odnaleźli zbawienie od swoich grzechów i wyzwolenie od swego uzależnienia.
- Pracujemy wspólnie nad przygotowaniem narodzin i rozwoju ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia w \_\_\_\_\_.
- Celem istnienia naszej grupy jest planowanie i prowadzenie pełnych treści nabożeństw z udziałem wierzących w Kościele \_\_\_\_\_.

## **B. Czas spędzony na wspólnej modlitwie i planowaniu**

Udział członków grupy jest najcenniejszy wtedy, gdy ludzie wiedzą, co się dzieje i mogą w odpowiedni sposób przekazywać sobie nawzajem myśli, potrzeby i pragnienia. Można to osiągnąć dzięki cotygodniowym (lub częstszym) spotkaniom i wykonywaniu następujących rzeczy:

### *1. Wspólna modlitwa*

Nic tak nie jednoczy ludzi, jak modlitwa. Skuteczni założyciele kościołów i zespoły założycielskie są skupieni na modlitwie. Modlą się wspólnie o potrzeby osobiste, cele służby i zgubionych, z którymi mają kontakt.

### *2. Omów poszczególne rodzaje służby*

Praca zespołowa wymaga czasu na wysłuchanie sprawozdań z działalności poszczególnych członków. Relacje z pierwszej ręki na temat wkładu innych członków zespołu mogą pomóc zespołowi zbliżyć się, zbudować morale i nauczać umiejętności przydatnych w służbie.

### *3. Wspólne planowanie*

Wspólne planowanie może się okazać bardzo cennym doświadczeniem. Niektórzy przywódcy opracowują plany, a następnie mówią swojej grupie, co mają zamiar zrobić. Jeśli członkowie grupy są niedoświadczeni lub niedojrzali, mogą tego przez jakiś czas potrzebować. Częściej jednak przywódca powinien angażować swoich współpracowników w proces planowania. Ludzie są bardziej związani z tym, w czego tworzeniu sami brali udział.

Przywódcą powinien zaangażować swoich współpracowników w proces planowania.

Planowanie zwiększa do maksimum potencjał pracy zespołowej. Może ono zawierać następujące elementy: 1) rozpatrywanie wspólnego zadania, 2) ustalanie, czego grupa potrzebuje do osiągnięcia swego celu, 3) ustalanie, jakimi środkami do służby grupa dysponuje, 4) opracowanie strategii osiągania celów.

### *4. Wzajemne budowanie i przysposabianie (według potrzeb)*

Dobry przywódca będzie pomagał w rozwijaniu umiejętności potrzebnych do służby u każdego członka swojej grupy. Znajdzie czas na uczenie ich większej skuteczności w kaznodziejstwie, ewangelizacji czy trosce o chorych. Analiza służby z niedalekiej przeszłości może dostarczyć okazji do wyciągania lekcji, jeśli ktoś jest chętny do nauki.

Jeśli prowadzona przez ciebie grupa nie odbywa regularnych spotkań, zastanów się nad ich rozpoczęciem według podanego wyżej wzorca.

## **C. Relacje, które cechuje miłość**

Praca zespołowa wymaga chęci przystosowania się do siebie i współpracy. Członkowie grupy muszą być wobec siebie otwarci. Bliskość osiąga się dzięki akceptacji, dzieleniu wspólnych doświadczeń i czasu. Dlatego kluczowymi elementami pracy zespołowej są wzajemny szacunek, zrozumienie, zachęta i nacisk na wzajemne usługiwanie.

Członkowie grupy muszą być wobec siebie otwarci.

W celu osiągnięcia tego rodzaju bliskości relacje między członkami grupy muszą się opierać na szczególnym rodzaju miłości – Bożej miłości. Miłość ta nie polega na kochaniu innej osoby z powodu jej osobowości, wyglądu, zdolności lub inteligencji. Jest ona skutkiem nieskończonej i bezwarunkowej Bożej miłości do nas. Stosując ten rodzaj miłości zachęcamy i budujemy jedni drugich zgodnie z zaleceniem Piotra skierowanym do Tesaloniczan (1 Tes. 5:11). Jezus



Chrystus jest wzorem przywódcy, który chce nauczyć się „oceniać... drugich za wyżej stojących od siebie” (Filip. 2:1-8).

Jednym ze sprawdzianów miłości jest zdolność do rozwiązywania konfliktów. Konflikty są zjawiskiem normalnym, lecz tam, gdzie pojawia się niezgoda, trzeba się do niej przyznać i porozmawiać o niej. Grupy, które cechuje wzajemna miłość, mają odwagę omawiać nawet te sprawy, co do których się nie zgadzają. Uznają one, że każdy członek jest dla grupy ważny i nie pozwolą, by niezgoda zniszczyła ich relacje.

#### **D. Wyraźne i zróżnicowane role**

Wiele osób zaangażowanych w służbę szuka ludzi dokładnie takich samych jak oni, by przyłączyć się do nich w planowaniu kościoła. Jest to wielki błąd, który nie bierze pod uwagę faktu, że stanowimy ciało złożone z wielu członków i posiadamy różne dary (1 Kor. 12:12-31). Zróżnicowana grupa osób może lepiej wykonywać skomplikowane zadania. Na przykład grupa planująca wspólne zakładanie nowego kościoła może potrzebować ludzi odpowiedzialnych za następujące rzeczy:

- Ewangelizacja
- Prowadzenie w ucziostwie
- Oddawanie Bogu czci
- Finanse/udogodnienia
- Przystosowanie się nowych członków
- Służba grup komórkowych
- Szkolenie do służby
- Troska o chorych
- Gościnność

Praca zespołowa wymaga, by członkowie znali nawzajem swoje obowiązki. Jeśli nie wiedzą oni, kto jest odpowiedzialny za poszczególne sprawy, rośnie poziom frustracji, na czym ucierpi służba. Jeśli nikt nie jest odpowiedzialny za prowadzenie uwielbiającej części nabożeństwa, grupa może deptać sobie po piętach usiłując wykonać to samo zadanie w czasie uwielbiania, gdyż nikt nie zna planu nabożeństwa. Jeśli nikt nie jest odpowiedzialny za finanse, członkowie mogą nie posiadać funduszy niezbędnych do nabycia literatury ewangelizacyjnej wtedy, gdy jest ona potrzebna.

Praca zespołowa jest najskuteczniejsza wtedy, gdy każdy z członków zna swoją konkretną rolę i znajduje się w sytuacji, która wymaga jego mocnych stron. Jeśli tak się dzieje, skutki wysiłków grupy ulegają pomnożeniu, ponieważ każdy członek maksymalnie wykorzystuje swoje możliwości. Głównym obowiązkiem przywódcy grupy jest dopilnowanie, by tak się stało.

#### **E. Uczciwe i otwarte porozumiewanie się między członkami**

Główną przeszkodę w skutecznym porozumiewaniu się stanowi tendencja do oceniania i osądzania bez prawdziwego słuchania. Kiedy grupa praktykuje pracę zespołową, jej członkowie usiłują zrozumieć innych, zanim udzielą rady lub wygłoszą swoją opinię. Ten rodzaj porozumiewania się ukazuje miłość i szacunek wobec drugiej osoby.

Ten rodzaj porozumiewania się ma miejsce tylko wtedy, gdy poświęcamy czas na zrozumienie problemu przed zaproponowaniem rozwiązania. Dobrą praktyczną zasadą jest zawsze ponowne wyrażenie problemu lub czyjejś opinii przed odpowiedzią. Ponowne sformułowanie daje szansę na ocenę i poprawki. Jest też dowodem zrozumienia i szacunku.

Jeśli wśród członków twojej grupy pojawiają się problemy związane z porozumiewaniem się, pamiętaj o następujących rozwiązaniach:

- Zadawaj pytania w celu wyjaśnienia myśli, uczuć lub opinii innych osób.
- Poznawaj i przyznawaj się do swoich osobistych pragnień, zadań i ambicji.

Zróżnicowana grupa osób może lepiej wykonywać skomplikowane zadania.

Praca zespołowa jest najskuteczniejsza wtedy, gdy każdy z członków znajduje się w sytuacji, która wymaga jego mocnych stron.



- Okazuj bezwarunkową akceptację nawet wtedy, gdy się nie zgadzasz.  
Jeśli konflikt dotyczy poszczególnych osób, pamiętaj, by:
- Rozmawiać tylko z osobami związanymi z daną sytuacją bądź sprawą (Mat. 18:15).
- Wystrzegaj się plotki i obmowy (2 Kor. 12:20).
- Zważaj na swoje słowa (Jak. 3:1-12)
- Błogosław zamiast złorzeczyć (Rzym. 12:14).

### **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Jakie korzyści odnoszą ze wspólnej pracy z innymi założyciele kościołów zamiast pracować w pojedynkę? Jakie są pewne minusy tego podejścia?
- Praca zespołowa wymaga wspólnej wizji. Jakie trzy rzeczy możesz zrobić jako przywódca, aby pomóc swoim współpracownikom w sformułowaniu i zapamiętaniu wspólnej wizji?
- Niekiedy spotkania uchodzą za „nudne” i za „stratę czasu”. Jakie spotkania są stratą czasu, a jakie są korzystne dla grupy pracującej wspólnie nad założeniem nowego kościoła?
- W twojej konkretnej sytuacji jakie role są konieczne do założenia nowego kościoła (np. rola ewangelisty, prowadzącego w uczniostwie itp.)? Czy konieczne jest posiadanie reprezentantów wszystkich ról przed założeniem kościoła?

### **PLAN DZIAŁANIA**

Wymień cztery kluczowe zadania, których wymaga twoja misja zakładania kościoła. Zastanów się, kogo możesz obarczyć odpowiedzialnością za każde z tych zadań w oparciu o określony dar i mocne strony innych wierzących chętnych do pomocy. Następnie ustal, kogo możesz zaangażować i przeprowadź szkolenie tej osoby do wykonywania tego zadania. Potem zrób to.

### **BIBLIOGRAFIA**

- Engel, James F., Jane Overstreet, and Terry Sparks. *Leadership: Making Human Strength Productive*. St. Davids, PA: The Center For Organizational Excellence, Eastern College, 1996.
- Kilinski, Kenneth K., and Jerry C. Wafford. *Organization and Leadership in the Local Church*. Grand Rapids: Zondervan, 1973.
- Robinson, Martin and David Spriggs. *Church Planting, The Training Manual*. Oxford, England: Lynx Communications, 1995.

PRZYWÓDZTWO

5

LEKCJA

# Budowanie zespołu

## Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie, jak przywódca chrześcijański może utworzyć zespół zakładania kościoła i budować charakter oraz umiejętności jego członków.

## Główne punkty

- Kluczem do utworzenia zespołu jest poświęcenie się wspólnemu zadaniu, takiemu jak zakładanie nowego kościoła.
- Pierwszym obowiązkiem przywódcy jest budowanie charakteru i umiejętności zespołu.
- Praca zespołowa nie jest jednorazowym wydarzeniem – przechodzi ona przez cztery etapy.

## Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać podstawowe kroki zmierzające do utworzenia zespołu zakładania kościoła.
- Rozumieć, że rola przywódcy zespołu polega na budowaniu charakteru i umiejętności każdego członka zespołu.

## Propozycje dla prowadzących nauczanie

Jakkolwiek materiał zawarty w tej lekcji dotyczy budowania członków zespołu zakładającego kościół, można go wykorzystać w odniesieniu do przywódcy grupy komórkowej, który również w podobny sposób musi dążyć do rozwoju członków swojej grupy. Wskazówki te są też cenne dla pastora próbującego budować członków i innych przywódców w swoim kościele.

## WPROWADZENIE

Korzyści zakładania kościoła w zespole zostały omówione w poprzednich lekcjach. Być może masz już zespół. Może nie, ale chciałbyś mieć. Może jesteś niezdecydowany i chciałbyś wiedzieć więcej na temat pracy zespołowej. Niniejsza lekcja dotyczy właśnie tego typu zagadnień.

Sukces zespołu zakładającego kościół pod wieloma względami zależy od przywódcy. Często to właśnie na nim spoczywa odpowiedzialność za pozyskanie członków zespołu. Podczas gdy zespół założycielski powinien współpracować przy podejmowaniu decyzji odnośnie do wizji, zadania i celu, musi być jedna osoba, przywódca, który jest odpowiedzialny za to, by pomagać członkom w realizacji wizji i wyznaczonych celów. Ta lekcja zakłada, że jesteś osobą, która utworzy i poprowadzi zespół do udanego założenia kościoła.

## I. TWORZENIE ZESPOŁU

Nawet jeśli masz już grupę osób współpracujących z tobą przy zakładaniu nowego kościoła, być może nie tworzą oni jeszcze zespołu. Wiele napisano na temat istoty zespołu. Istnieje też bardzo wiele badań dotyczących sposobu prowadzenia zespołu. Większość z nich jednak ma charakter świecki i jakkolwiek proponuje pozytywne wskazówki, nie wystarczą one dla dobrego zespołu zakładania kościoła. Tworząc zespół potrzebny do tego duchowego zadania powinieneś szukać osób, które posiadają trzy zasadnicze cechy:

- Zaangażowanie w osiągnięcie celu zakładania kościoła.
- Pobożność.
- Zgoda na maksymalne wykorzystanie mocnych stron poprzez obranie wyraźnych ról.

Wskazane jest, choć niekonieczne, by potencjalni członkowie zespołu posiadali wszystkie te cechy. Jeśli którejs z nich im brakuje, mogą wzrastać w tych dziedzinach w trakcie procesu zakładania kościoła. Twoja rola jako przywódcy będzie bardzo istotna w tego typu sytuacjach. Musisz mieć świadomość słabych stron i zachęcać regularnie do wzrastania. Jeśli odniesiesz sukces, twoja grupa może być przykładem, że wszyscy wierzący wzrastają i dojrzewają – nikt z nas nie jest doskonały. To sprawi, że członkowie zespołu będą bardziej przychylni i wrażliwi na nowe kontakty, które będziesz usiłował pozyskać.

Z drugiej strony zakładanie nowego kościoła jest poważnym przedsięwzięciem. Może być za mało czasu lub energii na ustalenie słabych stron członków zespołu z uwagi na prace przy ewangelizacji zgubionych oraz prowadzeniu ich w uczniostwie. Jezus nie wybrał na swoich uczniów doskonałych ludzi, lecz On też poświęcił trzy i pół roku na zmianę ich życia, zanim wreszcie byli gotowi. Ile czasu ty masz do dyspozycji? Obecność w zespole niedojrzałych członków może wyrządzić wiele szkody wskutek bezbożnych czynów lub postaw. Dlatego przed podjęciem decyzji uważnie i z modlitwą musisz ocenić zarówno mocne, jak i słabe strony każdego potencjalnego członka.

Jeśli wciąż jeszcze tworzysz zespół, dokonaj uważnej oceny tych cech w każdym z potencjalnych członków. Jeśli masz już w zespole członków słabych w trzech podanych wyżej cechach, twoim priorytetem powinno być pomaganie im w przewyżczeniu tych wad. Jeśli próby te zakończą się niepowodzeniem, będziesz musiał poprosić ich o opuszczenie zespołu.

### A. Zaangażowanie w osiągnięcie celu zakładania kościoła

Trudno przecenić wagę wspólnego celu. Jest to logiczne. W świecie sportu na przykład „zwycięskie” drużyny często składają się z osób, które w innych sytuacjach nie są może tak zgodne. W rzeczy samej mogą się nawet nie darzyć sympatią. Jednak silne zaangażowanie w osiągnięcie celu, jakim jest wygrana w grze, może im pomóc w przewyżczeniu różnic i wspólnej pracy/grze.

Jeśli grupa niewierzących może się zdobyć na taką współpracę i poświęcenie dla sportu, o ileż lepsze mogą być skutki dla zespołu zakładającego kościół? Jeśli każdy z członków twojego zespołu założycielskiego wykazuje silne i szczerze oddanie wobec zadania zakładania kościoła, będzie on miał więcej zrozumienia i elastyczności w swoich relacjach w służbie. To silne zaangażowanie być może już istnieje, a może musisz pomóc członkom rozwinąć tę wizję. W każdym razie będziesz też musiał pomóc im *wytrwać* w tym zaangażowaniu.

### B. Pobożność

Zastanów się przez chwilę nad wyborem uczniów Jezusa. Nie były to osoby wykształcone ani „uzdolnione”. Jezus najwyraźniej szukał innych kwalifikacji. Powinieneś brać z Niego przykład. O jakie kwalifikacje Mu chodziło? Gdy uczniowie mieli wybrać mężczyzn do pomocy, szukali osób „pełnych Ducha i mądrości” (Dz. Ap. 6:3). Nie interesowało ich wykształcenie, wiek, zdolności, doświadczenie czy jakiegokolwiek inne cechy, które my możemy uznać za istotne. Cenili sobie raczej pobożność.

Paweł polecił Tymoteuszowi wybrać mężczyzn „zasługujących na wiarę”, greckie *pistos*<sup>2</sup> (2 Tym. 2:2). W tym samym wierszu mowa o tym, że są oni „zdolni” nauczać innych. Słowo „zdolny” jest tłumaczeniem greckiego *hikanos*<sup>3</sup>. Taki przekład sprawił, że niektórzy zaczęli kłaść nacisk na wykształcenie lub zdolności w przeciwieństwie do cytowanego fragmentu z szóstego rozdziału Dziejów. Studium użycia *hikanos* dowodzi, że lepszym tłumaczeniem jest słowo „godny”. Porównaj to samo słowo w Ewangelii Mateusza 3:11 – „ja nie jestem godzien (*hikanos*) nosić Mu sandałów”. Czy twoim zdaniem Jan nie był „zdolny” nosić sandałów, czy raczej nie był „godny”? W Ewangelii Mateusza *hikanos* tłumaczy się jako „być godnym, zasługiwać”.

Oznacza to, że Paweł zgadza się z apostołami, że pobożność jest najbardziej istotną cechą. Bez niej nie jesteśmy „godni” służyć Panu. Tej cechy przede wszystkim powinieneś poszukiwać w członku zespołu. Bóg pobłogosławi takie wybory. Ta biblijna zasada

Pobożność jest najbardziej istotną cechą.
---

<sup>2</sup> πιστος  
<sup>3</sup> ικανος

obowiązuje bez względu na płeć członków twojego zespołu. Nie oznacza to, że szkolenie, zdolności czy doświadczenie nie mają żadnej wartości. Są one jednak drugorzędne w porównaniu z pobożnym, pełnym Ducha życiem.

### C. Zgoda na maksymalne wykorzystanie mocnych stron poprzez obranie wyraźnych ról

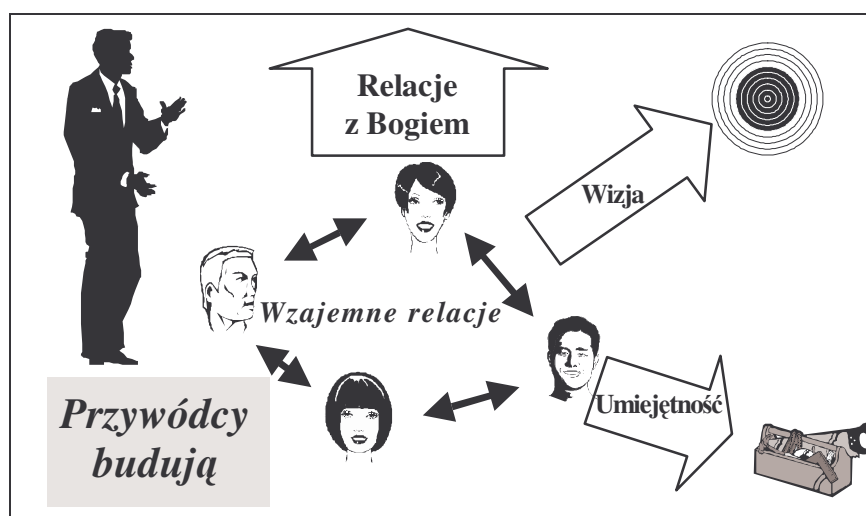
Zespół zakładania kościoła powinien reprezentować kościół, który zamierza założyć. Biblijnym modelem jest ciało ze swoją różnorodnością działającą razem w jedności (1 Kor. 12). Ten obraz ciała ilustruje zaletę posiadania w zespole różnych członków o uzupełniających się zdolnościach i darach duchowych. Dobry zespół zakładania kościoła będzie cechowała taka różnorodność. Może się w nim znaleźć ewangelista, doradca, pasterz, nauczyciel, ktoś z darem miłosierdzia itp. Każdy jest ważny. Prawdopodobnie korzystne byłoby też zróżnicowanie płci, wieku i osobowości. Dokładna równowaga będzie zależała od twoich potrzeb i dostępnych członków. Jednak powinieneś postrzegać różnorodność raczej jako zaletę niż wadę.

Podobnie jak w ciele różnorodność ta jest cenna tylko wtedy, gdy zmierza do wspólnego celu. Ciało musi mieć głowę. Podobnie zespół musi posiadać głowę, inaczej przywódcę, którym prawdopodobnie jesteś ty. Nacisk należy kłaść na prowadzeniu członków w służbie zamiast na dominowaniu nad nimi. To przewodzenie powinno być raczej *funkcją* niż *pozycją*. Upewnij się, czy zespół zgadza się na prowadzenie.

## II. PROWADZENIE TWOJEGO ZESPOŁU

Konkretne obowiązki danego przywódcy będą się wiązały z celem prowadzonego przez niego zespołu. Podane niżej cele odzwierciedlają zadania przywódcy w kontekście zakładania nowego kościoła. Prowadząc swój zespół staraj się wykonać każdą z poniższych czynności.

Ilustracja 5.1 Przywódcy budują swoje zespoły



### A. Budowanie relacji członków twojego zespołu z Bogiem

Bądź dla swojego zespołu pastorem. Zaoferuj duchowe wsparcie, jeśli jego członkowie są w duchowej potrzebie. Zakłada to, że znasz każdego z nich na tyle dobrze, że wiesz, kiedy ma on duchowe potrzeby. Spędzaj z nimi czas i nie wahaj się zadawać im „trudnych pytań” dotyczących ich chodzenia z Panem oraz bojów, jakie mogą staczać.

Zdrowie duchowe i wzrost każdego z członków twojego zespołu będzie się bezpośrednio wiązało z jego pojmowaniem Bożego Słowa i umiejętnością zastosowania biblijnych prawd w praktyce w służbie i życiu codziennym. Módl się o ich duchowe zdrowie i wzrost. Jeśli jeszcze nie mają darów duchowych, pomóż im je odkryć i rozwinąć, a następnie aktywnie szukaj sposobów dostarczenia im do tego okazji.

## B. Budowanie wzajemnych relacji między członkami zespołu

Praca zespołowa wymaga wzajemnego zrozumienia i zaufania między członkami. Jeśli w twoim zespole są jakieś konflikty, ucierpi na tym służba. Musisz pomóc członkom w budowaniu i podtrzymywaniu miłości i zaufania do siebie nawzajem. Robiąc to miej na uwadze następujące cele:

Jeśli w twoim zespole są jakieś konflikty, ucierpi na tym służba.

- Pomóż członkom zespołu zrozumieć ich temperamenty.
- Pomóż członkom zespołu zrozumieć ich mocne i słabe strony we wzajemnych relacjach.
- Pomóż członkom zespołu zbudować tolerancję wobec różnic.
- Ustal punkty zapalne we wzajemnych relacjach.

## C. Budowanie w członkach twojego zespołu umiejętności potrzebnych do służby

Często zakładanie kościoła wiąże się z pokonywaniem trudności. W takich sytuacjach twój zespół musi dostrzec postęp, gdyż w przeciwnym razie ulegnie zniechęceniu. Dotyczy to szczególnie etapu początkowego, gdy kładzie się podwaliny oraz okresu nieco późniejszego, gdy jest zaledwie kilkoro nawróconych. Jako przywódca szukaj sposobów pokazania zespołowi szerokiej perspektywy, wizji (Z!), aby to natchnęło ich do większego zaangażowania w dzieło (Gal. 6:9).

Nie zakładaj, że każdy członek zespołu rozumie wizję i cele. W większości zespołów ludzie mają tendencję do tracenia z oczu wizji, jeśli przywódca wciąż im jej nie przypomina. Stawiaj wizję zawsze przed oczami i przy każdej okazji stawiaj zespół przed wyzwaniem myślenia na szerszą skalę tak, by nie poprzestawali na czymś mniejszym niż to, co Bóg ma dla nich w planach.

## D. Budowanie w członkach twojego zespołu umiejętności potrzebnych do służby

Większość ludzi unika usługiwania, jeśli nie posiada umiejętności potrzebnych do przeprowadzenia zadania. Wiele osób nie ewangelizuje ani nie studiuje Biblii, ponieważ w swoim odczuciu nie wiedzą, jak to robić. Bądź gotowy poświęcić czas na podwyższenie umiejętności przydatnych w służbie, które będą potrzebne twemu zespołowi przy zakładaniu nowego kościoła. Stosuj w praktyce wspólne indukcyjne studium Biblii. Omów i pokaż kilka różnych sposobów prowadzenia ewangelizacji.

Bądź gotowy poświęcić czas na podwyższenie umiejętności przydatnych w służbie, które będą potrzebne twemu zespołowi przy zakładaniu nowego kościoła.

Podczas szkolenia ludzi do służby nie zakładaj, że dobry przykład i ogólne wskazówki wystarczą. Niektóre osoby potrzebują bezpośredniego i osobistego kontaktu (1 Tes. 5:14). Nauczając umiejętności w służbie pamiętaj o następujących sprawach:

### 1. *Przed udzielaniem rad przygotuj swoje serce i umysł*

Poświęć nieco czasu na modlitwę, prosząc Boga, by użyczył ci mądrości w pracy z całym zespołem lub z jednym członkiem. Opracuj konkretny plan określający, jakich umiejętności chcesz nauczać oraz różne sposoby, w jakie możesz tego dokonać. Pomyśl o tym, co pomogło tobie, kiedy po raz pierwszy poznawałeś sposoby wykonywania różnych rodzajów służby.

### 2. *Szukaj odpowiednich okazji (Przyp. 25:11 „słowo mówione w czasie właściwym”)*

Właściwy czas na udzielanie wskazówek jest wtedy, gdy:

- Ludzie nie czują się zagrożeni.
- Ty nie jesteś zły lub sfrustrowany.
- Druga osoba uznaje swoją potrzebę pomocy czy wsparcia.

## III. ROZUMIENIE SWOJEGO ZESPOŁU

Twój zespół nie będzie od razu czy automatycznie działał w taki sposób, jak tego pragniesz. Każdy zespół przechodzi proces wzrostu i dojrzewania. Tabela 5.2 opisuje cztery powszechne fazy, przez które na ogół przechodzą zespoły w miarę swego wzrostu i dojrzewania. Ważne jest, by przywódca



potrafił ustalić, na jakim etapie znajduje się jego zespół w dziedzinie przywództwa, wspólnego celu, relacji, ról, elastyczności, porozumiewania się i życia duchowego. Każda z tych dziedzin przedstawia istotny aspekt ogólnego zdrowia i dojrzałości zespołu zakładającego kościół.

**Tabela 5.2 Cztery fazy rozwoju zespołu**

	<b>1. NIEDOJRZAŁY ZESPÓŁ</b> <i>Skupiony na przywódcy</i>	<b>2. MŁODY ZESPÓŁ</b> <i>Skupiony na ludziach</i>	<b>3. UCZĄCY SIĘ ZESPÓŁ</b> <i>Skupiony na procesie</i>	<b>4. DOJRZEWAJĄCY ZESPÓŁ</b> <i>Skupiony na celu</i>
<b>Przywództwo</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Przywódcy podejmują większość decyzji</li> <li>Styl kierowniczy (wydawanie poleceń)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Decyzje wciąż podejmuje przywódca, ale wkład członków jest większy i biorą pod uwagę więcej możliwości</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Udział członków w osiągnięciu celu staje się coraz aktywniejszy</li> <li>Zespół podejmuje słuszne i skuteczne decyzje</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Styl przywódcy cechuje elastyczność</li> <li>Część przywództwa polega na wykonaniu zadania, stąd osoby o odpowiednich umiejętnościach przejmują na jakiś czas role przywódców</li> <li>Zadania są przekazywane</li> </ul>
<b>Wspólny cel</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Brak zrozumienia, jakie zadania powinny być wykonane</li> <li>Niejasny cel</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zespołowi wciąż brakuje jedności celu, ale ma tego świadomość</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Cel zostaje omówiony i wyjaśniony tak, iż członkowie zespołu nie mają już niejasności</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Skupienie uwagi na skuteczności</li> <li>Zainteresowanie postępowaniem</li> <li>Osobiste zaangażowanie</li> </ul>
<b>Relacje</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Niewielkie lub żadne rozumienie innych, ich mocnych i słabych stron itp.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Skupienie uwagi na poznawaniu i rozumieniu innych, ich mocnych i słabych stron itp.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Budowanie miłości i lojalności między członkami</li> <li>Członkowie nie przyjmują już postawy obronnej i są bardziej otwarci na krytykę</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Duma z członkostwa</li> <li>Akceptacja i wyjaśnienie słabych stron</li> <li>Aktywne pomaganie innym w osiągnięciu maksimum ich możliwości</li> </ul>
<b>Podział ról</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Wyraźnie określone role w odniesieniu do jednostek</li> <li>Nie jest jeszcze jasne, jak role pasują do zadania</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Omawia się dostosowanie mocnych stron zespołu do sytuacji, lecz niewiele się w tej dziedzinie robi</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Role są ustalone – mocne strony są dopasowane do sytuacji</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Widoczny jest podział pracy, lecz zespół ma na uwadze całokształt zadania</li> </ul>
<b>Procesy związane z elastycznością</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zasady, procesy i procedury są narzucone odgórnie lub z zewnątrz</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Z większą otwartością stawia się czoła problemom</li> <li>Omawia się sprawy ryzykowne</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zespół odkrywa różne podejścia i sposoby osiągnięcia celu</li> <li>Kładzie się nacisk na skuteczności</li> <li>Istnieje zgodność co do sposobu wykonywania zadań</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zachęca się jednostki do podejmowania inicjatywy</li> <li>Elastyczność staje się motywem przewodnim zarówno w strategii, jak i metodzie</li> </ul>
<b>Porozumiewanie się</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Mało skuteczne porozumiewanie się</li> <li>Postawa obronna</li> <li>Tuszowanie błędów</li> <li>Egoizm</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Większa otwartość i skuteczność w porozumiewaniu się</li> <li>Egoizm</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Otwartość, skupienie na celu</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Porozumiewanie się cechuje zaufanie, otwartość, uczciwość, współpraca i zdolność do konfrontacji</li> </ul>
<b>Intensywne życie duchowe</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Modlitwa stanowi rutynę</li> <li>Brak zespołowego doświadczania życia w wierze</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Zespół spotyka się regularnie po to, by modlić się o wspólne potrzeby</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Relacje między poszczególnymi osobami mają charakter biblijny</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Modlitwa jest naturalną, pierwszą reakcją na nowe problemy</li> <li>Pobudzanie do wiary, której wynikiem jest posłuszeństwo</li> <li>Zespół angażuje się w wojnę duchową</li> </ul>

Idealnie byłoby, gdyby zespół współpracujących ze sobą chrześcijan we wszystkich dziedzinach był na takim samym poziomie. W rzeczywistości jednak może on być bardzo niedojrzały pod względem przywództwa i podziału ról, lecz znacznie dojrzały w dziedzinie relacji i porozumiewania się. Takie oczekiwania są bardziej realistyczne.

Powyższy wykres ma do spełnienia dwa zadania. Po pierwsze może być on wykorzystany przez przywódcę przy ustalaniu, na jakim poziomie rozwoju i dojrzałości jest jego zespół. Po drugie, dzięki niemu przywódca może ustalić, jak zespół musi się dalej rozwijać i po czym poznać, że osiągnął już wyższy etap rozwoju.

Przywódca powinien ustalić, na jakim poziomie rozwoju i dojrzałości jest jego zespół.

Na przykład w zakresie przywództwa zespół być może pozwala przywódcy podejmować wszelkie decyzje i stale wydawać polecenia. Posługując się tym wykresem przywódca dostrzega, że członkowie powinni mieć większy udział w podejmowaniu decyzji. Może wtedy zastanowić się, jak zapytać o ocenę, poprosić innych o pomoc itp. po to, by pomóc zespołowi w rozwoju i dojrzeniu. Proces ten można i należy powtarzać we wszystkich wymienionych dziedzinach.

## PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Na czym polega różnica między przywódcą zespołu zakładającego kościół a przywódcą w ogóle?
- Obowiązki przywódcy skupiają się na budowaniu charakteru, wizji i umiejętności potrzebnych do służby u członków jego zespołu. Po co się o to troszczyć, skoro jest zadanie do wykonania (np. założenie nowego kościoła)?
- Własnymi słowami opisz rolę przywódcy w odniesieniu do wyznaczonego zadania i członków zespołu zakładającego kościół.
- Co się dzieje z zespołem, który osiąga dojrzałość w jednych dziedzinach, lecz nie osiąga jej w innych?
- Czy przywódca może pomóc swemu zespołowi w rozwoju i wzroście, czy też jest to po prostu „naturalny” proces, jaki występuje w każdym zespole, który spędza ze sobą odpowiednio dużo czasu?

## PLAN DZIAŁANIA

- Posługując się tabelą 5.2 „Cztery fazy rozwoju zespołu” ustal, na jakim etapie znajduje się obecnie twój zespół w każdej z wymienionych dziedzin. Na osobnej kartce sporządź listę wszystkich dziedzin (przywództwo, cel, relacje itp.) i zapisz, gdzie znajduje się twój zespół (faza 1,2,3 lub 4).
- Przyjrzyj się wykresowi, by sprawdzić, jakie są niektóre cechy lepiej rozwiniętego zespołu w każdej z tych dziedzin. Dla każdej dziedziny wymienionej na twojej liście zapisz co najmniej trzy konkretne, dające się ocenić rzeczy, które możesz zrobić, by pomóc swojemu zespołowi w rozwoju i dojrzeniu w tej dziedzinie.
- Zaczynaj realizować swoje pomysły, a po dwóch miesiącach przejrzyj ten wykres i powtórz to ćwiczenie. W jakich dziedzinach nastąpił wzrost twojego zespołu? W jakich pozostał w zasadzie na tym samym poziomie? Jakie inne sposoby możesz wypróbować, by pomóc swojemu zespołowi wzrastać i rozwijać się w dziedzinach „zastoju”? Podziel się swoimi pomysłami i poglądami ze swoim doradcą.

## BIBLIOGRAFIA

- Engel, James F., Jane Overstreet, and Terry Sparks. *Leadership: Making Human Strength Productive*. St. Davids, PA: The Center For Organizational Excellence, Eastern College, 1996.
- Kilinski, Kenneth K., and Jerry C. Wafford. *Organization and Leadership in the Local Church*. Grand Rapids: Zondervan, 1973.



---

# GRUPY KOMÓRKOWE

---



GRUPY KOMÓRKOWE

7

LEKCJA

# Dynamika dyskusji w grupie komórkowej

## Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyposażenie przywódcy grupy komórkowej w umiejętności niezbędne do prowadzenia znaczących dyskusji w grupie.

## Główne punkty

- Celem dyskusji w grupie komórkowej jest zaangażowanie członków grupy.
- Przywódca grupy powinien mieć świadomość powszechnych problemów związanych z dyskusją.

## Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać umiejętności porozumiewania się niezbędne dla przywódcy grupy komórkowej.
- Znać zasady opracowywania dobrych pytań do dyskusji.
- Stosować w praktyce ustalanie i rozwiązywanie problemów wyłaniających się w trakcie dyskusji.

## Dodatek

7A Pytania do dyskusji

## Propozycje dla prowadzących nauczanie

Jakkolwiek celem tej lekcji jest przysposobienie przywódcy grupy komórkowej do prowadzenia udanych dyskusji, dyskusja sama w sobie nie jest ostatecznym celem grupy komórkowej. Pełna treści dyskusja między członkami grupy zachęca do społeczności, umacnia relacje i dostarcza środków do uczenia się i stosowania w praktyce prawd biblijnych. Dzięki umiejętności dobrego prowadzenia dyskusji i unikania problemów z porozumiewaniem się przywódca grupy komórkowej będzie mógł zbudować zaufanie i zaangażowanie między członkami grupy oraz mobilizować grupę do osiągnięcia jej celów.

Zwróć uwagę, że lekcja 8 pt. „Style interakcji” z cyklu Przywództwo w Podręczniku 4 uzupełnia niniejszą lekcję w zakresie sprawnego porozumiewania się z innymi osobami w grupie komórkowej.

Zaplanuj co najmniej dwadzieścia minut lekcji na ćwiczenie pt. „Rozwiązywanie problemów związanych z dyskusją”, zamieszczone pod koniec tej lekcji.

## I. PROWADZENIE DYSKUSJI W GRUPIE KOMÓRKOWEJ

Nie sposób przecenić wartości dobrej dyskusji w grupie komórkowej. To dzięki niej członkowie dowiadują się więcej o sobie i zbliżają się do siebie w chrześcijańskiej miłości. Dyskusje na temat Biblii stanowią istotną część procesu uczeniostwa i wzrostu w życiu wierzącego. Grupy komórkowe dodają dynamiki dyskusji interaktywnej, której brakuje spotkaniu w dużej grupie. Duch Święty wykorzystuje te dyskusje między wierzącymi i niewierzącymi w celu przyciągnięcia ludzi bliżej do Jezusa.

Rola przywódcy grupy komórkowej polega na zachęcaniu do wartościowej dyskusji i podaniu członkom grupy wzoru słuchania, zadawania trafnych pytań oraz unikania problemów. W ten sposób przywódca pomaga członkom grupy komórkowej wzrastać i dojrzewać w wierze oraz rozwijać swoje umiejętności przydatne w służbie.

Przywódca grupy komórkowej zachęca do wartościowej dyskusji i daje członkom grupy wzór słuchania, zadawania trafnych pytań oraz unikania problemów.

Lekcja ta jest tak pomyślana, by nauczyć formy lub metody prowadzenia dyskusji w grupie komórkowej. Wynikiem dyskusji w grupie powinno być zaufanie, zaangażowanie i silne relacje, a nie zdolność przywódcy do „udanego popisu”. Każdy z uczestników kursu powinien przemyśleć porozumiewanie się oraz wzajemne oddziaływanie w grupie w świetle własnej kultury, a następnie wykorzystać odpowiednie umiejętności, które zbudują zaufanie pomiędzy członkami grupy komórkowej. Podane niżej kluczowe zasady dobrego porozumiewania się są proste i łatwe w użyciu:

#### A. Słuchanie

Jedną z najważniejszych umiejętności przywódcy jest **słuchanie**. Wymaga ono zarówno fizycznego, jak i emocjonalnego skupienia się na osobie mówiącej. Pamiętaj, że język twego ciała mówi być może głośniejsze niż twoje słowa. Utrzymuj dobry kontakt wzrokowy i nie zajmuj się przesadnie innymi rzeczami, gdy ktoś inny mówi.

#### B. Pytanie

Często zdarza się, że ludzie o naturze ekstrawertyków mają tendencję do mówienia za wszystkich innych w grupie. Jeśli taka sytuacja ma miejsce, **poproś inne osoby** z grupy o wyrażenie swoich pomysłów czy opinii. Nie pozwól, by jedna czy dwie osoby zdominowały rozmowę.



#### C. Wyjaśnianie

Niekiedy będziesz musiał **wyjaśnić** to, co zostało powiedziane. „Marku, co miałeś na myśli używając słowa ‘zbawiony’?” Nie zakładaj, że rozumiesz to, co ktoś powiedział – sformułuj jeszcze raz, własnymi słowami treść tej wypowiedzi lub poproś tę osobę o ponowne wyrażenie jej myśli w inny sposób. „Krysiu, nie jestem pewien, czy dobrze cię zrozumiałem – czy możesz ująć to innymi słowami?”

#### D. Uzasadnianie

Pomocne może się okazać prośenie ludzi o **uzasadnienie** swoich uwag. Pytaj, dlaczego mają takie odczucia, gdzie w studiowanym fragmencie Pisma znaleźli taką myśl itp. „Wojtku, ja wyciągnąłem z tych biblijnych wierszy nieco inny wniosek. Czy możesz nam pomóc lepiej zrozumieć swój punkt widzenia?”

#### E. Przedłużanie

Niekiedy będziesz musiał **przedłużyć** dyskusję zadając pytanie, czy ktoś ma coś jeszcze do dodania lub jaki związek ma dana wypowiedź z wcześniejszą myślą.

#### F. Kierowanie

Gdy dana osoba w grupie mówi tylko do przywódcy, **skieruj** jej pytania lub uwagi do innych osób w grupie. „Robertcie, rozumiem twoje odczucia. Lauro, co ty sądzisz o sugestii Roberta?” Jeśli dyskusja odbywa się zawsze pomiędzy przywódcą i jeszcze jedną osobą w grupie, reszta słuchaczy nie może niczego wnieść i czuje się wykluczona. Porozumiewanie się w grupie powinno przebiegać w obie strony pomiędzy członkami grupy, a nie tylko w jedną stronę od przywódcy do każdego członka grupy.

#### G. Podsumowanie

W kilku miejscach w dyskusji pomocne może być zatrzymanie się i **podsumowanie** wszystkich wypowiedzi. Wskaż najważniejsze myśli lub wkład poszczególnych osób. Pomoże to w skupieniu dyskusji na głównym temacie i da członkom grupy poczucie, że coś osiągnęli.

#### H. Wyrażanie uznania

Pamiętaj o **wyrażaniu uznania** dla członków grupy doceniając wypowiedź każdej osoby. Podziękuj im za ich wkład w dyskusję. „Elizo, chcę, byś wiedziała, że doceniam fakt, iż podzieliłaś się z nami swoimi refleksjami na ten temat”. Nawet jeśli uwaga danej osoby

wymaga korekty, ważna jest osoba mówiącego i należą się jej wyrazy uznania za chęć wzbogacenia dyskusji.

## II. OPRACOWANIE DOBRYCH PYTAŃ

Pytania, jakie zadajesz w swojej grupie komórkowej mogą znacznie wzbogacić relacje między członkami i ułatwić odkrycie prawdy zawartej w Bożym Słowie. Dobrze przemyślane pytania zachęcają ludzi do dzielenia się swoimi osobistymi przemyśleniami i uczuciami.

### A. Pytania zadawane podczas społeczności

Pytania stanowią ważną część budowania osobistych relacji między członkami grupy. Dodatek 7A „Pytania do dyskusji” zawiera przykładowe pytania, które pomogą członkom twojej grupy w lepszym poznawaniu się. Ważne jest, byś nauczył się formułować swoje pytania odnoszące się do życia osób w twojej grupie. Zadawaj pytania, które umożliwią innym dzielenie się osobistymi sprawami niedostrzegalnymi na zewnątrz: „*Co jest przedmiotem twoich zmartwień?*” „*Jaka zmiana czeka cię w najbliższej przyszłości? Jakie uczucia w tobie wywołuje?*” Tego rodzaju pytania zachęcają ludzi do rozmowy na temat ich wewnętrznych myśli i uczuć, a ta z kolei tworzy w grupie atmosferę wzajemnej troski i wsparcia.

Ważne jest, byś nauczył się formułować swoje pytania odnoszące się do twojego życia i życia osób w twojej grupie.

Zadawaj pytania, na które można odpowiedzieć w 2-3 minuty: „*Czy mógłbyś podzielić się z nami sprawą, z którą się zmagasz w tym tygodniu?*” Na wczesnym etapie spotykania się nowej grupy od czasu do czasu stawiaj pytania, które pozwolą członkom na wyrażenie wzajemnego uznania: „*Co pozytywnego możesz powiedzieć o przynajmniej jednej osobie w naszej grupie?*”

Pytania zadawane podczas społeczności są proste, a zarazem umacniają relacje w grupie. Nie wymagają one negatywnych odpowiedzi (nie pytaj np. „*Jaka jest twoja największa wada?*”). Każda osoba w grupie jest w stanie odpowiedzieć na pytania stawiane w czasie społeczności, a ponadto są one pomocne we wzajemnym poznawaniu się członków i wyrażaniu miłości. Pytania tego typu wymagają dzielenia się tym, co pochodzi z ich serca, a nie wyrażania opinii na dany temat.

### B. Pytania zadawane podczas dyskusji biblijnej

Pytania stawiane podczas dyskusji biblijnej będą się nieco różniły od tych zadawanych w trakcie społeczności. Być może opracujesz pytania, które poprowadzą grupę przez indukcyjne studium na temat fragmentu Pisma. Jeśli twoja grupa wciąż jeszcze jest bardzo młoda, twoje pytania będą wzorem studium indukcyjnego.

W miarę wzrostu i dojrzewania grupy, będziesz chciał, żeby to członkowie zaczęli zadawać pytania, które pozwolą im głębiej wniknąć w sens Bożego słowa. Możesz to przeprowadzić formalnie prosząc jednego z członków o poprowadzenie studium na jednym ze spotkań. Możesz też zrobić to nieformalnie pytając grupę o refleksje podczas wspólnego studiowania fragmentu Pisma. Możesz stawiać pytania typu: „O co możemy zapytać odnośnie do tych wierszy, jeśli chcemy uważnie prześledzić ich treść?” lub „Jakie pytania związane z zastosowaniem tego fragmentu do naszego codziennego życia przychodzą wam na myśl?”

Pamiętaj: głównym celem studium biblijnego nie jest tylko znajomość Biblii, lecz odkrycie w Bożym słowie prawdy, która przemieni ludzkie życie.

Można przeznaczyć jedno lub dwa spotkania w grupie na lekcję poświęconą dyskusji biblijnej. To nauczy członków grupy nie tylko opracowania dobrych pytań, lecz także pomoże im w przygotowaniu do przyszłej służby, zwłaszcza jeśli są tam osoby, które zostaną przywódcami grup komórkowych.

Jeśli przywódca grupy komórkowej posługuje się dobrymi pytaniami podczas dyskusji na temat Biblii, daje grupie wzór prowadzenia dyskusji biblijnej. Te lekcje dostarczają wskazówek i praktycznego ćwiczenia w prowadzeniu dyskusji biblijnych w grupie komórkowej. Pamiętaj: głównym celem studium biblijnego nie jest tylko znajomość Biblii, lecz odkrycie w Bożym słowie prawdy, która przemieni ludzkie życie.

### III. PROBLEMY PODCZAS DYSKUSJI

W każdej grupie znajdują się osoby rozmowne oraz spokojne i małomówne. Niektórzy potrafią zbaczać z tematu i rozmawiać o wszystkim, tylko nie o tym, o czym była mowa. Inni lubią toczyć spory w celu dowiedzenia swoich racji. Jako przywódca grupy komórkowej szybko się przekonasz, że podczas dyskusji wyłonią się pewne problemy. Sposób, w jaki sobie z nimi poradzisz, ma istotne znaczenie dla wzrostu grupy jako troskliwej społeczności oraz dla osobistego wzrostu poszczególnych członków.

#### A. Rodzaje problemów napotykanych podczas dyskusji

##### 1. *Jedni mówią za wiele / Inni w ogóle się nie odzywają*

Są to prawdopodobnie dwa najbardziej typowe problemy podczas dyskusji. Jak można taktownie zwrócić uwagę osobie zbyt rozmownej, aby przestała mówić i pozwoliła innym mieć udział w dyskusji? Jeśli ktoś mówi za dużo, pochwal uwagi tej osoby i skieruj dyskusję na kogoś innego w grupie. „Tomku, to bardzo celna uwaga. Może teraz zapytamy kogoś, kto się jeszcze nie wypowiedział. Czy są jakieś inne pomysły? Jakubie, ty dziś się nie odezwałeś, co sądzisz?” Przywódca może usiąść obok rozmownej osoby, aby zapewnić sobie lepszy kontakt wzrokowy z innymi członkami grupy i zachęcić ich do dzielenia się.

Niekiedy jedynym sposobem nakłonienia do rozmowy spokojnych lub nieśmiałych osób w grupie jest – przynajmniej na początku – zadawanie im pytań w bezpośredni sposób. „Joasiu, jakie są twoje refleksje na temat tego wiersza?” Przywódca może też usiąść naprzeciwko spokojnej osoby w grupie (przy założeniu, że grupa siedzi w kręgu) tak, by zachęcić ją do dzielenia się poprzez kontakt wzrokowy i język ciała.

Być może w twojej grupie znajdzie się ktoś, kto był już chrześcijaninem od pewnego czasu i kto zna odpowiedzi na wiele z pytań zadawanych podczas dyskusji biblijnej. Problem polega na tym, że osoba taka podaje wszystkie odpowiedzi zanim inni zdążą je przemyśleć i znaleźć własne. W takim przypadku dobrze jest porozmawiać z tym kimś na osobności i pozyskać jego pomoc w angażowaniu reszty członków grupy do dyskusji. Może jest to potencjalny przywódca-uczeń, którego Bóg chce przeszkolić za twoim pośrednictwem.

##### 2. *Wypowiedzi danego mówcy są zbyt ogólnikowe lub niejasne*

Niekiedy ludzie mają trudności z wyrażeniem tego, co naprawdę chcą powiedzieć. Możesz im pomóc skupić się na ich głównej myśli lub sednie sprawy prosząc o wyjaśnienie. „Czy możesz nam podać jakiś przykład ilustrujący twoją myśl? Ogólny sens jest dobry, lecz moglibyśmy go nieco przybliżyć. Czy ktoś potrafi podać przykład przedstawiający tę myśl?” Być może będziesz musiał powtórzyć własnymi słowami treść tej wypowiedzi po to, by stała się jaśniejsza i bardziej zrozumiała.

##### 3. *Rozmowa zbacza z głównego tematu*

Jednym z najtrudniejszych aspektów prowadzenia dyskusji jest kontrolowanie wypowiedzi członków, by trzymały się głównego tematu. Ludzie mają tendencję do mówienia o tym, co wiedzą, nawet jeśli nie jest to przedmiot danego studium lub dyskusji. „Kasiu, to ciekawa myśl; być może warto rozwinąć ten temat (lub przeprowadzić studium biblijne) na następnym spotkaniu.” Lub: „Kasiu, to świetny pomysł, chociaż nie wiąże się z tematem dzisiejszego studium/dyskusji”. Potem można zadać członkom grupy pytanie związane z omawianym tematem po to, by móc do niego wrócić.

##### 4. *Pada pytanie, na które ani grupa, ani przywódca nie potrafi odpowiedzieć*

Zdarza się to częściej niż jesteśmy skłonni przypuszczać. Najgorszą rzeczą, jaką można wtedy zrobić, jest podanie niejasnej i ogólnikowej odpowiedzi, która ma stwarzać pozory, że wiesz coś, czego nie wiesz. Twoja grupa musi zdawać sobie sprawę, że nie jesteś wszechwiedzący. Jeśli nikt w grupie nie potrafi odpowiedzieć na jakieś pytanie, wtedy jako przywódca zapewnij uczestników, że postarasz się znaleźć odpowiedź i podać ją na kolejnym spotkaniu. Zapisz to sobie, żeby nie zapomnieć.



5. *Dwóch lub więcej członków zaczyna się kłócić*

Po pierwsze, sprzeczki w twojej grupie komórkowej nie zawsze są czymś złym. Mogą pomóc w wyjaśnieniu tego, co zostało powiedziane oraz w przemyśleniu danego fragmentu Pisma czy omawianego tematu. Jest jednak różnica między zdrową wymianą odmiennych poglądów a kipiącą gniewem kłótnią. Twoja rola jako przywódcy polega na uważnym kontrolowaniu przebiegu rozmowy i przerwaniu jej w chwili, gdy atmosfera zaczyna się robić zbyt gorąca. „Marku, Krzysztofie, myślę, że wszyscy rozumiemy wasz punkt widzenia, ale musimy kontynuować. Możecie sobie podyskutować po zakończeniu naszego spotkania.”

Czasem sprzeczki nie przybierają agresywnego charakteru, lecz nie znajdują jednego lub szybkiego rozwiązania. Dwoje ludzi może sprzeczać się o dwa różne poglądy na temat jednego fragmentu Pisma i czasem nie widać, żeby zbliżali się do rozwiązania. W takim przypadku również musisz przerwać dyskusję i wrócić do omawianego lub studiowanego wątku.

6. *Niektórzy bez przerwy dowcipkują*

Niektórzy ludzie uwielbiają opowiadanie dowcipów i błyskotliwe uwagi i rzeczywiście potrafią być bardzo zabawni. Być może jest w twojej grupie osoba, którą Bóg obdarzył znakomitym poczuciem humoru i umiejętnością dostrzegania czegoś zabawnego niemal w każdej sytuacji. W odpowiednim czasie ludzie tacy mogą być dla twojej grupy błogosławieństwem, gdyż pomagają przełamać lody, gdy sytuacja staje się zbyt poważna lub nudna.

Jeśli jednak ta osoba bez przerwy wymyśla dowcipy i stara się być w centrum uwagi, może się to wkrótce stać problemem. Weź ją na stronę i powiedz, jak bardzo cenisz jej umiejętność pomagania, kiedy atmosfera staje się zbyt powolna lub niezręczna, ustal jednak pewne zasady odpowiedniego zachowania. Często ktoś taki nie zdaje sobie sprawy, że tworzy problemy. Nie sugeruj, że on sam jest problemem, raczej, że innym osobom w grupie trudno jest się skupić lub wziąć udział, kiedy on bez przerwy usiłuje być zabawny.

7. *Niektórzy nie zwracają uwagi lub są zajęci czymś innym*

Jeśli ktoś wygląda na znudzonego lub nie wykazuje zainteresowania dyskusją, staraj się go zaangażować zadając mu bezpośrednio pytania. „Nie słyszeliśmy jeszcze twojej opinii, Sandro. Jakie jest twoje zdanie?” Jeśli jest ona najwyraźniej zajęta czymś innym typu robótka na drutach, przeglądanie kartek itp., staraj się ją zaangażować w obecną rozmowę zadając jej tyle pytań, że nie będzie miała czasu na żadne inne zajęcia. Jeśli jednak jest to coś, co robi stale, być może powinieneś porozmawiać z nią na osobności i pokazać jej, że takie zachowanie wyraża brak szacunku wobec innych członków grupy.

Jest jeszcze jedna rzecz do rozważenia w tej sytuacji. Być może dyskusja naprawdę jest nudna! Jeśli nuda staje się problemem w twojej grupie, mądrze byłoby omówić to z twoim przywódcą-ucznem lub zaufaną osobą z grupy, aby dowiedzieć się, jaki temat bardziej jej odpowiada.

8. *Dwóch członków bez przerwy rozmawia ze sobą na tematy prywatne*

Istnieje kilka sposobów na zmuszenie ich do zaprzestania tej praktyki. Jednym z nich jest poproszenie, by podzielili się tematem swojej dyskusji z grupą (jeśli zakładamy, że rozmawiają na omawiany temat). Inny sposób polega na zadawaniu im bezpośrednio pytań tak, by przestali rozmawiać ze sobą i zaczęli dyskutować z całą grupą. Jeśli problem się powtarza, musisz porozmawiać z każdym z nich na osobności o tym, jak bardzo ich rozmowy rozpraszają uwagę grupy.

**B. Ćwiczenie: rozwiązywanie problemów podczas dyskusji**

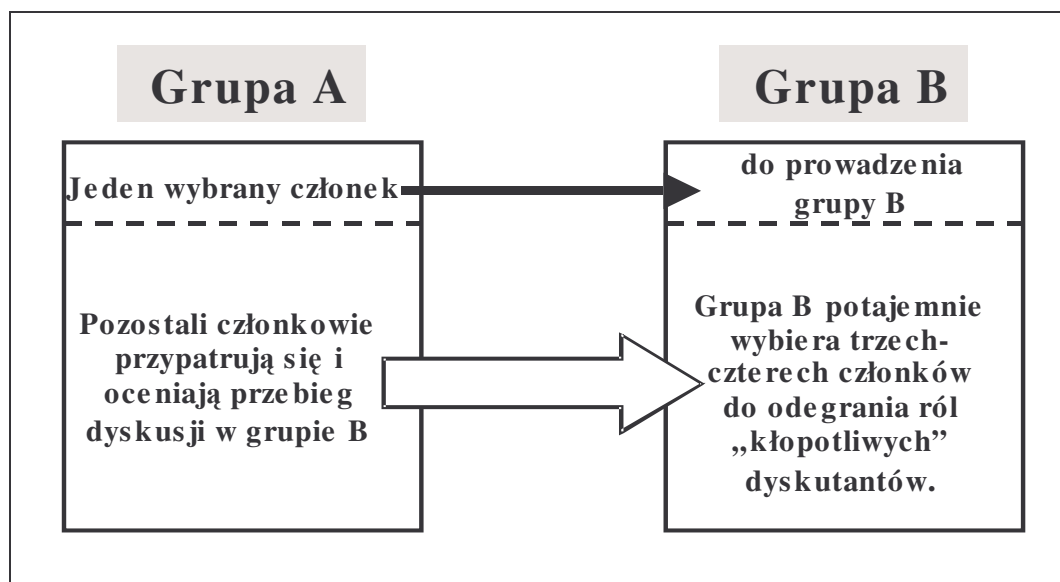
Podziel uczestników na dwie grupy, A i B. Grupa A wybiera ze swego grona jedną osobę do „prowadzenia” grupy B. Podczas gdy jest ona zajęta wyborem, grupa B potajemnie wybiera trzy lub cztery osoby do odegrania wymienionych wyżej ról. Przez około pięć minut grupa B ma przedyskutować temat: „Rola Kościoła w poprawie społeczeństwa” (lub dowolnie przez siebie wybrane zagadnienie). Grupa A przypatruje się. Ilustracja 7.1 pokazuje ustawienie tych dwóch grup.



Ludzie przysparzający problemy w grupie B powinni odpowiednio odegrać swoje role, a przywódca grupy A musi próbować rozwiązać te problemy, ilekroć się pojawiają. Pamiętajcie, że nie tylko osoby „kłopotliwe”, ale również „normalni” dyskutanci powinni włączać się do rozmowy! Po upływie pięciu minut grupa A może odgadnąć, kto odgrywał daną rolę. Obie grupy powinny ocenić, jak przywódca radził sobie z problemami, które się wyłoniły.

Grupa B wybiera teraz kogoś do prowadzenia grupy A, podczas gdy ta ostatnia w tajemnicy wybiera trzy-cztery osoby do odgrywania ról „kłopotliwych” dyskutantów itd. Zadanie to można kontynuować tak długo, jak na to czas pozwala.

**Ilustracja 7.1 Ćwiczenie dyskusyjne**



**Role kłopotliwych dyskutantów:**

- Osoba nieśmiała, która nic nie mówi
- Dowcipniś, który zawsze usiłuje być zabawny
- Gaduła, który mówi przez cały czas
- Osoba zajęta czymś innym
- Dwóch przyjaciół, którzy prowadzą prywatne rozmowy
- Dwóch przyjaciół, którzy zaczynają ostrą sprzeczkę
- Osoba, która zawsze chce mówić o czymś innym
- Osoba, której wypowiedzi zawsze są niejasne i ogólnikowe
- Osoba, która wygłasza kazanie zamiast udzielić krótkiej odpowiedzi na proste pytanie

**PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Jakie umiejętności porozumiewania się są twoim zdaniem najważniejsze dla przywódcy grupy komórkowej? Dlaczego?
- Jakiego rodzaju pytania do dyskusji będą odpowiednie dla nowej grupy lub nowej osoby, która właśnie dołączyła do istniejącej grupy? Jakie pytania nie są odpowiednie w tego typu sytuacjach?
- W trakcie ćwiczenia „Rozwiązywanie problemów” pod jakimi względami „przywódca” dobrze sobie radził z danymi trudnościami? Pod jakimi względami szło mu nieco gorzej?

**PLAN DZIAŁANIA**

- Poświęć nieco czasu na opracowanie wzorcowych pytań do wykorzystania w nowej grupie komórkowej. Czym mógłbyś się posłużyć, aby pomóc nowym członkom we wzajemnym poznaniu się?
- Następnie opracuj kilka pytań, którymi chciałbyś się posłużyć, aby pomóc grupie w budowaniu wzajemnych relacji. Jakie tematy lub dziedziny życia byłyby przedmiotem waszej dyskusji?

- Na końcu opracuj kilka pytań, które zachęciłyby grupę do nawiązania kontaktu z osobami z ich kręgu relacji typu *oikos*. O co można zapytać, żeby zmobilizować ich do budowania relacji i dzielenia się Chrystusem?





# Pytania do dyskusji

---

Poniższe pytania do dyskusji można najlepiej wykorzystać podczas społeczności na spotkaniu grupy komórkowej. Różnią się one od pytań przełamujących lody w cyklu Grupy komórkowe Dodatek 2A (Podręcznik 2) tym, że ich celem jest głębsze zrozumienie siebie i innych osób w grupie. Najlepiej pasują one do użytku w grupie, gdzie członkowie czują się ze sobą swobodnie i mają do siebie pewne zaufanie.

Pytania podzielono na cztery kategorie, przedstawiające cztery rodzaje relacji, jakie może mieć w swoim życiu dana osoba.

## CZTERY RODZAJE RELACJI:

### I. RELACJA Z BOGIEM

1. Kiedy po raz pierwszy uświadomił(a)ś sobie fakt, że Bóg cię kocha?
2. Jakie są twoje najsilniejsze przekonania odnośnie do osoby Boga?
3. Co twoim zdaniem Bóg usiłuje ci powiedzieć?
4. Jaka jedną rzecz chciał(a)byś powiedzieć Bogu?
5. Na jakie jedno pytanie najbardziej pragnął(ęła)byś Bożej odpowiedzi?
6. Opisz znaną ci osobę, która w twoim odczuciu zna Boga osobiście.

### II. RELACJA Z SAMYM SOBĄ

1. Narysuj tarczę lub herb, który najlepiej cię opisuje. Wyjaśnij go grupie.
2. Na co byś się zdobył(a), gdybyś wiedział(a), że porażka nie wchodzi w grę?
3. Co najbardziej chciał(a)byś robić przez następnych pięć lat przy założeniu, że nie ma żadnych ograniczeń?
4. Kto jest najciekawszą spotkaną przez ciebie osobą? Co ci się w nim (niej) podobało?
5. Jakie jest twoje najwspanialsze osiągnięcie? Na wczesnym etapie twego życia? W ostatnich latach?
6. Wymień swoje trzy najmocniejsze strony.
7. Jakie jest twoje najlepsze wspomnienie (z różnych lat)?
8. Opisz najważniejsze wydarzenie w swoim życiu.
9. Opisz grupie cechy „idealnej osoby”.
10. Kto poza twoimi rodzicami wywarł największy wpływ na twoje życie?
11. Jaki dar byłby dla ciebie największym błogosławieństwem?
12. Czyjej akceptacji najbardziej potrzebujesz?
13. W czyjej obecności czujesz się najswobodniej? Dlaczego?
14. Gdybyś mógł(a) mieć to, czego naprawdę w życiu pragnął(ęła)ś, co by to było?
15. Opisz krótko swoje długo- i krótkofalowe cele.
16. Opisz najbardziej ekscytującą i twórczą osobę, jaką spotkał(a)ś.

17. Co ludzie będą mówić na twój temat po twojej śmierci?
18. Wymień najbardziej twórcze, pożyteczne sposoby rozpoczynania i kończenia dnia.
19. W czym pokładasz największe zaufanie?
20. Kto najbardziej zmienił twoje życie?
21. Jakie są dwie najlepsze książki, które przeczytałeś(a)ś poza Biblią?
22. Jak lubisz spędzać wolny czas?
23. Co robi na tobie największe wrażenie?
24. Co cię najbardziej martwi, niepokoi lub przeraża?

### **III. RELACJE Z INNYMI**

1. Opisz osobę, która najwięcej dla ciebie znaczy i wyjaśnij, dlaczego.
2. Kto jest pierwszą osobą, która naprawdę cię zrozumiała?
3. Do jakiego rodzaju osoby czujesz największe zaufanie?
4. Co sprawia, że dana osoba jest dobrym słuchaczem?
5. Czy jesteś osobą budzącą zaufanie? Dlaczego?
6. Jak w twoim odczuciu ta grupa słuchała ciebie (całościowo i poszczególne jednostki)?
7. Co wpływa na sukces w małżeństwie?

### **IV. RELACJE ZE ŚWIATEM**

1. Z czego chciałbyś być znany w oczach twojego otoczenia?
2. Czego nasze społeczeństwo potrzebuje najbardziej?
3. Opisz swoje uczucia odnośnie do niesprawiedliwości społecznej. Co jest przedmiotem twojej największej troski?
4. Jaka jest najistotniejsza rzecz, którą możesz zrobić w kwestii tej niesprawiedliwości?
5. Jaka jest najbardziej oczywista potrzeba w społeczeństwie?
6. Co zrobisz, żeby zmienić na lepsze swój kościół, wspólnotę lub pracę?

GRUPY KOMÓRKOWE

8

LEKCJA

# Troszczenie się o ludzi w grupie komórkowej

## Cel lekcji

Celem tej lekcji jest umożliwienie przywódcy grupy komórkowej i jej członkom dostrzegania potrzeb ludzi i szczerzej troski o nie.

## Główne punkty

- Relacje są kluczem do zaspokajania potrzeb.
- Zaspokajanie potrzeb stanowi istotną część życia grupy komórkowej.

## Pożądanane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć składniki budowania relacji: miłość, modlitwę i wspólnie spędzony czas.
- Potrafić dostrzegać potrzeby członków grupy.
- Nauczyć się zaspokajania potrzeb członków grupy lub osób, do których grupa próbuje dotrzeć.

## Propozycje dla prowadzących nauczanie

Poświęć przynajmniej dziesięć minut tej godziny lekcyjnej na ćwiczenie „Troska o ludzi” zamieszczone na końcu tej lekcji. Zwróć uwagę, że nie ma „poprawnych” i „niepoprawnych” odpowiedzi na dane sytuacje. Celem tego ćwiczenia jest pomóc uczestnikom zrozumieć, że jeśli w grupie komórkowej wyłonią się potrzeby, miłość wyraża się czynem. Dzięki przemyśleniu kilku z podanych sytuacji, uczestnicy będą lepiej przysposobieni do radzenia sobie w podobnych sytuacjach we własnych grupach komórkowych.

## I. BUDOWANIE RELACJI

*Natalia przez kilka miesięcy chodziła na spotkania swojej grupy komórkowej. Lubiła osoby w tej grupie i choć nie znała nikogo zbyt dobrze, uczęszczanie na spotkania raz w tygodniu sprawiało jej przyjemność. Mąż Natalii, który nie przychodził na spotkania w grupie, ostatnio stracił pracę. Kończyły się im pieniądze i Natalia bardzo się martwiła o to, co jej rodzina ma ze sobą zrobić. Chciała coś powiedzieć grupie, ale była zbyt skrępowana i nie chciała nikomu zawracać głowy swoimi problemami. Wkrótce potem przestała przychodzić na spotkania grupy, a członkowie czasem zastanawiali się głośno: „Co się z nią stało?”*

Co złego dostrzegasz w tej sytuacji? Może Natalia powinna była się odezwać i przynajmniej poprosić grupę o modlitwę za swoją rodzinę. Jednak istota problemu polega na braku prawdziwych relacji w jej grupie komórkowej. Nie znała jej członków, a oni nie znali jej. Tymczasem jednym z celów grupy komórkowej jest zapewnienie społeczności, troski i zachęty, której chrześcijanie mają sobie nawzajem udzielać. Jednak bez pełnych troski relacji jest to niemożliwe.

Grupa komórkowa dostarcza znakomitego tła dla wzrostu i budowania relacji. Prawdziwe poznanie członków twojej grupy wymaga czasu i wysiłku, lecz skuteczna służba dla ludzi wymaga bliskich osobistych relacji. Dopóki nie zbudujesz zaufania między sobą a ludźmi z twojej grupy, nie możesz tak naprawdę służyć ich najgłębszym potrzebom.

Skuteczna służba dla ludzi wymaga bliskich osobistych relacji.

W taki sam sposób chcesz, by członkowie twojej grupy budowali wzajemne relacje. Musisz dać wzór procesu budowania relacji oraz zapewnić po temu okazje w swojej grupie komórkowej. Do budowania i rozwijania relacji w grupie komórkowej niezbędne są trzy elementy: miłość, modlitwa i wspólnie spędzony czas.

## A. Wzajemna miłość

Relacje między wierzącymi muszą się opierać na miłości typu „agape”<sup>4</sup> opisaney w trzynastym rozdziale Pierwszego Listu do Koryntian. Miłość tego rodzaju nie zwraca uwagi na czyjąś osobowość, wygląd czy inteligencję. Miłość wciąż kocha, nawet jeśli jest nieodwzajemniona. Do takiej miłości pobudza Boża nieskończona i bezwarunkowa miłość do nas. W Biblii czytamy: „My miłujemy Boga, ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował... Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego” (1 Jana 4:19,21).

W jaki sposób wyraża się miłość w twojej grupie komórkowej? Ludzie czują się kochani wtedy, gdy spotykają się z akceptacją i mają poczucie przynależności do grupy. Miłość jest obecna wtedy, gdy członkowie czują, że ktoś się o nich troszczy. Miłość okazuje się wówczas, gdy ktoś ma problem, a grupa (lub pewne jednostki w grupie) udzielają mu pomocy. Miłość jest widoczna wtedy, gdy przychodzą osoby z zewnątrz i dostrzegają różnicę w relacjach między wierzącymi w grupie. Chrześcijańską miłość między członkami grupy komórkowej można poznać po czynach, nie tylko po słowach.

## B. Modlitwa o siebie nawzajem

Szczere relacje między wierzącymi wymagają modlitwy, zwłaszcza z tymi, których „trudno” kochać. Jako przywódca grupy komórkowej powinieneś modlić się i prosić Boga, aby dał ci prawdziwą miłość do każdego z członków grupy. Pomyśl o każdej osobie i pomódl się o nią. Módl się o twoją relację z każdym członkiem i zdolność usługiwania każdemu. Módl się o duchowy wzrost każdego z członków oraz o to, by odkrył on i używał swoich darów duchowych. Módl się o to, by każda osoba była skutecznym świadkiem wobec ludzi ze swojej sieci wzajemnych powiązań. Módl się również o osobiste potrzeby i zmagania poszczególnych członków. Gdy będziesz się modlił o każdego członka w grupie, twoja miłość do nich będzie wzrastała, a twoja relacja z nimi będzie się pogłębiała.

W taki sam sposób zachęcaj swoją grupę do modlitwy o siebie nawzajem. W ramach spotkań swojej grupy komórkowej zaplanuj czas na dzielenie się osobistymi i związanymi ze służbą problemami i potrzebami. Następnie poświęćcie czas na modlitwę o siebie nawzajem.

## C. Wspólne spędzanie czasu

Budowanie relacji wymaga czasu. Musisz zaplanować spędzanie czasu z ludźmi ze swojej grupy poza spotkaniami grupy komórkowej. Możesz ich zaprosić na wspólny posiłek, spacer w parku z twoją rodziną lub spędzanie razem wieczorów w ich domach lub u ciebie. Liczy się nie tyle rodzaj zajęcia, ile spędzony wspólnie czas. Zaufanie rodzi się w relacji wtedy, gdy ludzie widzą, że naprawdę się interesujesz nimi, ich rodziną i sprawami. Gdy w ich życiu pojawią się problemy, zbudowane między wami wzajemne zaufanie pozwoli ci na usługiwanie im. Możesz im powiedzieć, że myślisz i modlisz się o nich dzwoniąc bądź wysyłając im krótkie wiadomości lub liściki.

Musisz zaplanować spędzanie czasu z ludźmi ze swojej grupy poza spotkaniami grupy komórkowej.

Zdrowo jest też dla grupy komórkowej przyjść od czasu do czasu na szczególne zajęcia nie związane ze spotkaniami grupy. Pomoże to w pogłębieniu i umocnieniu relacji między poszczególnymi członkami. Mogą to być zajęcia o charakterze nieformalnym, takie jak wspólny piknik czy przełajowe biegi narciarskie. Mogą one być bardziej zorganizowane, na przykład pomoc w obowiązkach jednego z członków grupy lub kogoś ze wspólnoty (np. naprawa dachu, pomoc osobie starszej w ogrodzie itp.). Jeśli członkowie twojej grupy modlili się i spotykali z niewierzącymi, którzy nie czuliby się swobodnie przychodząc na spotkanie grupy komórkowej, to są wspaniałe zajęcia, na jakie można ich zaprosić. Będzie to dla nich szansa spotkania się z innymi chrześcijanami w przyjemnym, bezpiecznym otoczeniu.

## II. DOSTRZEGANIE POTRZEB LUDZI

Grupy komórkowe zapewniają znakomite środowiska do zaspokajania potrzeb innych ludzi. Często wraz ze wzrostem i dojrzewaniem grupy członkowie czują się swobodniej mówiąc o potrzebach i szukając pomocy. Zawsze jednak znajdują się członkowie, którzy nie wyrażą otwarcie swoich

<sup>4</sup> αγάπη



potrzeb, zwłaszcza jeśli grupa została niedawno utworzona lub oni sami są w niej nowi. Jako przywódca grupy komórkowej musisz być świadomy pewnych wskazówek, które sygnalizują problem bądź potrzebę. Możesz też pomóc grupie nauczyć się dostrzegać te oznaki, aby potrafiła pytać o potrzeby i usługiwać sobie nawzajem.



Jest kilka czynników, które pomogą tobie i grupie ustalić, czy są jakieś potrzeby, które nie zostały wyrażone. Gdy kogoś poznajesz, często wyraz twarzy tej osoby lub ton jej głosu może wskazywać na problem. Niekiedy jej uwagi lub odpowiedzi na pytania podczas dyskusji biblijnej mogą ujawniać problemy natury duchowej czy emocjonalnej. Jakie uczucia żywi ta osoba do samej siebie? Jakie uczucia ma wobec Boga? Można to zauważyć, kiedy się modli.

Czasem gdy wymienia się sprawy, o które mamy się modlić, ludzie „krażą” wokół problemu i właściwie go nie ujawniają. Grupa powinna taktownie poprosić o więcej szczegółów po to, by mogła zaspokoić potrzebę. Niekiedy niewłaściwe zachowanie jakiejś osoby w trakcie spotkania wskaże na ukryty problem. Zamiast czekać, aż przywódca weźmie ją po prostu na stronę i poprosi, żeby przestała się tak zachowywać, grupa może zacząć zadawać pytania i sprawdzić, czy są jakieś głębsze, niewidoczne powody jej zachowania.

Nie lekceważ pomocy Ducha Świętego w dostrzeganiu potrzeb innych ludzi. Podczas osobistej modlitwy i studium Pisma naucz się polegać na Jego prowadzeniu, gdy będziesz próbował usługiwać członkom swojej grupy. Nie zapominaj, że aby dostrzegać potrzeby, musisz ich szukać! Czasem stajemy się zbyt pochłonięci wszystkimi „szczęgółami” naszej służby, tak że zapominamy, iż najważniejsi są ludzie, którym usługujemy.

Czasem stajemy się zbyt pochłonięci wszystkimi „szczęgółami” naszej służby, tak że zapominamy, iż najważniejsi są ludzie, którym usługujemy.

### III. TROSKA O POTRZEBY LUDZI W TWOJEJ GRUPIE KOMÓRKOWEJ

Jeśli twoja grupa komórkowa ma być wspólnotą troskliwą i pomagającą we wzroście wierzących, do czego powołuje ją Bóg, członkowie muszą się nauczyć, jak się darzyć wzajemną miłością i „jeden drugiego brzemiona nosić” (Gal. 6:2). Przywódca grupy komórkowej musi dać przykład troski o innych w taki sposób, by okazać miłość i zainteresowanie.

#### A. Reakcja na potrzeby

Gdy członek grupy ma jakąś potrzebę lub problem:

- Postaraj się zrozumieć istotę problemu i współczuj mu. „Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesela się wszystkie członki” (1 Kol. 12:26). Okaż, że troszczysz się o niego jako o osobę. Poświęć czas po prostu na wysłuchanie jego potrzeby. Wyobraź sobie, jak ty byś się czuł w jego sytuacji.
- Módlcie się w grupie o rozwiązanie. Potrzebujemy Bożej mądrości, nie własnej. „Jeśli zaś komuś z was brakuje mądrości, niech prosi o nią Boga, który daje wszystkim chętnie i nie wymawiając; a na pewno ją otrzyma” (Jak. 1:5). Robienie tego w grupie pomaga umocnić relacje i budzi poczucie solidarności.
- Jako grupa poszukajcie odpowiedzi w Biblii. „Wszelkie Pismo od Boga natchnione jest i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości - aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu” (2 Tym. 3:16-17). Im lepsza znajomość Biblii w twojej grupie, tym lepsze jej przygotowanie do usługiwania potrzebom innych ludzi. Jest to też okazja do pokazania, jak Biblia odnosi się do problemów codziennego życia.
- Zastanów się, jakiej pomocy duchowej, emocjonalnej czy materialnej grupa może udzielić. Czasem wszystko, co można zrobić dla cierpiącej osoby to modlitwa, pociecha i okazanie troski. Jeśli można zaspokoić potrzebę materialną, grupa powinna zdecydować, jak może pomóc.

Oczywiście potrzeby istnieją nie tylko w obrębie grupy – jeśli ktoś ma przyjaciela z jakimś problemem, grupa może podjąć decyzję, czy i jak jest w stanie pomóc w zaspokojeniu potrzeby. Jest to jedna z najlepszych metod wychodzenia do ludzi z miłością Chrystusową w namacalny sposób.

Niekiedy problemy wynikają z grzechu w życiu członka grupy. Jeśli ktoś w grupie zgrzeszył wobec innego członka, należy posłużyć się fragmentem z Ewangelii Mateusza 18: 15-17 jako wskazówką, jak zachować się w tej sytuacji. Jeśli ktoś z grupy popadł w grzech, grupa powinna „w duchu łagodności sprowadzić takiego na właściwą drogę” (Gal. 6:1). Uczenie się wzajemnej odpowiedzialności za życie w Chrystusie jest ważnym aspektem społeczności wierzących w grupie komórkowej.

Jak powinna zareagować grupa, gdy ktoś opuszcza spotkanie? Jeden z członków (niekoniecznie przywódca) powinien następnego dnia skontaktować się z tą osobą i powiedzieć jej, że odczuwano jej brak. Może ten ktoś jest chory lub ma jakiś inny problem. Ponownie grupa powinna zdecydować, jak może pomóc. Jeśli ludzie nie przychodzą na spotkania, nie lekceważ tego. Idź za nimi! Daj im do zrozumienia, że grupa się o nich troszczy!

Wzajemna troska jest poleceniem dotyczącym wszystkich chrześcijan. Jednak niektóre problemy, zwłaszcza silnej natury emocjonalnej, są na tyle poważne, że należy się postarać o pomoc specjalisty. Podczas gdy dana osoba będzie z nim pracować, grupa powinna nie ustawać w modlitwie o nią i dodawaniu jej otuchy.

## B. Ćwiczenie: troska o ludzi

Poniżej znajduje się opis kilku sytuacji, z którymi możesz się spotkać w swojej grupie komórkowej. Podczas zajęć omówcie każdy z tych przypadków i zaproponujcie sposoby pomocy ze strony grupy komórkowej. Reakcje na te sytuacje nie muszą się dzielić na „poprawne” lub „niepoprawne”. Chodzi głównie o to, że miłość wyraża się w czynie – różni ludzie mogą reagować w różny sposób.

- Katarzyna: Po ostatnim spotkaniu grupy komórkowej odbierasz telefon od Katarzyny i dowiadujesz się, że nie będzie już ona przychodzić na spotkania, lecz na pytanie „dlaczego” uzyskujesz wymijającą odpowiedź. Gdy się nad tym zastanawiasz, przypominasz sobie, że Katarzyna prawie się nie odzywała podczas społeczności i dyskusji, a po skończonym spotkaniu wyszła bez słowa. Co byś zrobił w tej sytuacji?
- Olga: Na jednym ze spotkań członkowie podawali swoje prośby modlitewne. Gdy przyszła kolej na Olgę, ze wzrokiem utkwionym w podłogę powiedziała cicho: „Wszystko w porządku, dziękuję”. Podczas modlitwy nie jesteś pewien, ale wydaje ci się, że Olga płacze. Co byś zrobił w tej sytuacji?
- Andrzej i Marysia: Małżeństwo, Andrzej i Marysia, przychodzą na twoją grupę od prawie roku. W tym okresie raczej rzadko pojawiali się na spotkaniach. Ostatnio grupa wyraźnie zauważyła, że jest między nimi jakieś napięcie. Podejrzewasz, że mają kryzys małżeński, ale nie masz odwagi zadawać pytań, bo za mało ich znasz. Co byś zrobił w tej sytuacji?
- Michał: Ostatnio jeden z członków grupy zapraszał na spotkania swego współpracownika, niejakiego Michała. Podczas dyskusji biblijnych zadaje on wiele pytań i chce się dowiedzieć czegoś więcej o Jezusie. Ma jednak bardzo irytującą osobowość i bezustannie obraża innych (najwyraźniej nie zdając sobie z tego sprawy). Jego obecność psuje przyjemne niegdyś dla wszystkich spotkania. Przez ostatnich kilka tygodni jednak nie przychodzi i większość członków grupy odetchnęła z ulgą. Co byś zrobił w tej sytuacji?

## PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- W Pierwszym Liście do Tesaloniczan 2:8 Paweł pisze: „Będąc tak pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie tylko naukę Bożą, lecz nadto dusze nasze, tak bowiem staliście się nam drodzy”. Dlaczego „oddawanie dusz” było istotną częścią Pawłowej służby?
- Przypomnij sobie opisaną na początku tej lekcji historię Natalii. Co powinno się zmienić w jej grupie i jak grupa mogła jej pomóc?
- Czy grupa komórkowa powinna spieszyć się z udzielaniem pomocy finansowej? Dlaczego tak lub dlaczego nie?

## PLAN DZIAŁANIA

- Zapisz dwa lub trzy sposoby wzrastania we wzajemnej miłości. Zapisz kilka czynności, które twoja grupa komórkowa może wykonać, aby więcej się modlić jedni o drugich.

- Zapisz dwa pomysły wspólnego spędzania czasu przez twoją grupę poza regularnymi spotkaniami. Zaplanuj takie zajęcia podczas następných trzech miesięcy.
- Zachęcaj członków swojej grupy komórkowej do dzielenia się z grupą potrzebami, troskami i problemami. Zastanów się, w jaki sposób grupa może służyć pomocą.

#### **BIBLIOGRAFIA**

- Mackey, Bob. *All About Cells*, Unpublished materials, 1996.
- Neighbour, Ralph. *The Shepherd's Guidebook*. Houston: Touch Publications, 1992.



GRUPY KOMÓRKOWE

9

LEKCJA

# Przygotowywanie nowych prowadzących dla grup komórkowych

## ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest dostarczenie obecnym prowadzącym grup komórkowych praktycznych wskazówek dotyczących szkolenia nowych prowadzących grupy komórkowe.

## ☞ Główne punkty

Nowego prowadzącego grupy komórkowej należy wybrać, przygotować i przekazać mu służbę.

## ☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać wagę posiadania przywódcy-ucznia w swojej grupie komórkowej i wiedzieć, jak wybrać takiego przywódcę.
- Rozumieć proces przygotowania nowego przywódcy przez zaangażowanie go we wszystkie dziedziny służby.
- Rozumieć proces oddelegowania przywódcy-ucznia do prowadzenia jego własnej grupy komórkowej.

## ☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Ćwiczenie do przeprowadzenia na zajęciach „Kogo wybrać, gdy wybór nie jest oczywisty” zawiera kilka przykładów problemów, przed jakimi stoją przywódcy grup komórkowych mający wybrać przywódcę-ucznia. Pamiętaj, że nie ma żadnej poprawnej odpowiedzi na każdą z tych sytuacji. Ćwiczenie to ma na celu pomóc uczestnikom myśleć w praktycznych kategoriach wyboru nowego przywódcy i radzić sobie w okolicznościach, z którymi sami będą się musieli zmierzyć we własnych grupach komórkowych.

Lekcja 10 z cyklu Grupy komórkowe w kolejnym podręczniku dostarcza przywódcom grup komórkowych okazji do omówienia pytań i problemów, z jakimi spotykają się w swoich grupach. Przypomnij uczestnikom o sporządzeniu listy takich pytań i problemów i przyniesieniu jej ze sobą podczas szkolenia na podstawie Podręcznika Czwartego.

## I. WYBÓR PRZYWÓDCY-UCZNIA

### A. Ważna rola przywódców-uczniów

Komórka biologiczna w ludzkim ciele będzie się z natury swej rozmnażać. W naszej definicji grupy komórkowej podaliśmy jej cechę, która odróżnia ją od innych grup, mianowicie fakt, że grupa komórkowa pomnaża się. Jednak podczas gdy komórka w organizmie może się rozmnażać sama, grupa komórkowa nie jest w stanie pomnażać się bez kogoś, kto zająłby się prowadzeniem nowo utworzonej komórki.

Ogólna filozofia grupy komórkowej zakłada, że komórki stanowią jedynie kamień budowlany lub mniejszą część większej strategii służby zakładania nowych kościołów. Istnieje wiele metod i zasad posługiwania się grupami komórkowymi w zakładaniu kościołów, a same grupy często stanowią nieodłączną część procesu założycielskiego.

Bez nowych przywódców do zakładania nowych komórek proces ten oczywiście zostaje przerwany. Gdzie można znaleźć nowych przywódców grup komórkowych? W samych grupach! Jednym z najważniejszych zadań przywódcy takiej grupy jest wyszukanie i szkolenie przywódcy-ucznia. Proces pomnażania staje się

Gdzie można znaleźć nowych przywódców grup komórkowych?  
W samych grupach!

rzeczywistością tylko wtedy, gdy wybiera się i prowadzi w uczniostwie nowych przywódców.

## B. Proces wyboru przywódcy-ucznia

Przywódcy grup komórkowych powinni przekazywać nauki Chrystusa „zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych” (2 Tym. 2:2). Są to osoby, które nie tylko mogą stać się przywódcami, lecz potrafią też powtórzyć ten proces i sami przeszkolić innych przywódców.

Biblia podaje wiele przykładów dojrzałych wierzących, którzy poświęcali czas i służyli osobom mniej dojrzałym w wierze i z mniejszym doświadczeniem w służbie. Znaną zachętę Pawła dla Tymoteusza można zauważyć w kilku przykładach z Nowego Testamentu: Jezus i uczniowie, Paweł i Tymoteusz, Akwila i Apollos, Paweł i Syllas itp.

Jakie są wymagania stawiane potencjalnemu przywódcy grupy komórkowej? Otóż każdy dojrzały przywódca grupy komórkowej powinien posiadać następujące kwalifikacje: charakter, doświadczenie i umiejętności. Z tych trzech dla osoby zaczynającej proces rozwoju w charakterze przywódcy grupy komórkowej pożądanym jest tylko charakter. Doświadczenie i umiejętności przyjdą z czasem, w miarę jak przywódca grupy będzie prowadził w uczniostwie przyszłego przywódcę i angażował go w różne dziedziny służby.

Sprawa charakteru jest niezmiernie istotna. Przywódca-uczeń powinien rozwijać swój chrześcijański charakter, którego wyznaczniki wymienione są w Pierwszym Liście do Tymoteusza 3:2-12 jako cechy biskupów i diakonów. Jeśli ktoś wykazuje się takimi cechami charakteru, można go uznać za „kandydata” na przywódcę grupy komórkowej. Celem naszych poszukiwań nie jest osoba doskonała, ponieważ taka nawet nie istnieje. Chodzi raczej o kogoś, kto gorliwie zabiega o wzrost w tych dziedzinach. Charakter duchowy omawiamy szczegółowo w sekcji pt. „Duchowy charakter” w niniejszym programie szkoleniowym. Możesz się nim posługiwać jako przewodnikiem zachęcającym do budowania własnego charakteru duchowego oraz charakteru twego przywódcy-ucznia.

Ważny jest czas wyboru przywódcy-ucznia – nie należy go dokonywać za wcześnie ani za późno.

Przywódcą grupy komórkowej przed wyborem przywódcy-ucznia powinien poświęcić wiele czasu na modlitwie. Musi się modlić o prowadzenie i mądrość Ducha Świętego przy podejmowaniu decyzji. Wybór kandydata na przyszłego przywódcę nie jest sprawą małej wagi, stąd obecny przywódca musi szukać potwierdzenia swego wyboru u Ducha Świętego.

Ważny jest czas wyboru przywódcy-ucznia. Nie można podjąć tej decyzji za wcześnie, gdy obecny przywódca nie miał jeszcze dość czasu na obserwację i poznanie członków grupy. Z drugiej jednak strony nie można wybrać przyszłego przywódcy w ostatniej chwili, gdy grupa komórkowa jest gotowa do pomnożenia i aktualny przywódca zdaje sobie sprawę, że potrzebuje nowego przywódcy do pomocy. Przywódca-uczeń musi spędzić ze swoim nauczycielem odpowiednio dużo czasu po to, by mógł się uczyć i poszerzać zakres swego doświadczenia i umiejętności w grupie komórkowej. Przywódca grupy komórkowej musi z modlitwą na ustach zdecydować, kiedy ma wybrać swego ucznia i zacząć kształtować z nim model służby.

## C. Ćwiczenie: Kogo wybrać, kiedy wybór nie jest oczywisty?

Przywódcy grup komórkowych często zmagają się z istotną decyzją, kogo wybrać na przywódcę-ucznia. Warto prześledzić przykład apostoła Pawła w trakcie jego podróży i zakładania nowych kościołów. Przeglądając się księdze Dziejów Apostolskich dostrzegamy, że Paweł i Barnaba nie wybierali przywódców nowych kościołów wcześniej niż przed swoją drugą podróżą misyjną. Nie wyznaczali od razu starszych do prowadzenia tych kościołów.

W Pierwszym Liście do Tymoteusza 3:1 czytamy: „Nauka ta zasługuje na wiarę. Jeśli ktoś dąży do biskupstwa, pożąda dobrego zadania”. Pierwszy List Piotra 5:2 zachęca: „paście stado Boże, które jest przy was, strzegąc go nie pod przymusem, ale z własnej woli, jak Bóg chce; nie ze względu na niegodziwe zyski, ale z oddaniem”. Przywództwo powinna otrzymać osoba, która do niego dąży „z własnej woli” i „z oddaniem”. Warunkiem wstępnym objęcia przywództwa jest duchowa dojrzałość, lecz przywódca-uczeń musi też mieć gorące pragnienie służenia Panu.

Podczas zajęć przedyskutujcie poniższe sytuacje:



1. *Sytuacja 1:* Michał założył ostatnio grupę komórkową w swoim otoczeniu. Postawił sobie za cel założenie tylu pomnażających się grup komórkowych, by w jego mieście powstało kilka nowych kościołów. Zaprosił kilku przyjaciół i członków rodziny i spotyka się ze swoją grupą już od kilku miesięcy. Każdy członek grupy jest nowym wierzącym i nikt nie wygląda na odpowiednio dojrzałego do roli przywódcy-ucznia. Michał modlił się o to, ale nie jest pewien, co ma zrobić. Czy może wybrać na przyszłego przywódcę nowego wierzącego? Co byś mu zaproponował?
2. *Sytuacja 2:* Piotr z pomocą dwóch innych wierzących założył grupę komórkową. Tych dwóch innych mężczyzn jest chrześcijanami od kilku lat, lecz żaden z nich nie ma wielkiego doświadczenia w służbie. Piotr uważa, że powinien odczekać dłuższy czas, zanim wybierze jednego z nich na swojego przywódcę-ucznia po to, by mieli okazję dobrze mu się przyjrzeć, jak prowadzi swoją grupę. Co sądzisz o jego postawie? Co byś mu zaproponował?
3. *Sytuacja 3:* Eugeniusz założył grupę komórkową w środowisku o wysokim wskaźniku bezrobocia. Grupa usiłuje pomóc mężczyznom z tego środowiska znaleźć pracę oraz zapoznać ich z Biblią. Eugeniusz poprosił pierwszych kilku mężczyzn, którzy przyszli na spotkanie, aby zaprosili swoich bezrobotnych przyjaciół. Reakcja przerosła oczekiwania i w ciągu miesiąca grupa wzrosła do piętnastu osób. Eugeniusz wie, że grupa powinna się pomnożyć, gdy osiągnie liczbę piętnastu członków, lecz nie może do tego dojść z uwagi na fakt, że żaden z członków nie jest jeszcze nawet wierzący. Martwi się, że grupa będzie dalej rosła i nie wie, co zrobić. Jakiej rady możesz mu udzielić? Co sądzisz o jego strategii? Czy jest coś, co zrobiłbyś inaczej?

## II. PRZYGOTOWANIE PRZYWÓDCY-UCZNIA DO OBJĘCIA FUNKCJI

### A. Zaangażowanie przywódcy-ucznia we wszystkie dziedziny służby

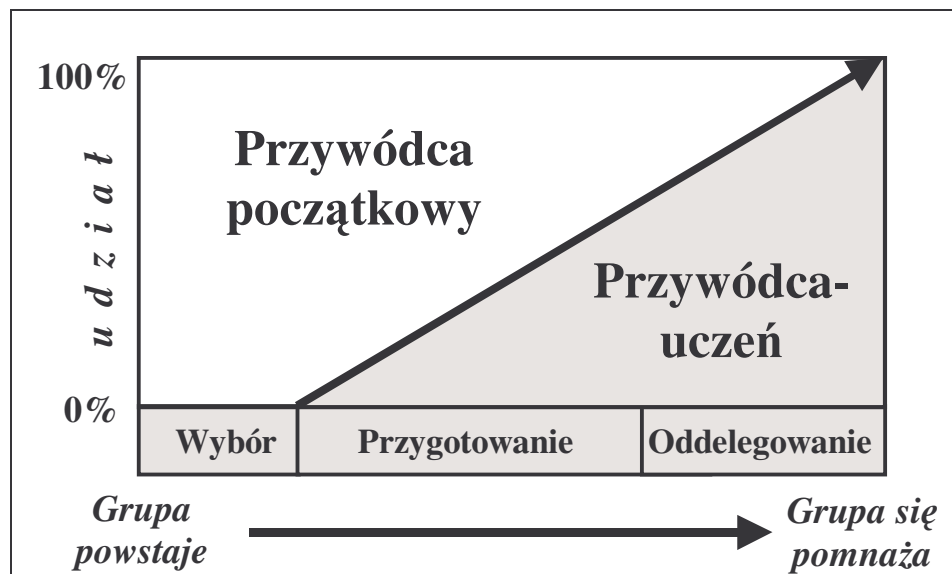
Jeśli dokonałeś już wyboru swego przywódcy-ucznia, musisz świadomie podjąć wysiłek zaangażowania go we wszystko, co sam robisz w swojej grupie komórkowej. Wszystko, co do tej pory robiłeś sam, próbuj robić ze swoim uczniem. Wyjaśniaj wszystko częściej niż raz dopóki nie będziesz miał pewności, że twój uczeń rozumie to na tyle dobrze, że może przekazać innemu nowemu przywódcy.

Powinieneś zacząć wdrażanie swego ucznia do przygotowania i prowadzenia spotkań grupy komórkowej. Opowiedz z góry, co zamierzasz robić na każdym spotkaniu i wyjaśnij, dlaczego zajmujesz taką postawę. Po każdym spotkaniu omówcie to, czego się obaj nauczyliście. Potem zaplanujcie razem kolejne spotkanie. Omówcie problemy, jakie się wyłoniły w trakcie, na przykład, czy ktoś zdominował rozmowę oraz jak ta sprawa została (lub nie) rozwiązana. To rosnące zaangażowanie przywódcy-ucznia przedstawia ilustracja 9.1.

Musisz świadomie podjąć wysiłek zaangażowania swego przywódcy-ucznia we wszystko, co sam robisz w swojej grupie komórkowej.
---



Ilustracja 9.1 Wzrost zaangażowania przywódcy-ucznia



Gdy twój przywódca-uczeń czuje się swobodnie z różnymi aspektami planowania i prowadzenia poszczególnych spotkań, możesz zacząć pomagać mu w zrozumieniu szerszej perspektywy i filozofii służby w grupie komórkowej. Omów swoje cele założenia kościoła i wyjaśnij, jak grupy komórkowe stanowią część tych celów. Pomóż mu zrozumieć cykl życiowy grupy komórkowej i powiedz, w jakiej fazie rozwoju obecnie znajduje się twoja grupa.

Oczywiście ten proces angażowania twego przywódcy-ucznia w twoją pracę wymaga znaczącej inwestycji czasu i energii. Jednak w procesie ucziostwa nie ma drogi na skróty. Inwestowanie w życie innej osoby wymaga poświęcenia, wytrwałości i pomocy oraz zachęty od Ducha Świętego.

### B. Ocena przywódcy-ucznia

Jako przywódca grupy komórkowej dobrze zdajesz sobie sprawę z tego, że podczas służby widać twoje mocne i słabe strony. Podobnie i twój uczeń będzie celował w niektórych dziedzinach i popełniał błędy lub zmagał się w innych aspektach prowadzenia grupy.

Powinieneś omówić ze swoim uczniem rzeczy, które wychodzą mu dobrze. Doda mu to zachęty i potwierdzi jego powołanie do roli przywódcy. Warto też porozmawiać z nim życzliwie o tych dziedzinach, w których potrzebuje wzrostu. Przyszły przywódca grupy komórkowej może mieć dużo doświadczenia w służbie, a mimo to brak dobrych umiejętności potrzebnych do służby. W trakcie prowadzenia go w ucziostwie powinieneś pomóc mu dostrzec, w czym i jak może podnieść swoje kwalifikacje jako przywódca. Gdy zauważysz dziedzinę wymagającą dopracowania, zaproponuj budujący sposób poprawy. Innymi słowy nie wytykaj tylko problemów; przedstaw propozycje ich rozwiązania.

Podczas tworzenia modelu służby wraz ze swoim uczniem, proś go o dzielenie się z tobą uwagami, gdzie jego zdaniem twoja służba wymaga poprawy. Nikt z nas nie jest doskonały i dość często nie zdajemy sobie nawet sprawy z naszych braków czy słabości. Piękno relacji uczniowskiej polega na możliwości pomagania sobie nawzajem w osiąganiu głębszej chrześcijańskiej dojrzałości i wzrostu. Dzięki wspólnemu omawianiu i ocenie swoich mocnych i słabych stron demonstrujesz wartość pracy zespołowej. Zakładanie kościoła najlepiej odbywa się w zespole ludzi, którzy pomagają sobie nawzajem w uzupełnianiu swoich mocnych i słabych stron oraz w dochodzeniu do głębszej chrześcijańskiej dojrzałości.

Zakładanie kościoła najlepiej odbywa się w zespole ludzi, którzy pomagają sobie nawzajem w uzupełnianiu swoich mocnych i słabych stron oraz w dochodzeniu do głębszej chrześcijańskiej dojrzałości.

### C. Modlitwa o i razem z przywódcą-ucznikiem

Podczas prowadzenia w ucziostwie swego przywódcy-ucznia i pokazywania mu modelu służby, poświęć czas na modlitwę o rozwój jego charakteru,

doświadczenia i umiejętności. Módl się o to, by Duch Święty dalej go pocieszał, zachęcał i prowadził. Módl się też o swoją zdolność do prowadzenia go w uczniostwie i bycia dla niego wzorem przywódcy grupy komórkowej.

Ważna jest też wspólna modlitwa z twoim przywódcą-ucznieniem. Zaplanuj wspólne spędzanie czasu na modlitwie podczas planowania spotkań i akcji ewangelizacyjnych. Módlcie się razem o osoby z waszej grupy, ich potrzeby i ludzi, do których próbują dotrzeć. Módlcie się o siebie nawzajem o sprawy, z którymi się zmagacie lub inne osobiste potrzeby. Postaraj się wpoić w swego ucznia przekonanie o niezwykle ważnej roli modlitwy we wszystkich dziedzinach służby grupy komórkowej.

### III. ODDELEGOWANIE PRZYWÓDCY-UCZNIA DO SŁUŻBY

#### A. Przekazanie uczniowi wizji

Jednym z najważniejszych kroków w oddelegowaniu twego ucznia jest stałe przekazywanie mu wizji rzeczy, które mogą się dokonać poprzez jego życie i służbę. Szkolenie umiejętności przydatnych w służbie bez wizji przypomina przygotowanie do podróży, która nie ma celu. Przyszły przywódca powinien rozumieć, że ostatecznym rezultatem jego służby może być wielka liczba nowych kościołów założonych dzięki służbie jego grupy komórkowej. Musi on dostrzec, jak to, czego teraz się uczy i co robi, pasuje do większej wizji mającej na celu „ostateczny rezultat”. Świadomość rzeczy, jakich może dokonać Bóg za pośrednictwem swego niedoskonałego ludu, może wzbudzić w twoim uczniu silną motywację. Poświęć czas na rozmowę z nim na temat jego wizji odnośnie do pracy, do jakiej Bóg go powołuje. Oceń, czy pomagasz mu rozwijać tę wizję. Upewnij się, że twój uczeń rozumie ważną rolę, jaką ma do odegrania w wypełnianiu Wielkiego Nakazu Misyjnego.

#### B. Przekazywanie służby swemu przywódcy-uczniewi

W miarę coraz lepszego pojmowania przez twego ucznia różnych aspektów służby grupy komórkowej powinieneś zacząć mu przekazywać coraz więcej obowiązków. Na ogół najpierw musisz dać mu wzór służby, wyjaśniając, co zrobiłeś i dlaczego. Potem odbywasz służbę wspólnie ze swoim uczniem (np. planowanie spotkania, prowadzenie dyskusji biblijnej). Teraz pozwól uczniowi na samodzielne odbywanie służby z twoją zachętą i pod twoim nadzorem. W sposób bezstronny wyjaśnij zauważone przez siebie mocne i słabe strony oraz przedstaw budujące propozycje ulepszeń. Na końcu pozwól swemu uczniowi odbywać służbę bez żadnego udziału z twojej strony. Gdy dojdzie on do etapu, na którym będzie w stanie poprowadzić całe spotkanie grupy komórkowej, możesz od czasu do czasu rezygnować z udziału w spotkaniach po to, by nabrał on zaufania do własnych możliwości bez twojej obecności.

Proces przekazywania zaczyna się od niewielkich postępów, lecz na końcu zechcesz, by twój uczeń nabrał wiele doświadczenia w prowadzeniu grupy komórkowej bez twojego udziału. Jest to jedyny sposób, żeby naprawdę go przygotować do prowadzenia własnej grupy ufając Panu Jezusowi, że będzie jego przewodnikiem w pełnieniu roli przywódcy.

Musisz sobie uświadomić, że dla przywódcy grupy komórkowej przekazanie obowiązków nie zawsze jest łatwe. Trudno zrezygnować z władzy i odpowiedzialności za swoją grupę. Rodzą się obawy, czy uczeń dobrze wykona swoje zadanie. Co będzie, jeśli popełni wiele błędów? Co pomyśli grupa i jaka będzie jej reakcja? Przywódca grupy komórkowej musi uczynić krok wiary w miarę przejmowania przez ucznia coraz większej odpowiedzialności. Musi on się umniejszać, podczas gdy uczeń będzie wzrastał. Niektórzy przywódcy czują się wówczas tak, jakby „stracili” pracę i byli bezrobotni. Podziel się swoimi odczuciami ze swoim uczniem po to, by był przygotowany na poradzenie sobie z nimi, gdy przyjdzie czas, żeby sam przekazał swoją grupę nowemu przywódcy.

#### C. Oddelegowanie ucznia do założenia nowej grupy komórkowej

Gdy twoja grupa będzie wychodziła do ludzi i wzrastała, przyjdzie czas, że stanie się gotowa do pomnożenia i powstaną dwie grupy komórkowe. Kiedy będzie się zbliżał ten moment, omów ze swoim uczniem całościową strategię dla jego nowej grupy. Jakie są jego cele założenia kościoła oraz jak jego nowa grupa dopasuje się do większej strategii służby? Możliwe, że jego grupa komórkowa będzie kamieniem budowlanym dla tego samego kościoła, co twoja albo też

pomoże w założeniu innego kościoła. Ważne jest jednak, by twój uczeń rozumiał większą strategię oraz jakie miejsce zajmuje w niej jego grupa komórkowa.

Zachęć swego ucznia, by utworzył grupę wsparcia modlitewnego dla siebie przed, w trakcie i po założeniu nowej grupy. Pomóż mu się przygotować do pierwszego spotkania, jeśli nie był świadkiem tego wydarzenia podczas powstawania twojej grupy.

W ostatnim miesiącu przygotowań twojej grupy komórkowej do pomnożenia przekaż całokształt swojej służby swemu uczniowi. Dzięki temu członkowie grupy będą mieli do niego zaufanie jako do nowego przywódcy w chwili, gdy z jednej grupy powstaną dwie. Wtedy stój blisko i bądź gotowy do pomocy swemu uczniowi w prowadzeniu jego nowej grupy. Nie wrzucaj go od razu na głęboką wodę. Módl się razem z nim i złóż na niego odpowiedzialność za wybór jego własnego ucznia z nowej grupy. Bezustannie dodawaj mu odwagi podczas prowadzenia jego grupy.

(Proces pomnożenia w grupie komórkowej omówimy ze szczegółami w lekcji 11 „Pomnażanie grup komórkowych” w Podręczniku 4.)

#### **D. Ponowne rozpoczęcie procesu szkolenia nowego przywódcy**

Po pomnożeniu się twojej grupy komórkowej w dwie grupy, twój poprzedni przywódca-uczeń będzie teraz pracował z kilkoma osobami z twojej pierwszej grupy. Oznacza to, że grupa ta może znów aktywnie wychodzić do ludzi i przyciągać nowe osoby. Oznacza to również, że znów musisz w modlitwie rozważyć, kto będzie twoim następnym przywódcą-ucniem. Ten proces wyszukiwania, prowadzenia w uczniostwie i delegowania przywódców jest skuteczną metodą zakładania nowych grup, przyprowadzania ludzi do Pana i wypełniania Wielkiego Nakazu Misyjnego za pośrednictwem nowych kościołów.

#### **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Jakie kwalifikacje musi mieć przywódca-uczeń?
- Jeśli nikt z twojej grupy komórkowej nie rokuje nadziei na przywódcę-ucznia, w jaki konkretnie sposób możesz przeszkolić przywódców wśród członków twojej grupy? Co musisz zrobić, aby doprowadzić do takiej sytuacji?
- Co zrobisz, jeśli modliłeś się o wybór przywódcy-ucznia, wskazałeś go, lecz on(a) odmówił(a)?

#### **PLAN DZIAŁANIA**

- Jeśli nie wybrałeś jeszcze przywódcy-ucznia ze swojej grupy komórkowej, módl się o to, a następnie zrób to. Jeśli wygląda na to, że nikt się nie nadaje, wybierz kogoś do prowadzenia w uczniostwie i pomóż mu się rozwinąć na przywódcę.
- Zaczynaj angażować swego ucznia do służby z tobą i przekazuj mu coraz więcej obowiązków.
- Od czasu do czasu dokonuj oceny swego ucznia i proś jego o ocenę swojej służby w grupie.
- Módl się o swego przywódcę-ucznia.

#### **BIBLIOGRAFIA**

- Neighbour, Ralph. *The Shepherd's Guidebook*. Houston: Touch Publications, 1990.
- Logan, Robert. *Multiplication of Cell Groups*. Old Tappan, NJ: Fleming H. Revell Co., n.d.

---

# EWANGELIZACJA

---



EWANGELIZACJA

8

LEKCJA

# Ewangelizacja przez przyjaźń

„NIKT NIE MA WIĘKSZEJ MIŁOŚCI...”



## Cel lekcji

Podkreślenie potrzeby strategicznej roli nawiązywania przyjaźni z niewierzącymi.



## Główne punkty

- Jezus stale nawiązywał przyjaźnie z grzesznikami w celu pozyskania ich.
- Bóg pragnie, by chrześcijanie *szli szukać* zgubionych zamiast *spotykać się razem* i zapraszać zgubionych, by przychodzili do nich.
- Są koszty i korzyści przyjaźni z niewierzącymi.
- Najlepiej można przekazywać Ewangelię wtedy, gdy z niewierzącym łączy nas jakaś więź.



## Pożądanee rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Postanowić zaprzyjaźnić się z nie-chrześcijanami w celu pozyskania ich dla Bożego Królestwa.



## Propozycje dla prowadzących nauczanie

W tej ostatniej lekcji poświęconej ewangelizacji pragniemy, by kluczowe fragmenty z Biblii wywarły jak największy wpływ emocjonalny na nasze relacje ze zgubionymi. Ważne jest, by uczestnicy mieli czas na dokładne zapoznanie się z fragmentem z piętnastego rozdziału Ewangelii Łukasza i jego aktualnej wartości dla nich osobiście. Pozwól im rozważyć go przez jakiś czas w milczeniu i dojdź do własnych odpowiedzi na pytania postawione w sekcji I B.

Twoja pasja docierania do zgubionych musi być widoczna, osobista i praktyczna. Podaj przykłady sytuacji, gdy ktoś dotarł do ciebie lub jak ty doprowadziłeś kogoś do wiary przez przyjaźń.

## WPROWADZENIE

UWAGA! Ta lekcja może zmienić twoje życie. Jeśli zrozumiesz i zastosujesz jej przesłanie, twoja służba może się stać niezmiernie bogatsza, pełniejsza i przynieść ci więcej satysfakcji. Prawdą jest również, że stosując nauki zawarte w tej lekcji możesz spotkać się z brakiem zrozumienia ze strony chrześcijańskich przyjaciół, którzy stwierdzą, że świat cię zepsuje. Pamiętaj jednak, że samego Jezusa nazywano „przyjacielem grzeszników” (Mat. 11:19). Warto podjąć ryzyko bycia takim, jak On.

Jeśli chcemy zobaczyć w swoim kraju ruch zakładania kościołów aż do nasycenia, musi mieć miejsce pełna znaczenia ewangelizacja aż do nasycenia. Trzeba dać palmę pierwszeństwa docieraniu do ludzi – jednostek o konkretnych twarzach i z określonymi problemami. Relacje budują wiarę, wiara buduje dobre stosunki, a te z kolei pomagają dotrzeć do narodów!

Idź ostrożnie, ale z wiarą.

## I. PRZYJAŹŃ Z NIE-CHRZEŚCIJANAMI

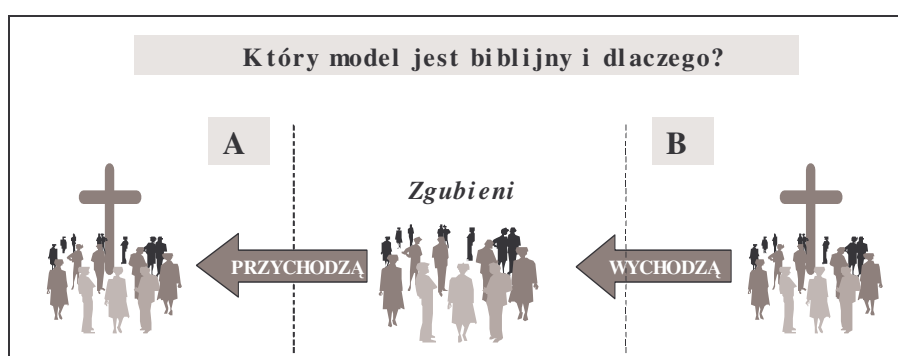
### A. Trzy przypowieści – jedna lekcja – Ewangelia Łukasza 15

Faryzeuszy denerwował fakt, że Jezus spędzał czas w towarzystwie grzeszników. W ich odczuciu człowiek uczciwy nie mógł i nie powinien utrzymywać kontaktów z grzesznikami. Mogłoby to narazić go na zepsucie. Rozumowanie to wydaje się słuszne, lecz takie nie jest. W odpowiedzi na ten problem Jezus opowiedział historie o zgubionych rzeczach odnotowane w piętnastym rozdziale Ewangelii Łukasza. Morał wszystkich trzech opowieści jest taki sam. Gdy zgubimy monetę lub jakąś inną rzecz, która do nas należy, szukamy jej i cieszymy się, gdy ją znajdujemy. Bóg ceni zgubionych ludzi bardziej niż te rzeczy. My też powinniśmy.

## B. Jaka nauka płynie z tej przypowieści?

- Do kogo według wierszy 1-2 Jezus skierował tę przypowieść?
- Co wywołuje radość w niebie według wierszy 9-10?
- Co jest dla Boga ważniejsze – grupa dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy wiernie oddają Mu cześć – czy nawrócenie jednego grzesznika (w.7)?
- Czy skarga starszego brata była uzasadniona (ww. 29-10)? Czy tak samo odczuwał ojciec?
- Co bardziej interesowało Jezusa: aprobata pobożnych czy zbawienie zgubionych?
- Czy dostrzegasz siebie w przypowieści o synu marnotrawnym? Którego z bohaterów najbardziej przypominasz? Którym z nich chcesz być?
- Jaka postawa dominuje w naszych kościołach wobec wychodzenia do zgubionych? Czy nasze kościoły bardziej przypominają Ojca, czy starszego brata? Czy – o ile to konieczne – chcesz zająć inne stanowisko, aby zaprzyjaźnić się i dotrzeć do zgubionych?
- Jaki wysiłek trzeba podjąć w celu dotarcia do osób z twego otoczenia?

### Ilustracja 8.1 Szukanie a zapraszanie



## C. Co mówią na ten temat inne wiersze z Biblii?

Piętnasty rozdział Ewangelii Łukasza wyraźnie naucza, że naszym priorytetem powinno być wychodzenie i szukanie zgubionych. Jezus spędzał przecież czas na „jedzeniu i piciu” z grzesznikami w celu ich pozyskania. W jaki sposób pogodzić te fakty z podanymi niżej wierszami?

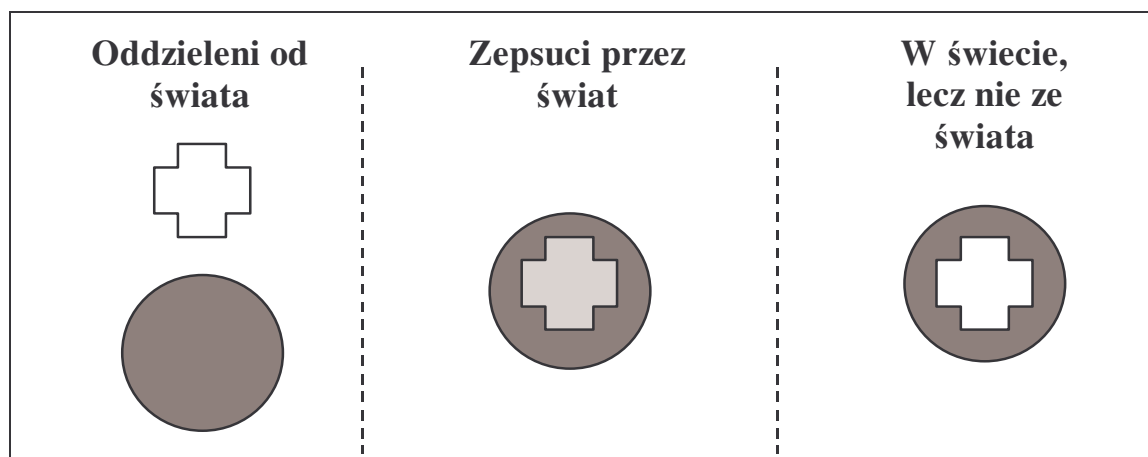
- 2 Kor. 6:14 Światło z ciemnością nie ma nic wspólnego.
- 1 Jana 2:15 Nie miłujcie świata.
- 1 Kor. 15:33 Wskutek złych rozmów psują się dobre obyczaje.

Prawdą jest, że zbyt bliski związek z osobą nie zbawioną może nas sprowadzić na złą drogę. Nasi najbliżsi przyjaciele powinni być wierzący. Na przykład najbliższymi przyjaciółmi Jezusa było dwunastu apostołów, Maria i Marta, Łazarz oraz inni uczniowie. Jednak Jezus zarazem wychodził i nawiązywał relacje z grzesznikami. Udawał się do ich domów i miejsc, gdzie przebywali. „Miłowanie zgubionych” nie jest tym samym, co miłość do świata. Kazanie „Nawróć się!” nie jest tym samym, co relacja. Paweł jasno powiedział Koryntianom, że nie chciał, by unikali grzeszników (1 Kor. 5:9-11). Zdaniem Pawła nie jest rzeczą słuszną zadawanie się z niemoralnym *wierzącym*, lecz można nawiązać kontakt z niemoralnym *niewierzącym*. Jest to zaskakujące stwierdzenie, tym niemniej jest ono prawdą.

Oczywiście ustalenie, jak bliskie powinny być nasze relacje z niewierzącymi, wymaga wielkiej mądrości. Faryzeusze jednak przesadzali z nadmierną ostrożnością, a wiele współczesnych kościołów i wierzących bierze przykład z nich zamiast z Chrystusa. Musimy utrzymywać z niewierzącymi stosunki na tyle bliskie, by mogli nam zaufać, gdy będziemy im wyjaśniać Ewangelię. Rozwiązanie nie polega na odsunięciu się od niewierzących, lecz na ostrożności w zachowaniu własnej prawości podczas „jedzenia i picia” z nimi.



Ilustracja 8.2 Trzy poglądy na przyjaźń z niewierzącymi



## II. NAŚLADOWANIE CHRYSTUSA W PRZYJAJŹNI

Jezus nie ograniczał się do opowiadania historii. Popierał swoje przypowieści ofertą szczerzej przyjaźni adresowaną do ludzi w potrzebie. Pismo komentuje charakter przyjaźni Jezusa.

### A. List do Rzymian 5:6-8

„Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy *jeszcze* byli bezsilni. A *nawet* za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może *jeszcze* za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość *właśnie* przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli *jeszcze* grzesznikami.”

### B. Ewangelia Jana 15:13

„Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.”

### C. Ewangelia Marka 10:45

„Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.”

Jaki jest sens tych trzech fragmentów Pisma? Jakie dowody przyjaźni oferował Jezus? Jak w przekonujący sposób możemy okazać przyjaźń i miłość osobom spoza Ciała Chrystusa?

## III. OBLICZANIE KOSZTÓW

### A. Koszt przyjaźni z nie-chrześcijanami

- Będzie cię to kosztowało twój czas.
- Może cię to kosztować przypięcie etykiety „przyjaciela grzeszników” (Łuk. 7:34).
- Może cię to kosztować niepokój i ból.
- Będzie cię to kosztowało niewygodę.

### B. Korzyści przyjaźni z nie-chrześcijanami

- Zyskujesz przyjaciela z innym punktem widzenia.
- Zyskujesz otwarte drzwi dla Ewangelii, nie tylko dla swego nowego przyjaciela, lecz dla jego kręgu przyjaciół i być może przyjaciół jego przyjaciół.
- Zyskujesz obrońcę swojej wiary wśród niewierzących.
- Zyskujesz nadzieję pozyskania nowych braci i sióstr w Chrystusie, przyszłych współpracowników w zadaniu docierania do twojej społeczności i narodu.

#### IV. ŻYCIOWE DOŚWIADCZENIA ZWIĄZANE Z EWANGELIZACJĄ PRZEZ PRZYJAŹŃ

Resztę lekcji poświęć na dzielenie się ilustracjami i osobistymi przykładami ważnej roli przyjaźni w ewangelizacji na podstawie własnych doświadczeń.

#### PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jak mogę nawiązać kontakt z nie-chrześcijańskimi znajomymi z mojego otoczenia?
- Jak mogę nawiązać stosunki z nie-chrześcijanami z mojego otoczenia?
- Czy jestem gotowy bez względu na koszt uczynić krok wiary i dotrzeć z Ewangelią do innych osób, które są obecnie poza moim zasięgiem?
- Co się dzieje z ruchem zakładania kościołów, gdy wygasa pełna zapala, bezustanna ewangelizacja?
- Jim Eliot, misjonarz męczennik z rąk Indian Auca z Ekwadoru, napisał kiedyś: „Nie jest głupcem ten, kto oddaje to, czego nie może zatrzymać po to, by zyskać to, czego nie może stracić”. Czy miał rację? Jak jego słowa odnoszą się do zadania pozyskiwania innych dla Chrystusa?

#### PLAN DZIAŁANIA

- Módl się o Boże spotkania z nie-chrześcijanami. W jaki sposób możesz nawiązać stosunki z nie-chrześcijanami ze swego otoczenia? Proś o odwagę wchodzenia w drzwi, które On otwiera. Módl się o to, byś je zauważał.
- Czy podejmę się kosztów i okażę wiarę poprzez zaprzyjaźnienie się z pięcioma nie-chrześcijanami ze swego otoczenia w tym miesiącu i pozyskanie ich dla Chrystusa?
- Korzystaj z dnia! Bądź przyjacielem i pozyskuj przyjaciół dla Chrystusa! Angażuj ich w studium biblijne, społeczność i ewangelizację. Uczyni ich częścią zespołu!

#### BIBLIOGRAFIA

- Petersen, Jim. *Living Proof: Sharing the Gospel Naturally*, Colorado Springs: Navpress, 1989.
- Pippert, Rebecca Manley. *Out of the Salt Shaker & Into the World: Evangelism As a Way of Life*. Madison, WI: Intervarsity Press, 1999.

---

# **CZYNIENIE UCZNIAMI JEZUSA**

---



CZYNIENIE  
UCZNIAMI JEZUSA

1

LEKCJA

# Wprowadzenie do czynienia ludzi uczniami Jezusa

## Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pokazanie strategicznej roli czynienia uczniami Jezusa w ogólnym procesie zakładania kościoła.

## Główne punkty

- Czynienie uczniami Jezusa jest odpowiedzialnością kościoła.
  - Czynienie uczniami Jezusa jest istotą życia kościoła.
  - Czynienie uczniami Jezusa ma zasadnicze znaczenie dla wzrostu kościoła. Pożądane rezultaty
- Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć biblijną podstawę czynienia uczniami zawartą w Wielkim Nakazie Misyjnym.
- Mieć większą osobistą wizję i zaangażowanie w zadanie czynienia uczniami.
- Rozumieć ostateczny cel Boży oraz to, jak ma się on do zadania czynienia uczniami.
- Rozumieć, jak skuteczne czynienie uczniami przyczyni się do jego sukcesu jako założyciela kościoła.

## Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcje poświęcone czynieniu uczniami w Podręcznikach Trzecim i Czwartym stanowią jedną całość. Wskazane jest, by jeden prowadzący poprowadził cały cykl na temat uczniostwa. Jeśli potrzeba więcej niż jednego prowadzącego, powinni oni ściśle ze sobą współpracować. Przed rozpoczęciem cyklu prowadzący powinien zapoznać się z całym cyklem (w sumie sześć lekcji łącznie z planami działania) w celu zrozumienia wyjątkowego potraktowania treści.

## WPROWADZENIE

Czynienie uczniami Jezusa jest niezbędne w zakładaniu kościoła i stanowi odpowiedzialność miejscowego kościoła. Kościoły powielają się dlatego, że uczniowie powielają się w życiu innych ludzi poprzez czynienie uczniami Jezusa. Jeśli ewangelizacja jest jak duchowe położnictwo, to czynienie uczniami można porównać do duchowej pediatrii. W procesie wychowywania dzieci nie chcemy, by zawsze były one zależne i niedojrzałe. W procesie czynienia uczniami pomagamy naszym braciom i siostrą w Chrystusie wzrastać do pełnej duchowej dojrzałości, współpracując z Bogiem we wzajemnym budowaniu i uświęcaniu. Choć czynienie uczniami należy do zadań miejscowego kościoła, można je wykonać na różne sposoby. Zamiast narzucać sztywny program czynienia uczniami cykl tych lekcji pomoże ci zrozumieć funkcję czynienia uczniami w misji zakładania kościoła i przemyśleć skuteczne wypełnienie tej funkcji we własnej służbie założycielskiej.

## I. PODSTAWA BIBLIJNA

Czynienie uczniami leżało u podstaw ziemskiej służby Jezusa. Ewangelie podają jasny opis tego, jak Jezus wybierał pewnych ludzi, aby za Nim szli, szkolił ich i przekazał kontynuację swojej misji. Biblia określa tych ludzi mianem „uczniów”, co oznacza naśladowców lub czeladników. W Wielkim Nakazie Misyjnym Jezus ujawnia, że czynienie uczniami jest dla Niego głównym celem Jego Kościoła do czasu Jego powrotu.

„Została Mi przekazana **wszelka** władza w niebie i na ziemi. Dlatego idąc czyńcie uczniami **wszystkie** narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je zachowywać **wszystko**, co wam nakazałem; a oto ja jestem z wami przez **wszystkie** dni, aż do końca świata” (dosłowne tłumaczenie autora z Ewangelii Mateusza 28:18-20).

Czynienie uczniami leży u samych podstaw Wielkiego Nakazu Misyjnego. Dominującym słowem, które wiąże ten fragment, jest słowo „wszystek”: wszelka władza, wszystkie narody, wszystko (co wam nakazałem) oraz wszystkie dni. W grece słowa „idąc”, „chrzcząc” i „nauczając” są imiesłowami. Tylko czasownik „czyńcie uczniami” został podany w trybie rozkazującym. W tych prostych, choć głębokich słowach Jezus daje swemu Kościołowi zadanie do czasu swego powrotu oraz obietnicę, która stanowi gwarancję sukcesu. W pozostałej części nowego Testamentu, zwłaszcza w pismach Pawła, obserwujemy posłuszne stosowanie się do tego nakazu we wczesnym kościele.

## A. Zadanie

Główny nacisk spoczywa na najważniejszym poleceniu „czyńcie uczniami”. Zwróć uwagę, że mowa o czynieniu uczniami, nie tylko nawróconymi. Trzy powiązane ze sobą imiesłowy ujawniają trzy istotne aspekty procesu czynienia uczniami:

### 1. *Wychodzenie*

Oryginalny grecki odpowiednik można bez trudu przetłumaczyć jako „gdy będziecie szli” lub „w trakcie wędrówki”. Zakłada on, że osoby posłuszne Wielkiemu Nakazowi robią to „idąc”. Czynienie uczniami ma być naturalną częścią naszej życiowej postawy. Jezus nie czynił uczniami w sterylnej izolacji sali wykładowej, lecz w kontekście praktycznego podejścia do życia. Jego czynienie uczniami miało raczej charakter zintegrowany niż odizolowany. Jego naśladowcy powinni brać z Niego przykład – przejmować inicjatywę i nie czekać, aż ludzie przyjdą do kościoła.

### 2. *Chrzest*

Chrzest jest publicznym świadectwem, że dana osoba wierzy w Chrystusa. Wielki Nakaz Misyjny wskazuje, że chrzci się w imię Trójcy. Dowiadujemy się stąd czegoś o charakterze nowej tożsamości ucznia. Jedną z zadziwiających cech Trójcy jest jedność Ojca, Syna i Ducha. Podobnie wierzący zostaje ochrzczony we wspólnotę przymierza, wspólnotę wierzących, którą cechuje ten sam rodzaj jedności, jaki łączy Trójcę (Jan 17).

### 3. *Nauczanie*

Kościół jako członek Chrystusowej wspólnoty przymierza oraz jako ten, kto ślubował uznanie Jezusa za Pana, musi nauczyć się żyć zgodnie z tym zobowiązaniem. Zwróć szczególną uwagę, czego mamy nauczać. Przytoczony wiersz nie mówi, że celem jest nauczanie przykazań, lecz raczej **nauczanie posłuszeństwa** wobec wszystkiego, co nakazał Jezus. Istnieje ogromna różnica między nauczaniem przykazań a nauczaniem posłuszeństwa. Zwyczajne mówienie ludziom o woli Chrystusa wobec nich nie osiąga Chrystusowego celu. Musimy uczyć (zachęcać i przysposabiać) ludzi do posłuszeństwa. Zauważ, że trzeba ich uczyć posłuszeństwa wobec „wszystkiego, co nakazałem”. Oznacza to, że musimy ich nauczać całej woli Chrystusa, niczego nie opuszczając. Nie możemy zadowolić się częściowym posłuszeństwem, które tak łatwo może się przerodzić w normę. Musimy raczej bezustannie badać Pisma zadając sobie pytanie: „Czy posłusznie przestrzegamy wszystkiego, co zostało tu napisane?” oraz „Jak jeszcze wierniej możemy wypełniać każde polecenie?”

W końcu mamy wytrwać w tych trzech rzeczach „do końca świata”, tj. do chwili powrotu Jezusa po Jego Kościół. Tymi słowami Jezus dowodzi, że polecenia te odnoszą się do całego Kościoła, a nie tylko do dwunastu uczniów. To wprowadza ścisłą zależność między czynieniem uczniami a zakładaniem kościołów. Zakładanie kościoła wymaga czynienia uczniami, aby młody kościół mógł dojrzewać. Czynienie uczniami wymaga zakładania kościoła, aby wprowadzać nowych wierzących w proces stawania się uczniami.

## B. Obietnica

Może się wydawać, że opisane wyżej zadanie nas przerasta. Jednak gdy wychodzimy w celu czynienia uczniami, udzielając chrztu i próbując nauczyć ludzi posłuszeństwa wobec wszystkich poleceń Jezusa, możemy iść pewni siebie. Mamy zapewnienie, że ostatecznie odniesiemy sukces, ponieważ **wszelka władza** należy teraz do Chrystusa, a On obiecał, że będzie z nami **po wszystkie dni** aż do końca świata. Sam Chrystus jest gwarancją sukcesu, gdy trwamy w Nim, polegając na Jego władzy i obecności (por. Jan 15:4-17).

Apostoł Paweł siedząc w więzieniu napisał z przekonaniem do kościoła w Filipi (Filip. 1:6): „...Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa”. Ponieważ miał świadomość Bożego działania i obecności Ducha w wierzących i ich społeczności, wiedział, że jego praca nie poszła na marne. Jest to dobra nowina dla nas na początek lekcji o czynieniu uczniami.

## II. DEFINICJA UCZNIA I CZYNIENIA UCZNIEM

### A. Uczeń

Uczeń to osoba, która pokłada zaufanie w Chrystusie i poprzez chrzest utożsamia się z uczniami Chrystusa oraz została członkiem Chrystusowego Kościoła. Jako członek Chrystusowej wspólnoty przymierza przyrzeka posłuszeństwo Chrystusowi i stara się prowadzić życie całkowicie podporządkowane woli Chrystusa. Posłuszeństwo to nie polega jedynie na zewnętrznym dostosowaniu się do woli Chrystusa, lecz wypływa z serca pełnego miłości, wiary i nadziei. Wzrastanie ucznia w posłuszeństwie jest procesem trwającym całe życie. Pismo określa mianem ucznia tego, kto „się zaprze samego siebie, ... weźmie krzyż swój i ... naśladuje (Chrystusa)” (Mat. 16:24). Uczeń służy innym (Mat. 20:25-28). Okazuje najwyższą miłość wobec Chrystusa (Łuk. 14:25-27). Ludzie poznają, że jest uczniem Chrystusa po jego miłości do innych (Jan 13:34-35). Jego życie przyniesie obfity owoc (Jan 15:8).

### B. Czynienie uczniem

Czynienie uczniami można zdefiniować jako proces, w którym Kościół, opierając się na władzy i obecności Chrystusa, przejmuje inicjatywę w:

- Prowadzeniu ludzi do wiary i posłuszeństwa Chrystusowi.
- Włączeniu ich do Chrystusowej wspólnoty przymierza, Kościoła, poprzez chrzest.
- Wprowadzaniu ich w życie całkowicie podporządkowane woli Chrystusa.

Prowadzenie ludzi do wiary i posłuszeństwa wobec Chrystusa często nazywamy ewangelizacją – zagadnienie to zgłębialiśmy już wcześniej. Na potrzeby tej części szkolenia zakładamy, że ludzie poprzez chrzest zostali już przyłączeni do Chrystusowej wspólnoty przymierza i są częścią Chrystusowego Kościoła. W tej części kursu poświęcimy uwagę wprowadzaniu ich w życie polegające na całkowitym posłuszeństwie wobec woli Chrystusa.

## III. BOŻE WEZWANIE DO CZYNIENIA UCZNIAMI

### A. Przygotowanie oblubienicy Chrystusa

Badając Pismo widzimy, że wielkim Bożym celem w historii ludzkości jest oddanie chwały Chrystusowi poprzez postawienie go ponad wszystkim. Widzimy też, że Chrystus otrzyma „oblubienicę”, uświęconą i bez skazy, która będzie „Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napełnia wszystko wszelkimi sposobami” (Efez. 1:23). Chrystus będzie sprawował najwyższą władzę, lecz nie będzie tego robił sam. Będzie rządził wraz ze swoją Oblubienicą, Kościołem. W zakładaniu kościoła ewangelizacja skupia się na przyprowadzaniu ludzi, aby stali się częścią Kościoła. Czynienie uczniami z kolei skupia się na przygotowaniu Oblubienicy do życia z jej Panem, Jezusem.

Dlatego Kościół stanowi nieodzowną część odwiecznego Bożego planu. Wszystkie obecne Boże działania zmierzają do utworzenia świętej wspólnoty, ludu powołanego do tego szczególnego celu – prawdziwej jedności z Nim i ze sobą nawzajem, udziału w tym samym życiu, jakie cechuje Tróję. Odślonięcie Kościoła i przekazanie go jego mężowi, Chrystusowi, jest ostatnim, kulminacyjnym wydarzeniem odnotowanym w Księdze Objawienia. Doprowadzona do stanu doskonałości Oblubienica i Bóstwo będą się zachwycać i cieszyć sobą nawzajem przez całą wieczność. Kościół w końcu przyniesie Bogu zasłużoną chwałę, odzwierciedlając Jego święty charakter i oddając Mu cześć „w duchu i w prawdzie” (Jan 4:23). Bóg przez swoją łaskę ustanowił Kościół narzędziem do wypełniania swoich celów. **Podsumowując, polecenie Chrystusa o czynieniu uczniami jest wezwaniem do udziału w tworzeniu świętej Bożej wspólnoty, doskonałej i świętej oblubienicy przeznaczonej dla Chrystusa.**



## B. Czynienie Oblubienicy godną Pana Młodego

Wszystko, kim jesteśmy i co robimy należy oceniać w świetle Bożego wezwania do udziału w tworzeniu świętej Bożej wspólnoty, Kościoła. Miarą naszego sukcesu w czynieniu uczniami jest uczynienie oblubienicy godną Chrystusa. Czy to, czym się obecnie zajmujemy, przygotowuje oblubienicę godną Chrystusa? Zastanów się nad poniższymi pytaniami:

- Czy przysposabiamy ludzi do wzrastania w jedności z Bogiem i sobą nawzajem? Czy prowadzimy ich do życia, w którym objawia się Boża miłość, będąca odbiciem tej jedności?
- Czy przysposabiamy ludzi do głębszego wzrostu w wierze i nadziei pokładanej w Chrystusie?
- Czy przysposabiamy swoich uczniów do skutecznej służby dla innych, do budowania ich w Chrystusie?
- Czy przysposabiamy ludzi do bycia ambasadorami Chrystusa, którzy wzywają innych do stania się częścią świętej Bożej społeczności i tym samym powiększania Chrystusowej Oblubienicy?

## IV. W JAKI SPOSÓB CZYNIEŃ UCZNIAMI PRZYCZYŃA SIĘ DO ZAKŁADANIA KOŚCIOŁA

Czynienie uczniami leży u podstaw zakładania kościoła. Twój sukces w zakładaniu nowych kościołów będzie zależał nie tylko od pozyskiwania nowych nawróconych dla Chrystusa, lecz na czynieniu ich prawdziwymi uczniami posłusznymi Mu coraz bardziej.

**Zakładanie kościołów w rzeczy samej polega na tworzeniu wspólnot uczniów tam, gdzie nie było jeszcze żadnej.** Początkowa faza zakładania kościoła wymaga prowadzenia ludzi do wiary i posłuszeństwa wobec Chrystusa. Jak wynika z powyższej lekcji na temat Wielkiego Nakazu Misyjnego, nawrócenie jest pierwszym krokiem w czynieniu uczniami.

Zawsze trzeba pamiętać o tym, że osiągnięcie celu nie polega na nawróceniu dla samego nawrócenia. Nawrócenie należy rozumieć jako pierwszy etap w procesie trwającym przez całe życie. Czynienie uczniami prowadzi nowo nawróconych do coraz głębszego pojmowania woli Chrystusa wobec nich oraz buduje ich tak, że coraz pełniej wzrastają w posłuszeństwie. To pogłębiające się pojmowanie i posłuszeństwo wypływa z serc pełnych miłości, rosnących w jedności z Chrystusem i sobą nawzajem. Innymi słowy prawdziwa „wspólnota” powstaje wtedy, gdy proces czynienia uczniami przebiega tak, jak należy. Skoro zakładanie kościołów oznacza tworzenie nowych wspólnot uczniowskich, w takim razie tak pojmowane uczniostwo jest całkowicie niezbędne.

Innym istotnym aspektem uczenia nowo nawróconych posłuszeństwa wobec Chrystusa jest przysposabianie ich do służby. Czynienie uczniami polega m.in. na przygotowaniu nawróconych do wiernego służywania innym z wykorzystaniem darów duchowych, w jakie Bóg ich wyposażył. Dlatego czynienie uczniami prowadzi do szybkiego pomnożenia współpracowników w służbie. Wśród nich znajdują się tacy, którzy przyłączą się do misji zakładania kościoła. Gwałtowny wzrost współpracowników jest jednym z najważniejszych czynników w tworzeniu ruchu zakładania kościołów.

## V. ROZPOCZYNAJEMY MAJĄC NA UWADZE CEL

Podczas wspólnego układania długofalowego planu czynienia uczniami dla twojej misji zakładania kościoła, musicie przejść przez trzy krytyczne etapy:

- Zrozumienie celu waszego czynienia uczniami.
- Zrozumienie obecnej sytuacji duchowej swoich ludzi.
- Opracowanie planu udzielania ludziom pomocy w przemieszczaniu się z obecnego etapu w kierunku waszego celu czynienia uczniami.

Wasze zainteresowania skupiają się obecnie na ustaleniu celu i sprawieniu, by ukształtował on wasze obecne poczynania. Bóg jest tym, który wyznacza cel. Nasze zadanie polega na wyraźnym zrozumieniu tego, do czego On nas powołuje, a następnie na odpowiedzi wiarą i posłuszeństwem. Wszelkie nasze planowanie nie jest niczym więcej niż posłuszną odpowiedzią na ujawnienie Bożego celu. Sporządzamy plany dlatego, że chcemy być posłuszni Bogu z całego serca i umysłu. Sporządzamy plany dlatego, że **zamierzamy** być posłuszni i do tego posłuszeństwa dopasować odpowiednio nasze życie. Takie planowanie zawsze odbywa się przy świadomym poleganiu na Bogu. Rodzi się ono i kształtuje w modlitwie.

Jeśli chodzi o czynienie uczniami waszym celem jest życie całkowicie podporządkowane woli Chrystusa. Waszym punktem wyjścia jest obecna duchowa sytuacja ludzi, których prowadzicie w uczniostwie. W końcu musicie opracować strategię pomagania ludziom w przemieszczaniu się z obecnego etapu do całkowitego posłuszeństwa woli Chrystusa. Musicie znaleźć praktyczny sposób, by pomóc im głębiej zrozumieć, co oznacza życie członków Chrystusowej wspólnoty przymierza oraz przygotować ich do życia w absolutnym posłuszeństwie wobec woli Chrystusa. Czynienie uczniami nie odbywa się w żadnym ustalonym miejscu ani czasie. Jest to proces dynamiczny i zróżnicowany. Może się odbywać w najróżniejszych miejscach z udziałem różnych ludzi. (Sięgnij do lekcji 5 „Formy czynienia uczniami Jezusa” z cyklu „Czynienie uczniami Jezusa”).

### **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Dlaczego ewangelizacja bez uczniostwa nie ma racji bytu?
- Jaki wpływ wywrze służba skutecznego czynienia uczniami na zakładanie nowego kościoła? Na tworzeniu ruchu zakładania kościołów?
- Czy możliwe jest zakładanie kościoła bez odpowiedniego nacisku na uczniostwo? Dlaczego tak lub dlaczego nie?
- W jakich różnych kontekstach/formach kościoł mógłby zmierzać do czynienia uczniami?

### **PLAN DZIAŁANIA**

- Opisz cele czynienia uczniami, jakie obecnie wyznacza sobie twój kościół.
- Wymień cele czynienia uczniami, do których twoim zdaniem powinienes dążyć.



CZYNIENIE  
UCZNIAMI JEZUSA

LEKCJA **2**

# Twoja rola w czynieniu uczniami Jezusa

## KLUCZ DO SUKCESU W UCZNIOSTWIE

### Cel lekcji

Celem tej lekcji jest przegląd kluczowych rozważań dotyczących sukcesu w czynieniu uczniami.

### Główne punkty

- Skuteczny prowadzący w uczniostwie to ktoś, kto sam bezustannie wzrasta w wierze, nadziei i miłości.
- Skuteczny prowadzący w uczniostwie daje innym wzór wiary, nadziei i miłości.
- Skuteczny prowadzący w uczniostwie opiera się na podstawie wiary, nadziei i miłości.

### Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, dlaczego jego własny, ciągły wzrost ma zasadnicze znaczenie dla procesu czynienia uczniami.
- Być w pełni przekonany o strategicznej roli poświęcania swego czasu na modlitwę, przygotowanie i wartościowe kontakty z wierzącymi w ich postępkach w uczniostwie.
- Rozumieć potrzebę skupienia się na rozwijaniu ludzi, nie realizacji programu, oraz na kształtowaniu i promowaniu twórczości i elastyczności w czynieniu uczniami.
- Rozumieć potężny, długofalowy wpływ swego obecnego czynienia uczniami na pomnażanie społeczności i pokoleń wierzących.

### Dodatek

2A Cechy charakterystyczne chrześcijańskiej miłości

## I. DUCHOWY WZROST

Zasady bezpieczeństwa w trakcie lotu samolotem informują nas, że w razie wypadku dorośli mają założyć wymagany sprzęt zabezpieczający, zanim pomogą w tym procesie innym. Chodzi o to, że jeśli sami nie jesteśmy bezpieczni wskutek zaniedbania własnej osoby, nie będziemy w stanie pomóc innym w potrzebie. Zasada ta nie wynika z egoizmu, lecz pragmatyzmu. Ma ona też zastosowanie w dziedzinie uczniostwa.

Twój własny wzrost duchowy jest absolutnie niezbędny, jeśli masz stać się skutecznym prowadzącym w uczniostwie. To, czego uczysz się na tym szkoleniu, to zaledwie skromny początek. Pogłębianie swojego życia duchowego powinno się stać dla ciebie sprawą pierwszoplanową.

### A. Rozwijanie duchowej spostrzegawczości

W końcu twoja zdolność oceny duchowego stanu twoich ludzi będzie zależała od poziomu twojej własnej duchowej dojrzałości. Nie może tego zastąpić żaden program szkoleniowy ani podręcznik. Im bardziej jesteś dojrzały, tym głębsze twoje osobiste doświadczenie i zrozumienie wiary, nadziei i miłości, tym wyraźniej będziesz dostrzegał ich obecność lub brak u innych. Im głębszy będzie twój wzrost, tym wyraźniej będziesz rozumiał, jak naprawę się mają sprawy duchowe w życiu twoich uczniów z Bożego punktu widzenia.

Spostrzegawczość duchowa pochodzi z dostosowania swego serca, duszy i umysłu do Boga. Oznacza to, że zaczynasz postrzegać sprawy w taki sam sposób, jak Bóg. To, co On kocha, ty również darzysz miłością, to, co On odrzuca, ty także odrzucasz. To, co sprawia Bogu radość,

cieszysz się i siebie. To, co Boga zasmuca, zasmuca cię. Jego sprawa jest twoją sprawą, jego cele stają się twoimi celami, Jego wartości – twoimi wartościami. Spostrzegawczość duchowa pochodzi z głębokiej zażyłości z Bogiem, podczas której dzielisz się z Nim wszystkim w modlitwie.

Wzrost duchowej spostrzegawczości wzbudza głód wzrastania w poznaniu i rozumieniu Boga. Zapragniesz otwartości i szczerości z Bogiem, nie będziesz niczego przed Nim ukrywać. Zechcesz oddać Bogu wszystko, czym jesteś i wszystko, co posiadasz. Będzie cię cieszyć każda okazja służenia Mu. Ponoszenie dla Niego ofiar uznasz za radość i przywilej. Nic nie będzie miało dla ciebie takiego znaczenia, jak spacer z Bogiem w taki sposób, doświadczanie z Nim intymnej społeczności.

## **B. Znajomość czynników warunkujących duchową dojrzałość**

Twoje pojmowanie czynników warunkujących duchowy wzrost zależy od twoich własnych zmagania i zwycięstw w tych dziedzinach. Jeśli sam nie doświadczyłeś wzrostu, nie masz żadnego praktycznego doświadczenia w kwestii, co „działa”, a co nie. Im głębszy jest twój wzrost, 1) tym wyraźniej będziesz sobie uświadamiać, jaki kierunek masz obrać, aby twoi ludzie wciąż wzrastali oraz 2) jak pokonywać duchowe przeszkody w ich życiu.

## **C. Rozwijanie duchowego wpływu**

Okazywanie duchowego wzrostu w twoim własnym życiu będzie jedynym czynnikiem, który naprawdę otworzy oczy twoim uczniom. Ich pojmowanie tych spraw będzie się pogłębiało, gdy będą obserwować cię. Z drugiej strony, jeśli zauważą, że dużo mówisz, lecz rzeczywistość nie przystaje do twoich słów, szybko stracą motywację. Mogą też stracić szacunek do ciebie jako duchowego przywódcy, co odbierze ci możliwość wywierania wpływu na ich życie. Będziesz mówił i nikt nie będzie cię słuchał.

# **II. OKAZYWANIE SWOIM UCZNIOM CHRYSZTUSOWEJ MIŁOŚCI**

Absolutnie niezbędne jest, byś darzył swoich uczniów miłością taką jak Chrystus i okazywał im ją w praktyczny sposób. Jeśli ponad wszelką wątpliwość wiesz, że bardzo ich kochasz, zdobędą się na większą szczerość z tobą, będą bardziej podatni na twój wpływ i będą bardziej wyrozumiale patrzeć na twoje błędy i słabości. Po sposobie, w jaki ty ich kochasz, poznają, co oznacza kochanie innych.

## **A. Na czym polega miłość do swoich uczniów?**

Ma to wiele wspólnego z twoimi pragnieniami – z tym, czego naprawdę chce twoje serce. **Kochać innych oznacza pragnąć innych.** Tęsknisz za prawdziwą społecznością z innymi (Hebr. 10:24-25). Pragniesz spędzać z nimi czas (Filip. 4:1, 1 Tes. 2:17-18).

Ma to wiele wspólnego z twoimi radościami – z tym, co raduje twoje serce. **Kochać drugiego oznacza cieszyć się nim** (Filip. 4:1; 1 Tes. 2:19-20; 3:9; 2 Kor. 7:14-16).

Pragniesz przebywać z innymi braćmi i siostrami, by móc się nimi cieszyć. Cieszycie się sobą i przebywaniem ze sobą. Cieszysz się obrazem twego ukochanego Zbawcy, jaki dostrzegasz nawet w najpokorniejszym i najbardziej złamanym człowieku. Cieszysz się na widok Bożego działania w duszy innego tak, jak matka cieszy się z pierwszych słów i kroków swego niemowlęcia. Akceptujesz i doceniasz innych takimi, jakimi są. Zauważasz i cieszysz się z dobrych cech i osiągnięć innych. Cierpliwie znosisz cudze niedoskonałości i porażki.

Miłość do innych ma coś wspólnego z tym, na co nastawione jest twoje serce i umysł – z kim się one utożsamiają. Kochać innych taką miłością, jaką Chrystus pokochał cię, oznacza być tego samego serca i ducha (Rzym. 12:10, 15; Filip. 1:27, 2:1-5; Hebr. 13:3).

Podstawą twojej jedności z innymi jest twoja jedność z Chrystusem. Jeśli to, co jest w sercu i umyśle Chrystusa, znajduje się w tobie i innych, wtedy jesteś tego samego serca i myśli. W Chrystusie dzielasz ten sam punkt widzenia, te same wartości, ten sam cel, te same cierpienia i ciężary itp.

Jeśli jesteś jednego serca i myśli z innymi, nie rozumiesz już w kategoriach „ja” lub „moje”, lecz raczej „my” i „nasze”. Twoje radości są ich radościami, a twoje smutki ich smutkami. Twoja potrzeba jest ich potrzebą. Twój sukces jest ich sukcesem, a twoja porażka ich porażką. Twoje błogosławieństwo staje się ich udziałem. Interesują ich twoje problemy i chcą ci pomóc tak, jak

potrafią, byś mógł stawić czoła trudnościom lub je pokonać. Twoje cele są przedmiotem ich szczególnej troski. Pragną zrobić, co w ich mocy, by pomóc ci je osiągnąć. Chcą też dać ci szansę niesienia im pomocy. Pragną ci błogosławić i otrzymywać błogosławieństwa od ciebie. Chcą cię lepiej poznać i zrozumieć. Pragną przy tym, byś i ty lepiej ich poznał i rozumiał.

### **B. Jak miłość ta przejawia się w twoim życiu?**

W Biblii pełno jest przykładów praktycznego okazywania tej miłości w życiu. Gdy tego rodzaju miłość jest obecna, będzie miała głęboki wpływ na twoje czyny, jak to opisuje na przykład trzynasty rozdział Pierwszego Listu do Koryntian. Sięgnij do rozszerzonej wersji fragmentu z tego listu 13:4-7 w Dodatku 2A „Cechy charakterystyczne chrześcijańskiej miłości”.

Masz kochać wszystkich ludzi. Masz okazywać tego rodzaju miłość każdemu, kogo Bóg postawi na twojej drodze, w takim stopniu, jak potrafisz. Jesteś jednak ograniczony. Nie masz tyle czasu ani środków, aby wszystkim okazywać tego rodzaju miłość. Musisz ustalić jakieś priorytety. Bóg jest na pierwszym miejscu. Bóg z kolei umieścił w twoim życiu innych, z którymi doświadczasz tego rodzaju głębszych relacji – twoją rodzinę, braci i siostry w miejscowym kościele itp.

### **C. Kilka praktycznych wskazówek okazywania miłości swoim uczniom**

- **Spędzaj z nimi czas po to, by się nimi cieszyć i pokazywać im, że jesteś z nimi jednego serca i myśli.** Przyjrzyj się cechom miłości do innych opisanym w takich fragmentach jak Rzym. 12:10-21, Filip. 2:1-8 oraz 1 Kor. 13:4-7.
- **Módl się z nimi.** Módl się o problemy, jakich doświadczają i odpowiedzi, jakie otrzymują w różnych sytuacjach. Proś Boga, by pokazał ci, jak okazywać taką miłość ludziom, których ci dał w taki sposób, żeby odpowiadali i wzrastali.
- **Studuj z nimi.** Czytajcie wspólnie książki i dzielcie się tym, czego się dowiadujecie. Studiujcie razem Pismo, stosując je w rozwiązywaniu codziennych problemów.
- **Bądź twórczy.** Wykorzystuj czas w twórczy sposób, by osiągać różnorodne cele. Wspólnie pracujcie, bawcie się i spożywajcie posiłki. Zaskakuj wrastających wierzących swoim szczerym, głębokim zainteresowaniem nimi.
- **Bądź dostępny.** Ważne jest, by twoi uczniowie wiedzieli, że jesteś dostępny przy odpowiadaniu na pytania i doradzaniu w wątpliwościach, jakie wyłaniają się w codziennym życiu.
- **Szukaj propozycji i wsparcia ze strony innych chrześcijan.** Jeśli okazywanie miłości jest twoją słabą stroną, szukaj potrzebnego ci wsparcia w celu poczynienia postępów.

## **III. SKUPIENIE SIĘ NA PRAWDZIWYCH DUCHOWYCH POTRZEBACH LUDZI ZAMIAST NA PROGRAMACH**

### **A. Skupianie się na rzeczach prostych**

Skupiaj uwagę na rzeczach prostych, takich jak miłość, wiara, nadzieja. Reszta będzie wynikać z tych trzech. Najbardziej podstawowa z nich wszystkich jest miłość. Jeśli twoi uczniowie zawiodą w okazywaniu miłości Bogu i innym, Duch Święty dozna zasmucenia i zgaszenia. Gdy tak się dzieje, Duch nie może już świadczyć ich duszom, że są Bożymi dziećmi. Mogą oni łatwo zacząć tracić wiarę i nadzieję. Mogą łatwo stracić pewność, że Bóg naprawdę ich akceptuje i być może nawet zaczną wątpić w swoje zbawienie. Jeśli dochodzą do takiego etapu, wszelkie słowa pociechy z twojej strony nie pomogą. Musisz rozpoznać działanie Ducha Świętego w ich życiu i współpracować z Nim. Pomóż danej osobie rozwiązać problem grzechu. Nie dawaj fałszywej pociechy. Pomóż im zobaczyć Boży ostateczny cel w ich życiu oraz jak Bóg działa nad jego osiągnięciem.

### **B. Pomaganie uczniom w zachowywaniu właściwych priorytetów**

Nie przeciążaj swoich ludzi programami i zajęciami. Daj im wolność opuszczania mniej ważnych zajęć, by mogli zachować swoje priorytety bez konieczności przepracowania się.



### **C. Okazywanie cierpliwości**

Nowi wierzący mają do przejścia długą drogę. Całe ich wewnętrzne życie musi ulec przemianie: sposób myślenia, wartości i pragnienia (Rzym. 12:2).

Musisz wciąż dodawać im nadziei, gdy upadają. Ich naturalną tendencją będzie popadanie w rozpacz. Musisz być jak rodzic, który zachęca dziecko do podniesienia się po upadku. Daj im czas na przyjęcie po rozum do głowy. Zachęcaj ich. Nigdy z nich nie rezygnuj. Muszą wiedzieć, że wierzysz w nich i że Bóg może przebaczyć i przebaczy. Muszą mieć świadomość, że bez względu na to, co zrobią, ty i Bóg będziecie ich kochali. Jeśli nie uda ci się przekazać tego przesłania, znajdą się w wielkim niebezpieczeństwie stracenia nadziei i poddania się.

## **IV. ZMIERZANIE DO POWIELANIA I POMNAŻANIA**

Bez względu na to, jaką „formą” czy strukturą się posługujesz w czynieniu uczniami, musisz znaleźć sposoby pomnożenia osób zaangażowanych w zadanie prowadzenia w uczniostwie. Nie jesteś w stanie sam osobiście wszystkich poprowadzić. Masz ograniczone środki i powinieneś zaangażować w to zadanie innych dla ich dobra i wzrostu. Musisz zaplanować, jak pomnożyć liczbę współpracowników do służby w dużej grupie, małej grupie i do spotkań sam na sam.

Ogólnie rzecz biorąc będziesz musiał dostarczyć podanych niżej rodzajów wsparcia tym, których przysposobiasz do zadania czynienia uczniami:

- Okazji do obserwowania ludzi, którzy wykonują już służbę, do jakiej twoi pomocnicy się przygotowują.
- Wskazówek i praktycznego przeszkolenia najważniejszych umiejętności.
- W razie potrzeby pomocy w opracowaniu praktycznej strategii wykonywania tego, co konieczne.
- Odpowiednich okazji do przećwiczenia tego, czego się uczą wraz z pożyteczną oceną.
- Praktycznych rad i wsparcia w budowaniu pewności siebie i umiejętności.

## **V. CZĘSTA OCENA SWOJEJ SŁUŻBY I GOTOWOŚĆ DO KONIECZNYCH ZMIAN**

Czy każdy otrzymuje to, czego potrzebuje do życia pełnego miłości, nadziei i wiary? Czy każdy wzrasta w miłości i jedności z Bogiem i sobą nawzajem? Czy każdego Bóg skutecznie używa do budowania Ciała Chrystusa oraz jego rodziny? Czy każdego Bóg skutecznie używa jako swego ambasadora w świecie? Jakie zmiany trzeba wprowadzić po to, by umożliwić każdemu poczynienie prawdziwych postępów w każdej dziedzinie?

Nie trać czasu na podtrzymywanie programu dla samego posiadania programu. Twój cel polega na tym, by każde zajęcie w służbie służyło celom wymienionym w poprzednim akapicie. Zawsze stawiaj sobie pytanie, czy twoje „formy” skutecznie służą „funkcjom”.

## **VI. NAUKA, NAUKA I JESZCZE RAZ NAUKA!**

Cały czas trzymaj kurs jako uczeń. Nie przestawaj zadawać pytań. Odkryj środki dostępne do wspierania cię w twoim wzrastaniu i pomaganiu innym wzrastać w Chrystusie. Pytaj innych o narzędzia dostępne i pomocne w czynieniu uczniami. Jeśli potrzeba jakiegoś środka, który jest niedostępny, stwórz go i podziel się nim z innymi.

## **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Jak można zastosować te koncepcje w wychowywaniu naszych dzieci dla Chrystusa?
- Omówcie następujące stwierdzenie: „Ludzie nie troszczą się o to, ile wiesz dopóki się nie dowiedzą, na ile się troszczysz”. Jeśli to prawda, to jaki wpływ może ona wywrzeć na naszą służbę wobec innych?
- Jakie dobre materiały są dostępne w twoim języku? Jakie materiały należy przetłumaczyć lub napisać, aby zaspokoić twoje potrzeby w kwestii czynienia uczniami?



## **PLAN DZIAŁANIA**

- Zapoznaj się z fragmentem z Pierwszego Listu do Koryntian 13:1-7 i zastanów się nad cechami chrześcijańskiej miłości wymienionymi w Dodatku 2A. Wybierz trzy-pięć konkretnych sytuacji, w których musisz zastosować te cechy. Zapisz w swoim dzienniku duchowym, jak zastosowałeś te cechy i jakie były skutki.
- Sporządź listę materiałów na temat uczniostwa dostępnych w twoim języku lub języku docelowym ludzi, do których chcesz dotrzeć w nowo założonym kościele.



CZYNIENIE  
UCZNIAMI JEZUSA  
DODATEK

2A

# Cechy charakterystyczne chrześcijańskiej miłości

## (PIERWSZY LIST DO KORYNTIAN 13:4-7)

Przy czytaniu tej listy prosz Boga, by wskazał ci konkretne sytuacje, w których musisz zastosować te cechy miłości.

### **Miłość jest cierpliwa**

- Miłość znosi krzywdy bez unoszenia się gniewem, poddawania goryczy lub próby zemsty.
- Miłość ufa, że Bóg działa w życiu brata, pozostawia sąd w Bożych rękach, a przy tym żał jej brata, który się zagubił.

### **Miłość jest łaskawa**

- Miłość pragnie błogosławić drugiemu, pragnie dla brata tego, co najlepsze, rozumie jego słabości i dobrocią odpowiada na krzywdy.
- Miłość zawsze okazuje ducha łagodności i współczucia dla brata bez względu na to, co zrobił, troszczy się o zmagania i cierpienia swego brata i robi wszystko, co w jej mocy, by pomóc bratu je znosić.

### **Miłość nie zazdrości**

- Miłość nie czuje się urażona tym, że inni mają korzyści czy dobrodziejstwa, których ona nie posiada, jest nawet gotowa poświęcić własne stanowisko i wpływy dla dobra innych.
- Miłość cieszy się z sukcesu i postępu innych i zachęca ich do dalszych osiągnięć, nie postrzega innych jako rywali w ubieganiu się o stanowisko czy wpływy, widzi w nich raczej partnerów w usługiwaniu Ewangelią. Miłość zawsze zadaje pytanie: „Co mogę zrobić, by pomóc im zostać jeszcze bardziej użytecznymi sługami Chrystusa?”

### **Miłość nie szuka poklasku, nie unosi się pychą**

- Miłość nigdy nie wskazuje na siebie jako na kogoś lepszego, sprawiedliwszego, mądrzejszego czy zdolniejszego od innych, nie zwraca na siebie uwagi. Chętnie daje wiarę, pochwały i uznanie dla innych.
- Miłość uznając swoje ograniczenia jest zawsze otwarta na wskazówki od innych, chętna do przyjmowania pomocy ze strony innych w głębszym zrozumieniu Bożego Słowa i życiu według niego oraz interesuje ją wpływ jej słów i czynów na jej brata.

### **Miłość nie szuka swego**

- Miłości nie interesuje korzyść własna, usprawiedliwianie się, własna wartość, dba raczej o dobro całej wspólnoty, jest gotowa ponosić ofiary dla dobra innych nawet jeśli ma prawo do rzeczy, z których rezygnuje.
- Gdy pojawiają się konflikty (które wyraźnie nie są skutkiem grzechu), miłość jest gotowa spojrzeć na sytuację z perspektywy drugiej osoby i podporządkować się zwierzchności oraz woli zgromadzenia. Miłość nie reaguje w sposób niszczący jedność ciała. Raczej pokornie i łagodnie próbuje wyrazić swoje przekonania w taki sposób, by zachować jedność ciała i uszanować przywódców.

### **Miłość nie unosi się gniewem**

- Miłość nie obraża się łatwo ani nie unosi się gniewem, prawie nie zauważa krzywd wyrządzanych jej przez innych.
- Zraniona miłość nigdy nie oddaje ciosu, nie szuka zemsty ani nie stosuje gróźb. Odpowiada dobrem na zło.

### **Miłość nie pamięta złego**

- Miłość nigdy nie przechowuje rejestru grzechów innych ludzi ani nie rozwodzi się nad cudzymi wadami.
- Miłość szybko wybacza wszelką obrazę bez względu na to, czy obrażający wyraził skruchę i nie chowa w sercu urazy.

### **Miłość nie cieszy się z niesprawiedliwości**

- Miłość nie znajduje przyjemności w wytykaniu lub omawianiu cudzych błędów albo mówieniu o bracie w sposób oskarżycielski czy pozbawiony miłości.
- Miłość chroni opinię brata, nie rozsiewa plotek ani pogłosek, stara się je powstrzymać.

### **Miłość współweseli się z prawdą**

- Miłość pragnie, by w każdej sytuacji zwyciężała prawda, nawet jeśli jest to bolesne i oznacza przyznanie się przez nią samą do błędu.
- Miłość tęskni za prawdą, życiem w prawdzie, przyjmowaniem prawdy, popieraniem prawdy Bożego Słowa, pragnie, by Bóg badał jej słowa, czyny i pobudki i objawiał jej wszystko to, co Mu się nie podoba.

### **Miłość wszystko znosi**

- Nie ma tak wielkiego grzechu, by miłość nie mogła go wybaczyć i odpowiedzieć dobrocią.

### **Miłość wszystkiemu wierzy**

- Miłość zawsze jest skora do oddania prawa do wątpliwości swemu bratu, interpretowania cudzych słów i czynów w najbardziej szlachetny sposób oraz zakładania, że jej brat nie popełnił niczego złego.
- Miłość niechętnie sędzi pobudki słów i czynów swego brata wiedząc, że tylko Bóg naprawdę rozumie serce jej brata.

### **Miłość we wszystkim pokłada nadzieję**

- Miłość zawsze ma nadzieję na najlepsze. Nie jest naiwna, ale skłonna do wybaczenia i dawania bratu drugiej szansy.
- Miłość zawsze ma nadzieję na pełne odzyskanie brata, który upadł modląc się i licząc na Boże miłosierdzie wobec niego.

### **Miłość wszystko przetrzyma**

- Miłość nie dochodzi do kresu wytrzymałości, nie załamuje się.
- Miłość nigdy nie mówi: „To jest ostatnia kropla, która przepełniła kielich”.

CZYNIENIE  
UCZNIAMI JEZUSA

3

LEKCJA

# Znaj swoich ludzi, znaj swój cel

## Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie celów czynienia uczniami oraz obserwacja duchowej dojrzałości i skuteczności w służbie swoich uczniów w świetle tych celów.

## Główne punkty

- Dobry prowadzący w uczniostwie pojmuje biblijne kryteria wzrostu w posłuszeństwie jako duchową dojrzałość i skuteczność w służbie.
- Dobry prowadzący w uczniostwie orientuje się w duchowym stanie swoich ludzi.
- Dobry prowadzący w uczniostwie ma na uwadze konkretny cel do osiągnięcia przez swoich ludzi.

## Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać najważniejsze kryteria biblijne duchowej dojrzałości i skuteczności w służbie.
- Być przekonanym, że bardzo ważne jest zwracanie uwagi raczej na serce niż na zachowanie zewnętrzne.
- Rozumieć, jak zacząć ocenianie duchowej dojrzałości i skuteczności w służbie swoich uczniów w świetle kryteriów biblijnych.

## Dodatek

3A Niektóre teksty NT o wierze, nadziei i miłości

## Propozycje dla prowadzących nauczanie

Wskazane jest opracowanie przez uczestników Dodatku 3A przed rozpoczęciem tej lekcji.

## WPROWADZENIE

Jak powiedzieliśmy w Lekcji 1 „Wprowadzenie do czynienia ludzi uczniami Jezusa”, są trzy kluczowe fazy w opracowaniu planu czynienia uczniami w twojej akcji zakładania nowego kościoła:

1. Pojmowanie swojego celu czynienia uczniami.
2. Znajomość obecnego stanu duchowego swoich ludzi.
3. Opracowanie planu, który miałby pomóc ludziom przejść z obecnego etapu do etapu czynienia uczniami.

W niniejszej lekcji skupimy się na fazie 1 i 2.

### I. POJMOWANIE CELU CZYNIENIA UCZNIAMI

Pierwszym krokiem w opracowaniu skutecznego planu czynienia uczniami jest jasne pojmowanie swego ostatecznego celu. Jak już ustaliliśmy w lekcji pierwszej, twoim ostatecznym celem w czynieniu uczniami jest przysposabianie ludzi do życia w całkowitym posłuszeństwie wobec woli Chrystusa. Rodzi się jednak pytanie, co to oznacza w praktyce?

### **A. Kryteria duchowej dojrzałości – wiara, nadzieja i miłość**

W trakcie lektury Nowego Testamentu dostrzegamy, że Jezus podsumowuje całe zagadnienie posłuszeństwa słowem „miłość” (Mat. 22:36-40). To założenie leży u podstaw wielu z Jego nauk rozszaniach po wszystkich Ewangeliach (Mat. 5-7 – Kazanie na Górze, Łuk. 7:36-50, Łuk. 11:39-46, Jan 14:21 itd.). Później to samo obserwujemy u Pawła (Rzym. 13:8-10, 1 Kor. 13:1-13; Gal. 5:6 itd.).

Biblia konsekwentnie podaje też dwa inne podstawowe elementy posłusznego życia: wiarę i nadzieję (1 Kor. 13:13). Po więcej informacji sięgnij do Dodatku 3A „Niektóre teksty NT o wierze, nadziei i miłości”. Wiara, nadzieja i miłość są jak dotąd najistotniejszymi cechami ludzi, którzy prowadzą życie całkowicie podporządkowane woli Chrystusa. Jest to jedyna prawdziwa miara duchowej dojrzałości. Wszystko inne wypływa z tych trzech. Jeśli twoi uczniowie posiadają te cechy, to wkrótce będą mieli wszystko inne, co chciałbyś u nich widzieć. Przede wszystkim bowiem chcesz, by twoi uczniowie byli ludźmi wiary, nadziei i miłości.

### **B. Kryteria skuteczności w służbie**

Jeśli chodzi o służbę, miłość także tutaj jest kluczowym elementem (Efez. 4:15-16 i 1 Kor. 12-14). Bez względu na to, jako rodzaj służby pełni dana osoba, celem jest budowanie Ciała Chrystusa w miłości, dopóki całe Ciało nie „osiągnie Chrystusowej pełni”. Dlatego życie w miłości, wierze i nadziei jest koniecznością w służbie dla innych – zarówno wierzących, jak i niewierzących. Sam Jezus powiedział, że „nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mat. 20:28). My natomiast mamy iść w Jego ślady.

Skutkiem tego będzie doświadczenie przez Kościół wzrostu zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym (Mat. 13:31-32). Wzrost pod względem ilościowym oznacza, że kościół będzie wzrastał liczebnie, zarówno w liczbie jednostek, jak i zgromadzeń – będzie to miało wpływ na całe ciało Chrystusowe na świecie. Wzrost pod względem jakościowym oznacza, że kościół wzrasta w Chrystusowej dojrzałości.

## **II. ZNAJOMOŚĆ OBECNEGO STANU DUCHOWEGO SWOICH LUDZI**

Gdy wyjaśniłeś już swój cel, tj. wiesz, jakimi uczniami mają się stać twoi ludzie, musisz poddać ich ocenie w świetle tego celu. Poniżej znajduje się kilka pytań, które mogą ci w tym pomóc. Ostatecznie jednak twoja zdolność oceny dojrzałości twoich ludzi zależy od twojej własnej duchowej dojrzałości. Żadna lista, podręcznik czy szkolenie nie może jej zastąpić. Im dojrzałszy jesteś, tym trafniej potrafisz ocenić duchową rzeczywistość w życiu tych, którym pomagasz. Im głębsze jest twoje osobiste doświadczenie i pojmowanie wiary, nadziei i miłości, tym wyraźniej będziesz w stanie dostrzec ich obecność lub brak u innych. Gdy wzrośnie twoje własne poznanie Słowa Bożego sercem, będziesz mógł posługiwać się Słowem z większą zręcznością i lepszym wglądem w czynienie uczniami.

### **A. Skupienie się na sprawach serca, nie na zewnętrznym zachowaniu**

Przy ocenie duchowego stanu swoich ludzi ważne jest, by skupić się raczej na sprawach serca niż na zewnętrznym zachowaniu. Obecność i wzrost wiary, nadziei i miłości w sercu danej osoby to najważniejsza rzecz, jaka cię interesuje. Zewnętrzne zachowanie (słowa i czyny) ujawniają zawartość serca (Mat. 12:34-35, 15:18-20; Łuk. 6:43-45, 8:15). Próba uzyskania pożądanego zachowania jest stratą czasu, jeżeli problem tkwi w sercu. Jeśli serce ulega przemianie, jej skutkiem będzie odpowiednie zachowanie.

Gdy zauważysz w ich zachowaniu coś niewłaściwego, spróbuj zorientować się w przyczynach i pobudkach kryjących się za ich czynami. Załóżmy na przykład, że ktoś nie przychodzi już na nabożeństwa. Zamiast skupiać się na jego zewnętrznym zachowaniu i wywierać na niego presję, by zaczął przychodzić, spróbuj się zorientować, dlaczego przestał przychodzić i usłużyć mu na tym poziomie. Są trzy zasadnicze pytania, jakie można sobie postawić:

- Co to zachowanie ujawnia na temat jego przekonań lub ich braku?
- Co to zachowanie ujawnia na temat jego zrozumienia lub jego braku?
- Co to zachowanie ujawnia na temat skłonności lub postawy jego serca?

W większości wypadków konieczna będzie rozmowa z tą osobą po to, by rzetelnie zbadać, co się dzieje w jej wnętrzu.

Służba czynienia uczniami, która nie skupia się na sercu, przygotowuje ludzi, którzy być może będą dobrzy w zewnętrznym dostosowaniu się do oczekiwań. W tym samym czasie jednak nastąpi niewielki duchowy wzrost.

UWAGA: Jakkolwiek skłonności serca nie można bezpośrednio zaobserwować, można je zmierzyć pośrednio za pomocą słów i czynów danej osoby. Naucz się szukać wzorców zachowań, które ujawniają główne postawy ich serca w odniesieniu do poniższych pytań.

## **B. Ocena dojrzałości w miłości, wierze i nadziei**

### *1. Jak ocenić dojrzałość w miłości*

Kluczowe pytania pomocne w ustaleniu, na ile dojrzały są twoi ludzie w dziedzinie miłości:

#### a. Miłość do Boga

- Czy pragną Boga ponad wszystko inne i ponad wszelkie inne relacje? Czy on jest ich priorytetem numer jeden w życiu? Jeśli nie, to co zajęło Jego miejsce w ich sercach? Czy jest coś co pragną bardziej niż Jego?
- Czy cieszą się Bogiem bardziej niż wszystkim innym? Czy w Nim znajdują najwyższą przyjemność? Jeśli nie, to co cieszy ich bardziej od Boga? Co zajęło Jego miejsce w ich sercach?
- Czy są jednego serca, duszy i myśli z Bogiem? Jeśli nie, to co zajęło Jego miejsce w ich sercach? Na czyje podobieństwo ukształtowały się ich serca i umysły? Z kim lub czym się utożsamiają? Czyje wartości odzwierciedlają? Czy są wierni więcej niż jednej osobie?
- Jak konsekwentni są w zachowywaniu tej miłości? Jeśli zdarzy się im upadek, jak szybko wyrażają skruchę i znów zaczynają chodzić z Bogiem?
- Czy okazują (niewłaściwą) miłość do tego świata? Musimy zdawać sobie sprawę z powagi tego zagadnienia. Jest to w zasadzie kwestia bałwochwalstwa. Jedyne najważniejsze pytanie w tym życiu brzmi: komu lub czemu oddaliśmy swoje serce? Serca wielu osób będą podzielone – będą oni próbować kochać zarazem Boga, jak i świat. Pomóż swoim uczniom uświadomić sobie nierealność tej postawy (Mat. 6:24, Jak. 4:4-5, 1 Jana 2:15-17). Miłości do świata i miłości do Boga nie da się pogodzić. W końcu zwycięży jedna lub druga. Wyraźne dowody ciągłej miłości do świata wskazują na fakt, że miłość do Boga jest albo martwa, albo zamiera bez względu na to, jak „religijny” ktoś wydaje się na zewnątrz. Duchowy wzrost bez rozwiązania tego problemu jest niemożliwy. Zapoznaj się z wykazami Pawła opisującymi owoce ciała. Są one kolejną wskazówką miłości do świata w czymś sercu (Gal. 5:19-21; 1 Kor. 6:9-10; Rzym. 1:28-32; Jak. 3:14-16).

#### b. Miłość do innych

- Czy pragną mieć prawdziwą społeczność z innymi wierzącymi (Hebr. 10:24-25) i spędzać z nimi czas? (Filip. 4:1, 1 Tes. 2:17-18).
- Czy cieszą się z innych wierzących? Czy z ich powodu odczuwają radość? (Efez. 1:15-16, Filip. 1:3-8, 4:1, 1 Tes. 2:19-20, 3:9).
- Czy są jednego serca i myśli ze swoimi braćmi i siostrami w Chrystusie? Czy w praktyczny sposób okazują swoją jedność i miłość? (Dz. Ap. 4:32-35, Rzym. 12:10-21, 1 Kor. 13:4-7, Filip. 1:27, 2:1-4, Hebr. 13:3).
- Czy kochają swoje rodziny? Czy bezustannie służą swoim rodzinom w miłości, pogłębiając jedność w rodzinie i budując każdego członka w Chrystusie? (Efez. 5:25 - 6:4).
- Czy mają serce dla zgubionych? Czy konsekwentnie okazują zgubionym miłość? (Gal 6:10).

### *2. Jak ocenić dojrzałość w wierze*

Kluczowe pytania pomocne w ustaleniu, na ile dojrzały są twoi ludzie w dziedzinie miłości:

a. Czy rozumieją, czym jest wiara?

b. Czy rozumieją, czym jest Boża łaska?



- c. Czy ich wiara jest głęboko zakorzeniona w Piśmie? Czy pojmują tak, jak należy podstawowe prawdy biblijne (Rzym. 10:17)?
- d. Czy mają głębokie przekonanie do tych prawd?
- e. Czy mają głębokie przekonanie o Bożej miłości i pełnej akceptacji w Chrystusie?
- f. Czy żyją wiarą polegając na Bożej łasce w każdej dziedzinie swego życia?

### 3. *Jak ocenić dojrzałość w nadziei*

Kluczowe pytania pomocne w ustaleniu, na ile dojrzały są twoi ludzie w dziedzinie nadziei:

- a. Czy ich serca są zwrócone na Chrystusa i Jego wezwanie (1 Jana 3:1-3)? Czy jest to cel ich życia? (Filip. 3:7-14).
- b. Czy rozumieją dane im Boże obietnice? Czy ufają, że Bóg ich dotrzyma? (Rzym. 4:18-24).
- c. Czy są przekonani, że Bóg współdziała we wszystkim dla ich dobra, przygotowując ich do powołania, jakie dla nich ma? (Rzym. 8:28-30).

## C. Ocena skuteczności w służbie dla innych

W miarę wzrastania twoich uczniów w wierze, nadziei i miłości, powinna wzrastać ich skuteczność w służbie dla innych. Kluczowe pytania do rozważenia brzmią:

- Czy skutecznie posługują się darami i zdolnościami danymi im przez Boga do budowania innych w miłości, wierze i nadziei (Efez. 4:11-13, 15-16)?
- Czy zachęcają i przysposabiają ludzi do wzrastania w jedności z Bogiem i ze sobą nawzajem? Czy przysposabiają innych do prowadzenia życia, w którym byłaby widoczna Boża miłość wyrażająca tę jedność (Hebr. 10:24-25)?
- Czy udzielają swoim braciom praktycznego wsparcia, jakiego potrzebują w pokonywaniu duchowych trudności w swoim życiu? (Sięgnij do lekcji 4 pt. „Pomaganie uczniom w duchowym wzrastaniu” z cyklu „Czynienie uczniami Jezusa”).
- Czy w skuteczny sposób przekazują Ewangelię zgubionym? (1 Tes. 1:8).
- Czy skutecznie prowadzą zgubionych do Chrystusa i włączają ich w ciało Chrystusowe?
- Czy zachęcają i przysposabiają innych chrześcijan do skutecznego przekazywania Ewangelii zgubionym za pomocą słów i czynów?

## III. PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI CZYNIENIA UCZNIAMI JEZUSA

- **Systematycznie spędzaj z nimi czas.** Ciesz się nimi i pokazuj, że jesteś z nimi jednego serca i myśli. Przyjrzyj się cechom miłości opisanym w takich fragmentach, jak Rzym. 12:10-21, Filip. 2:1-8 oraz 1 Kor. 13:4-7.
- **Planuj wspólne spędzanie czasu.** Duchowe wzrastanie w uczniostwie nie staje się przypadkiem. Nikt nie rodzi się uczniem, musi się nim stać. Każdy uczeń ma szczególne potrzeby, a ty musisz się nimi zająć w zorganizowany sposób.
- **Dziel się swoimi zmaganiem.** Dzielenie się swoimi zmaganiem i otwartość na potrzeby innych pomaga w tworzeniu więzi między tobą a twoimi uczniami.
- **Módl się wspólnie.** Módl się o przeżywane problemy i udzielone odpowiedzi na określone problemy. Proś Boga, by pokazał ci, jak okazywać taką miłość ludziom, których ci dał, w taki sposób, by na nią odpowiadali i wzrastali.
- **Studiuj razem z nimi.** Czytajcie wspólnie książki i dzielcie się tym, czego się dowiadujecie. Studiujcie razem Pismo, stosując je do problemów życia codziennego.
- **Bądź twórczy.** Wykorzystuj czas w twórczy sposób na osiągnięcie zróżnicowanych celów. Pracuj, baw się z nimi i spożywaj wspólne posiłki. Zaskakuj wzrastających wierzących swoim szczerym, głębokim zainteresowaniem nimi.
- **Bądź dostępny.** Ważne jest, by twoi uczniowie wiedzieli, że mogą do ciebie dotrzeć z pytaniami i prośbą o radę odnośnie do zwątpień, jakie wyłaniają się w codziennym życiu.
- **Szukaj wskazówek i wsparcia ze strony innych chrześcijan.** Jeśli okazywanie miłości nie należy do twoich mocnych stron, szukaj wsparcia potrzebnego ci do poczynienia postępów.

### **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Co oznacza duchowa dojrzałość w świetle ostatecznego Bożego celu? Co oznacza skuteczność w służbie?
- Jaki stopień dojrzałości osiągnęli według ciebie twoi ludzie pod względem wiary, nadziei i miłości? Gdzie najbardziej potrzeba wzrostu? (Jeśli nie zacząłeś jeszcze z nikim współpracować, odnieś to pytanie do siebie.)

### **PLAN DZIAŁANIA**

Wypełnij arkusz ćwiczeń zawarty w Dodatku 3A „Niektóre teksty NT o wierze, nadziei i miłości”.



CZYNIENIE  
UCZNIAMI JEZUSA  
DODATEK

3A

# Niektóre teksty NT o wierze, nadziei i miłości

## ARKUSZ ĆWICZEŃ

---

Poniżej znajduje się kilka fragmentów z Biblii skierowanych do różnych kościołów z Nowego Testamentu. Proszę zakreślić różnymi kolorami wszystkie przykłady użycia słów „wiera”, „nadzieja” i „miłość” w tych fragmentach.

**List do Rzymian 5:1-5** „Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, 2 dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. 3 Ale nie tylko to, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, 4 a wytrwałość - wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś - nadzieję. 5 A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany.”

**1 List do Koryntian 13:13** „Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość.”

**List do Galacjan 5:5-6** „5 My zaś z pomocą Ducha, na zasadzie wiary wyczekujemy spodziewanej sprawiedliwości. 6 Albowiem w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa przez miłość.”

**List do Efezjan 1:15-18** „15 Przeto i ja, usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych, 16 nie zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w moich modlitwach. 17 Proszę w nich, aby Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznaniu Jego samego. 18 Niech da wam światłe oczy serca tak, byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych.”

**List do Efezjan 3:14-19** „14 Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, 15 od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi, 16 aby według bogactwa swej chwały sprawił w was przez Ducha swego wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka. 17 Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, 18 wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, 19 i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą.”

**List do Kolosan 1:3-5, 22-23** „3 Dzięki czynimy Bogu, Ojcu Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawsze, ilekroć modlimy się za was - 4 odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusie Jezusie i o waszej miłości, jaką żywiecie dla wszystkich świętych - 5 z powodu nadziei nagrody odłożonej dla was w niebie. O niej to już przedtem usłyszeliście dzięki głoszeniu prawdy - Ewangelii...” „22 teraz znów pojednał w doczesnym Jego ciełe przez śmierć, by stawić was wobec siebie jako świętych i nieskalanych, i nienagannyh, 23 bylebyście tylko trwali w wierze - ugruntowani i stateczni - a nie chwiejący się w nadziei właściwej dla Ewangelii. Ją to posłyszeliście głoszoną wszelkiemu stworzeniu, które jest pod niebem - jej sługą stałem się ja, Paweł.”

**1 List do Tesaloniczan 1:2-3** „2 Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, 3 pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu naszym Jezusie Chrystusie.”

**1 List do Tesaloniczan 3:6** „6 Teraz - kiedy Tymoteusz od was wrócił do nas i kiedy doniósł nam radosną wieść o wierze i miłości waszej, a i o tym, że zawsze zachowujecie o nas dobrą pamięć i że bardzo pragniecie nas zobaczyć, podobnie jak my was.”

**1 List do Tesaloniczan 5:8** „8 My zaś, którzy do dnia należymy, bądźmy trzeźwi, odziani w pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia.”

**2 List do Tesaloniczan 1:3-4** „3 Bracia, zawsze winniśmy za was Bogu dziękować, co jest rzeczą słuszną, bo wiara wasza bardzo wzrasta, a miłość wzajemna u każdego z was obfituje, 4 i to tak, że my

sami w Kościołach Bożych chlubimy się wami z powodu waszej cierpliwości i wiary we wszystkich waszych prześladowaniach i uciskach, które znosicie.”

**1 List do Tymoteusza 1:5** „5 Celem zaś nakazu jest miłość, płynąca z czystego serca, dobrego sumienia i wiary nieobłudnej.”

**2 List do Tymoteusza 1:13** „13 Zdrowe zasady, któreś posłyszał ode mnie, miej za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie!”

**List do Filemona 4-7** „4 Dziękuję Bogu mojemu zawsze, ilekroć wspominam cię w moich modlitwach, 5 słysząc o twojej miłości i wierze, jaką żywisz względem Pana Jezusa i dla wszystkich świętych. 6 Oby twój udział w wierze okazał się twórczym w głębszym poznaniu wszelkiego dobrego czynu, *jaki jest do spełnienia* wśród was dla Chrystusa. 7 Bracie, doznałem wielkiej radości i pociechy z powodu twojej miłości, że *mianowicie* serca świętych otrzymały od ciebie pokrzepienie.”

**List do Hebrajczyków 6:10-12** „10 Nie jest bowiem Bóg niesprawiedliwy, aby zapomniał o czynie waszym i miłości, którą okazaliście dla imienia Jego, gdyście usługiwali świętym i jeszcze usługujecie. 11 Pragniemy zaś, aby każdy z was okazywał tę samą gorliwość w doskonaleniu nadziei aż do końca, 12 abyście nie stali się ospałymi, ale naśladowali tych, którzy przez wiarę i cierpliwość stają się dziedzicami obietnic.”

**List do Hebrajczyków 10:22-24** „22 przystąpmy z sercem prawym, z wiarą pełną, oczyszczeni na duszy od wszelkiego zła świadomego i obmyci na ciele wodą czystą. 23 Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę. 24 Troszczmy się o siebie wzajemnie, by się zachęcać do miłości i do dobrych uczynków.”

**List do Jakuba 2:5** „5 Posłuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecanego tym, którzy Go miłują?”

**1 List Piotra 1:3-9, 21-22** „3 Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa. On w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei: 4 do dziedzictwa niezniszczalnego i niepokalanego, i niewiedzącego, które jest zachowane dla was w niebie. 5 Wy bowiem jesteście przez wiarę strzeżeni mocą Bożą dla zbawienia, gotowego objawić się w czasie ostatecznym. 6 Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. 7 Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. 8 Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieszycie się radością niewymowną i pełną chwały 9 wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary - zbawienie dusz.” „21 Wyście przez Niego uwierzyli w Boga, który wzbudził Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu. 22 Skoro już dusze swoje uświęciliście, będąc posłuszni prawdzie celem zdobycia nieobłudnej miłości bratniej, jedni drugim gorąco czystym sercem umiłowujcie.”

CZYNIENIE  
UCZNIAMI JEZUSA

LEKCJA 4

# Pomaganie uczniom w duchowym wzrastaniu

## Cel lekcji

Dwojakim celem tej lekcji jest przygotowanie założyciela kościołów do ustalenia rzeczy, które chrześcijanie muszą 1) wiedzieć i robić, by prowadzić życie w miłości, wierze i nadziei oraz 2) przygotować się do radzenia sobie z najbardziej powszechnymi przyczynami duchowych zmagających.

## Główne punkty

- Każdy wierzący musi stawić czoła.
- Właściwa pomoc we właściwym czasie może zapobiec duchowemu zastojowi i pobudzić wzrost.
- „Wiedza” i „wykonanie” są niezbędne do prowadzenia pobożnego życia i usługiwania innym.

## Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć i potrafić rozpoznać najbardziej powszechne przyczyny duchowych zmagających u nowych wierzących.
- Znać odpowiednie biblijne sposoby pokonywania tych przeszkód w celu pobudzania duchowego rozwoju.
- Potrafić ustalić najpilniejsze sprawy, jakie musi znać i stosować nowy wierzący, aby móc prowadzić życie pełne miłości, wiary i nadziei oraz skutecznie służyć innym.

## Dodatek

4A Analiza potrzeb duchowego wzrostu

## Propozycje dla prowadzących nauczanie

W oparciu o własne doświadczenie wypełnij Dodatek 4A przed zajęciami i przygotuj rzutnik lub plakaty do wyświetlenia treści uczestnikom. Spróbuj podsunąć uczniom jakiś dobry pomysł, co mogą zrobić z arkuszami ćwiczeń.

Podkreśl znaczenie materiału zawartego w tabeli 4.1.

## WPROWADZENIE

Jednym z naszych zadań jako założycieli kościołów jest zapewnienie nowemu kościołowi duchowego wzrostu. Podczas tych zajęć omówimy kilka powszechnych przyczyn i rozwiązań duchowych zmagających w życiu nowych wierzących.

### I. USTALENIE POWSZECHNYCH PRZYCZYN DUCHOWYCH ZMAGAĆ

Jest pewna dość istotna sprawa, z którą musisz się uporać, jeśli masz poznać i wpłynąć na prawdziwy duchowy stan twoich ludzi. Chodzi o ważniejsze przeszkody natury duchowej w ich życiu. Jakie są najpowszechniejsze przyczyny duchowych zmagających? Co powstrzymuje ludzi przed życiem pełnym miłości, wiary i nadziei? Co hamuje ich skuteczną służbę dla innych? Jeśli twoi uczniowie mają wzrastać, musisz znaleźć sposób udzielenia im pomocy w pokonywaniu tych przeszkód.

A oto kilka najpopularniejszych przyczyn duchowych zmagających:

### A. Brak zrozumienia u nowych wierzących

- Nie potrafią oni zrozumieć kilku kluczowych prawd biblijnych.
- Nie wiedzą, jak robić to, co należy. Nie są pewni, co lub jak to robić (np. dzielić się z kimś Ewangelią, spędzać czas z Bogiem na lekturze Jego Słowa i modlitwie itp.).
- Nie są pewni, jak się zaangażować w służbę dla innych.

### B. Brak posłuszeństwa u nowych wierzących:

- Cechuje ich zapominalstwo i łatwe rozpraszenie uwagi.
- Są chętni do słuchania, ale po prostu zapominają, co powinni robić. W pogoni otaczającego ich świata zapominają o swoich priorytetach i dają się pochłoniąć innym rzeczom.
- Rozumieją prawdę, ale właściwie w nią nie wierzą.
- Pozwolili, by zaślepiła ich miłość do świata lub stali się niewolnikami grzechu.
- Ogarnęło ich zniechęcenie i poddali się.
- Są rozczarowani Bogiem lub innymi chrześcijanami i czują teraz do nich gniew.
- Powstrzymuje ich strach.
- Brakuje im motywacji.
- Jeśli stracili motywację, spróbuj się dowiedzieć, dlaczego. Przyczyna leży na ogół w jednym lub kilku z wymienionych wyżej problemów.

**Tabela 4.1 Rozprawienie się z przyczyną duchowych zmagień**

PROBLEM	ROZWIĄZANIE
<p>Niezrozumienie kilku kluczowych prawd biblijnych.</p> <p>Być może dana osoba nie rozumie Boga ani Jego celu dla swojego życia, nie pojmuje istoty prawdziwej wiary ani tego, na czym polega życie wiarą, gdyż nie rozumie nadziei, jaką ma w Chrystusie. Być może nie rozumie ona tego, że Bóg dostarcza wszystkiego w Chrystusie i Ciele Chrystusowym, ponieważ nie pojmuje, że Chrystus ją kocha ani nie wie, co znaczy naprawdę kochać Boga i innych. Być może nie rozumie ona, co oznacza być członkiem Ciała Chrystusa.</p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Korekta i wskazówki, które jasno wykładają biblijne prawdy, jakich dana osoba nie rozumie oraz ich zastosowanie do jej życia.</li> <li>• Okazje do głębszego studiowania Pisma.</li> <li>• Zachęta do studiowania Pisma i wskazówki w zakresie niezbędnych umiejętności.</li> <li>• Okazje do przyglądania się ludziom, którzy pokazują daną prawdę na przykładzie własnego życia.</li> </ul>
<p>Brak wiedzy na temat sposobu wykonywania tego, co należy.</p> <p>Nowi wierzący nie są pewni, co mają robić ani jak to robić. Być może dotyczy to ich osobistego życia z Bogiem (np. modlitwy, studiowania Biblii, cichego czasu itp.). Może to również odnosić się do ich praktycznej służby dla innych (nauczanie, zachęta, prowadzenie studium w rodzinie, dzielenie się osobistym świadectwem, dzielenie się Ewangelią z niewierzącym itp.)</p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Zachęta do stosowania tego, czego się uczą.</li> <li>• Okazje do obserwowania ludzi, którzy spełniają wymagania.</li> <li>• Wskazówki i praktyczne szkolenie wymaganych umiejętności.</li> <li>• W razie potrzeby pomoc w opracowaniu praktycznej strategii robienia tego, co należy.</li> <li>• Odpowiednie okazje do ćwiczenia tego, czego się uczą wraz z pomocną oceną.</li> <li>• Praktyczne rady i wsparcie w miarę budowania pewności siebie i umiejętności.</li> </ul>



PROBLEM	ROZWIĄZANIE
Niepewność, jak zaangażować się w służbę dla innych.	<ul style="list-style-type: none"><li>• Pomoc w dostrzeganiu różnych okazji do służby i zachęta do zaangażowania się.</li><li>• Ludzie, którzy naprawdę doceniają ich wysiłki.</li><li>• Inne osoby chętne do tego, by im usługiwali w trakcie swego rozwoju.</li></ul>
Zwykle zapominalstwo lub łatwe rozpraszenie uwagi.  Nowi wierzący chcą być posłuszni, ale po prostu nie pamiętają o tym, co powinni robić. W pogoni otaczającego ich świata zapominają o swoich priorytetach i dają się pochłonąć innym rzeczom.	<ul style="list-style-type: none"><li>• Ciągłe przypomnienie o wypełnianiu obowiązków.</li><li>• Ciągły bodziec i praktyczne wsparcie w robieniu tego, co powinno być zrobione.</li></ul>
Rozumienie pewnych określonych prawd, ale brak ich prawdziwego przyjęcia.	<ul style="list-style-type: none"><li>• Upomnienie z powodu niewiary i zachęta do uwierzenia.</li><li>• Powody, dla których warto uwierzyć w daną prawdę, którą nowi wierzący odrzucają.</li><li>• Okazje obserwowania ludzi, którzy z entuzjazmem stosują te prawdy w swoim życiu.</li></ul>
Pozwolili, by zaślepiła ich miłość do świata lub stali się niewolnikami grzechu.  Troski doczesne, ułuda bogactwa i pożądanie rzeczy należących do tego świata mogą często pochłaniać czyjąś uwagę. Niedojrzały chrześcijanin, a nawet ci nieco dojrzałsi, mogą nie mieć siły lub woli opierania się im (Gal. 5:17; Mat. 13:22, 1 Tym. 6:8-10, Jan 2:15-17).  Skutkiem grzechu jest duchowa śmierć. Dochodzi wówczas do zgaszenia Ducha Świętego. Dana osoba traci chęć stawiania czoła grzechowi. Traci wolę naśladowania Chrystusa. Zatraca pragnienie prawdziwej duchowej społeczności i ma pokusę wycofania się zarówno od Boga, jak i swoich braci. Osoba taka staje się niewolnikiem grzechu i nie ma już ochoty uwolnić się o własnych siłach (Jan 8:34, Jak. 1:14-15, Hebr. 3:13).	<ul style="list-style-type: none"><li>• Praktyczne rady i serdeczne wsparcie w stawianiu czoła określonym słabościom i unikaniu pokusy.</li><li>• Pomoc w rozpoznawaniu swego grzechu lub wad.</li><li>• Upominanie i uświadamianie powagi grzechu.</li><li>• Zachęta do odwrócenia się od określonych grzechów.</li><li>• Praktyczne rady i serdeczne wsparcie w przewyciężaniu grzechu.</li><li>• Serdeczne wsparcie w rozwijaniu nowych nawyków.</li><li>• Zapewnienie o wybaczeniu po odwróceniu się od grzechu.</li><li>• Serdeczne wsparcie w rozpoczęciu na nowo życia w Duchu.</li></ul>

PROBLEM	ROZWIĄZANIE
<p>Poddawanie się zniechęceniu lub lękowi.</p> <p>W Nowym Testamencie zniechęcenie często bywa skutkiem cierpienia (w wyniku prześladowań lub straty – Mat. 13:20-21, Hebr. 12:3). Twój ludź może spotykać się z niechęcią ze strony rodziny, przyjaciół czy miejscowego księdza. Lęk przed odrzuceniem czy stratą może ich zniechęcać do naśladowania Chrystusa. Zniechęcenie może też wynikać z fałszywych wyobrażeń na temat chrześcijańskiego życia, Bożego działania w ich życiu lub tego, jaki jest kościół czy chrześcijanie.</p> <p>Zniechęcenie może też być skutkiem czyichś duchowych porażek. W wyniku tego ktoś może zacząć powątpiewać w to, czy potrafi podołać wymogom chrześcijańskiego życia lub może mieć poczucie, że Bóg go już nie akceptuje. W końcu zniechęcenie może doprowadzić do rezygnacji. Porażka w służbie może spowodować utratę motywacji.</p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Przypominanie o Bożych obietnicach.</li> <li>• Bezustanne zapewnianie o miłości, akceptacji i przebaczeniu.</li> <li>• Zapewnienie o tym, że nie jest się samotnym.</li> <li>• Bezustanna zachęta do wytrwałości.</li> <li>• Praktyczna pomoc w stawianiu czoła lękom i wykonywaniu swoich zadań pomimo lęku.</li> <li>• Zapewnienie o Bożej ochronie i błogosławieństwie za wierność.</li> <li>• Bezustanne zachęcanie do pokładania zaufania w Bogu.</li> </ul>
<p>Rozczarowanie Bogiem lub innymi chrześcijanami i uczucie gniewu do nich.</p> <p>Niekiedy nowi wierzący mają fałszywe oczekiwania wobec chrześcijańskiego życia. Gdy ich oczekiwania się nie sprawdzają, są rozgniewani na Boga. Albo gdy zawiodą ich inni chrześcijanie, też czują gniew i nie chcą już mieć z nimi do czynienia. Czasem mogą winić Boga za to, co zrobili tak zwani chrześcijanie.</p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Wskazówka, by dopasowali swoje oczekiwania do tego, co mówi Słowo Boże.</li> <li>• Zachęta do tego, by dostrzec wyższy Boży cel w dopuszczaniu do takich rzeczy w ich życiu.</li> <li>• Upomnienie, by nie obarczać Boga winą za porażki chrześcijan.</li> <li>• Upomnienie, by wybaczać innym tak, jak Bóg nam wybaczył.</li> </ul>
<p>We wszystkich powyższych sprawach:</p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Potrzeba braci/siostr, którzy trwają w miłości do nich (Rzym. 12:10).</li> <li>• Potrzeba ludzi, którzy będą się modlić o nich i za nich.</li> <li>• Potrzeba ludzi, którzy będą dbać o to, by uregulowali swoje sprawy z Bogiem.</li> <li>• Potrzeba ludzi, którzy będą strzec ich serc.</li> <li>• Potrzeba ludzi, którzy będą ponosić wszelkie poświęcenia, by pomóc im przezwyciężać ich duchowe problemy i wzrastać.</li> </ul>

## II. USTALENIE WSPARCIA DLA WIERZĄCYCH NIEZBĘDNEGO DO POKONYWANIA DUCHOWYCH PRZESZKÓD

Gdy uda ci się ustalić ich największe duchowe zmagania, musisz postawić sobie pytanie: Jakiego rodzaju wsparcie muszą otrzymać ci ludzie, by pokonać te przeszkody? Jakiej pomocy potrzebują, by konsekwentnie prowadzić życie pełne miłości, wiary i nadziei? Co muszą mieć, by skutecznie służyć innym?

Na tym etapie musisz być wielkim realistą. Każdy z twoich ludzi doświadcza takich problemów. Niewielu z nich będzie w stanie poradzić sobie z nimi o własnych siłach. Jeśli nie otrzymają odpowiedniej pomocy we właściwym czasie, ich życie duchowe zatrzyma się w martwym punkcie. Twoim obowiązkiem jest zapewnić im potrzebną pomoc.

Pismo jasno daje do zrozumienia, że nauczanie i głoszenie kazań to za mało. Ile z powszechnie występujących problemów wymienionych w tabeli 4.1 można pokonać samymi wskazówkami? Niewiele. Biblia mówi o wielu innych niezbędnych służbach w Ciele Chrystusa, takich jak

- upominanie, pocieszanie, przygarnianie słabych (1 Tes. 5:14),
- wykazywanie błędu, pouczanie (2 Tym. 4:2),
- udzielanie upomnień (Tyt. 1:9),
- nawracanie grzesznika z błędnej drogi (Jak. 5:19-20),
- życie w prawdziwej miłości (Efez. 4:15),
- napominanie samych siebie (Kol. 3:16),
- zachęcanie i budowanie jedni drugich (1 Tes. 5:11),
- zachęcanie się wzajemnie do miłości i dobrych uczynków (Hebr. 10:24),
- umacnianie słabości (Hebr. 12:12),
- zachęcanie i zaklinanie (1 Tes. 2:11-12),
- sprowadzanie na właściwą drogę, noszenie brzemion jedni drugich (Gal. 6:1-2),
- znoszenie siebie nawzajem (Efez. 4:2),
- wybaczenie sobie nawzajem (Kol. 3:13),
- modlenie się jedni za drugich (Efez. 6:18, Jak. 5:16, 1 Jana 5:16),
- wyznawanie sobie nawzajem grzechów (Jak. 5:16),
- wzajemne służenie sobie (Gal. 5:13),
- przygarnianie siebie nawzajem (Rzym. 15:7),
- okazywanie czci jedni drugim (Rzym. 12:10),
- czynienie dobrze jedni drugim (Gal. 6:10).

Jeśli twój uczeń naprawdę pragnie z całego serca naśladować Chrystusa, przyjmie życzliwie taką pomoc. Porozmawiaj z nim o tym i uzyskaj jego zgodę na pomaganie mu w taki sposób. Wtedy, gdy pomoc w jakiejś sprawie okaże się konieczna, nie będzie nią zaskoczony.

### **PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA**

- Jakie są najbardziej powszechne przyczyny duchowej porażki nowych wierzących?
- Dlaczego nie udaje się im skutecznie służyć innym?
- Jakie są najważniejsze prawdy, których nie rozumieją lub którym odmawiają wiary?
- Jakie są najważniejsze rzeczy, których nie potrafią zrobić lub nie wiedzą jak?
- Jaki rodzaj wsparcia jest najbardziej potrzebny nowym wierzącym w świetle najbardziej powszechnych duchowych przeszkód?

### **PLAN DZIAŁANIA**

- Zapoznaj się uważnie z tabelą 4.1 „Rozprawienie się z przyczyną duchowych zmagania”.
- Zapoznaj się i rozważ Dodatek 4A, „Analiza potrzeb duchowego wzrostu”. Wypełnij formularz i odpowiedz na pytania w odniesieniu do siebie i do co najmniej jednego z twoich uczniów.



CZYNIENIE  
UCZNIAMI JEZUSA  
DODATEK

4A

# Analiza potrzeb duchowego wzrostu

\_\_\_\_\_ (Imię osoby)

	Nie stanowi problemu				Poważny problem
	1	2	3	4	5
1. Nie rozumie pewnych kluczowych prawd biblijnych					
2. Nie wie, jak robić to, co należy					
3. Nie jest pewien (pewna), jak zaangażować się w służbę dla innych					
4. Rozumie pewne określone prawdy, lecz tak naprawdę ich nie przyjmuje					
5. Po prostu zapomina lub łatwo odciągnąć jego (jej) uwagę					
6. Pozwala, by pochłonęła go (ją) miłość do świata lub staje się niewolnikiem grzechu					
7. Poddaje się zniechęceniu					
8. Poddaje się lękowi					
9. Jest rozczarowany(a) bogiem lub innymi chrześcijanami i czuje do nich gniew					
10. Brakuje mu (jej) motywacji					
11. Inne					



CZYNIENIE  
UCZNIAMI JEZUSA

5

LEKCJA

# Formy czynienia uczniami Jezusa

## ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest umożliwienie uczestnikom zrozumienia kilku podstawowych „form”, którymi można się posłużyć w czynieniu uczniami i układaniu planu pod kątem typowych nowych wierzących.

## ☞ Główne punkty

- Czynienie uczniami nie ogranicza się do żadnego modelu; każdy model ma swoje zalety i ograniczenia.
- Główną rolą założyciela kościołów w czynieniu uczniami jest prowadzenie w uczniostwie przywódców, którzy będą w stanie prowadzić innych.
- Opracowanie planu czynienia uczniami dla nowych wierzących ma zasadnicze znaczenie dla duchowego i fizycznego wzrostu kościoła.

## ☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć cztery podstawowe formy wypełniania funkcji czynienia uczniami.
- Wziąć udział w opracowaniu planu czynienia uczniami do wykorzystania przy prowadzeniu w uczniostwie innych wierzących.

## ☞ Dodatek

5A Plan czynienia uczniami Jezusa

## ☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Upewnij się, czy uczestnicy rozumieją swoje zadanie opisane w „Planie działania”. Muszą oni przynieść ze sobą swoje plany czynienia uczniami na szkolenie według Podręcznika Czwartego. Wypełnij przed czasem swoją kopię Dodatku 5A „Plan czynienia uczniami Jezusa” tak, jakby była przeznaczona dla „typowego” nowego wierzącego. Przygotuj ją do wyświetlenia na rzutniku lub wywieszenia na plakacie jako wzór na zajęcia.

Poproś prowadzących nauczanie, by podzielili się skutecznymi formami działania na podstawie swoich doświadczeń z okresu, gdy byli prowadzeni w uczniostwie oraz sami czynili uczniami. Zaproś uczestników kursu do udziału w tym dzieleniu się.

## WPROWADZENIE

Do tej pory skupiliśmy naszą uwagę na **funkcjach** czynienia uczniami. Zauważyliśmy, że najważniejsze **funkcje** służą jednemu zasadniczemu celowi: przysposabianiu ludzi do prowadzenia życia pełnego miłości, wiary i nadziei. Życie takie jest skutkiem wewnętrznej przemiany duchowej, odnowy serca. Ta wewnętrzna przemiana przejawia się w nowym sposobie myślenia i zachowania. W trakcie tego procesu trzeba przyswoić sobie nowe prawdy i nauczyć się nowych umiejętności. Potrzeba przy tym silnego wsparcia do pokonania duchowych przeszkód. Stąd trzy **funkcje** czynienia uczniami, które należą do najważniejszych, to: 1) przekazywanie istotnych praw, 2) rozwijanie niezbędnych umiejętności oraz 3) dostarczanie potrzebnego wsparcia duchowego.

Teraz zastanawiamy się nad zagadnieniem **formy**. Jakie struktury i metody powinniśmy zastosować, aby mieć pewność, że „funkcje” czynienia uczniami przynoszą oczekiwane rezultaty? Są cztery główne formy bądź struktury, jakimi można się posługiwać w czynieniu uczniami. Można je wykorzystywać jednocześnie i nie muszą być traktowane wybiórczo.



## I. FORMA I: WZROST INDYWIDUALNY



**Przykład:** Modlitwa wstawiennicza Jezusa w 17 rozdziale Ewangelii Jana

**Tło:** Uczeń działa w pojedynkę. Oznacza to samodzielne studium oraz indywidualne wykonywanie różnych rzeczy typu dawanie świadectwa.

**Ilość uczestników:** Jedna osoba

**Rodzaj służby:** Samodzielna nauka

**Funkcja:** 1) przekazywanie istotnych prawd, np. głębsze zrozumienie prawd poruszonych już na spotkaniu w dużej grupie, małej grupie i spotkaniach sam na sam, 2) rozwijanie niezbędnych umiejętności.

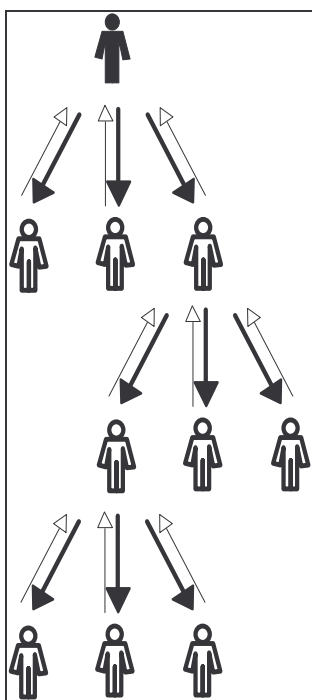
### Zalety:

- Można szybciej zdobyć większy zasób wiedzy i doświadczenia.
- Lekturę można dostosować do konkretnych potrzeb danej osoby.
- Przywódcy mogą poświęcać swój czas i energię na zaspokajanie innych potrzeb w służbie.
- Uczeń może się uczyć we własnym tempie i poświęcić czas na rozważanie i zastosowanie.

### Ograniczenia:

- Bez jakiegokolwiek testu nie sposób dowiedzieć się, ile zrozumiano lub przyswojono sobie.
- Nie ma okazji obserwowania ucznia w trakcie jego zaangażowania w służbę, tak więc nie można mu udzielać pożytecznych rad.
- Potrzeba wciąż innego rodzaju duchowego wsparcia.
- Podejście bezosobowe, które kształtuje indywidualizm zamiast wspólnoty.

## II. FORMA 2: UCZNIOSTWO SAM NA SAM



**Przykład:** Możemy zaobserwować, jak Jezus posługuje się tą formą w rozmowach z Nikodemem (Jan 3) oraz Samarytanką przy studni (Jan 4).

**Tło:** Przywódca lub doradca spotyka się osobno z różnymi jednostkami.

**Ilość uczestników:** 2 osoby na jedno spotkanie.

**Rodzaj służby:** Doradzanie.

**Funkcje:** 1) przekazywanie istotnych prawd, 2) rozwijanie niezbędnych umiejętności oraz 3) zapewnienie potrzebnego wsparcia duchowego.

**Porozumiewanie się:** Porozumiewanie się w obie strony. Doradca otrzymuje ocenę od swego ucznia.

**Osoba usługująca:** Przeważnie doradca. Powinien on jednak postawić sobie za priorytet szkolenie i angażowanie swego ucznia w służbę dla innych.

**Pomnażanie:** Każdy doradca powinien mieć następców, którzy uczą się prowadzić w uczniostwie sam na sam tak, jak to pokazano na ilustracji obok. Ci następcy będą się uczyli poprzez „obserwację” i „praktykę” pod nadzorem. Można im zapewnić seminaria szkoleniowe.

**Zalety:** W wielu przypadkach kontakt sam na sam jest jedynym sposobem zbadania, co się dzieje w życiu duchowym danej osoby. Wielu nowych nawróconych wzrasta tylko wtedy, gdy poświęca się im osobną uwagę.

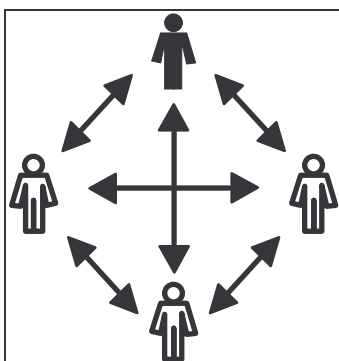
- Istnieją największe szanse zapewnienia danej osobie potrzebnego wsparcia.
- Nauczanie i szkolenie może być dostosowane do konkretnych potrzeb danej jednostki.
- Istnieją największe szanse zorientowania się, ile zrozumiano i przyswojono sobie.

- Istnieją największe szanse udzielenia danej osobie pomocy w zastosowaniu jej nauki w praktyce oraz zaangażowaniu jej w służbie dla innych.
- Przywódca może bez trudu znaleźć i przeszkolić osoby nadające się do służby sam na sam z innymi. Prowadzi to do pomnożenia służby typu sam na sam.
- Jest to doskonała forma nauczania umiejętności.

#### Ograniczenia:

- Jedna osoba nie może zaspokoić wszystkich potrzeb duchowych danej jednostki. Rozwiązaniem może być kilka różnych spotkań typu sam na sam.
- Przywódca może odbywać służbę typu sam na sam jedynie z kilkoma osobami. Pomnażanie liczby nowych doradców staje się pilną potrzebą.

### III. FORMA 3: SŁUŻBA MAŁYCH GRUP



**Przykład:** Tę formę obserwujemy w rozmowie Chrystusa w pokoju na górze w Ewangelii Jana, rozdziały 13-16.

**Tło:** Grupy komórkowe, małe grupki na szkółce niedzielnej, małe grupy studium Biblii, grupy modlitewne, grupy kościołów domowych, komisje itp.

**Ilość uczestników:** Mniej niż 10-15 osób.

**Rodzaj służby:** Przynoszenie. Celem przywódcy jest przynoszenie innych osób w grupie do wzajemnej służby. Nauczanie nie jest jedyną formą służby.

**Funkcje:** 1) przekazywanie istotnych prawd, 2) rozwijanie niezbędnych umiejętności oraz 3) zapewnienie potrzebnego wsparcia duchowego.

**Porozumiewanie się:** Porozumiewanie się przebiega w wielu kierunkach.

**Osoby usługujące:** Każdy członek małej grupy.

**Pomnażanie:** Każdy przywódca grupy powinien mieć pomocnika, który szkoli się na kolejnego przywódcę grupy. Pomocnik ten będzie się uczył poprzez „obserwację” i „praktykę” pod nadzorem. Można mu zapewnić seminaria szkoleniowe.

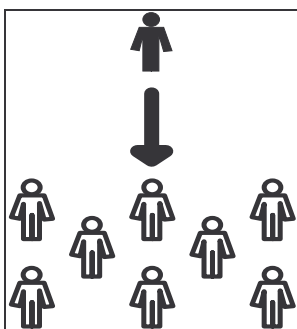
#### Zalety:

- Grupę mogą prowadzić słabiej wykwalifikowani przywódcy.
- Każdy może być zaangażowany. Porozumiewanie się przebiega w wielu kierunkach. Każdy ma okazję wykorzystania i rozwinięcia swoich darów w służbie.
- Można łatwiej wyszukać i rozwinąć osoby z darem nauczania lub innymi darami przywódczymi. To ułatwia pomnażanie służby.
- Istnieje większa szansa zorientowania się, ile zrozumiano i przyswojono sobie.
- Łatwiej jest skupić nauczanie i szkolenie na prawdziwych potrzebach członków grupy.
- Istnieje znacznie większa szansa zrozumienia głębszych duchowych potrzeb osób w grupie i zapewnienia im potrzebnego wsparcia. Jest większa szansa na udzielenie im pomocy w zastosowaniu w praktyce tego, co słyszą.

#### Ograniczenia:

- Potrzeba wielu przywódców, jeśli w małych grupach ma być zaangażowana duża liczba osób (można z tego zrezygnować, jeśli mała grupa jest traktowana jako podstawa szkolenia dla nowych przywódców).
- Wiele osób nie podzieli się swoimi najgłębszymi duchowymi potrzebami nawet przed małą grupą. Jeśli grupa jest mieszana (kobiety i mężczyźni), poziom otwartości może być jeszcze niższy.

#### IV. FORMA 4: SŁUŻBA W DUŻEJ GRUPIE



**Przykład:** Przykład z życia naszego Pana można znaleźć w Ewangelii Mateusza w rozdziałach 5-7, w Kazaniu na Górze.

**Tło:** Kazania podczas nabożeństw, szkoła niedzielna, duże grupy studium Biblii, seminaria itp.

**Ilość uczestników:** 15, 30, nawet 100 lub więcej osób.

**Rodzaj służby:** Prowadzący przeważnie wykłada.

**Funkcje:** Główny akcent spoczywa na przekazaniu istotnych prawd, które dotyczą większości osób w grupie.

**Porozumiewanie się:** Przeważnie jednostronne – od prowadzącego do słuchaczy.

**Osoby usługujące:** Prowadzący (jeden lub więcej). Służba przebiega w jednym kierunku – od prowadzącego do reszty grupy.

**Pomnażanie:** Przywódcy zawsze powinni szkolić nowe osoby do tego rodzaju służby. Będą się one uczyć poprzez „obserwację” i „praktykę” pod nadzorem. Można im zapewnić seminaria szkoleniowe. Najzdolniejszym można zaproponować bardziej formalne szkolenie.

**Zalety:** Potrzeba mniejszej liczby wykwalifikowanych prowadzących/współpracowników do nauczania większej liczby ludzi.

##### Ograniczenia:

- Mało osób poza głównymi mówcami ma okazję posługiwania się i rozwijania swoich darów w służbie.
- Ta metoda nie jest zbyt pożyteczna w rozwijaniu przyszłych przywódców. Dopóki nie znajdą się inne środki przygotowywania przywódców, trudno będzie przekształcić ten rodzaj służby w ruch zakładania kościołów.
- Do efektywnej pracy potrzeba kogoś z uzdolnieniami nauczyciela/kaznodziei. Często trudno jest znaleźć odpowiednio wykwalifikowanych ludzi.
- Jeden przywódca nie posiada wszystkich darów niezbędnych do zaspokojenia wszystkich duchowych potrzeb grupy.
- Są małe szanse na ocenę, trudno zatem zorientować się, jak wiele zrozumiano i przyswojono.
- Są małe szanse na zrozumienie głębszych duchowych potrzeb osób w grupie i zapewnienia im rodzaju wsparcia, jakiego potrzebują. Są małe szanse na to, by pomóc im zastosować w praktyce to, co słyszą.
- Większość słuchaczy ma tendencję do zachowywania bierności.
- Nikt nie służy przywódcy(om).
- Jeśli jest to główny rodzaj wykonywanej służby, większość ludzi nie będzie dojrzewać duchowo. Prowadzący często są przepracowani, gdyż jest za mało współpracowników.

#### V. PRZYPOMNIENIE

Wasza główna rola jako założycieli kościoła w procesie czynienia uczniami polega na wyborze i prowadzeniu w uczniostwie potencjalnych przywódców. Oni z kolei zajmą się uczniostwem innych (2 Tym. 2:2). Myśląc o potrzebach swoich uczniów pamiętaj, że ludzie mają różne style uczenia się. Niektórzy na przykład najlepiej uczą się w grupie, inni są samoukami, jeszcze inni potrzebują czyjeś niepodzielnej uwagi. Częścią twojego planu czynienia uczniami powinna być ocena, jak każda osoba uczy się najlepiej oraz zapewnienie prowadzenia w uczniostwie.

#### PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jakimi „formami” posługują się najczęściej wasze kościoły w prowadzeniu w uczniostwie swoich ludzi? Jak skuteczne okazały się te formy w zaspokajaniu potrzeb młodych uczniów? Jakich potrzeb nie zaspokojono? Jakie formy twoim zdaniem byłyby najbardziej odpowiednie dla zaspokojenia tych potrzeb?
- Jakie formy zapewniają ci maksimum swobody? Jakie minimum swobody? Dlaczego?

## **PLAN DZIAŁANIA**

Posługując się Dodatkiem 5A „Plan czynienia uczniami Jezusa” przygotuj osobny plan czynienia uczniami dla każdej osoby, którą prowadzisz w uczniostwie.

Musicie przynieść swoje ukończone plany na następną lekcję z cyklu „Czynienie uczniami Jezusa”, która znajduje się w Podręczniku Czwartym.



CZYNIE  
UCZNIAMI JEZUSA  
DODATEK

5A

# Plan czynienia uczniami Jezusa

Dodatek ten dostarcza środków do opracowania praktycznego planu, mającego pomóc twoim uczniom we wzrastaniu w duchowej dojrzałości. Dojrzałość duchową mierzy się wewnętrznym osobistym wzrostem, wzrastaniem w relacji z Bogiem oraz z innymi ludźmi. Mamy nadzieję, że już zacząłeś się zastanawiać nad tym, jakich najistotniejszych prawd i umiejętności musisz nauczyć swoich ludzi, zwłaszcza nowych wierzących. Omówiłeś też, jakie rodzaje wsparcia są najbardziej potrzebne nowym wierzącym w świetle ich najbardziej powszechnych duchowych zmagania. Teraz musisz zaplanować, kiedy i jak będziesz nauczać konkretnych prawd i umiejętności podczas kolejnych dwunastu miesięcy oraz jak zapewnisz konieczne wsparcie duchowe. Trzeba też będzie pomyśleć o środkach pomnażania służby.

Powinieneś sporządzić plan dla każdej osoby, którą prowadzisz w uczniostwie w swoim nowo zakładanym kościele. Jeśli to możliwe, osoby z tego samego zespołu zakładającego kościół powinny pracować wspólnie nad opracowaniem tego planu.

Na kolejnych stronach znajdują się dwa arkusze ćwiczeń pomocne w opracowaniu planu czynienia uczniami Jezusa. Wypełnij pierwszy arkusz, 5A.1 „Co nowi wierzący powinni wiedzieć i robić” jako ogólne wskazówki dla nowych wierzących w twojej służbie zakładania kościoła. Drugi arkusz, 5A.2 „Indywidualny plan czynienia uczniem” jest przeznaczony dla każdej osoby, którą prowadzisz w uczniostwie. Są określone prawdy i umiejętności, których każdy z twoich uczniów musi się nauczyć. Wykorzystaj arkusz 5A.2 do ustalenia, jak nauczać tych prawd i umiejętności oraz jaką kolejność chronologiczną zastosować.

Wypełniając poniższe arkusze ćwiczeń miej na uwadze następujące czynniki:

- Ustal, jakie formy (duża grupa, mała grupa, sam na sam, indywidualnie) są najbardziej odpowiednie dla prawdy/koncepcji/przekonania lub nawyku/umiejętności, jakich chcesz nauczyć. Nie musisz posługiwać się wszystkimi czterema formami prowadzenia w uczniostwie.
- Często mądrze jest stosować powtarzanie. Oznacza to, że dana osoba będzie miała do czynienia z podobnymi prawdami lub umiejętnościami kilka razy w różnych formach. Można na przykład wygłosić kazanie na temat pewnej prawdy w niedzielę rano, a potem zastanowić się nad osobistym zastosowaniem tej prawdy w małej grupie i spotkaniach sam na sam.
- Ustal kolejność nauczania prawd i umiejętności. Często istnieje pewna logiczna kolejność, którą powinieneś zachować.
- Zagadnienia o największym znaczeniu dla duchowego przetrwania każdej osoby powinno się prezentować raczej wcześniej niż później.
- Zdecyduj, czy i jakie materiały na temat uczniostwa chcesz wykorzystać. Po dokonaniu wyboru możesz umieścić tytuł danej lekcji lub rozdziału na swoim arkuszu ćwiczeń. Podobnie wypisz materiały przydatne do studium indywidualnego.
- Każdy rząd na arkuszu 5A.2 przedstawia miesiąc. Możesz wymienić kilka tematów w jednej kratce. Na przykład podczas spotkań sam na sam w pierwszym miesiącu możesz wpisać inny temat do opracowania na każdy tydzień, na przykład: osobisty czas z Panem, jak się modlić i radzić sobie z grzechem. Z drugiej strony może zechcesz poświęcić cały miesiąc na omawianie jednego tematu, dajmy na to opracowanie osobistego świadectwa.

Wspólnie ze swoim zespołem zakładania kościoła wykorzystajcie poniższe arkusze ćwiczeń w celu ustalenia potrzeb i opracowania planu dla każdej osoby, jaką chcesz prowadzić w uczniostwie w swoim nowo powstającym kościele. Wpisz w tabele prawdy i umiejętności, których będziesz nauczać.

### Arkusze ćwiczeń 5A.1 - Co nowi wierzący powinni WIEDZIEĆ i ROBIĆ

#### WSKAZÓWKI:

- *Wymień to, co nowi wierzący koniecznie muszą WIEDZIEĆ, aby prowadzić życie pełne miłości, wiary i nadziei oraz skutecznie służyć innym. Jakie prawdy i koncepcje muszą rozumieć? Wiele z nich będzie wykraczać poza wiedzę intelektualną do przekonań, jakie powinni wyznawać.*
- *Wymień to, co nowi wierzący koniecznie muszą ROBIĆ, aby prowadzić życie pełne miłości, wiary i nadziei oraz skutecznie służyć innym. Wiele z tych rzeczy wymaga nawyków, które powinni sobie wyrobić. Wiele będzie wymagać umiejętności, których muszą się nauczyć.*

	<b>Co muszą WIEDZIEĆ (prawdy lub koncepcje/przekonania)</b>	<b>Co muszą ROBIĆ (nawyki/umiejętności)</b>
<b>Aby prowadzić życie w miłości i jedności z Bogiem</b>		
<b>Aby prowadzić życie w miłości i jedności ze swoimi rodzinami oraz innymi wierzącymi i budować ich w Chrystusie</b>		



	<b>Co muszą WIEDZIEĆ (prawdy lub konceptcje/przekonania)</b>	<b>Co muszą ROBIĆ (nawyki/umiejętności)</b>
<b>Aby prowadzić życie pełne wiary</b>		
<b>Aby prowadzić życie pełne nadziei</b>		
<b>Aby skutecznie służyć zgubionym</b>		

### Arkusz ćwiczeń 5A.2 – Indywidualny plan czynienia uczniem

\_\_\_\_\_ Imię osoby

Miesiąc	Indywidualnie	Sam na sam	Małe grupy	Duża grupa
1				
2				
3				
4				
5				

<b>Miesiąc</b>	<b>Indywidualnie</b>	<b>Sam na sam</b>	<b>Małe grupy</b>	<b>Duża grupa</b>
<b>6</b>				
<b>7</b>				
<b>8</b>				
<b>9</b>				
<b>10</b>				

Miesiąc	Indywidualnie	Sam na sam	Małe grupy	Duża grupa
11				
12				

Sprawy do przemyślenia:

- Kto będzie nauczał/szkolił/głosił na poziomie dużej grupy?
- Kto poprowadzi małą grupę?
- Kto będzie pracował z daną osobą (osobami) sam na sam?
- Jak będziesz przygotowywać przywódców tak, by każda z powyższych służb mogła się pomnażać?
- Wymień inne rodzaje wsparcia niż nauczanie (takie jak zachęta, modlitwa, odpowiedzialność itp.). Jak zapewnić tego rodzaju wsparcie? Kto się tym zajmie?

---

# WALKA DUCHOWA

---



WALKA  
DUCHOWA

1

LEKCJA

# Rozumienie światopoglądu

## ☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomóc założycielowi kościoła zrozumieć koncepcję światopoglądu i pokazać, jak wielki wpływ wywiera światopogląd danej osoby na jej życie chrześcijańskie, sposób służby oraz ocenę swojej pozycji w służbie.

## ☞ Główne punkty

- Popularne światopoglądy są sprzeczne ze światopoglądem biblijnym.
- Światopogląd ma wpływ na zakładanie kościoła.

## ☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Mieć świadomość, jak ważne jest posiadanie odpowiedniego światopoglądu.
- Znać biblijne podstawy dotyczące królestwa Bożego, aniołów, człowieka i natury.
- Założyciel kościoła będzie w stanie zbadać sytuację swojej służby w świetle światopoglądu biblijnego.

## WPROWADZENIE

Mówiąc o światopoglądzie mamy na myśli podstawowe przekonania i rozumienie danej osoby na temat świata. Każdy, bez względu na to, czy o tym wie, czy nie, głęboko w duszy ma przekonania, które określają jego czyny i zachowanie oraz pomagają mu wyjaśnić otaczający go świat. Światopogląd pomaga ludziom zrozumieć naturę, innych ludzi i świat ponadnaturalny. W miarę jak ludzie dorastają, ich doświadczenia przybierają formę światopoglądu, który może trafnie lub nie interpretować rzeczywistość.

Mówiąc o światopoglądzie biblijnym mamy na myśli to, co Pismo mówi o wszechświecie, co jest rzeczywiste, prawdziwe, co JEST. Logicznie rzecz biorąc może istnieć TYLKO jedna rzeczywistość, jedna prawda lub wyjaśnienie tego, co JEST. Jesteśmy przekonani, że Pismo Święte przedstawia wyjaśnienie tego świata. Tą prawdą staramy się zmierzyć lub sprawdzić nasze pojmowanie świata.

Bardzo ważne jest, by założyciele kościołów reprezentowali biblijny światopogląd po to, by należycie interpretować okoliczności swojej służby. Dotyczy to szczególnie wojny duchowej.

## I. POWSZECHNIE WYZNAWANE ŚWIATOPOGLĄDY

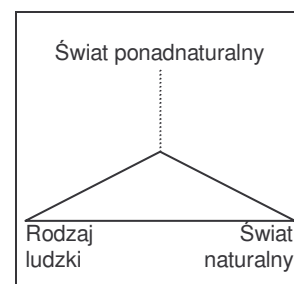
Jednym ze sposobów zrozumienia światopoglądów jest przyjrzenie się trzem elementom wszechświata: temu, co ponadnaturalne, temu, co naturalne oraz rodzajowi ludzkiemu. Będziemy posługiwać się tymi trzema elementami w celu wyjaśnienia trzech powszechnie wyznawanych światopoglądów opisanych poniżej.

Założmy, że ktoś jest chory. Jak interpretujemy to wydarzenie? Wszystko zależy od światopoglądu. Przypatrując się opisanym poniżej światopoglądom zauważymy, jak każdy z nich wyjaśnia tę chorobę.



### A. Światopogląd świecki

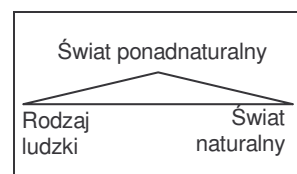
W światopoglądzie świeckim świat natury i rzeczywistość rodzaju ludzkiego podlega „naturalnym prawom”, które być może ustanowił jakiś stwórca bóg, lecz dziś działają one bez żadnej ponadnaturalnej interwencji. Wyznawcy tego światopoglądu mogą całkowicie zaprzeczać istnieniu świata ponadnaturalnego, łącznie z Bogiem i istotami duchowymi. Albo, jeśli istnieje coś ponadnaturalnego, nie ma to nic wspólnego ze światem natury/rodzaju ludzkiego. Jeśli istnieje jakiegokolwiek powiązanie, jest ono bardzo dalekie.



Ludzie świeccy wychodzą z założenia, że każde zjawisko ma przyczynę naturalną lub ludzką. Jeśli ktoś jest chory, to zarazek, komar lub jakaś choroba zaatakowała jego ciało. Wszystko można wyjaśnić naukowo. Według tego poglądu w przypadku choroby trzeba starać się o lekarstwo, aby wyzdrowieć.

### B. Światopogląd animistyczny

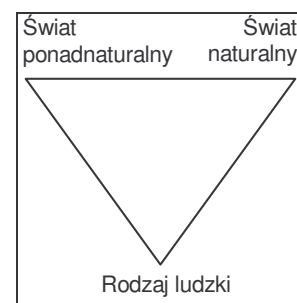
Światopogląd animistyczny jest niemal przeciwieństwem świeckiego. Według tego światopoglądu świat ponadnaturalny jest niesłychanie bliski rzeczywistości naturalnej i rodzaju ludzkiego. Duchy ze sfery ponadnaturalnej mogą mieszkać w obiektach przyrody i ludziach i są to istoty obdarzone szczególną mocą, dzięki której mogą sprawować kontrolę nad światem. Jeśli dana osoba pozyska ich życzliwość, może liczyć na korzyść w postaci ochrony czy uzdrowienia. Jeśli duch jest rozgniewany, może wyrządzić wielką krzywdę.



Według tego światopoglądu człowiek chory zdenerwował duchy lub rzucono na niego urok. Aby wyzdrowieć, osoba ta musi coś zrobić w celu pozyskania życzliwości duchów lub zdjęć urok. Leczenie w tym wypadku może wykluczać wiedzę medyczną, która w światopoglądzie animistycznym nie zasługuje na zaufanie.

### C. Światopogląd fatalistyczny

Światopogląd fatalistyczny opiera się na przekonaniu, że żaden człowiek nie ma kontroli nad otaczającym go światem. Siły ponadnaturalne i naturalne kierują biegiem historii, a człowiek żyje najlepiej jak potrafi zgodnie z odgórnie ustalonym przeznaczeniem. Pewien pisarz Shinto ujął to bardzo trafnie: „*Życie jest jak liść unoszony przez rzekę. Może utkwąć w niewielkim wirze, płynąc powoli spokojnym nurtem albo trafić na progi skalne, bardzo wzburzone wody. Wtedy liść nie ma kontroli nad kierunkiem swej podróży. Podobnie ludzie są uwikłani w swój los.*”



Dlatego leczenie w wypadku chorego człowieka może polegać na tym, by nic nie robić. Można nie podejmować żadnych prób leczenia ani żadnych prób ustalenia przyczyny choroby.

## II. ŚWIATOPOGLĄD BIBLIJNY

Światopogląd biblijny, jak już zauważyliśmy, naucza właściwego myślenia. Postrzega ono wzajemne oddziaływanie trzech podstawowych czynników.

## A. Świat ponadnaturalny

### 1. Bóg Stwórca

Pierwsza Księga Mojżeszowa zaczyna się słowami: „Na początku Bóg...”. Stanowią one dla nas naturalną podstawę budowania światopoglądu. Wszechmocny Bóg, istniejący poza czasem, odwieczny, samowystarczalny, Stwórca nieba i ziemi, nie mający sobie równego ani konkurencji w swojej niezależności kontroluje bieg historii. W przeciwieństwie do światopoglądu świeckiego Pismo naucza, że Bóg jest zaangażowany w historię. Na przykład

- Bóg kierował historią Izraela przygotowując go na przyjęcie Mesjasza.
- Chrystus przyszedł na świat i żył między ludźmi.
- Chrystus wstąpił do nieba i zesłał na swój Kościół Ducha Świętego.

Biblia potwierdza aktywne działanie Ducha Świętego w życiu i poprzez życie wierzących. Duch Święty działa również dziś. On przekonuje świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie (Jan 16:8-11). On przywraca wierzących do życia (Rzym. 8:11). Zaświadcza, że jesteśmy Bożymi dziećmi (Rzym. 8:16). Duch Święty pomaga nam się modlić (Rzym. 8:26) i naucza (Jan 14:26, 1 Jana 2:27).

Pismo nie uczy, że Bóg i Szatan są siłami sobie równymi, lecz przeciwnymi. Zgodnie ze światopoglądem biblijnym Bóg jest samoistny, a Szatan został stworzony. Szatan nie ma władzy równej Bogu. Bóg sprawuje nad Szatanem kontrolę, jak widzimy w pierwszym rozdziale księgi Joba. Zanim Szatan mógł cokolwiek uczynić Jobowi, musiał uzyskać Boże pozwolenie.

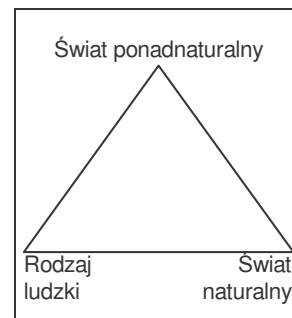
### 2. Stworzone istoty duchowe

Historia stworzenia toczy się dalej. Pomimo iż w Pierwszej Księdze Mojżeszowej nie znajdujemy opisu stworzenia aniołów, w Liście do Kolosan 1:16 czytamy, że Bóg (w Chrystusie) stworzył wszystko to, co w niebie i to, co na ziemi, byty widzialne i **niewidzialne**. Choć w Nowym Testamencie nie ma wielu wzmianek o aniołach, jasne jest, że działają one we współczesnym świecie (Hebr. 13:2). Wielu chrześcijan ewangelicznych wierzy, że fragment z Księgi Objawienia 12:4 odnosi się do faktu, że po upadku Szatana zabrał on ze sobą jedną trzecią aniołów. Te „złe anioły” są też znane jako demony. Wiemy, że demony też dają o sobie znać w naszym świecie (Jak. 3:15, 1 Tym. 4:1). Jest to sprzeczne ze światopoglądem świeckim, lecz bliższe pogładowi animistycznemu pod tym względem, że uznaje fakt, iż między Bogiem a Szatanem toczy się walka. W światopoglądzie animistycznym zwycięstwo w tej walce zależy od tego, czyj „bóg” jest silniejszy. Jeśli dwa plemiona są ze sobą w stanie wojny, zwycięży to, które ma większego boga. Pismo natomiast uczy czegoś przeciwnego, a mianowicie, że Bóg jest zwycięzca. Wyraźne przeciwieństwo można znaleźć w siódmym rozdziale księgi Jozuego. Tam lud boży został pokonany w walce. Uważne przyjrzenie się tekstowi wskazuje, że nie stało się tak dlatego, że jakiś inny bóg czy duchy zwyciężyły Boga, lecz dlatego, że Jego lud cierpiał z powodu swego grzechu. Bóg nie poniósł klęski. Dopuszczył do klęski Izraela z uwagi na jego nieposłuszeństwo.

Zastanów się, jak ty pojmujesz anioły i demony. Do jakiego stopnia mogą one wpływać na twoje życie na co dzień? Czy są ograniczone do poziomu intelektu i myśli? Czy mogą być zaangażowane w jakąś czynność fizyczną? Czy możemy mieć pewność zwycięstwa nad Szatanem? Myśli te bardziej szczegółowo omówimy w kolejnych lekcjach z cyklu „Walka duchowa”.

## B. Świat naturalny

Opis stworzenia podaje dalej, jak Bóg stworzył świat materialny. Na temat tego świata istnieje również wiele różnych światopoglądów lub sposobów postrzegania. Niektórzy uważają, że nie ma on znaczenia – jest tylko złudzeniem (pogląd fatalistyczny); inni uznają ziemię za „matkę naturę” i okazują jej szacunek (pogląd animistyczny); inni utrzymują, że jest to coś, co człowiek musi ujarzmić i nad czym ma zapanować (pogląd świecki).



Według Biblii stworzenie Boże miało głosić Bożą chwałę (Ps. 19). Nie ma nic wspanialszego, piękniejszego ani robiącego większe wrażenie niż sam świat – wysokie góry, huczące fale, podziemne jaskinie, zielone pola, pokryte szronem drzewa, morza kwiatów, wschody i zachody słońca. Boże stworzenie głosi Jego chwałę! Celem Szatana jest zniszczenie lub splamienie Bożego stworzenia. Skoro nie może on zniszczyć Boga, będzie próbował zniszczyć to, co oddaje Bogu chwałę. Ciekawe jest to, że Bóg polecił Adamowi uprawiać i doglądać ogrodu (1 Mojż. 2:15). Nasz światopogląd powinien odzwierciedlać Boży plan dla Jego stworzenia – przynoszenie Mu chwały. Czy nasze zajęcia w świecie materialnym przynoszą Bogu chwałę?

### C. Rodzaj ludzki

W końcu doszliśmy do stworzenia człowieka w opisie z Pierwszej Księgi Mojżeszowej. Został on stworzony z materii świata naturalnego (to znaczy z prochu), lecz Bóg tchnął w niego oddech życia i stworzył człowieka na swój obraz. Stąd człowiek jest istotą złożoną; ma naturę zarówno materialną, jak i duchową. Tak naucza Pismo. Człowiek nie jest tylko istotą fizyczną, zlepkiem związków chemicznych i komórek, jak utrzymują niektórzy (światopogląd świecki). Nie ma on tylko natury duchowej, jak twierdzą wyznawcy fatalistycznego światopoglądu Wschodu. Człowiek posiada ducha i ciało fizyczne (1 Mojż. 3:7). Częścią wielkiej tajemnicy dotyczącej człowieka jest fakt, że posiada on wolną wolę. Bóg nie zmusza go do określonego zachowania czy myślenia ani nie programuje go tak, jak robota. Wbrew temu, co głosi światopogląd fatalistyczny, człowiek nie utkwiał w jakiejś „rzece” życia zwanej losem. Posiada wolę i dokonuje wyborów. Może wybrać miłość do Boga albo odrzucenie Boga (Joz. 24:15).

## III. ŚWIATOPOGLĄD A ZAKŁADANIE KOŚCIOŁA

Pismo pokazuje nam, że Bóg nie toczy walki z Szatanem. Szatan został już pokonany (1 Jana 3:8, Kol. 2:15, Hebr. 2:14-15). Poprzez Ewangelię, którą głosi Kościół, Bóg próbuje pojednać się z człowiekiem, podczas gdy Szatan usiłuje zwieść człowieka (Obj. 12:9), pożreć go (1 Piotra 5:8), sprowadzić z dobrej drogi (1 Tes. 3:5) i oskarżyć go (Obj. 12:10).

Wojna duchowa toczy się w królestwie człowieka. Jak powiada apostoł Paweł w Drugim Liście do Koryntian 10:3-5, wojna ta dotyczy naszych umysłów – naszego światopoglądu:

„Chociaż bowiem w ciele pozostajemy, nie prowadzimy walki według ciała, gdyż oręż bojowania naszego nie jest z ciała, lecz posiada moc burzenia, dla Boga twierdz warownych. Udaremniamy ukryte knowania i wszelką wyniosłość przeciwną poznaniu Boga i wszelki umysł poddajemy w posłuszeństwo Chrystusowi.”

Zwróć uwagę, jak apostoł Paweł łączy burzenie twierdz warownych, udaremnianie ukrytych knowań i wszelki umysł z poddaniem w posłuszeństwo Chrystusowi. Na końcu rozważ fragment z Ewangelii Jana 8:32: „*I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli*”. Im lepiej znamy prawdę i działamy w oparciu o nią, tym większe zwycięstwo odnosimy. Więcej szczegółów na ten temat podamy w kolejnej lekcji „Relacje w walce duchowej”.

Niesłuchanie ważne jest, byśmy jako założyciele kościołów pojmowali świat takim, jakim jest – to znaczy takim, jakim go przedstawia Pismo. Zakładanie kościołów to wojna duchowa. Szatan będzie atakował w każdy możliwy sposób podczas procesu zakładania kościołów. Jeśli nasz światopogląd nie jest właściwy, Szatan może uderzyć (na przykład zsyłając chorobę), a my nawet się na tym nie poznamy! Poprawne pojmowanie światopoglądu biblijnego pomoże założycielowi kościoła dostrzec, co się tak naprawdę dzieje w jego życiu i służbie.

## PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy w świetle prawdy zawartej w tej lekcji odnalazłeś w swoim życiu praktyki sprzeczne z biblijnym światopoglądem? Co z praktykami tych, którzy znajdują się na twoim obszarze docelowym?
- Jak te sprzeczności w twoim życiu wpływają na twoją relację z Bogiem, twoim współmałżonkiem, dziećmi czy zgubionymi?
- Jeśli założyciel kościoła zachoruje, czy oznacza to, że Szatan atakuje go poprzez chorobę? Kiedy może to mieć miejsce?

## **PLAN DZIAŁANIA**

- Spotkaj się z innym wierzącym i wyjaśnij myśli przewodnie tej lekcji. Podziel się z nim refleksjami, jak zamierzasz zmienić swoje zachowanie w odpowiedzi na nowe, odkryte przez siebie prawdy.
- Zastanów się nad światopoglądem ludzi z twojego obszaru docelowego. Pod jakim względem ich światopogląd jest taki sam jak światopogląd biblijny? Pod jakim względem się różni? Jaki wpływ będzie to miało na twoją strategię ewangelizacji? W jaki sposób i czego będziesz uczył nowo nawróconych, aby zbliżyć ich światopogląd do światopoglądu biblijnego?

## **BIBLIOGRAFIA**

- Warner, Timothy M. *Spiritual Warfare: Victory over the Powers of This Dark World*. Good News Pub. 1991.
- *Demon Possession*. Edited by John W. Montgomery. Minneapolis, MI: Bethany House, 1976.



WALKA  
DUCHOWA

LEKCJA 2

# Dynamika walki duchowej

## Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomóc założycielowi kościoła zrozumieć dynamikę relacji między Bogiem, człowiekiem a istotami duchowymi w duchowej walce oraz pozycję i władzę wierzącego nad Szatanem, jaką ma w Chrystusie.

## Główne punkty

- Poprawne pojmowanie relacji między Bogiem, człowiekiem a istotami duchowymi ma zasadnicze znaczenie dla zwycięstwa w walce duchowej.
- Walkę o umysł wygrywa się dzięki stosowaniu Bożej prawdy do kłamstw Szatana.

## Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Wiedzieć, że zakładanie kościołów oznacza walkę duchową.
- Być silnym w Panu i Jego mocy mając świadomość swej tożsamości w Chrystusie.
- Potrafić się obronić przed atakami demonów.

## Dodatek

2A Indukcyjne studium Biblii: Efezjan 4:17- 5:21

## Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta zawiera wiele koncepcji doktrynalnych z przytoczeniem wielu wierszy biblijnych. Przeanalizuj ją dokładnie, zanim przedstawiś ją uczestnikom. Wybierz główne myśli i wiersze, które polecisz swoim uczniom sprawdzić w trakcie szkolenia.

W lekcji tej znajduje się wykres (ilustracja 2.1) pokazujący te relacje. Możesz umieścić go na przezroczystej folii lub plakacie i wykorzystać podczas zajęć.

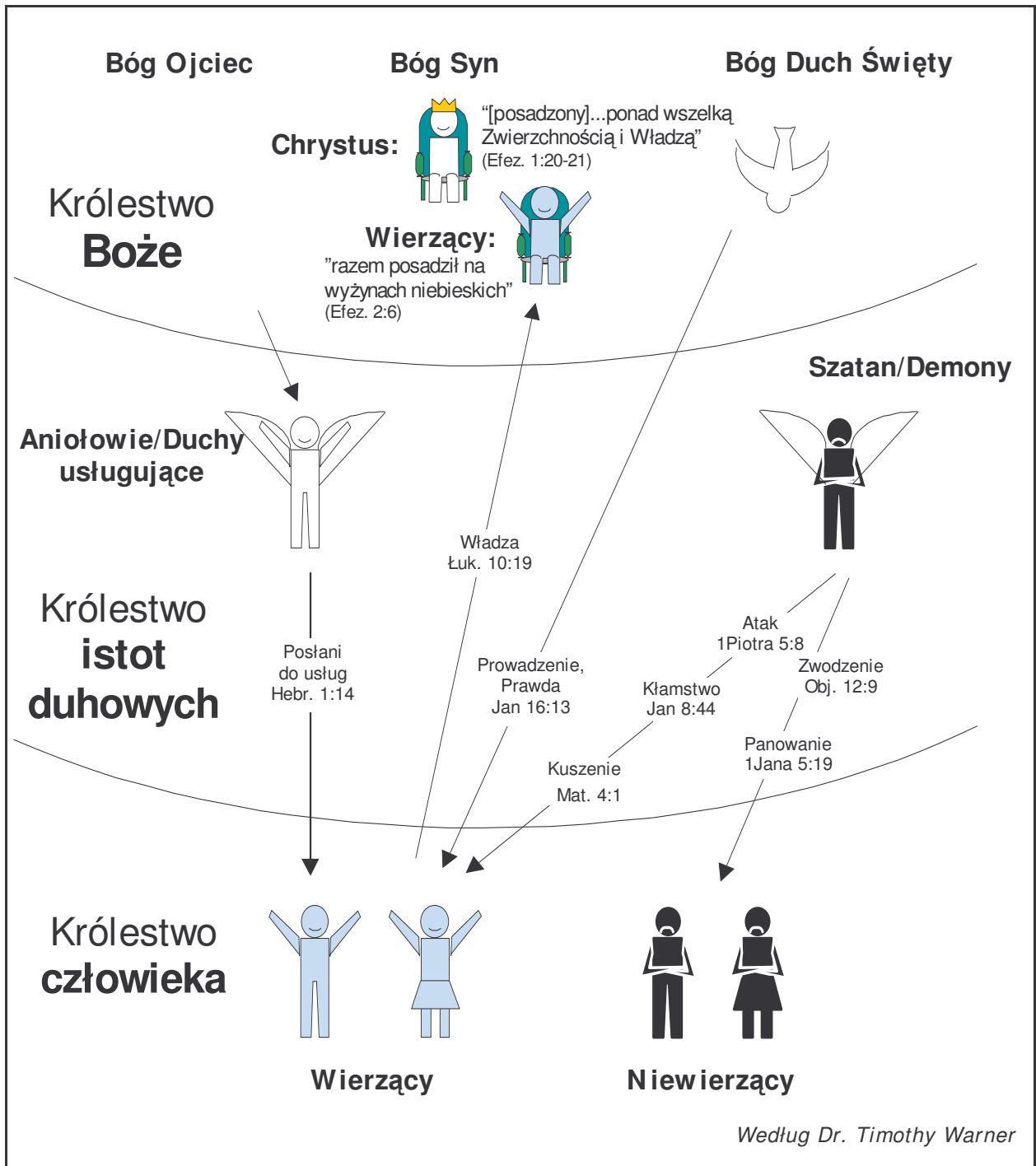
## WPROWADZENIE

Założyciele kościołów, którzy przechodzą przez proces budowania nowych wspólnot wierzących, często wkraczają na teren nieprzyjaciela. Szatan, „władca tego świata” (Jan 16:11), nie chce, by założyciele kościoła otworzył oczy wierzącym tak, by mogli odwrócić się od ciemności do światła i otrzymali odpuszczenie grzechów (Dz. Ap. 26:18). Toczy się prawdziwa walka duchowa, a założyciele kościołów, którzy nie zdają sobie z tego sprawy, będą zupełnie nieprzygotowani do odparcia ataków, jakie na nich spadną. Muszą oni nie tylko być przygotowani osobiście na duchową walkę, lecz muszą wiedzieć, jak pomagać nowym wierzącym i nowo powstającemu kościołowi w stawianiu czoła wrogowi.

Każdy kompetentny generał, który planuje taktykę swoich walk, zna strategię, słabe i mocne strony własne i przeciwnika. Rozumie sposób myślenia i działania swego przeciwnika. Założyciel kościoła też musi znać własne mocne i słabe punkty oraz rozumieć strategię, jakimi posłuży się Szatan, by go zaatakować. W celu uświadomienia sobie dynamiki duchowej walki, w jaką zostanie wciągnięty, założyciel kościoła musi pojmować Królestwo Boga, królestwo człowieka i królestwo istot duchowych w tym świecie oraz ich wzajemne powiązania. Musi on zrozumieć i uwierzyć w prawdę, kim jest w Chrystusie, ponieważ ta prawda będzie najważniejszą bronią, jaką posiada w czekających go duchowych walkach.

Ilustracja 2.1 prezentuje wzajemne powiązania między królestwami Bożym, istot duchowych i ludzkim. Wykres ten pomoże w wyjaśnieniu niektórych koncepcji przedstawionych w tej lekcji.

Ilustracja 2.1 Relacje w walce duchowej: Królestwo Boże, istot duchowych i człowieka





## I. KRÓLESTWO BOŻE

Bóg to Wielki „JA JESTEM”, odwieczny, samoistny, samowystarczalny, przez nikogo nie stworzony Stwórca wszechrzeczy i najwyższy Władca Wszechświata. Jest On wszechmocny, wszechwiedzący, wszechobecny i zawsze Święty, Sprawiedliwy, Miłosierny, Kochający, Prawdziwy i Wierny. NIE MA SOBIE RÓWNEGO.

Bóg jest istotą trójjedyną, jednością w różnorodności. Trzech członków Trójcy – Ojciec, Syn i Duch Święty – wszyscy dzielą moralne przymioty Bóstwa. Różnią się jedynie rolami, lecz i te czasem trudno od siebie oddzielić. Ojciec na przykład jest określany mianem Stwórcy (V Mojż. 32:6). Jednak w Ewangelii Jana 1:3 czytamy, że wszystko się stało przez Słowo (Syna).

### A. Bóg Ojciec

Na potrzeby tego studium najważniejsza rola Boga Ojca wiąże się z odkupieniem. Umiłował On świat i posłał swego Syna jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy (Jan 3:16; 1 Jana 4:10). Wskrzesił Jezusa z martwych (Kol. 2:12). „On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna” (Kol. 1:13) i zachowuje swoje dzieci mocą swego imienia (Jan 17:11).

### B. Bóg Syn

Rola Boga Syna, Jezusa Chrystusa, polega głównie na Jego wkroczeniu w czas i przestrzeń. Stanowi On jedno z Ojcem (Jan 10:30) i przez całą wieczność dzieli Jego przymioty (Jan 1:1,2). „W Nim bowiem mieszka cała pełnia: Bóstwo na sposób ciała” (Kol. 2:9). Przyszedł na świat jako „Bóg z nami” (Mat. 1:23). Lecz gdy przyszedł na świat, przyjął postać sługi (Filip. 2:6,7). Zawsze pełnił On wolę Ojca (Jan 6:38). Zmarł na krzyżu jako ofiara za grzechy (Rzym. 8:3) i zmartwychwstał trzeciego dnia (1 Kor. 15:4).

Wstąpił do nieba i siedzi po prawicy Boga Ojca, gdzie przyczynia się za nami (Rzym. 8:34). On daje życie wieczne (Jan 17:3). Teraz w swojej chwale (Jan 17:24) ma wszelką władzę w niebie i na ziemi (Mat. 28:18-20). Jest „nade wszystko Głową dla Kościoła” (Efez. 1:22).

Jeśli chodzi o świat duchowy, jest On większy od aniołów (Hebr. 1:5-2:9). Jest On Głową wszelkiej Zwierzchności i Władzy (Kol. 2:10). Pewnego dnia na Jego imię zegnیه się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych (Filip. 2:10).

### C. Bóg Duch Święty

O roli Ducha Świętego mówi się głównie w odniesieniu do osób wierzących. Najczęściej określa się Go mianem Ducha Świętego, lecz także Ducha Prawdy (Jan 16:13), Ducha życia (Rzym. 8:2) oraz Ducha Boga żywego (2 Kor. 3:3).

To właśnie On przywraca do życia nowych wierzących (Rzym. 8:11), sprawuje kontrolę nad życiem nowych wierzących (Rzym. 8:9), wspiera swym świadectwem, że jesteśmy Bożymi dziećmi (Rzym. 8:16), przyczynia się za nami w modlitwie (Rzym. 8:26-27) oraz przekonuje świat o grzechu (Jan 16:8-11). Jest On naszym Pocieszycielem/Pomocnikiem (Jan 14:16) i naszym Nauczycielem (Jan 14:26). Mieszka w Bożych dzieciach (Rzym. 8:9), świadczy o Jezusie (Jan 15:26), jest większy od tego, który jest w świecie (1 Jana 4:4).

## II. KRÓLESTWO CZŁOWIEKA

Gdy Bóg stworzył człowieka, uczynił go mężczyzną i kobietą na swój obraz: dwie jednostki, które staną się jednym, wyrażając tym samym jedność w różnorodności Bóstwa (1 Mojż. 1:26,27). W porównaniu z istotami duchowymi człowiek został stworzony „niewiele mniejszym od istot niebieskich”, lecz został uwieńczony „chwałą i czcią” (Ps. 8:5). Bóg obdarzył go władzą nad dziełami swoich rąk i złożył wszystko pod jego stopy (Ps. 8:6).

Człowiek jednak wolał posłuchać kłamstw diabła, zgrzeszył przeciwko Bogu i popadł w grzech. Cały rodzaj ludzki zgrzeszył (Rzym. 3:23), umarł wskutek swoich występków i grzechów (Efez. 2:1), nie mając nadziei ani Boga na tym świecie (Efez. 2:12) i został skazany na śmierć (Jan 3:17; Rzym. 6:23). Prawo człowieka do panowania przywłaszczył sobie diabeł, dlatego teraz żyjemy w świecie rządzonym przez Szatana (Mat. 4:8,9).

Gdy ktoś uwierzy w Jezusa Chrystusa, wciąż żyje na tym świecie, lecz już nie jest jego własnością (Jan 15:19). Jest uwolniony przez Chrystusa spod władzy ciemności i przeniesiony do królestwa umiłowanego Bożego Syna (Kol. 1:13). Świat będzie go nienawidził i prześladował (Jan 16:18-21), podobnie Szatan i jego demony (Efez. 6:11). Wierzący staje się uczestnikiem duchowej wojny między Bogiem i Jego siłami a Szatanem i Jego siłami (2 Kor. 10:3-5).

### III. KRÓLESTWO ISTOT DUCHOWYCH

#### A. Aniołowie/Duchy przeznaczone do usług

Pomimo iż w Biblii często mówi się o aniołach, nie istnieje ich systematyczny opis. Wiemy na pewno, że są one istotami stworzonymi (Ps. 148:2,5; Kol. 1:16), niższymi od Boga (Hebr. 1:4), lecz wyższymi od człowieka (Ps. 8:5). Dysponują rozległą wiedzą, lecz nie są wszechwiedzące (1 Piotra 1:12). Posiadają wielką moc, lecz nie są wszechmocne (Dz. Ap. 12:7-11). Na ogół były niewidzialne, lecz gdy je widziano, opisywano je jako „błyskawice” oraz istoty „białe jak śnieg” (Ezech. 1:13,14; Mat. 28:3). Anioły są Bożymi posłańcami (Dz. Ap. 7:38), które „zawsze doskonale wypełniają Bożą wolę” (Mat. 6:10). W odniesieniu do człowieka są one „duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc tym, którzy mają posiąść zbawienie” (Hebr. 1:14).

#### B. Demony/Upadłe anioły

Choć nigdzie wyraźnie się tego nie mówi, wśród ewangelicznie wierzących przyjętą się poglądem, że demony są upadłymi aniołami (2 Piotra 2:4). Wierzą oni, że fragment z Księgi Objawienia 12:7-9 mówi o Szatanie i jego aniołach strąconych z nieba na ziemię. Fragment z Listu Judy 1:6 mówi o aniołach, którzy nie zachowali swojej godności i opuścili własne mieszkanie.

W trakcie lektury ewangelii dostrzegamy, że jedną z ich broni jest dotykanie ludzi różnymi chorobami takimi jak ślepotą, głuchota, brak zdolności mówienia i padaczka. Szatan jest władcą demonów (Mat. 12:24). Są one tak zjednoczone w swoich złych zamiarach, że gdy uczniowie donieśli, iż wypędzili demony, Jezus zauważył: „Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica” (Łuk. 10:17,18).

#### C. Szatan

Kim jest Szatan? Jest on istotą stworzoną, prawdopodobnie upadłym aniołem. Jest grzesznikiem, którego dzieła przyszedł zniszczyć Jezus (1 Jana 3:8). Nazywa się go „władcą tego świata” (Jan 16:11) oraz „bogiem tego świata” (2 Kor. 4:4). Inne przypisywane mu określenia to zabójca i kłamca (Jan 8:44), lew ryczący szukający kogo pożreć (1 Piotra 5:8; 2 Tym. 4:17); zwodziciel narodów (Obj. 12:9; 20:3,10); oskarżyciel braci (Zach. 3:1; Obj. 12:10); anioł światłości (2 Kor. 11:14); Wąż starodawny, diabeł, Smok (Obj. 12:7,9; 20:2); księżę demonów, Belzebub (Mat. 12:24; Łuk. 11:15).

Co robi Szatan? Zwodzi całą zamieszkałą ziemię (Obj. 12:9). Cały świat leży w jego mocy (1 Jana 5:19). Dokonuje fałszywych znaków i cudów (2 Tes. 2:9). Przemierza całą ziemię szukając ofiary do pożarcia (Job 1:7; 1 Piotra 5:8). Toczy walkę przeciwko ludowi Bożemu (Obj. 12:17). Dzierży władzę nad śmiercią (Hebr. 2:14).

Jakie są ograniczenia Szatana? Nie może posunąć się dalej niż Bóg mu na to pozwoli (Job 1:12). Jest pokonanym nieprzyjacielem (Obj. 12:7-9)! Jakie jest ostateczne przeznaczenie Szatana? Zostanie starty przez Boga (Rzym. 16:20). Bóg pokona Szatana (Hebr. 2:14) i wrzuci go do jeziora ognia i siarki (Obj. 20:10).

### IV. KRÓLESTWO WALKI

Gdy staliśmy się chrześcijanami, zostaliśmy uwolnieni spod władzy ciemności i przeniesieni do królestwa światła (Kol. 1:13). I choć nadal żyjemy w fizycznym świecie, to jako obywatele Bożego królestwa siedzimy z Chrystusem na wyżynach niebieskich (Efez. 2:6). Jesteśmy obcymi i przybyszami w świecie (1 Piotra 2:11). Skutkiem tego nie żyjemy już według norm tego świata (2 Kor. 10:12). Dlatego świat i jego władca Szatan nienawidzą nas (Jan 17:14) i toczą z nami wojnę.

W kolejnej lekcji pt. „Bitwy duchowe” z cyklu „Walka duchowa” przyjrzymy się różnym sferom ataków Szatana na wierzącego. Teraz przyjrzymy się pierwszej sferze, sferze umysłu.

„Chociaż bowiem w ciele pozostajemy, nie prowadzimy walki według ciała, gdyż oręż bojowania naszego nie jest z ciała, lecz posiada moc burzenia, dla Boga twierdz warownych. Udaremniamy ukryte knowania i wszelką wyniosłość przeciwną poznaniu Boga i wszelki umysł poddajemy w posłuszeństwo Chrystusowi” (2 Kor. 10:3-5).

Zwróć uwagę, że mamy posługiwać się mocą ponadnaturalną przeciwko ukrytym knowaniom i myślom. Pierwszym obiektem ataków Szatana jest umysł.

Szatan jest kłamcą i ojcem kłamstwa (Jan 8:44). Jedną z jego taktyk stosowanych w walce przeciwko wierzącym jest przekonanie ich, że kłamstwa są prawdą. Kłamstwo to może być wymierzone w naturę Boga i Jego Słowo, jak to miało miejsce w przypadku Ewy (1 Mojż. 3:1-4; 2 Kor. 11:13). Jezus sam jest prawdą (Jan 14:6). W swojej modlitwie do Ojca zapisanej w siedemnastym rozdziale Ewangelii Jana modlił się słowami: „Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą” (Jan 17:17). Musimy trzymać się mocno prawd wyrażonych w Bożym Słowie.

Jedno z częstych kłamstw Szatana ma na celu przekonanie nas, że nie jesteśmy świętymi zbawionymi z łaski, lecz grzesznikami bezsilnymi wobec swojej grzesznej natury. Nasza obrona w obliczu tego kłamstwa jest zarazem prawdą. Jezus powiedział: „I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. Ilekroć Szatan usiłuje nakłonić nas do myślenia, że jesteśmy niczym, jesteśmy bezradni, nie mamy mocy itp., musimy pokonać go prawdą. W Chrystusie mamy władzę nad Szatanem i jego demonami. Ciało Chrystusa, Kościół odniósł już ostateczne zwycięstwo nad mocami ciemności. Według tej prawdy założyciele kościołów muszą żyć i jej nauczać. Poniżej znajduje się kilka wierszy, które mówią, kim jest wierzący w Chrystusie. Naucz się ich na pamięć i ilekroć Szatan próbuje cię nakłonić do uwierzenia w kłamstwo, wykorzystaj te prawdy przeciwko niemu.

### Ilustracja 2.1 Kim jestem w Chrystusie

#### ***Jako wierzący w Chrystusie jestem...***

- **kimś, kto nie podlega potępieniu, lecz przeszedłem ze śmierci do życia** (Jan 3:18, Rzym 8:1)
- **nowym stworzeniem** (2 Kor. 5:17)
- **wyzwolony spod prawa grzechu i śmierci** (Rzym. 8:2)
- **powołany przez Boga** (Efez. 1:4)
- **przybrany synem Bożym. Bóg jest moim Ojcem** (Efez. 1:5)
- **przyjęty przez Boga** (Efez. 1:6)
- **odkupiony, nabyty i ceniony przez Boga** (Efez. 1:7)
- **współdziedzicem z Chrystusem** (Efez. 1:11; Rzym. 8:17)
- **naznaczony pieczęcią Ducha Świętego** (Efez. 1:13)
- **przywrócony do życia pod względem duchowym** (Efez. 2:1-7)
- **zbawiony Bożą łaską** (Efez. 2:8)
- **Jego dziełem** (Efez. 2:10)
- **uwolniony przez Chrystusa spod władzy ciemności i przeniesiony do królestwa Bożego Syna** (Kol. 1:13)
- **świętynią Boga żywego** (2 Kor. 6:16)
- **napelniony w Nim** (Kol. 2:10)
- **solą dla ziemi i światłem świata** (Mat. 5:13,14)
- **będę podobny do Chrystusa, gdy powróci** (1 Jana 3:1,2)

### KONKLUZJA

Trójjedyny Bóg jest Stwórcą i Władcą wszechrzeczy, łącznie z rodzajem ludzkim i istotami duchowymi (aniołowie, Szatan, demony). Jest wyższy niż całe Jego stworzenie.

„Wykazał On je, gdy wskrzesił Go [Chrystusa] z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem wzywany nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego

samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła... Razem też [nas] wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich – w Chrystusie Jezusie” (Efez. 1:20-22; 2:6).

Nasza tożsamość z Chrystusem jest podstawą naszej władzy nad istotami ze świata duchowego (Szatan i jego demony). Jesteśmy uczestnikami Bożej natury, świętymi, którzy czasem grzeszą. Musimy stawiać opór w walce o nasz umysł i trzymać się prawdy o zwycięstwie, które już należy do nas w Chrystusie. Jako założyciele kościołów musimy pamiętać o słowach Jezusa: „**zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą**”.

#### **PLAN DZIAŁANIA:**

- Poświęć czas na powtórzenie tej lekcji i sprawdzenie wszystkich przytoczonych wierszy. Zanotuj w swoim dzienniku duchowym wszystkie nowe prawdy, jakie poznałeś bądź myśli, które nabrały dla ciebie głębszego znaczenia.
- Przeczytaj na głos listę „Kim jestem w Chrystusie” i podziękuj Bogu za to, co dla ciebie uczynił. Naucz się na pamięć wierszy dotyczących twojej tożsamości w Chrystusie, co do których masz wątpliwości czy obawy. Gdy zapamiętasz te prawdy, Duch Święty sprawi, że sprawdzą się one w twoim życiu.
- Przeprowadź indukcyjne studium Biblii na podstawie fragmentu z Efezjan 4:17-5:21 zamieszczonym w Dodatku 2A.

#### **BIBLIOGRAFIA**

- Moreau, A. Scott. *Essentials of Spiritual Warfare*. Wheaton, IL: Harold Shaw Publishers, 1997.
- Anderson, Neil T. *Victory over the Darkness*. California: Regal Books, 1990.



# Indukcyjne studium Biblii: Efezjan 4:17 - 5:21

---

Początek niniejszego indukcyjnego studium Biblii już dla ciebie podano. Przeanalizuj uważnie to, co już zostało zrobione. Potem dokończ studium, odpowiadając na wszystkie pytania, pisząc podsumowania zgodnie z poleceniem i wypełniając wszystkie puste miejsca. Pamiętaj o wypełnieniu zastosowania.

## I. OBSERWACJA

Przeanalizuj List do Efezjan 4:17-24. Zapisz poniższe spostrzeżenia:

### A. Opis życia pogan (17-19)

- w.17 próżne myślenie
- w.18 umysł pogrążony w mroku
- w.18 obcy dla życia Bożego
- w.18 niewiedza na skutek zatwardziałości serca
- w.19 nieczułość sumienia
- w.19 oddanie się rozpuście
- w.19 popełnianie wszelkiego rodzaju grzechów nieczystych
- w.19 zachłanność w popełnianiu grzechów nieczystych

W jednym akapicie podsumuj krótko własnymi słowami opis życia pogan.

### B. Opis nauczania się przez was (Efezjan) Chrystusa (20 - 24)

- w.21 zostaliście pouczeni w Nim – zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie
- w.22 porzucenie nowego człowieka
- w.23 odnowienie się duchem w myśleniu
- w.24 przyobleczenie człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości.

W jednym akapicie podsumuj krótko własnymi słowami, jak Efezjanie nauczyli się Chrystusa.

## II. INTERPRETACJA

Odpowiedz na poniższe pytania dotyczące interpretacji:

- Jak myślenie (umysł) danej osoby określa jej czyny? (ww. 17, 22, 23).
- Jaką rolę odegrała prawda w zmianie czynów Efezjan? (21).
- Opisz „nowego człowieka” (24). Pod jakim względem to nowe stworzenie przypomina początkowe Boże stworzenie człowieka? (Por. 1 Mojż. 1:27).

## III. ZASTOSOWANIE

List do Efezjan 4:25-5:21 jest zastosowaniem Pawła. Wymień to, co zawarł on w swoim zastosowaniu. Następnie napisz zdanie mówiące o zastosowaniu tych rzeczy w swoim życiu i służbie.

<b>Wiersz</b>	<b>Zastosowanie</b>
4:25	Odrzucajcie kłamstwo
4:25	
4:26	
4:26	
4:27	Jak gniew daje miejsce diabłu?
4:28	
4:28	
4:29	
4:30	Nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego (jak możemy Go zasmucać?)
4:31	
4:32	
5:1	
5:2	
5:3	
5:4	
5:5	
5:6	
5:7	
5:8	
5:9	
5:10	
5:11	
5:12	

**Zastosowanie w moim życiu i służbie:**



WALKA  
DUCHOWA

3

LEKCJA

# Bitwy duchowe

## ZAŁOŻYCIELE KOŚCIOŁÓW POD OBSTRZAŁEM

### **Cel lekcji**

Celem tej lekcji jest pomóc założycielom kościołów w dostrzeganiu i obronie przed szatańskimi atakami oraz przygotować ich do udzielania pomocy ludziom cierpiącym na chorobę spowodowaną przez demony.

### **Główne punkty**

- Ataki Szatana mogą się odbywać w sferze fizycznej, materialnej, umysłowej/emocjonalnej lub duchowej.
- Obrona przed Szatanem wymaga znajomości Pisma i duchowej dojrzałości.

### **Pożądane rezultaty**

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Wiedzieć, kiedy jest atakowany przez Szatana.
- Być silnym w Panu i Jego mocy.
- Zacząć uczyć się obrony przed atakiem Szatana i podejmować kroki w wojnie zaczepnej.

### **Dodatki**

3A Studium Biblii: Jak Jezus radził sobie z ludźmi opętanymi przez demony?

3B Przykłady z całego świata

## WPROWADZENIE

Walka duchowa jest udziałem każdego wierzącego w Chrystusa. Gdy ktoś zaczyna wierzyć w Chrystusa, jego stosunek do wszystkiego w sferze emocjonalnej, umysłowej, duchowej i fizycznej ulega drastycznej zmianie. Wierzący jest nowym stworzeniem w Chrystusie (2 Kor. 5:17), obywatelem nieba (Filip. 3:20) i Bożym dzieckiem (Jan 1:12). Z uwagi na swoją nową relację z Bogiem wierzący staje się obiektem ataków ze strony Bożego nieprzyjaciela – Szatana i jego sił, które sprzeciwiają się Bożej osobie, planom i celom.

Lekcja ta zawiera informacje kluczowe do zrozumienia, jak założyciele kościołów mogą się znaleźć pod duchowym obstrzałem, jak się mają bronić oraz jak pomóc osobom, które zostały dotknięte chorobą zesłaną przez siły demoniczne. W bezustannej walce między Szatanem a siłami Boga za każdym razem, gdy powstaje nowy kościół, Szatan uświadamia sobie, że traci terytorium w świecie, w którym pragnie sprawować kontrolę. Z tego powodu będzie przypuszczał gwałtowne ataki na nowe kościoły i nowych wierzących i zrobi wszystko, by ich zniszczyć.

Założyciele kościołów muszą być przygotowani na walkę duchową (zarówno obronną, jak i zaczepną) nie tylko sami, lecz muszą też uczyć nowych wierzących w grupach komórkowych i kościołach o walce, w której biorą udział bez względu na to, czy o tym wiedzą, czy nie. Bez rzetelnego biblijnego pojmowania duchowej wojny, jaka się wokół nich toczy, nowe kościoły będą podatne na szatańskie ataki, które mogą ich osłabić, a nawet zniszczyć. Założyciele kościołów mają obowiązek pomóc w przygotowaniu Bożej „armii” wierzących na duchowe kampanie, jakie ich czekają.

## I. SFERY SZATAŃSKIEGO ATAKU

Szatan i jego zastępy demonów znajdują się w świecie walcząc przeciwko Bożym planom i celom. Ludzie mogą doświadczać diabelskich ataków w sferze umysłowej, fizycznej i duchowej. W poprzedniej lekcji pt. „Dynamika walki duchowej” z cyklu „Walka duchowa” widzieliśmy, że pierwszą sferą jest umysł. Na tych zajęciach omówimy inne sfery. Szatan i jego demony mogą zaatakować



bezpośrednio lub posłużyć się innymi. Przykład tej ostatniej taktyki to prześladowanie ze strony świata. Ten pośredni atak Szatana nie powinien być dla wierzących zaskoczeniem, gdyż jak napisał apostoł Paweł do Tymoteusza: „wszystkich, którzy chcą żyć zbożnie w Chrystusie Jezusie, spotkają prześladowania” (2 Tym. 3:12). Piotr napisał swój pierwszy list w celu poinformowania wierzących, jak znosić prześladowania. Jezus powiedział, że świat będzie nienawidził Jego uczniów (Jan 15:18-19). Dlatego wierzący nie powinni być zaskoczeni prześladowaniami, lecz muszą zdawać sobie sprawę, że to atak Szatana.

## **A. Ataki w sferze fizycznej**

### *1. Zdrowie fizyczne*

Nie każda choroba jest skutkiem szatańskiego ataku, choć w Ewangeliach widzimy, że były przypadki, kiedy coś takiego miało miejsce (Mat. 9:32-33; Łuk. 13:16; Mar. 5:1-13). Zobacz Dodatek 3A „Jak Jezus radził sobie z ludźmi opętanymi przez demony?”.

### *2. Pragnienia fizyczne takie jak głód czy seks*

Bóg stworzył ludzi z fizycznymi potrzebami i pragnieniami (1 Mojż. 3:1-6). Jeśli są one zaspokajane w należyty sposób, są czymś dobrym. Jednak Szatan lubi brać to, co dobre i kusić człowieka, by posługiwał się tym w sposób, który mu szkodzi. Podczas kuszenia Adama i Ewy Szatan wykorzystał coś pociągającego dla oczu (pożywienie), aby nakłonić ich do grzechu. Grzech nie polegał na tym, że pragnęli czy potrzebowali pokarmu, lecz na tym, że wykorzystali go w niewłaściwy sposób – w tym wypadku chodziło o pokarm zakazany przez Boga (1 Mojż. 3:1-6). Podobnie gdy Jezus pościł przez czterdzieści dni i nocy Szatan kusił Go, by zaspokoił głód wykorzystując ponadnaturalną moc w sposób niezależny od swego Ojca (Mat. 4:2-4).

Szatan kusi ludzi, by niewłaściwie korzystali z tego, co Bóg stworzył jako dobre. Jan za część świata (rządzonego przez Szatana) uznał pożądlivość oczu (1 Jana 2:15-16). Wiele najnowszych relacji podaje, że chrześcijańscy przywódcy na całym świecie popadli w grzech natury seksualnej. Założyciele kościołów są na „linii frontu” i jako tacy powinni mieć się na baczności przeciwko pokusom, jakie Szatan z całą pewnością im zaproponuje.

## **B. Ataki w sferze materialnej**

Inną sferą szatańskich ataków jest wytwarzanie niezdrowego pożądanego dobrego, jakie dał nam Bóg. Szatan kusił Jezusa w tej sferze oferując Mu wszystkie królestwa świata z całym ich przepychem, jeśli ten odda mu pokłon (Mat. 4:8).

Wiąże się z tym ściśle pragnienie władzy. W Pierwszej Księdze Mojżeszowej 1:28-29 Bóg polecił Adamowi i Ewie, aby panowali nad wszelkimi żywymi stworzeniami. Jednak skutek ich grzechu mężczyzna panował nad kobietą (1 Mojż. 3:16). Tak zaczęła się walka o władzę nad innymi ludźmi.

Założyciele kościołów muszą uważać, by niezdrowe pożądanie bogactw i władzy nie sprawiło, że oderwą wzrok od Jezusa.

## **C. Ataki w sferze umysłowej/emocjonalnej**

Pokusa poddania się zniechęcaniu lub rozpaczcy może być bezpośrednim atakiem ze strony nieprzyjaciela. Zobacz Ewangelia Marka 5:1-10 oraz Łukasza 9:37-42.

## **D. Ataki w sferze duchowej**

W dzisiejszej dobie rośnie zainteresowanie okultyzmem. Wiele osób korzysta z usług spirytystów, mediów, uzdrowicieli duszy, czytających z dłoni, doradców lub przewodników duchowych, horoskopów itp. Wskutek tych praktyk okultystycznych Szatan może zapanować nad ludzkim życiem.

Założyciele kościołów muszą unikać takich praktyk okultystycznych i ostrzegać innych w swoich grupach komórkowych i kościołach o niebezpieczeństwach związanych z tymi praktykami. Zjawiskiem bardzo powszechnym dla nowych wierzących jest brak pełnego zrozumienia powagi takich praktyk. Być może odwiedzili oni wróżkę, duchowego uzdrowiciela lub kogoś zaangażowanego w okultyzm, zanim zostali wierzącymi i mogą nie dostrzegać niebezpieczeństwa powrotu do nich.

## II. JAK ROZPOZNAĆ, CZY DANY PROBLEM WYNIKA Z PRZYCZYN NATURALNYCH, CZY JEST ATAKIEM SZATANA

Nie zawsze łatwo jest ustalić przyczynę problemów. Dość często wśród pracowników chrześcijańskich słyszy się opowieści takie jak ta:

*„Byłem sam w pokoju pogrążony w głębokim śnie. Nagle bez żadnego konkretnego powodu obudziłem się. Ciemność w pokoju była przytłaczająca i czułem przyspieszone bicie serca, zaczęło mi brakować tchu, a moje ciało było złane potem. Czując, że to atak szatański, usiadłem na łóżku, włączyłem światło i głośno zacząłem uznawać Jezusa Chrystusa za PANA prosząc o ochronę przed wszelkimi złymi duchami, które mogły chcieć mi wyrządzić krzywdę. Podczas modlitwy ciężar ustąpił, położyłem się i ponownie zapadłem w sen.”*

Autor tej opowieści podejrzewał, że został zaatakowany przez Szatana i natychmiast przystąpił do kontrataku. Jeśli przypuszczasz, że sam stałeś się obiektem szatańskiego ataku, oto kilka zasad biblijnych do rozważenia. Kolejność, w jakiej zostały wymienione, jest przypadkowa:

- Badaj duchy, czy są z Boga (1 Jana 4:1-3).
- Szukaj pomocy u członka Ciała, który ma dar rozpoznawania duchów (1 Kor. 12:10).
- Próby mogą pochodzić od Pana, aby uczynić nas dojrzałymi i doskonałymi (Jak. 1:2-4).
- Pokusy pochodzą od diabła; jeśli pozwolimy, by nasza własna pożądlivość skłoniła nas do uległości pokusom, skutkiem jest grzech (Jak. 1:13-14).
- Szatan atakuje, by nakłonić nas do grzechu, lecz Bóg zamienia to w dobro (1 Mojż. 50:19-20).
- Szatan zsyła w naszym życiu coś, co Bóg wykorzystuje, by okazać swoją moc w naszej słabości (2 Kor. 12:7-9).

## III. JAK SIĘ BRONIĆ PRZED ATAKAMI SZATANA

### A. Poddawaj wszelki myśl w posłuszeństwo Chrystusowi (2 Kor. 10:3-5)

Uczenie się na pamięć fragmentów Pisma i rozważanie ich pozwala nam ocenić myśli i poglądy, które przychodzą nam do głowy i odrzucić te, które są sprzeczne z prawdami zawartymi w Piśmie. Zapamiętywanie wierszy biblijnych pomaga nam wyrabiać nawyki myślowe i dyscyplinę w myśleniu i zachowaniu na wzór Chrystusa.

### B. Odnawiaj swój umysł (Rzym. 12:1-2)

Proś Boga o zbadanie twoich myśli i wskazanie ci tych, które są złe lub nieczyste. Wyznaj je Panu i odwróć się od nich (Ps. 139:23-24). Miej na myśli wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie (Filip. 4:8).

Strzeż się zwodniczych kłamstw seksualnych i pokus wypełniających twój umysł bezbożnymi myślami. *„Szatan nie ma nad tobą żadnej władzy z wyjątkiem tego, co mu dajesz, kiedy nie poddajesz w posłuszeństwo każdej myśli”* (N. Anderson, *Zwycięstwo nad ciemnością*, ss. 169 - 170).

### C. Oblecz pełną zbroję Bożą (Efez. 6:10-18)

Uznaj swoje zbawienie przez wiarę w Chrystusa, swoje usprawiedliwienie przed Bogiem dzięki krwi Chrystusa oraz pokój, jaki masz z Bogiem dzięki temu, że jesteś Jego dzieckiem. Poświęć czas na wysławianie Ojca za Jego zwycięstwo nad złym i za fakt, że przez Chrystusa i ty odnosisz nad nim zwycięstwo.

Jedną ze skutecznej broni, jaką posiada wierzący, jest Słowo Boże – „miecz Ducha” (Efez. 6:17). W całym Piśmie padają upomnienia pod adresem wierzących, by trwali w prawdzie Bożego Słowa (Jan 8:32, 1 Piotra 5:9).

### D. Zwyciężaj dzięki krwi Baranka (Obj. 12:11)

Jedyną podstawą zwycięstwa nad ciałem, światem i Szatanem jest krew Jezusa Chrystusa przelana na krzyżu. Jego ofiara złamała moc Szatana i pozwoliła człowiekowi mieć spójność z Bogiem. Ważne jest, by wierzący uświadamiali sobie, iż nie potrafią pokonać

Szatana o własnych siłach, lecz mogą tego dokonać jedynie poprzez przelaną krew Jezusa Chrystusa.

#### **E. Niech grzech w tobie nie króluje (Rzym. 6:12)**

Wierzący otrzymują pouczenie, by fizycznie wycofywać się z sytuacji, które mogą doprowadzić ich do grzechu (2 Tym. 2:22). Powinni też „unikać wszystkiego, co ma choćby pozór zła” (1 Tes. 5:22; Efez. 5:3).

### **IV. WSKAZÓWKI RADZENIA SOBIE Z DEMONICZNYM OPĘTANIEM**

W całym Nowym Testamencie oraz w przykładach zebranych ze świata (zobacz Dodatek 3B, „Przykłady z całego świata”) dostrzegamy ludzi opętanych przez demony. Opętanie demoniczne jest rzeczywistością w świecie, w którym żyjemy.

Z Pisma wynika bardzo jasno, że wierzący mogą być otwarci na demoniczne opętanie lub wpływ. W Liście do Efezjan 4:27 czytamy, by wierzący nie dawali „miejsca” diabłu w swoim życiu. Pierwszy List Piotra 5:8 jest adresowany do wierzących i mówi o tym, że mamy wroga, który krąży jak lew ryczący szukając kogo pożreć. W Drugim Liście do Koryntian 2:11 Paweł ostrzega nas, że Szatan knuje przeciwko nam i chce, byśmy wpadli w zastawioną przez niego pułapkę tak, by mógł pozyskać prawo dręczenia nas za pomocą swoich demonów.

Każdy chrześcijanin powinien umieć się obronić przed szatańskim atakiem, ponieważ Bóg dał nam wyraźne wskazówki w Piśmie, jak żyć i jak wkładać Jego broń w obronie własnej. Niewierzący oczywiście nie rozumieją, jak się bronić i nie mają w swoim życiu mocy Ducha Świętego, z której mogliby czerpać siły do obrony. Niestety są też wierzący, którzy z różnych przyczyn otworzyli się na wpływ demonów.

Z uwagi na to praca z ludźmi cierpiącymi na demoniczne ataki i opętanie to spotkanie z **prawdą**, a nie **mocą**. Niektórzy chrześcijanie niesłusznie są przekonani, że skoro Bóg jest potężniejszy od Szatana, to oni w imię Jezusa mogą usunąć wszelkie demoniczne wpływy z życia osoby cierpiącej. Wprawdzie Bóg rzeczywiście jest wszechmocny, a Szatan nie, ale Bóg dał człowiekowi wolną wolę, by wybierał, czy pozwoli „władcy tego świata” (Jan 16:11) mieć wpływ na swoje życie. Bóg dał nam wszystko, czego nam potrzeba do obrony przed podstępami Diabła, możemy jednak to zlekceważyć i pozwolić Szatanowi na przejęcie częściowej kontroli nad naszym życiem. Świadomość tożsamości w Chrystusie umożliwia wierzącemu odmowę wikłania się w grzeszne praktyki, które dadzą Szatanowi prawo do dręczenia go.

Poniższe wskazówki można wykorzystać do usługiwania tym, którzy cierpią z powodu jakiegoś demonicznego wpływu w ich życiu.

#### **A. Módl się i zabiegaj o mądrość od Ducha Świętego**

Rozprawienie się z wpływami demonicznymi wymaga wielkiej duchowej mądrości i polegania na Duchu Świętym. Szatan jest potężnym nieprzyjacielem, stąd stawienie czoła jemu lub jego wojskom nie powinno być traktowane lekko. Nie sposób przecenić prowadzenia i kierownictwa Ducha Świętego, gdyż nie istnieje żadna „formuła” pracy z ludźmi cierpiącymi wskutek działania demonów w ich życiu. Każda osoba jest wyjątkowa, każda sytuacja inna i choć są pewne ogólne zasady, każdy przypadek wymaga polegania na Duchu Świętym i Jego mądrości. Przed podjęciem dowolnego rodzaju służby związanej z działaniem demonów należy poświęcić czas na modlitwę.

#### **B. Współpraca z innymi**

Ten rodzaj służby zawsze powinien się odbywać z udziałem co najmniej jednego lub więcej dojrzałych wierzących w Chrystusie. Jeśli to możliwe, zaangażuj do tego ludzi, którzy mają dar rozpoznawania i wcześniej mieli do czynienia z demonicznym atakiem/opętaniem. W ramach udzielania pomocy cierpiącemu spędzajcie czas na grupowej modlitwie (i poście, jeśli to konieczne). Jeśli to możliwe, założyciele kościołów i inni pracownicy chrześcijańscy powinni unikać samodzielnego wykonywania tej służby.

### C. Ustal przyczynę

Niekiedy demony ujawnią się nieoczekiwanie w miejscach publicznych takich jak nabożeństwo, studium biblijne, spotkanie grupy komórkowej lub inna zbiorowa społeczność. W takich przypadkach przywódcy chrześcijańscy, którzy znajdują się na miejscu, być może nie będą mieli wyboru i będą musieli działać natychmiast, polegając na mocy i obecności Ducha Świętego, który ich poprowadzi.

Jednak znacznie częściej wpływ demoniczny przejawia się przez dłuższy okres czasu w życiu danej osoby i to w taki sposób, że problem ten jest widoczny dla niej i jej otoczenia. W takich okolicznościach konieczne jest zorganizowanie spotkania tej osoby z członkami kościoła, którzy potrafią pomóc jej w uwolnieniu się spod demonicznych wpływów w jej życiu. Celem spotkania jest próba ustalenia, jakie wydarzenia w życiu tego człowieka dały Szatanowi prawo do dręczenia go. Wtedy też można zbadać, czy problem ma charakter demoniczny, czy powstał z innych naturalnych przyczyn.

Istnieje wiele sposobów otwarcia się na Szatana i dania mu okazji do gnębienia. Niektóre z powszechnie znanych to:

- Praktyki okultystyczne: bałwochwalstwo, religijne praktyki Wschodu (takie jak medytacja transcendentna), spirytyzm, tajemne przysięgi „krwi”, udział w sektach, astrologii, przepowiadaniu przyszłości, niektóre rodzaje hipnozy, uzdrawianie duszy, doświadczenia pozacielesne.
- Czarnoksiężstwo i satanizm: zaklęcia, uroki, rytuały sataniczne, poświęcanie dzieci Szatanowi, nadużycia rytualne, magia (biała i czarna).
- Świadomy, ciągły i nie wyznany grzech: narkotyki, uzależnienia, gniew, grzechy seksualne, nienawiść, brak wybaczenia itp.

Niesłuchanie istotne jest, by cierpiący byli bezwzględnie szczerzy z wierzącymi, którzy chcą im pomóc. Czy obecnie lub w przeszłości byli zaangażowani w okultyzm? Czy dotyczy to ich rodziców albo innych krewnych? Jeśli są wierzący, czy mają w swoim życiu jakiś „ukryty” grzech, którego nie chcą wyznać? Na tyle, na ile to możliwe, wymień wszystko, co mogło przyczynić się do demonicznego objawienia w ich życiu.

### D. Rozwiąż problem grzechu

Bez względu na to, czy cierpiący jest osobą wierzącą, musi chcieć się uwolnić spod wpływu demonów. W oparciu o wiedzę na temat wcześniejszego lub obecnego zaangażowania w praktyki okultystyczne, niewyznane grzechy itp. dana osoba musi odwrócić się od tych grzechów i wszelkich praktyk, które mogły dać Szatanowi miejsce w jej życiu. Każdą sprawę należy wyznać na głos i poprosić Boga o przebaczenie. Dana osoba powinna odrzucić wszelkie przeszłe praktyki sataniczne oraz miejsce(a), jakie dały one Szatanowi w jej życiu.

Warto jeszcze uświadomić sobie, że ta osoba nie musi być chrześcijaninem, aby doznać uwolnienia od demonicznych sił w jej życiu. Jednak bez opieki i władzy, jaką wierzący ma w Chrystusie nad Szatanem, człowiek taki jest otwarty na ponowne działanie demonów w swoim życiu, niekiedy ze zwiększoną siłą (zobacz Mat. 12:43-45). Po rozwiązaniu problemu grzechu należy jasno przedstawić treść Ewangelii i zapewnić danej osobie okazję do przyjęcia Chrystusa jako Zbawcy.

Bez względu na stan duchowy tej osoby musi ona zrozumieć, że jeśli powróci do praktyk okultystycznych lub świadomego grzechu otwiera się znów na działanie demonów.

### E. Uwolnienie

Na tym etapie zaangażowani wierzący powinni się modlić i prosić Ducha Świętego o wskazanie im, jak chce rozprawić się z działaniem demonów w życiu tej osoby. Może to polegać na wypędzaniu demona(ów) w imię i mocą Jezusa Chrystusa. W innych wypadkach złamanie duchowego oporu sił demonicznych będzie wymagało dłuższej modlitwy i postu. W sytuacjach, gdy cierpiący jest osobą wierzącą, Duch Święty poprowadzi go do uznania swojej mocy w Chrystusie, odwrócenia się od grzechów, które spowodowały dręczenie demonów i samodzielne rozprawienie się z Szatanem.

Zwróć uwagę, że podczas procesu uwalniania kogoś spod działania demonów najlepiej nie porozumiewać się bezpośrednio z tymi demonami. Ewangelia Jana 8:44 przestrzega, że diabeł

jest kłamcą i ojcem kłamstwa, dlatego demony nie mają powodu mówić cokolwiek innego niż półprawdy. Wielu chrześcijan usługujących osobom opętanym przekonało się, że rozmowa z demonami i prośba o ujawnienie się wywołuje jeszcze większe obrażanie Boga, fizyczną agresję, przemoc i znacznie przedłuża i komplikuje proces uwalniania od demonów.

Podobnie jak nie ma żadnej „magicznej formuły” na uwolnienie kogoś od wpływów demonicznych w jego życiu, tak też nie ma gwarancji, że służba wstawiennictwa i wyzwalania okaże się skuteczna. Czasem cierpiący zostanie całkowicie i raz na zawsze uwolniony od wszelkiego demonicznego działania. Innym razem wyzwolenie będzie nieznaczne lub w ogóle nie nastąpi. Niekiedy Duch Święty pragnie, by kilka problemów w życiu cierpiącego było rozwiązywanych po kolei przez pewien okres czasu. Czasem potrzeba więcej modlitwy i postu. We wszystkich przypadkach wierzący powinni modlić się i prosić o prowadzenie i kierownictwo Ducha Świętego.

## F. Kontynuacja

O ile to możliwe, jeden dojrzały wierzący powinien być wybrany na doradcę dla tej osoby, aby odpowiadać na jej pytania i „obserwować” ją przez kilka miesięcy. W przypadkach, gdy nie nastąpiło całkowite wyzwolenie, doradca może dalej pracować z daną osobą nad wyszukaniem w jej życiu dziedzin, w których może jeszcze być nie wyznany grzech, praktyki okultystyczne itp. Jakkolwiek po modlitwie wstawienniczej lub wypędzeniu demonów objawienie demoniczne może na jakiś czas ustąpić, to jeśli przede wszystkim nie rozprawiono się ze wszystkimi dziedzinami, w których Szatan zajął miejsce, wcześniej czy później ataki demoniczne powtórzą się i znów ujawnią.

Jeśli dana osoba podczas procesu uwalniania przyjęła Chrystusa jako Zbawcę, doradca może pomóc prowadzić w uczniostwie nowego wierzącego i przypominać mu o jego tożsamości w Chrystusie. Jeśli zauważy inne oznaki działania demonicznego, należy powtórzyć proces uwalniania, szukając innej dziedziny, jaką ta osoba oddała pod kontrolę Szatana. Pełna wolność nastąpi wtedy, gdy wszystkie szatańskie twierdze zostaną zdobyte, gdy dana osoba zrozumie, kim jest w Chrystusie i gdy Chrystus przejmie całkowitą kontrolę nad każdą sferą jej życia.

## PLAN DZIAŁANIA:

- Czy w swoim życiu i służbie założyciela kościoła doświadczasz czegoś, co mógłbyś uznać za bezpośredni atak złego? Jeśli tak, na podstawie tego studium wypisz sposoby stawiania czoła tym atakom. Podziel się tym z dojrzałym chrześcijaninem, który pomodli się z tobą.
- Wypełnij tabelę w Dodatku 3A.
- Zapoznaj się z przykładami zamieszczonymi w Dodatku 3B.

## BIBLIOGRAFIA

- Anderson, Neil T. *The Bondage Breaker*. Eugene, Oregon: Harvest House Publishers, 1990, 1993.
- Anderson, Neil T. *Victory over the Darkness*. California: Regal Books, 1990.
- Arnold, Clinton. *Power and Magic*. Grand Rapids, MI: Baker Books, 1989, 1992.
- Moreau, A. Scott. *Essentials of Spiritual Warfare*. Wheaton, IL: Harold Shaw Publishers, 1997.
- Moody Bible Institute. *Demon Experiences in Many Lands; A Compilation*. Chicago, IL: 1960.



WALKA DUCHOWA  
DODATEK  
**3A**

# Studium Biblii

## JAK JEZUS RADZIŁ SOBIE Z LUDŹMI OPĘTANYMI PRZEZ DEMONY?

Zamieszczona niżej tabela wymienia fragmenty Ewangelii, w których Jezus radził sobie z ludźmi opętanymi przez demony. Uzupełnij ją, a następnie zanotuj, jak poniższe prawdy odnoszą się do twojego życia i służby. Część pracy wykonano za ciebie.

Odnosnik	Okoliczności i osoba opętana	Reakcja Jezusa	Rezultaty	Interpretacja:
Mat. 4:24-25	Z „...całej Syrii...przynoszono do Niego wszystkich...opętanych”.	On ich uzdrawiał	Szły za Nim liczne tłumy.	
Mar. 1:21-28	W Kafarnaum w szabat, w synagodze – „Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży”.	Jezus rozkazał mu surowo: „Milcz i wyjdź z niego!”	Duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego.	Jezus wydaje rozkazy złym duchom, a one Go słuchają. Demony wiedzą, że Jezus jest Bogiem i ma moc je zniszczyć. Gdy przemawiał, demony słuchały. Gdy Jego dzieci przemawiają w mocy Jego autorytetu, demony też muszą usłuchać.
Mar. 1:32-39 (Łuk. 4:40 – 41)	Ten sam dzień jak wyżej. Wieczór; dom Szymona i Andrzeja. Ludzie przynosili do Jezusa opętanych	Wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ wiedziały, kim On jest		Jezus nie chciał, by ludzie szli za Nim jako za Mesjaszem, dopóki wcześniej nie uznają Go za Zbawcę.
Mar. 3:15; 6:7 (Mat. 10:2-4) (Łuk. 6:14-16)		Jezus wybrał 12 apostołów; dał im władzę wypędzania złych duchów		
Mat. 8:16-17		Słowem wypędził złe duchy.		
Mat. 8:28-34	Wybiegli Mu naprzeciw dwaj opętani, którzy wyszli z grobów, bardzo dzicy. Zaczęli krzyczeć do Jezusa: „Czego chcesz od nas, <Jezusie>, Synu Boży? Przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas?”			Jezus osądzi demony. Zostaną one wrzucone do piekła.
	Złe duchy prosiły Go: „Jeżeli nas wyrzucasz, to poślij nas w tę trzodeę świń!”	Rzekł do nich: „Idźcie!”	Demony weszły w świnie; całe miasto wyszło na spotkanie Jezusa; a gdy Go ujrzeli, prosili, żeby odszedł z ich granic.	

Odnosnik	Okoliczności i osoba opętana	Reakcja Jezusa	Rezultaty	Interpretacja:
Mar. 5:1-17	Pewien człowiek opętany przez ducha nieczystego kruszył łańcuchy i rozrywał pęta Nikt nie zdołał go poskromić dniem i nocą krzyczał, tłukł się kamieniami			
	Demony zaklinały Jezusa, by ich nie dręczył.	„Wydź, duchu nieczysty, z tego człowieka”		
	Na imię mi „Legion”, bo nas jest wielu.	„Jak ci na imię?”		
	Duchy prosiły, by Jezus posłał je w świnię	Jezus pozwolił im wejść w świnię	Świnie ruszyły pędem do jeziora i potonęły	
	Uzdrowiony prosił, by mógł zostać z Jezusem	„Wracaj do domu, do swoich, i opowiadaj im wszystko, co Pan ci uczynił i jak ulitował się nad tobą.”		
Łuk. 8:26-37	od dłuższego czasu nie nosił ubrania i nie mieszkał w domu		Gdy wyszły z niego złe duchy, człowiek był ubrany i przy zdrowych zmysłach	
	Demony prosiły Jezusa, żeby im nie kazał odejść do Czeluści.			Demony zdają sobie sprawę z tego, że Jezus ma moc posłać je do Czeluści.
Mat. 12:22-28	Niewidomy i niemy	Jezus uzdrowił go, tak że niemy mógł mówić i widzieć	Tłumy pełne były podziwu i mówiły: „Czyż nie jest to Syn Dawida?” Faryzeusze mówili: „On tylko przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy” Nauki Jezusa w odpowiedzi na te zarzuty: Mat. 12:25-29 Mar. 3:23-30 Łuk. 11:14-26	
Mat. 15:21-28	Jezus odszedł stamtąd i podążył w stronę Tyru i Sydonu. Spotkała go kobieta kananejska, która zawołała: „Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha”	„Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela.”		
Mar. 7:24-30	Panie, pomóż mi.	„Niedobrze jest zabrać chleb dzieciom, a rzucić psom.”		

**Zastosowanie w moim życiu i służbie:**





## Przykłady z całego świata

Poniżej znajdują się przykłady ilustrujące rozprawienie się z demonami przez kilku misjonarzy podczas służby. Z wyjątkiem misjonarza w przykładzie pierwszym wszystkie imiona zostały zmienione. Opisane przypadki mogą ci pomóc w stawieniu czoła podobnym sytuacjom, które mogą cię spotkać podczas zaangażowania w postępowanie Kościoła.

### I. PRZYKŁAD PIERWSZY: DICK HILLIS OPOWIADA NASTĘPUJĄCĄ HISTORIĘ Z CHIN

Młody żołnierz przyprowadził do mnie swoją żonę, abym wypędził z niej demona. Powiedział przy tym: „Moja żona jest na dziedzińcu i jest opętana przez demona. Dwa razy demon kazał jej się zabić, raz przez powieszenie, a raz przez skok do fosy. Dwa razy go posłuchała, ale udało mi się ją odratować.”

Poszliśmy do domu pomodlić się o uwolnienie tej kobiety. Przyznam się, że modliłem się z powątpiewaniem. Zastanawiałem się, czy nie będę potrzebował jakiegoś szczególnego daru uzdrawiania. Podczas modlitwy opętana kobieta wyjmowała słowa z naszych modlitw i układała z nich prześmiewcze wiersze. Krzyczała, wrzeszczała i wyśmiewała się z tego, co robiliśmy. Najwyraźniej nasze modlitwy na nic się nie przydały.

Trwało to trzy dni. Poleciliśmy żołnierzowi zniszczyć wszelkie bożki w ich domu, co też uczynił. Mimo to demon wciąż nie wychodził. Wtedy Bóg pokazał mojej żonie, że musimy uznać naszą pozycję w Chrystusie i nakazać demonowi wyjść. Gdy tak postąpiliśmy, kobieta natychmiast została uwolniona.

**Wniosek, jaki wyciągnął ten misjonarz, brzmiał: „Nauczyliśmy się później, że nie wystarczy modlić się czy śpiewać, choć wierzę, że Szatan nienawidzi zarówno modlitwy, jak i śpiewu. Musimy sprzeciwić się diabłu i kazać mu odejść” (na podstawie *Doświadczenia z demonami w wielu krajach*, ss. 37-39).**

### II. PRZYKŁAD DRUGI: PARA MISJONARZY OPOWIADA NASTĘPUJĄCĄ HISTORIĘ Z KRAJU W EUROPIE ŚRODKOWOSCHODNIEJ

Fatima, matka czwórki dzieci, pochodziła z rodziny z wieloma problemami. Większość z nich miała swoje podłoże w działaniu demonów.

Jako piętnastolatka wyszła za mąż za Hysena, syna człowieka chorego umysłowo. Po kilku latach małżeństwa jej mąż również zapadł na tę samą chorobę. Można go było uspokoić tylko za pomocą leków. Mimo iż był muzułmaninem, poprosił o modlitwę w imieniu Jezusa o uwolnienie spod klątw, jakimi obłożyła go jego rodzina.

Teściowa Fatimy obłożyła ją klątwą przedwczesnej śmierci. I oto teraz w wieku 39 lat Fatima umierała na raka. Misjonarz opowiadał: „Gdy poszedłem ją odwiedzić, powiedziała mi, że przez cały dzień znosiła ból nie do wytrzymania. Gdy ból się nasila, widzi swoją teściową przebraną za wiedźmę z kijem w ręku”. Mimo iż była już chrześcijanką, ogarniało ją przerażenie. Misjonarz postanowił skorzystać z mocy w imieniu Jezusa, co też uczynił. Fatimę poprosił, by zrobiła to samo. Jej stan duchowy się poprawił, lecz ból fizyczny nie ustępował.

Mimo modlitw Fatima zmarła. Jej pogrzebem zajął się brat Hysena, zaangażowany w praktyki okultystyczne (wróżby, wyrób amuletów itp.). Przyprowadził muzułmańskiego księdza, który był kimś w rodzaju magika do odprawiania rytuałów.

Tydzień po pogrzebie żona misjonarza wybrała się z innymi kobietami na grób. Potem zaproszono ją na obiad do domu tej rodziny. Starsza córka Fatimy, osoba wierząca, poprosiła ją o modlitwę, ponieważ widziała, jak kilkoro krewnych sypało ziemię z grobu do jedzenia. Według tradycji miało to spowodować, by takie samo przekleństwo, jakie dotknęło Fatimę, spadło na rodzinę misjonarzy.

**Gdybyś ty był na miejscu misjonarza w tym przykładzie, jak pomógłbyś tej rodzinie przejść przez ten kryzys?**

### III. PRZYKŁAD TRZECI: PARA MISJONARZY OPOWIADA NASTĘPUJĄCĄ HISTORIĘ Z RUMUNII

*Małżeństwo grubo po trzydziestce opowiedziało misjonarzom, jak obłożono ich klątwą. Gdy byli już po ślubie, siostra męża (biała wiedźma) wszyła im do ubrania paski papieru z klątwami. Mówiły one, że para ta nigdy nie będzie mogła mieć dzieci. Mimo iż zniszczyli ten papier, wciąż byli bezdzietni. Kończył się okres ich płodności i szukali pomocy. Twierdzili, że nie mogli mieć normalnych stosunków, ponieważ za każdym razem, ledwie zaczęli, słyszeli wyśmiewające ich głosy, że nie mogą.*

*Misjonarze przeczytali z nimi wiersze pokazując im, że mocą Chrystusa mogą być wolni od tej klątwy. Małżonkowie, powołując się na swoją władzę w Chrystusie, potępili działanie i moc Szatana nad swoim życiem i poprosili Boga o wyzwolenie. Podczas następnej rozmowy z misjonarzami powiedzieli, że powołali się na moc Chrystusa i nie słyszeli już głosów. Ich małżeństwo znacznie się umocniło. Myśleli, że kobieta zaszła w ciążę, lecz okazało się, że byli w błędzie.*

**Gdybyś był na miejscu misjonarza w tej historii, czy zrobiłbyś coś inaczej? Co powiedziałabyś, gdyby ta para doniosła ci, że nadal nie może mieć dzieci?**

### IV. PRZYKŁAD CZWARTY: MŁODA MISJONARKA W AFRYCE PRZEŻYŁA NASTĘPUJĄCE DOŚWIADCZENIE Z WALKI DUCHOWEJ

*W roku 1986 wyjechałam na krótką misję do Senegalu w Zachodniej Afryce. Moja druga noc w tym kraju wystarczyła, by przekonać mnie, że naprawdę toczymy walkę przeciwko mocom ciemności.*

*Mieszkałam z misjonarzami z Quakam, wioski znanej z tego, że była pogrążona w duchowym mroku. Po porannym nabożeństwie w innym mieście w dzień po moim przyjeździe tego samego wieczoru postanowiłam przeprowadzić pierwsze w historii Quakam nabożeństwo. Był to błogosławiony czas i długo potem rozmawialiśmy w nocy. Reszta rodziny udała się na spoczynek na górę, a ja zostałam na dole i szykowałam się do spania.*

*Przewracałam się z boku na bok do trzeciej rano, aż w końcu udało mi się zapaść w głęboki sen. Było gorąco i parno, a nad moim łóżkiem dmuchał wentylator. Po niedługim czasie poczułam przeraźliwy ziąb. Gdy jednak próbowałam wstać i wyłączyć wentylator, nie mogłam się poruszyć. Mój umysł był czujny, ale ciało było bezwładne. Próbowałam zawołać o pomoc, lecz język spuchł mi w ustach.*

*Ponieważ działo się to podczas muzułmańskiego postu Ramadan, na zewnątrz było bardzo głośno. Czarnoksiężnicy rzucali klątwy, a szamani modlili się do złych duchów. Dom, w którym mieszkaliśmy, słynął z tego, że odwiedzał go pewien czarnoksiężnik, który próbował rzucić na niego klątwę, aby misjonarze opuścili wioskę.*

*Usłyszałam kroki kogoś schodzącego po schodach, ale nikt nie pokazał się na dole. Dostrzegłam cień zbliżający się do mnie z odległego kąta pokoju. Wyglądał jak sylwetka człowieka w ciemnym płaszczu. Potem usłyszałam odgłos zwierzęcia rozrywającego zębami mięso.*

*Lęk w moim sercu uciszył się pod wpływem jednej myśli: „To jest dzieło złego, a moją ochroną jest Jezus”. Starłam się zatem wymówić głośno imię Jezusa. Powiedziałam je raz, drugi, za trzecim razem mogłam już poruszać ustami, cień zniknął, hałas ustał, a ja usiadłam na łóżku wolna od niewidzialnej mocy, która mnie trzymała. Popędziłam na górę, obudziłam starszą misjonarkę i wyjaśniłam, co się stało. Zapytała, czy to mi się śniło. Zapewniłam ją, że to nie był sen. Modliłyśmy się przez pół godziny, zanim byłam gotowa na spoczynek.*

*Od tamtej nocy czułam zło w tym pokoju wielokrotnie, lecz gdy wkładałam Bożą zbroję i kazałam duchom odejść w imię Jezusa i powołując się na Jego autorytet, mogłam spać spokojnie.*

*Rozumiem teraz Bożą moc wśród ciemności. Wiem, że toczymy duchową walkę o dusze mężczyzn i kobiet, lecz jestem pewna, że Ten, kto w nas mieszka, jest większy niż jakikolwiek duch. Jezus w nas jest nadzieją chwały.*

**Gdyby to doświadczenie było twoim udziałem, czy wiedziałabyś, na co możesz się powołać ganiąc demony? Co ta historia mówi o mocy modlitwy?**